



**PRZEMÓWIENIA
INAUGURACYJNE
REKTORÓW**

*Uniwersytetu Ekonomicznego
w Krakowie*
z lat 1925–2024



Wydawnictwo
Uniwersytetu Ekonomicznego
w Krakowie

**PRZEMÓWIENIA
INAUGURACYJNE
REKTORÓW**

*Uniwersytetu Ekonomicznego
w Krakowie*

z lat 1925–2024

PRZEMÓWIENIA
INAUGURACYJNE
REKTORÓW

*Uniwersytetu Ekonomicznego
w Krakowie*
z lat 1925–2024



Wydawnictwo
Uniwersytetu Ekonomicznego
w Krakowie



Słowo wstępne do wydania drugiego

Historia naszej Uczelni jest bogata i burzliwa. Warto prześledzić ją wraz z profesorami, którzy przez ostatnie 100 lat byli odpowiedzialni za jej kształtowanie i rozwój. Zachęcam więc do spojrzenia na dzieje Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z perspektywy jego rektorów: Arnolda Bollanda, Albina Żabińskiego, Zygmunta Sarny, Stefana Grzybowskiego, Mieczysława Mysony, Stefana Bollanda, Władysława Biedy, Józefa Gajdy, Antoniego Fajferka, Jana M. Małeckiego, Jerzego Altkorna, Jerzego Mikułowskiego Pomorskiego, Tadeusza Grabińskiego, Ryszarda Borowieckiego, Romana Niestroja, Andrzeja Chochola, Stanisława Mazura i Bernarda Ziębickiego.

Niniejsza publikacja, zawierająca wybrane przemówienia inauguracyjne rektorów od początku powstania Uczelni jako Wyższego Studium Handlowego w Krakowie aż do dnia dzisiejszego, daje nam obraz kształtowania się jej charakteru i pokazuje zmiany jej celów na tle przemian zachodzących w naszym kraju. Warto w tym miejscu przybliżyć przebieg tej ewolucji:

- 1925 r. – powołanie Wyższego Studium Handlowego w Krakowie,
- 1938 r. – przekształcenie Wyższego Studium Handlowego w Akademię Handlową w Krakowie,
- 1939 r. – zamknięcie i przejęcie budynków Uczelni przez okupantów niemieckich oraz aresztowanie profesorów,
- 1943 r. – podjęcie konspiracyjnej działalności dydaktycznej,
- 1945 r. – wznowienie zajęć od razu po wycofaniu się okupanta hitlerowskiego,
- 1950 r. – upaństwowienie Uczelni i przekształcenie Akademii Handlowej w Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Krakowie,
- 1961 r. – uzyskanie prawa habilitowania i nadawania stopnia docenta,
- 1974 r. – zmiana nazwy Uczelni z Wyższej Szkoły Ekonomicznej na Akademię Ekonomiczną w Krakowie,

- 1975 r. – świętowanie 50-lecia Uczelni (m.in. przywrócenie barw i wprowadzenie herbu Uczelni),
- 1981 r. – przywrócenie samorządności i wybór władz Uczelni przez przedstawicieli całej społeczności akademickiej,
- 2000 r. – świętowanie 75-lecia Uczelni (m.in. ustanowienie 28 maja Dniem Uczelni),
- 2007 r. – zmiana nazwy Uczelni z Akademii Ekonomicznej w Krakowie na Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie,
- 2024 r. – rozpoczęcie świętowania Roku Jubileuszowego 100-lecia Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Nie sposób zaprzeczyć, że niniejsza publikacja ma ogromne znaczenie historyczne dla naszego Uniwersytetu. Warto jednak podkreślić także jej inny wymiar – ukazuje ona, jak na przestrzeni lat zmieniała się percepcja i oczekiwania społeczności akademickiej. Znajdziemy w niej bowiem przemówienia sprawozdawcze, prognostyczne i polemiczne, jak również słowa niosące nadzieję i dodające otuchy w trudnych dla naszej Uczelni czasach.

„Ludzie zapamiętują to, co chcą zapamiętać, a nie to, co działo się w rzeczywistości. Każdy bowiem barwi ją po swojemu, każdy w swoim tyglu czyni z niej własną miksturę. Dotarcie więc do przeszłości jako takiej, jaka była ona naprawdę, jest niemożliwe, dostępne są nam tylko różne jej warianty, mniej lub bardziej wiarygodne, mniej lub bardziej dziś nam odpowiadające. Przeszłość nie istnieje. Są tylko jej nieskończone wersje” – pisał Ryszard Kapuściński w *Podróżach z Herodotem*. Oddając w Państwa ręce publikację zawierającą przemówienia inauguracyjne rektorów z minionych lat, życzę, by pozwoliła ona Państwu zajrzeć w głąb dziejów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Niech ta podróż będzie nie tylko refleksją nad przeszłością, ale także inspiracją do budowania przyszłości – z dumą, nadzieją i otwartością na to, co jeszcze przed nami. Bo choć przeszłości nie można zmienić, przyszłość wciąż pozostaje otwartą księgą, którą wspólnie możemy napisać.

Bernard Ziębicki

Rektor

Dr hab. Bernard Ziębicki, prof. UEK

Kraków, maj 2025 r.

Słowo wstępne do wydania pierwszego

Jubileusz szkoły wyższej skłania do refleksji nad przebytą przez nią drogą, poczynając od początków, przez ważne, niekiedy przełomowe dla rozwoju uczelni momenty, a kończąc na jej aktualnych osiągnięciach. W rozważaniach tego rodzaju istotną rolę odgrywają źródła wiedzy o minionych wydarzeniach, o ich ówczesnych interpretacjach i ocenach. Oprócz ludzkiej pamięci i relacji świadków, a także dokumentacji archiwalnej tworzonej w toku działalności uczelni, szczególnie interesującym źródłem informacji na temat przeszłości są teksty przemówień wygłaszanych przez rektorów podczas uroczystych inauguracji kolejnych lat akademickich. Teksty te wiele mówią o stosunkach politycznych, gospodarczych i społecznych w kraju, rozwoju języka ojczystego, wreszcie osobowości kolejnych władarzy uczelni i stylu sprawowania przez nich urzędu. Dostęp do tych źródeł nie jest jednak łatwy – nie wszystkie przemówienia są publikowane, inne, jeśli nawet były w swoim czasie opublikowane, po wielu latach występują w nielicznych już egzemplarzach.

Dostrzegając potrzebę udostępnienia przemówień inauguracyjnych szerszemu gronu czytelników zainteresowanych historią Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, z okazji jubileuszu 85-lecia istnienia naszej Alma Mater przygotowaliśmy publikację zawierającą przemówienia wygłaszane przez rektorów Uczelni na uroczystościach inauguracji roku akademickiego w ciągu minionych kilkudziesięciu lat. Zdając sobie sprawę ze znacznej objętości wszystkich wygłoszonych przemówień, zdecydowano się na opublikowanie jedynie niektórych tekstów. Zastosowano dwa kryteria wyboru. Po pierwsze, wybrano przemówienia, które związane były z najbardziej istotnymi wydarzeniami w historii Uczelni, w szczególności kolejnymi jej jubileuszami. Po wtóre, zadbano o to, by w opracowaniu znalazły się przemówienia wszystkich osób, które w ciągu minionych 85 lat piastowały zaszczytną funkcję rektora Uczelni.

W trakcie przygotowywania materiałów do niniejszej publikacji okazało się, że nie wszystkie teksty wystąpień rektorskich się zachowały. Przemówienia wydane drukiem są zgromadzone w Bibliotece Głównej UEK i Archiwum Uczelni. Spośród nich najcenniejsze są publikacje z lat 1925–1945. Zawierają one nie tylko teksty przemówień, ale także teksty wykładów inauguracyjnych oraz dane statystyczne obrazujące rozwój Uczelni. Publikacje te zostały swego czasu zebrane przez pracowników Biblioteki i oprawione w jednym tomie¹. Oryginalne egzemplarze kilku publikacji z tego okresu znajdują się także w Muzeum UEK.

W wyżej przywołanym tomie zauważalny jest brak druków dotyczących uroczystości inauguracji roku naukowego 1926/1927 oraz 1937/1938. Biorąc pod uwagę, że prof. dr Arnold Bolland – ówczesny dyrektor Wyższego Studium Handlowego w Krakowie – otwierając rok naukowy 1927/1928 wygłosił sprawozdanie za lata 1925–1927, można domniemywać, że uroczystości inauguracji roku naukowego 1926/1927 nie towarzyszyło przemówienie o podobnym charakterze. W takim przekonaniu może utwierdzić fakt, że dyrektor WSH wygłosił w 1926 r. obszernie przemówienie 16 czerwca, na uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach przy ul. Sienkiewicza². W roku naukowym 1937/1938 inauguracja ograniczyła się jedynie do części kościelnej ze względu na niepewną sytuację prawną Uczelni, tak więc nie wygłoszono przemówienia inauguracyjnego³.

Z oczywistych względów brakuje publikacji z lat 1939–1943, ale te bezpowrotnie utracone lata akademickie traktowane są jako nieprzerwany czas funkcjonowania Uczelni.

Po wojnie Uczelnia nie wydawała publikacji poświęconych kolejnym inauguracjom roku akademickiego, ale teksty przemówień inauguracyjnych w formie maszynopisów lub rękopisów zachowały się w Archiwum Uczelni. Niestety, jest to zbiór niekompletny. Dopiero z okazji jubileuszowego 50. roku akademickiego 1974/1975 wydano drukiem tekst przemówienia inauguracyjnego oraz – dodatkowo – osobną publikację z historycznej inauguracji roku akademickiego 1944/1945. Dopiero od roku akademickiego 1981/1982 powrócono do tradycji systematycznego wydawania drukiem przemówień inauguracyjnych, z czasem wraz z wykładami inauguracyjnymi. Obecnie publikacje te mają bardziej rozbudowaną formę, zawierają zdjęcia, listy immatrykulowanych studentów, listy

¹ Inauguracja roku naukowego WSH w Krakowie, sygnatura: 181/P.

² Tekst tego przemówienia został opublikowany w czasopiśmie „Wiedza Handlowa” (miesięcznik poświęcony nauce i nauczaniu handlowemu będący organem Wyższego Studium Handlowego w Krakowie), Kraków 1926, nr 5 i 6, s. 3–4.

³ Wyjaśnienie przyczyn tego stanu rzeczy znajdziemy w przemówieniu inauguracyjnym z roku akademickiego 1938/1939.

odznaczonych pracowników Uczelni oraz inne teksty towarzyszące uroczystości rozpoczęcia nowego roku akademickiego (np. adresy gratulacyjne)⁴.

Zastosowanie wskazanych wcześniej kryteriów pozwoliło na wybór do niniejszej publikacji przemówień inauguracyjnych następujące lata akademickie:

- 1925/1926 – otwarcie Wyższego Studium Handlowego w Krakowie (1. rok naukowy),
- 1934/1935 – 10. jubileuszowy rok naukowy WSH,
- 1938/1939 – pierwszy rok akademicki Uczelni funkcjonującej pod zmienioną nazwą: Akademia Handlowa (uzyskanie pełni praw szkoły akademickiej),
- 1944/1945 – pierwsza inauguracja po wyzwoleniu Krakowa – 6 maja 1945 r., otwierająca 20. jubileuszowy rok akademicki AH,
- 1945/1946 – pierwszy powojenny rok akademicki; uzyskanie prawa nadawania stopnia magistra nauk ekonomiczno-handlowych,
- 1947/1948 – pierwsze i jedyne zachowane przemówienie kadencji prof. Zygmunta Sarny⁵,
- 1949/1950 – 25. jubileuszowy rok akademicki, ostatni rok funkcjonowania Akademii Handlowej jako uczelni niepaństwowej,
- 1955/1956 – przemówienie podsumowujące 30 lat istnienia Uczelni i 5 lat jej funkcjonowania pod nazwą: Wyższa Szkoła Ekonomiczna,
- 1959/1960 – 35. jubileuszowy rok akademicki,
- 1964/1965 – 40. jubileuszowy rok akademicki,
- 1969/1970 – 45. jubileuszowy rok akademicki,
- 1974/1975 – 50. jubileuszowy rok akademicki,
- 1981/1982 – pierwszy rok autonomii szkół wyższych,
- 1982/1983 – przemówienie podsumowujące rok akademicki, w którego trakcie wprowadzono stan wojenny, a zarazem otwierające kolejny rok funkcjonowania Uczelni w tych szczególnych warunkach,
- 1984/1985 – 60. jubileuszowy rok akademicki,
- 1994/1995 – 70. jubileuszowy rok akademicki,
- 1999/2000 – 75. jubileuszowy rok akademicki,
- 2004/2005 – 80. jubileuszowy rok akademicki,
- 2007/2008 – pierwszy rok akademicki Uczelni pod zmienioną nazwą: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie,
- 2009/2010 – 85. jubileuszowy rok akademicki.

⁴ Publikacje te zgromadzone są w Dziale Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Archiwum Uczelni.

⁵ W pierwszym roku akademickim kadencji tego rektora (1947/1948) przemówienie inauguracyjne wygłosił ustępujący rektor prof. dr Albin Żabiński.

Przemówienia inauguracyjne rektorów naszej uczelni miały w różnych latach odmienną formułę. Łączyły w sobie styl okolicznościowy, sprawozdawczy, prognostyczny i polemiczny. Wśród prezentowanych tekstów znajdziemy przykłady wystąpień reprezentujących każdy z nich⁶. Niezależnie od tego, jaki styl w nich dominuje, przemówienia stanowią skarbnicę wiedzy na temat historii naszej uczelni i Polski. Należy wyrazić nadzieję, że dokonany wybór spełni oczekiwania Czytelników, zaś teksty przemówień wzbudzą zainteresowanie, pozwolą poznać i lepiej zrozumieć zawile dzieje Uczelni. Z takim przekonaniem i taką intencją przekazujemy Państwu niniejszą publikację.

Kończąc to krótkie wprowadzenie, pragnę serdecznie podziękować wszystkim osobom i jednostkom organizacyjnym Uczelni, które przyczyniły się do sprawnej realizacji omawianego przedsięwzięcia wydawniczego. Szczególnie dziękuję dr. Piotrowi Hadrianowi, który zebrał częściowo rozproszone materiały stanowiące podstawę niniejszego zbioru tekstów przemówień.



Rektor

Prof. dr hab. Roman Niestrój

Kraków, maj 2010 r.

⁶ W opracowaniu zachowano (poza nielicznymi wyjątkami) oryginalną pisownię oraz stylistykę przemówień. Dokonano jedynie korekty błędów drukarskich i maszynowych, ujednolicono zapis niektórych określeń (np. stopni i tytułów naukowych) oraz rozwinięto niektóre nazwy zapisane w oryginale skrótami.



Prof. dr Arnold Bolland

Dyrektor Wyższego Studium Handlowego w Krakowie, 1925–1938

Rektor Akademii Handlowej w Krakowie, 1938–1939

Przemówienie z powodu otwarcia
Wyższego Studium Handlowego
w Krakowie i inauguracji
roku naukowego 1925/1926
wygłoszone przez dyrektora
Wyższego Studium Handlowego
prof. dr. Arnolda Bollanda
w dniu 1 października 1925 roku^{*}

Mam zaszczyt podziękować wszystkim Szanownym Gościom za ich przybycie do skromnej naszej siedziby. W szczególności dziękuję: Panu Wojewodzie i Staroście, jako też Władzom wojewódzkim i starościńskim, Panu Rektorowi i Panom Profesorom Uniwersytetu Jagiellońskiego, Panu Rektorowi Akademii Górniczej, Panu Sekretarzowi Generalnemu Polskiej Akademii Umiejętności, Reprezentacji Duchowieństwa, Panu Konsulowi Rzeczypospolitej Czechosłowackiej, Panu Prezydentowi Sądu Apelacyjnego i Panom Prezesom Sądów Okręgowych, Panu Prezesowi Izby Skarbowej i Reprezentacji Władz Skarbowych, Reprezentacji Władz Wojskowych i Policyjnych, Reprezentacji Szkolnictwa Średniego, Reprezentacji Instytucyj Finansowych z Panem Dyrektorem Banku Polskiego na czele, Reprezentacji zrzeszeń i sfer handlowych, przemysłowych i prasy; wreszcie całej młodzieży akademickiej. Wszystkim, którzy przez przybycie swoje okazali zainteresowanie dla nowej naszej uczelni, żywo jesteśmy zobowiązani.

Przystępując do omówienia genezy Wyższego Studium Handlowego, pragnąłbym podać do wiadomości, że starania o uzyskanie akademickiej uczelni handlowej w Krakowie datują się od lat sześciu.

Natychmiast po odzyskaniu niepodległości, w pierwszych miesiącach 1919 r., rozpoczęte zostały w tym względzie odnośne starania. Jednakże ani plan

^{*} Tekst oryginalny za: *Przemówienie wygłoszone dnia 1-go października 1925 r. z powodu otwarcia Wyższego Studium Handlowego w Krakowie i inauguracji roku naukowego 1925/6*, Gebethner i Wolff, Kraków 1925.

trójwydziałowej Wszechnicy Handlowej, ani projekt Instytutu Inicjatywy Handlowej i Przemysłowej, ani operat Instytutu Eksportowego nie wszedł w fazę realizacji. Dopiero w 1924 r. udało się powołać do życia Instytut Towaroznawczy, a w bieżącym roku Wyższe Studium Handlowe.

Wyższe Studium Handlowe w Krakowie zawdzięcza swe powstanie pracowitości, ofiarności i obowiązkowości całego szeregu ludzi dobrej woli. Suma ich wysiłków doprowadziła do tego, że dziś uczelnia ta święci dzień swego otwarcia.

Mnie, jako dyrektorowi Wyższego Studium Handlowego, przypadł dziś zaszczyt i elementarny obowiązek podziękowania tym wszystkim, których działalność i praca doprowadziły do stworzenia tej nowej uczelni. Podziękowanie to przypada tedy w udziale Panu Ministrowi Oświaty Stanisławowi Grabskiemu, który podpisem swoim na reskrypcie Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Oświaty z dnia 28 maja 1925 r. sprawił uruchomienie Wyższego Studium Handlowego; podziękowanie to odnosi się dalej do tych miarodajnych czynników Ministerstwa, które wykonanie reskryptu powyższego w sposób jak najzyczliwszy przeprowadziły.

Specjalna wdzięczność należy się Panom: Senatorowi inż. Aleksandrowi Adelmanowi, Prezesowi Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, którego ofiarny trud i orędownictwo, i niezłomna wola doprowadzenia dzieła do szczęśliwego końca, miano fundatora Krakowskiej Wszechnicy Handlowej mu zjednały; Prezydentowi Izby Handlowej, Panu Tadeuszowi Epsteinowi, który z całym serdecznym oddaniem się, swoją wiedzę i doświadczenie, jako też swoją niespożytą energię zawsze i wszędzie kładł w ofierze na rzecz budowy Wyższego Studium Handlowego; Prezydentowi m. Krakowa, Panu inż. Karolowi Rollemu, który podczas tak długiego okresu budowy niniejszego Studium, zawsze był ostoją wszelkich w tym kierunku poczynąń, gorącym tychże poczynąń zwolennikiem i serdecznym ich opiekunem.

O wszystkich tych powie kronika naszej uczelni, że przez budowę Wyższego Studium Handlowego, Nauce i nauczaniu dobrze się zasłużyli.

Bardzo wielką również zasługę wobec Nauki i nauczania i wielki dług wdzięczności ze strony Wyższego Studium Handlowego mają ci, którzy formalne ramy dla Wyższego Studium Handlowego stworzone umożliwili wypełnić bogatą treścią. Mam tu na myśli w pierwszym rzędzie tych dostojników nauki, którzy bogactwo swych wykładów z całą ofiarnością uprzystępnili studentom Wyższego Studium Handlowego. Jego Magnificencji Rektorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, Panu Profesorowi Michałowi Rostworowskiemu, Jego Magnificencji Rektorowi Akademii Górniczej, Panu Profesorowi Janowi Krauzemu, Jego Magnificencji Rektorowi Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie i honorowemu profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, Panu Profesorowi Antoniemu Gór-

skiemu, jako też Profesorom Uniwersytetu Jagiellońskiego: Panu Profesorowi Władysławowi Heinrichowi, Panu Profesorowi Ministrowi Kazimierzowi Kumanieckiemu, Panu Profesorowi Tomaszowi Lulkowi, Panu Profesorowi Ludomirowi Sawickiemu składam na tem miejscu najgorętsze podziękowanie za to, że studentom Wyższego Studium Handlowego w Krakowie danem jest być ich słuchaczami już w tym pierwszym roku bytu tej uczelni.

Przystępuję do krótkiego omówienia organizacji Wyższego Studium Handlowego. Wyższe Studium Handlowe tworzy zupełnie odrębną, w sobie zamkniętą całość, stanowiącą uczelnię o typie uczelni wyższych. Po myśli artykułu 4 projektu Statutu Wyższego Studium Handlowego, wykładać mogą w Wyższem Studium Handlowem tylko takie osoby, które wykładały w uczelniach akademickich.

Studia w Wyższem Studium Handlowem mogą iść w dwóch kierunkach, a w konsekwencji tego koncentrują się w dwóch Wydziałach. Jeden kierunek reprezentuje Wydział Ogólnohandlowy Wyższego Studium Handlowego; ma on na celu przygotowanie czołowych pracowników dla handlu, przemysłu i finansów. Studia na tym Wydziale trwają lat dwa. Studenci, kompetujący o przyjęcie, muszą się wykazać świadectwem dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej albo ukończeniem liceum handlowego, lub równorzędnej szkoły zawodowej z dobrym postępem z połowy przedmiotów zawodowych.

Drugi kierunek reprezentuje Wydział Towaroznawstwa Wyższego Studium Handlowego. Wydział ten powstał w ten sposób, że w myśl reskryptu Ministerstwa Oświaty został Instytut Towaroznawczy wcielony do Wyższego Studium Handlowego. Studia na tym Wydziale trwają również lat dwa. Studenci, kompetujący o przyjęcie, muszą się wykazać nie tylko świadectwem dojrzałości, lecz ponadto co najmniej jednym rokiem odpowiednich studiów akademickich. Celem tego wydziału jest kształcenie nauczycieli towaroznawstwa dla średnich szkół handlowych, jako też specjalistów towaroznawców dla poszczególnych działów handlu. Ministerstwo wyposażyło Instytut Towaroznawczy przy pomocy odnośnego regulaminu egzaminowego w prawo wydawania świadectw z adnotacją o prawie nauczania w średnich szkołach handlowych dla tych absolwentów Instytutu Towaroznawczego, którzy się poddali w czasie studiów odnośnym egzaminom.

Postawiłem sobie wreszcie za zadanie dzisiejszego przemówienia, by pokrótce w kilku punktach, lecz zasadniczo, omówić, w jakim duchu zamierza Wyższe Studium Handlowe program swój wykonać.

Po pierwsze. Wychodzimy z tego kapitalnego założenia, że moc twórczego geniuszu ludzkiego, jako też ilość energii i materii na świecie jest wystarczającą, by stworzyć taką sumę dóbr i towarów, która by mogła nasycić wszystkich.

Prof. Dr. techn. A. BOLLAND
DYREKTOR WYŻSZEGO STUDIUM HANDLOWEGO W KRAKOWIE
DOCENT UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO I POLITECHNIKI LWOwSKIEJ

PRZEMÓWIENIE

WYGŁOSZONE DNIA 1-GO PAŹDZIERNIKA 1925 R.
Z POWODU OTWARCIA WYŻSZEGO STUDIUM
HANDLOWEGO W KRAKOWIE I INAUGURACJI
ROKU NAUKOWEGO 1925/6.

*Wielce szanownemu Kolecie
Profesorowi dr. Albinowi Żabnickiemu
na pamiątkę wspólnych trudów preinauguracyjnych
15. X. 1925 A. B.*

KRAKÓW 1925
GEBETHNER I WOLFF
WARSZAWA — KRAKÓW — LUBLIN — POZNAN — ZAKOPANE — ŁÓDŹ — PARYŻ

Brak tej ilości i brak zadowolenia, tarcia i wojny przypisujemy m.in. wadliwej organizacji produkcji i jej rozdziału. Założenie to jest znane i uznane przez wszystkie umysły oświecone najostatniejszej doby. Przy pracach naukowych i systemie nauczania naszej uczelni będzie stale czuwał duch powyższego podstawowego założenia, a to w tym celu, by wszyscy ci, którzy do naszej uczelni przybyli, wynieśli z niej wraz z realną wiedzą z zakresu nauk handlowych, przejęcie się myślą o możliwości współdziałania w naprawie oplakanych współczesnych stosunków gospodarczych, i to współdziałania czynnego, bo opartego o nigdy niezawodzący fundament badawczej i twórczej nauki, nabytej w naszej uczelni.

Po drugie. Pragniemy pracą naukową i nauczaniem w naszej uczelni pokierować tak, by objęły one przede wszystkim poznanie naszych rodzimych stosunków gospodarczych ze szczególnem uwzględnieniem własnych naszych surowców i dążeniem do produkcyjnej samostarczalności wielkiej naszej Ojczyzny.

Po trzecie. Pragniemy kształcić naszych studentów pod podwójnym kątem widzenia: jeden zdążać będzie do tego, by dać im gotową wiedzę z zakresu nauk handlowych w tym wymiarze, jaki elicie młodzieży, bo młodzieży akademickiej, posiadającej ukończoną szkołę średnią, jest pożądany; drugi zaś kąt widzenia to ten, by wyrobić w nich zdolność kojarzenia i wysnuwania wniosków ze zaszłości, względnie ze zjawisk gospodarczych. Pragniemy tedy dać społeczeństwu naszemu komercjalistów o maksymalnej solidnej wiedzy zawodowej, którzy by umieli być nie tylko czołowymi wykonawcami, lecz zarazem także samodzielnymi umysłowościami i pionierami idei gospodarczych. Pragniemy w naszej uczelni zespolić nauczanie czysto handlowe z odpowiednio dostateczną dozą nauczania towaroznawczo-technologicznego. Wychodzimy bowiem z założenia, że twórczość komercjalisty wzrasta niesłychanie, gdy posiada pewną sumę powyższych wiadomości. W ślad za tem założeniem ma nasza uczelnia pielęgnować wszystkie te gałęzie nauk handlowych, które mogą służyć specjalizacji w dziedzinie handlu towarowego i wzmożenia produkcji.

Po czwarte. Pragniemy dać studentom naszym metodykę pracy naukowej w odniesieniu do badania problematów gospodarczych w najgłębszem przekonaniu, że nauki handlowe rozwinęły się i dojrzały już dostatecznie, by także i problematy gospodarcze były rozwiązywane drogą umiętnych poczynąń naukowych.

Przyznając, że także i w dziedzinie działań handlowych nauka praktyki nie zastąpi (co zresztą da się powiedzieć o wszelkich dziedzinach działań ludzkich), jesteśmy niezłomnie przekonani, że w dziedzinie działań handlowych naukowe metody badania i postępowania winny być bezwarunkowo stosowane i uwzględniane. W konsekwencji tego pragniemy dla życia gospodarczego,

realnego, codziennego oddać poza nauczaniem także usługi drogą dociekań ścisłe naukowych.

Oddając głos Panu Profesorowi Lulkowi, który taki właśnie problemat, na takiej właśnie drodze naukowej oświecili w swym wykładzie pt. „Współczesne przesilenie gospodarcze w Polsce”, otwieram w Imię Boże Wyższego Studium Handlowego rok naukowy pierwszy.

Przemówienie z okazji inauguracji
roku naukowego 1934/1935
wygłoszone przez dyrektora
Wyższego Studium Handlowego w Krakowie
prof. dr. Arnolda Bollanda
w dniu 16 października 1934 roku^{*}

Dziesiąta inauguracja Wyższego Studium Handlowego jest godziną dla Wyższego Studium Handlowego świąteczną i doniosłą. Postanowiłem w godzinie tej publicznie przedstawić, jakie były założenia i zamierzenia ideologiczne Wyższego Studium Handlowego w chwili powstania i rozwijania Uczelni.

Na genezę ideologii Wyższego Studium Handlowego w Krakowie miał wpływ – poza wewnętrznym a indywidualnym imperatywem, imperatywem towarzyszącym każdemu czynowi o charakterze społecznotwórczym – cały szereg czynników, a mianowicie:

1. Przeświadczenie o potężnie wzrastającej doniosłości spraw gospodarczych w całokształcie życia państw, społeczeństw i narodów. Sprawy gospodarcze odgrywały w życiu jednostek zawsze wielką rolę; w życiu zbiorowym większą rolę zaczynają te sprawy odgrywać od początku XX w.; od czasu wielkiej wojny zaczęły zyskiwać sprawy te wagę coraz większą w życiu społecznym, obejmując w ostatnim dziesięcioleciu, także i w życiu międzynarodowym, rolę dominującą. Spotkać się można nawet z zapatrywaniem, że one właśnie nadają najistotniejsze piętno współczesnej epoce. Ta predestynacja spraw gospodarczych do objęcia stanowiska dominującego, a nawet rozstrzygającego w życiu publicznym ogółu była do przewidzenia dla każdego, kto przewidywał, że nauczanie powszechne doprowadzi z wolna do dążności w kierunku dobrobytu powszechnego oraz że konsekwencją pociągnięcia ogółu (w najszerszym tego słowa znaczeniu) do świadczeń wojennych musi być takie ukształtowanie sto-

^{*} Tekst oryginalny za: *Inauguracja X-go roku naukowego Wyższego Studium Handlowego w Krakowie w dniu 16 października 1934 r.*, Wyższe Studium Handlowe w Krakowie, Kraków 1934.

sunków gospodarczych świata powojennego, by stwarzały one szybko dla tegoż samego ogółu właściwe, a lepsze niż dotąd warunki bytu gospodarczego. Ewolucja gospodarczo-społeczna, odbywająca się od tysiącleci z reguły spokojnie, a w niektórych tylko momentach rewolucyjnie, znalazła w swoistej metodzie organizowania wielkiej wojny impuls, z powodu którego współczesny etap tej ewolucji musiał swe jednostajne tempo rozwojowe przeobrazić w tempo przyspieszone; przyspieszeniu temu zaś towarzyszą w pierwszym rzędzie zaburzenia i przekształcenia gospodarcze o niezwykle wielkim zasięgu i napięciu. W świetle powyższego rozumowania była ekspansja wpływu spraw gospodarczych na całokształt życia zbiorowego i konieczność przekształcenia wielu form życia gospodarczego oczywistością, dającą się z daleka idącym prawdopodobieństwem przewidzieć. Dla tej przewidywanej oczywistości należało przygotować właściwy punkt obserwacyjny i przysposobić odpowiednich ludzi oraz nakierować na nowe tory badawcze myśli ludzkie. Wynikiem tego rozumowania oraz dalszym czynnikiem genetycznym ideologii Wyższego Studium Handlowego było:

2. Przekonanie, iż jednym z najwłaściwszych siedlisk rozwiązywania problemów, wyłaniających się jako skutek wzrastającej doniosłości spraw gospodarczych, będzie stworzenie akademickiej uczelni gospodarczej w pewnej tylko części zorganizowanej na założeniach wspólnych innym akademickim uczelniom gospodarczym, w innej zaś, bardzo poważnej części, opartej na założeniach swoistych.

Pomijam na tem miejscu założenia ideologiczne ogólne jako wspólne wszystkim uczelniom akademickim.

Założenia ideologiczne dla Wyższego Studium Handlowego swoiste, a mianowicie swoiste bądź to jakościowo, bądź to ilościowo w tak wielkim stopniu, że obok jakościowych jako czynnik genetyczny dla ideologii tejże uczelni na wymienienie zasługują, miały jako podstawę przekonania następujące:

a) że działalność akademickich uczelni gospodarczych jako współdziałaczek w organizacji życia gospodarczego jest jeszcze niezupełnie rozumianą i docenianą oraz niedostatecznie spożytkowywaną przez otoczenie; nie był ogólnie rozumiany, doceniany i spożytkowywany fakt, że wskazania i metody, działające drogą poprzez szkolnictwo wyższe, działają intensywniej aniżeli poprzez inne drogi, gdyż działają wielokrotnie, a nawet masowo, a mianowicie proporcjonalnie do ilości opuszczających uczelnię absolwentów, którzy – wchodząc w życie – mogą, chcą, a nawet częstokroć muszą wskazania tych metod w życie wprowadzać; na stanowiskach zaś nauczycielskich rozpleniąją ci absolwenci dalej powyższe metody również wielokrotnie u swoich uczniów po szkołach, o krótkim stosunkowo czasie nauczania;

b) że dla akademickich uczelni gospodarczych są przystępne i właściwe liczne, bardzo doniosłe pola działalności, których dotychczas inne uczelnie bądź to nie pielęgnują wcale, bądź też ograniczenie;

c) że w Polsce zagadnienie poprawy stosunków gospodarczych, tak doniosłe pod kątem widzenia społeczno-państwowym, jest w bardzo poważnej swej części (a większej niż w innych państwach) identyczne z zagadnieniem zwiększenia dochodu społecznego; zagadnienie to da się – po myśli genetycznych założeń ideologii Wyższego Studium Handlowego – także z pewnością rozwiązać, gdy na wszystkich dziedzinach działalności gospodarczej (ze szczególnem uwzględnieniem wszelakiej przedsiębiorczości gospodarczej) działać będą odpowiednio przygotowani ludzie;

d) że młodzież akademicka, na której mózgi ma się nałożyć obowiązek twórczej pracy dla zwiększenia dochodu społecznego Polski (niezależnie od innych obowiązków, jako to kształcenia nauczycieli zawodowych szkół gospodarczych, urzędników państwowych i przedsiębiorstw państwowych i wiele innych), musi być młodzieżą o wielkich zdolnościach umysłowych i wysokiej jakości charakteru, wskutek czego Uczelnia mająca młodzież taką przyciągnąć i mogąca ją w murach swoich zatrzymać, musi się tem odznaczać;

e) że cele nauczania, naukowe i wychowawcze tej Uczelni przemawiać będą do idealistycznego pierwiastka psychiki młodzieży i w ten sposób zwalczać przesady, iż w wyższej uczelni handlowej nie ma miejsca dla pracy opartej o światopoglądy idealistyczne; pęd bowiem ku ideałom jest w psychice młodzieży, mimo współczesnych nastrojów, zachowany w całej pełni, możność zaś zaspokajania aspiracji idealistycznych poprzez studia w Uczelni dana jest drogą pracy, wskazywanej przez Uczelnię, w pierwszym rzędzie na wielu płaszczyznach pracy i służby dla idei społecznych i publicznych we wszystkich skalach, od idei pomocy bliźnim i stworzenia dla nich możliwości pracy począwszy, a na idei służby dla wielkości i bogactwa państwa skończywszy;

f) że zakres nauczania i naczelna zasada Uczelni wdrażania swych wychowanków w pracę samodzielną przewidywać będzie możliwości zaspokajania dążeń i pragnień tego elementu składowego temperamentu i wewnętrznej potrzeby młodzieży, który pragnie się wyżyć w czynie twórczym i w pracy organizacyjnej, stwarzających nowe wartości gospodarcze;

g) że organizacja studiów Uczelni przewidzi i stworzy ramy dla prac gospodarczo-badawczych, nie mniejsze niż w uniwersytetach, politechnikach itp., w szczególności zaś także, w których wyżyć się potrafi młodzież o zdolnościach w kierunku pracy badawczej w ogólności, a w szczególności o zamiłowaniach do prac badawczych o gospodarczem lub społeczno-gospodarczem znaczeniu;

h) że wielostronność nauk i ich racjonalne powiązanie oraz rozgrupowanie w programie studiów Uczelni może przygotować i wykształcić absolwentów Uczelni na ludzi o specjalnej i wyjątkowo wielostronnej zastosowalności życiowej, dzięki czemu zwiększy się prawdopodobieństwo szybkiego znalezienia przez tych absolwentów właściwego pola pracy, dla których Polska posiada niedoceniane możliwości;

i) że prawdopodobieństwo szybkiego znalezienia właściwego pola pracy dla absolwentów Uczelni zwiększa się wydatnie przez (swoiste dla Uczelni) wprowadzenie w zakres programu jej nauczania przedmiotów technicznych, w zakresie potrzebnym, lecz zacieśnionym i dostosowanym do potrzeb pracowników gospodarczych, którzy nie ograniczając się do terenu ścisłego handlu i bankowości, rozszerzą (słusznie) możliwości swojej działalności na tereny dalsze;

j) że mimo i obok nastawienia całej działalności Uczelni na realizm życiowy, wprowadzony przez Uczelnię (od pierwszej chwili swego istnienia) pierwiastek humanistyczny do metod nauczania, ujmowania i naświetlania zjawisk gospodarczych, zaspokoi nie tylko tęsknotę młodzieży w tym właśnie kierunku, lecz okaże się prędzej czy później najpewniejszym regulatywem dla stosunków społeczno-gospodarczych;

k) że ze względów na specyficzne założenia ideologiczne Uczelni, a także i w konsekwencji tego, co poprzednio przytoczyłem, nauczanie i kształcenie się w Uczelni ma wytkniętą drogę – poza nabyciem wiedzy przekazanej – w kierunku wyrobienia zdolności i umiejętności nie tylko wykonywania, lecz przede wszystkim samodzielnego myślenia i działania w bezmiernie licznych terenach pracy, pośród częstokroć zupełnie przewidzieć się niedających, bo z dnia na dzień zmieniających się warunków i stosunków życia gospodarczego.

Tak przedstawiają się założenia i zamierzenia ideologiczne Uczelni. Ideologię tę zrealizowaliśmy w poważnej części czynem w ubiegłym okresie czasu.

Dotychczasowe moje przemówienie dotyczyło całego okresu ubiegłego, któremu w X inaugurację Wyższego Studium Handlowego winienem był je poświęcić. Pragnę je krótko uzupełnić kilkoma szczegółami dotyczącymi ubiegłego roku naukowego.

W roku 1933/1934 praca w Uczelni odbywała się w trudnych bardzo warunkach, mających swe źródło w powodach natury ogólnej. Szczególną troską naszą była sprawa, czy i jaką pracę otrzymują nasi absolwenci. Stosunki są tu – wnosząc z danych, jakie do Uczelni dochodzą – lepsze aniżeli w innych zawodach. Wynika to – jak miemam i jak z odnośnych relacji członków Grona Profesorskiego wynika – z bardzo wielostronnej zastosowalności absolwentów naszej uczelni.

Równie wielką troską naszą było podtrzymanie w naszej młodzieży – mimo depresyjnych stosunków społecznych – dążności naukowych, pojętych w naszej uczelni przede wszystkim jako dążności badawczo-twórcze i organizacyjnie twórcze. Prawo i możność pielęgnowania badań i prac naukowych jest szczytowym i najcenniejszym klejnotem w koronie statutowych uprawnień naszej uczelni dlatego, ponieważ najwyższe pożytki, jakie praca Uczelni, jej profesorów i jej wychowanków Państwu i Społeczeństwu dać może, pochodzą z pracy tego właśnie rodzaju; pożytki te są niepomiernie wyższego rzędu aniżeli pożytki z pracy ograniczającej się do przekazywania i podejmowania wiedzy dotychczasowej.

Ze szczegółów dotyczących ubiegłego roku zasługuje wreszcie na podkreślenie najzupełniej właściwe zachowanie się młodzieży naszej uczelni.

Ze szczegółów, które u progu nowego roku na wzmiankę zasługują, wspomnę o następujących:

Z nowym rokiem naukowym wpisało się na rok I naszej uczelni znacznie więcej studentów aniżeli w roku ubiegłym.

Zauważyliśmy, że pokaźna część naszych dyplomantów znajduje pole pracy w państwowej służbie skarbowej; dostosowując się do tego faktu, zorganizowaliśmy część nauczania w naszej uczelni w osobny, szósty kierunek studiów, mianowicie w kierunek skarbowo-celny. Studenci, którzy tę specjalizację studiów sobie wybierają, otrzymują poza ogólnem wykształceniem gospodarczem oraz bardzo obszernem wykształceniem prawniczem wykształcenie z dziedziny skarbowości i rachunkowości, tak pożyteczne w służbie skarbowej, ponadto bardzo obszerne wykształcenie towaroznawcze, podstawowe i niezbędne dla służby w celnictwie.

Obszerne, gruntowne i badawcze kształcenie towaroznawcze, które jest specjalnością naszej uczelni na całym obszarze Rzeczypospolitej, pogłęбилиśmy, względnie zróżniczkowaliśmy, z nowym rokiem naukowym w ten sposób, by ono mogło sprawom publicznym oddać jak najwięcej pożytków, studentom zaś jak najwięcej zastosowalności w uzyskiwaniu pracy. Kształcenie to ma swe ognisko poza wykładami towaroznawstwa w naszych pracowniach towaroznawczych, wyposażonych bardzo bogato w te pomoce naukowe, jakich dzisiejszy stan tej nauki wymaga, oraz w bardzo bogatą bibliotekę towaroznawczą.

Z nowym rokiem naukowym zróżniczkowaliśmy to kształcenie w pięciu kierunkach:

Jeden to wspomniany przed chwilą kierunek celny.

Drugi to kierunek przygotowujący do służby nauczycielskiej w średnich szkołach handlowych, w którym to kierunku staramy się dostosować pracę do nowych wymagań szkolnictwa zawodowego.

Trzeci to kierunek przygotowujący do małej i średniej wytwórczości towarowej. Publikacje naszej uczelni z drugiej połowy ubiegłego dziesięciolecia, w szczególności zaś wszystkie moje przemówienia inauguracyjne od pierwszego roku naukowego poczynsz, są drukowanym dowodem, że uczelnia nasza od samego początku przewidywała i głosiła konieczność i doniosłość docenianego już dzisiaj powszechnie „Kursu na małego człowieka”. Realizacją tego kursu w ramach naszej uczelni jest takie przygotowanie gospodarcze ogólne, by przy pomocy specjalnego wykształcenia towaroznawczego absolwent mógł przystąpić do małej, względnie średniej, wytwórczości towarowej, dla której mimo kryzysu i mimo ciasnoty gotówkowej są w Polsce dla solidnie wykształconego absolwenta naszej uczelni w obecnej nawet chwili duże, rentowne możliwości, w szczególności w zakresie towarów niewyrabianych w kraju.

Czwarty kierunek specjalizacji towaroznawczej to kształcenie rzeczoznawców specjalistów z zakresu większych gałęzi towarów, w szczególności do dyspozycji sądów i władz; rzeczoznawca dyplomant naszego Studium miałby (po odpowiednim okresie praktyki w tej samej dziedzinie) być korreferentem rzeczoznawcy praktyka. Działalność takiego rzeczoznawcy dyplomanta jest po-myślana tylko jako praca uboczna, który to fakt bynajmniej nie obniża potrzeby i wartości tej pracy dla służby przy wymiarze sprawiedliwości.

Piąty kierunek specjalizacji towaroznawczej to towaroznawcze kształcenie eksporterów polskich towarów. Kształcenie eksporterów także i na odcinku towaroznawczym uważam za bardzo doniosłe dlatego, ponieważ jest to kształcenie w niezwykle wysokim stopniu rzeczowe, a więc – zdaniem mojem – najbardziej wartościowe; rzeczowe zaś względy, które w każdej dziedzinie ludzkich poczyni, w szczególności zaś poczyni gospodarczych, prędzej czy później rozstrzygającą odgrywają rolę – odegrają ją z całą pewnością prędzej czy później także w dziedzinie eksportu polskich towarów. Mam głębokie przekonanie, że w oparciu o skarby przyrodzone Państwa, o pracowitość, zdolność i skromne wymagania ludności oraz w oparciu się o wykształcenie organizacyjne naszych komercjalistów towar polski mógłby znaleźć bardzo poważny zbytny na szerokim świecie, jeśli będzie dobrym i jeśli jego dobroć potrafimy wykazać; temu celowi ma służyć właśnie omawiana piąta specjalizacja towaroznawcza, idąca w kierunku kształcenia eksporterów polskich; tychże pragniemy nauczyć porówny-wać rzeczowo, a w szczególności ściśle naukowo i badawczo, wytwory towarowe nasze i obce; gdy nasz towar jest gorszy, musimy umieć wykazać rodzimemu producentowi te braki i dążyć do ich ulepszenia; gdy nasze towary są lepsze, musimy umieć wskazać zagranicznym odbiorcom rzeczowo wyższość naszych wytworów i dla naszej produkcji na zasadzie rzeczowej ich zjednać.

Tak pomyślana jest towaroznawcza specjalizacja kształcenia eksporterów polskich towarów w Wyższym Studium Handlowem w Krakowie. Ma ona na tle ogólnych założeń ideologicznych Uczelni być jeszcze jedną drogą do osiągnięcia jednego z wielkich jej celów, do którego Uczelnia od chwili jej założenia dąży mimo trudności niezłomnie i bez przerwy, do celu, który zwłaszcza dzisiaj jest bardzo aktualnym; celem tym jest współdziałanie ze wszystkimi do tego celu powołanymi czynnikami, by poprzez gospodarcze kształcenie młodzieży i gospodarczą pracę badawczą dojść – w epoce mocarstwowej Polski politycznej – do mocarstwowej Polski gospodarczej. Mam nadzieję, że i w roku bieżącym do tego celu się zbliżymy.

W Imię Boże otwieram Wyższego Studium Handlowego rok naukowy dziesiąty.

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1938/1939
wygłoszone przez rektora
Akademii Handlowej w Krakowie
prof. dr. Arnolda Bollanda
w dniu 5 listopada 1938 roku^{*}

Dzisiejsza inauguracja jest pierwszą inauguracją naszej uczelni jako szkoły akademickiej; dotychczas była szkołą, której statut przyznawał tylko charakter szkoły akademickiej.

Akademizacja Uczelni dokonana została drogą następujących dwóch aktów prawnych:

Akt pierwszy stanowiła ustawa z dnia 29 marca 1937 r., mocą której Akademia Handlowa w Krakowie, nosząca dotychczas nazwę Wyższego Studium Handlowego, zaliczona została w poczet prywatnych szkół akademickich; ustawa ta zastrzegła jednak, że rozporządzenie Pana Ministra Oświaty ustali termin zastosowania przepisów tej ustawy.

Akt drugi stanowi rozporządzenie Pana Ministra Oświaty z 10 czerwca 1938 r.; rozporządzenie to ustaliło termin zastosowania cytowanej ustawy na dzień 1 września 1938 r. oraz postanowiło, że z dniem tym Wyższe Studium Handlowe w Krakowie przyjmie nazwę Akademii Handlowej w Krakowie.

Akademizacja szkoły jest w historii naszej uczelni zdarzeniem najdonioślejszym; do celu tego dążyliśmy konsekwentnie od chwili jej założenia. Konsekwencja ta była wynikiem przeświadczenia, że ośrodkiem twórczej pracy naukowej i nauczającej dla zadań, które sobie Uczelnia wytyczyła, może być jedynie szkoła akademicka. Jednakże dopiero po upływie ośmiu lat starania te zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem. Panu Ministrowi Profesorowi dr. Wojciechowi Świątosławskiemu i Panu Wiceministrowi Profesorowi dr. Jerzemu Alexandrowiczowi składam imieniem Akademii Handlowej w Krako-

^{*} Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 1938/39 w Akademii Handlowej w Krakowie w dniu 5 listopada 1938 roku*, Wyższe Studium Handlowe w Krakowie, Kraków 1938.

wie żywe podziękowanie za dokonanie tejże akademizacji. Akademia Handlowa w Krakowie udowadniać będzie nadal pracą i służbą dla dobra państwa, nauki i gospodarstwa społecznego, iż godna jest tej nobilitacji.

Część sprawozdawcza mojego przemówienia obejmuje dwa lata naukowe, to jest 1936/1937 i 1937/1938, albowiem w roku ubiegłym inauguracja – poza częścią kościelną – nie była wskazana ze względu na to, iż sytuacja prawna Uczelni była w stanie zawieszenia, jak to wynika ze zestawienia dat: ustawy akademizacyjnej i akademizacyjnego rozporządzenia wykonawczego.

Przystępując do szczegółowego sprawozdania, poświęcę pierwsze me słowa tym czterem Kolegom, którzy w ubiegłym okresie nas opuścili.

Śp. dr Ludomir Korczyński, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wykladał u nas encyklopedię zdrojownictwa i znaczenie zdrojownictwa dla życia gospodarczego. Zmarły profesor, twórca Instytutu Balneologicznego, wskazywał naszym studentom w znakomitych swoich wykładach sposoby spożytkowania tych możliwości gospodarczych, jakie istnieją u nas z uwagi na to, że posiadamy w Polsce rozmaite i rozliczne źródła, w przytłaczającej większości niespożytkowane właściwie i niedostatecznie zorganizowane.

Śp. Stefan Sużycki, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, pierwszy dyrektor Studium Rolniczego tego Uniwersytetu, wykladał u nas encyklopedię rolnictwa i znaczenia rolnictwa dla życia gospodarczego. W świetnych swoich wykładach zaznajamiał zmarły profesor młodzież naszą z tymi możliwościami i problemami w dziedzinie gospodarczych poczyną rolniczych, które oczekują współdziałania komercjalisty z rolnikiem.

Śp. Mieczysław Mayer, naczelnik wydziału Izby Skarbowej, wykladał u nas naukę skarbowości. Całe, bogate doświadczenie zebrane w długoletniej służbie państwowej usystemizował ten wytrawny znawca spraw skarbowych dla dobra naszej młodzieży, ucząc ją tego przedmiotu, który tak wielką dziś odgrywa rolę w życiu gospodarczym.

Śp. Jan Szye, wizytator szkół handlowych, wykladał u nas dydaktykę nauk handlowych w latach 1929–1933; w tymże okresie naszego współżycia zaznajomił się z ideologią naszej uczelni. Szacunek i sympatia, jakimi ideologię tę On – tak gorący patriota, syn powstańca, znakomity pedagog – darzył, nie wygasły, mimo to że przez ostatnich lat kilka do nas nie przyjeżdżał; nie mniej dał on przekonaniom swoim i uczuciom wyraz w sposób podniosły i szlachetny, zapisując dorobek swego całego, niezmiernie pracowitego, a nad wyraz oszczędnego życia, ulokowany w obligacjach Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Warszawie w wysokości ćwierci miliona złotych, naszej właśnie uczelni, z przeznaczeniem dla studiującej u nas polskiej młodzieży, z wyłączeniem tych studentów, którzy stali pod zarzutem komunizmu, nawet gdyby ich sąd od

winy uwolnił. Będąc ustanowionym przez śp. zmarłego Dobrodzieja młodzieży naszej pierwszym i dożywotnim członkiem zarządu Fundacji stypendialnej imienia śp. Zmarłego, mniemam, iż mam prawo i obowiązek złożyć zapewnienie, że Fundacja ta służyć będzie tym ideałom, które przez całe życie przyświecały wielkoduszному Fundatorowi, a mianowicie: miłości Ojczyzny, wierze w młodzież polską oraz umiłowaniu pracy.

Zmarłym Kolegom składam wyrazy czci i wdzięczności, które po wieczne czasy uczelnia nasza im zachowa.

W ubiegłym okresie sprawozdawczym utworzyliśmy i obsadziliśmy następujące cztery katedry.

Jako pierwszą katedrę utworzyliśmy Katedrę Organizacji i Zarządu Przedsiębiorstw Przemysłowych; z katedrą tą złączony jest wykład zasad naukowej organizacji pracy. Przez skreowanie tej katedry osiągamy dwa cele: celem pierwszym jest to, że młodzież zmuszona jest przyswoić sobie wiedzę obejmującą sprawy organizacji pracy w życiu gospodarczym, która to dziedzina, tak u nas zaniedbana – gdy będzie pielęgnowana – da niewątpliwie na podkładzie wielkich zdolności polskiej młodzieży akademickiej, plony obfite, być może tak obfite, że potrafią one dorównać plonom mniej zdolnych, lecz za to znakomicie zorganizowanych innych narodów. Celem drugim tej katedry jest pielęgnowanie nauk związanych z powoływaniem do życia i prowadzeniem przedsiębiorstw przemysłowych. Uczelnia nasza od swego założenia jest czynna w służbie metodycznego opracowywania idei inicjatorskich, ze specjalnym naciskiem w kierunku uprzemysłowienia Polski. Katedra Organizacji i Zarządu Przedsiębiorstw Przemysłowych odda tej sprawie, to jest sprawie Polski, muszącej się uprzemysłowić, usługi bardzo poważne. Na katedrę tę powołaliśmy habilitowanego docenta Politechniki Lwowskiej dr. inż. Stanisława Bieńkowskiego. Profesor Bieńkowski wniósł w naszą uczelnię poza wysokimi walorami naukowymi walory osobiste, w szczególności wysokie walory natury społecznej, które niedawno tak pięknie zostały uczczone przez kresowy Lwów, gdy profesor Bieńkowski go opuszczał, by dla młodzieży naszej uczelni móc pracować.

Drugą katedrą, którą utworzyliśmy, była Katedra Handlu Rolniczego i Spółdzielczości. Także przez skreowanie tej katedry osiągnęliśmy dwa cele: celem pierwszym było stworzenie poważnego ośrodka pracy naukowej i nauczającej z zakresu handlu rolniczego z uwagi na to, że uczelnia nasza sprawę podniesienia dochodu społecznego wsi drogą jej komercjalizacji promulgowała już w 1933 r. jako zadanie hierarchicznie jedno z najważniejszych dla Polski współczesnej i starała się pozyskać dla spełnienia tego zadania miarodajne czynniki i opinię publiczną na wiele, wiele lat przedtem, zanim teza ta stała się truizmem, a dążyła do wykonania tego zadania rozmaitymi drogami, w szczególności dru-

kowanym słowem i projektami organizacji nauczania. Przez utworzenie pierwszej w Polsce katedry handlu rolniczego chcemy służyć sprawie podniesienia stopy życiowej dwóch trzecich ludności Polski, a zdając sobie sprawę ze współczesnych prądów i wirów społecznych, nurtujących tak u nas, jak i na całym świecie, uświadamiamy sobie, że dla polskiej rzeczywistości nie wystarcza pielęgnowanie treści handlu rolniczego, lecz należy otoczyć opieką naukową także i formę handlu rolniczego. W ścisłej konsekwencji tego poznania złączyliśmy właśnie w tej katedrze naukę o handlu rolniczym z nauką spółdzielczości, dając tym wyraz, jak wysoko cenimy organizację gospodarstwa społecznego opartą na spółdzielczej strukturze. Na katedrę tę powołaliśmy habilitowanego docenta Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie dr. inż. Tadeusza Kłapkowskiego, kierownika wydziału organizacyjno-ekonomicznego w Radzie Spółdzielczej Ministerstwa Skarbu oraz sekretarza Państwowej Rady Spółdzielczej w Warszawie. Profesor Kłapkowski wniósł w naszą uczelnię poza wysokimi walorami naukowymi entuzjastyczne oddanie się studiom aktualnych spraw społecznych o najszlachetniejszych motywach, dążących do służby umiłowanej przez siebie idei, sprawie nauki i kształcenia młodzieży.

Trzecią katedrą, którą utworzyliśmy, była Katedra Geografii Gospodarczej. Dotychczasowe wykłady i konwersatorium geografii gospodarczej zostały rozszerzone przez wykłady geografii gospodarczej Polski, geografii regionalnej oraz przez założenie Instytutu Geograficznego naszej akademii wraz z odnośnym seminarium oraz drugim konwersatorium geograficznym. Zgodnie z postulatami współczesnych czasów i potrzeb Polski katedra ta zajęła się sprawami kolonialnymi i emigracyjnymi jako problemami o pierwszorzędnej aktualności. Na katedrę tę powołaliśmy habilitowanego docenta Uniwersytetu Poznańskiego, obecnie także i Jagiellońskiego, dr. Walentego Winid. Profesor Winid wniósł w naszą uczelnię poza wysokimi naukowymi walorami geografa gospodarczego tak rzadką u nas, a tak niezwykle wartościową znajomość spraw morskich, nadmorskich i komunikacyjnych; jego indywidualizm, który m.in. jest wynikiem licznych jego podróży po Europie i Ameryce, silnie oddziałuje na młodzież, której tak wiele trudu poświęca; dynamika jego działalności objawia się w żywym tętnie pracy Instytutu przez niego kierowanego.

Czwartą katedrą, którą utworzyliśmy, była Katedra Ekonomii. Z katedrą tą związane są wykłady ekonomii i polityki ekonomicznej, zakład ekonomii, seminarium i konwersatorium ekonomiczne, dzięki czemu łącznie z wykładami historii doktryn ekonomicznych, naukowych metod badania koniunktur i całego szeregu innych przedmiotów o charakterze ekonomicznym, całokształt tej podstawowej w Uczelni gospodarczej nauki jest pielęgnowany w rozmiarze właściwym. Na katedrę tę powołaliśmy habilitowanego docenta Uniwersytetu

Jagiellońskiego, dr. inż. Jerzego Fiericha. Profesor Fierich wniósł w naszą uczelnię poza wysokimi walorami naukowymi walory wynikające z szerokiej skali zainteresowań jego indywidualności, zainteresowań jakżeż niezwykle pożytecznych dla naszej młodzieży, a mianowicie: gruntowną znajomość spraw rolniczych, których doniosłość dla komercjalistów już dziś podkreśliłem; wykształcenie filozoficzne, którego wpływ uczelnia nasza wysoko ceni, czemu dała wyraz w ten sposób, że jako pierwsza – i o ile mi wiadomo jedyna wśród sześćdziesięciu kilku wszechnic handlowych świata – już przed dziesięciu laty wykłady wybranych działów z zakresu nauk filozoficznych (etyki, socjologii) w program swój wprowadziła; humanistyczne i na starej kulturze oparte podejście do spraw ekonomicznych, jakie on właśnie wybrać jest w stanie.

Powyższe cztery katedry zostały przede wszystkim utworzone dlatego, gdyż dzięki ich działalności spełniać może Uczelnia swe podstawowe, a zarazem swoiste zadania; poza tym względem wynikającym ze szczegółowych postulatów Uczelni, kierowała się ona – wybierając powyższą, a nie inną kolejność tworzenia katedr – motywem natury ogólnej, wpływającym z chęci racjonalnego spółdziałania w organizacji nauki w Polsce, a mianowicie, by przede wszystkim tworzyć katedry tych gałęzi nauk, które są Uczelni właściwe, a nie są reprezentowane w akademickich uczelniach innego typu. Razem z dotychczasowymi trzema, dawniej utworzonymi katedrami, tj. towaroznawstwa, organizacji handlu i rachunkowości, posiada Uczelnia w chwili obecnej katedr siedem. Profesorów i wykładowców posiada Uczelnia w bieżącym roku 45, wśród nich 27 profesorów i docentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2 profesorów Akademii Górniczej, 1 profesora Akademii Sztuk Pięknych i 15 innych wybitnych prelegentów, wśród nich 11 wykładowców i lektorów państwowych szkół akademickich.

Ilość osób przyjętych w roku 1936/1937 do Uczelni wynosiła 947. Ilość osób przyjętych w roku 1937/1938 do Uczelni wynosiła 1229. Ilość osób przyjętych w bieżącym roku akademickim wynosi 1487, z czego na I rok wpisało się osób 644, na rok II – 478, na rok III – 254, na rok IV – 111. Jest to liczba najwyższa od założenia Uczelni. W związku z tym okazują się nasze gmachy zbyt szczupłe na audytoria, zakłady, bibliotekę, czytelnię, pomieszczenia administracyjne. Budowa trzeciego gmachu Akademii Handlowej staje się w świetle tej radosnej rzeczywistości postulatem pilnym; wierzę, że z Boską pomocą do budowy tej na wiosnę przystąpimy.

Z osób wpisanych w bieżącym roku na wszystkie cztery lata do Uczelni przypada:

- na studentów z maturą szkoły średniej ogólnokształcącej 96,3%,
- na słuchaczy wolnych o odpowiednio wysokich kwalifikacjach 3,7%;
- mężczyzn 65,43%,

- kobiet 34,57%;
- wyznania rzymskokatolickiego jest 87,7%,
- wyznania greckokatolickiego jest 2,3%,
- wyznania ewangelickiego jest 2,6%,
- wyznania mojżeszowego jest 7,4%.

Dyplomów wydała Uczelnia w roku 1936/1937 – 105, w roku 1937/1938 – 69. Biblioteka liczy obecnie dzieł 11 769, tomów 27 752 i wzrosła w okresie sprawozdawczym o 2647 dzieł i 3991 tomów. Czasopism prenumeruje biblioteka 137. Swoisty zbiór opisów patentowych służący sprawie zaznajamiania się z wynalazkami, na które Polski Urząd Patentowy udzielił przywilejów patentowych, wzrósł o 674 sztuk na 11 690 sztuk.

W sprawozdaniu niniejszym podkreślić należy, co następuje: W kwietniu bieżącego roku rozpoczęła młodzież nasza zaszczytną służbę w Legii Akademickiej. W maju i czerwcu przeszła przeszkolenie urządzone staraniem Ligi Obrony Przeciwgazowej. Opieka zdrowotna nad młodzieżą działała, podobnie jak w ubiegłych latach, ku wielkiemu pożytkowi młodzieży. Państwowych stypendiów akademickich przydzieliło Ministerstwo Oświaty 10,5, praktyk wakacyjnych 108. Ponadto korzystali studenci ze stypendiów następujących: K. Miarki i P. Stalmacha, z Wojewódzkiego Komitetu Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w Katowicach, z Zarządu m. Krakowa i Wydziału Powiatowego w Pińczowie.

Stowarzyszeń akademickich było czynnych w ubiegłym roku 5.

Jak z danych liczbowych wynika, zajęła Akademia Handlowa w Krakowie pod względem ilości studentów, nie tylko wśród polskich uczelni handlowych, lecz także wśród akademickich uczelni handlowych całego świata, miejsce niezwykle wybitne. To wynik zaufania społeczeństwa i młodzieży do Uczelni i wiary w nią. Tę wiarę i to zaufanie, które młodzież tę do nas przywiodło, pragniemy móc jej odwzajemnić z nawiązką. Będzie to możliwe, jeśli przyswoicie sobie ideologię Uczelni, w której skład weszliście. Jej najaktualniejszą kwintesencję – kwintesencję trzech myśli wybraną na dzień dzisiejszy z obszernego tomu – podam Wam w kilku zdaniach:

– jest ideą Uczelni, by Was przygotować tak, abyście zdołali w różnorodnych dziedzinach przedsiębiorczości gospodarczej pracować skutecznie; pamiętajcie, żeście przyszli do Uczelni, która ma nazwę Akademii Handlowej, a jest Wszechnicą Gospodarczą, o zasięgu daleko szerszym niż dziedzina handlu;

– jest ideą Uczelni, by Was kształcić i wychowywać tak, byście umieli myśleć i działać gospodarczo racjonalnie, w miarę możliwości gospodarczo twórczo, przy równoczesnym podporządkowaniu się we wszystkich Waszych poczynaniach imperatywowi sprawiedliwości społecznej; w związku z tym:

– jest ideą Uczelni najsilniejszą, od jej założenia najdobitniej i stale akcentowaną, by Wasz sposób myślenia i podchodzenia do zagadnień gospodarczych kształtować tak, byście Wasze pożytki osobiste wydostawali przez tworzenie nowych wartości albo scalanie rozproszonych wartości, a nie przez wyłudzenie czy zabieranie gotowych wartości Waszym bliźnim.

Gdy przez dziesiątki lat zastanawiałem się nad tym, dlaczego w Polsce w czasach dawniejszych gardzono handlem, to dochodziłem stale do wniosku, że słuszną była i jest pogarda dla handlu, jeśli on jest antyspołeczny, wyzyskujący, drapieżny i jeśli zamiast wartości tworzyć – cudze mienie bez zasługi sobie przyswaja. W naszej uczelni całe Wasze wykształcenie i wychowanie idzie w tym kierunku, by Was nauczyć pracować gospodarczo tak, by praca Wasza była społeczna, konstrukcyjna, twórcza – i jako taka na szacunek zasługiwała. Przez ubiegłych lat trzynaście, przez które danym mi było kierować tą Uczelnią, wytyczna ta była naszym drogowskazem. Otwierając w Imię Boże rok akademicki tej Uczelni czternasty, zapraszam Pana Profesora Bieńkowskiego, by w wiernej kontynuacji tej wytycznej wygłosił wykład inauguracyjny na temat: „Znaczenie gospodarcze i społeczne naukowej organizacji przedsiębiorstw”.



Prof. dr Albin Żabiński

Rektor Akademii Handlowej w Krakowie, 1939–1946

Przemówienie z okazji inauguracji
roku naukowego 1944/1945
wygłoszone przez rektora
Akademii Handlowej w Krakowie
prof. dr. Albina Żabińskiego
w dniu 8 maja 1945 roku^{*}

Inauguracja dzisiejsza jest drugą inauguracją naszej uczelni jako szkoły akademickiej.

Akademizacja Uczelni dokonana została drogą dwóch aktów prawnych.

Akt pierwszy stanowiła ustawa z dnia 29 marca 1937 r., mocą której Akademia Handlowa w Krakowie, nosząca dotychczas nazwę Wyższego Studium Handlowego, zaliczona została w poczet prywatnych szkół akademickich; ustawa ta zastrzegła jednak, że rozporządzenie Pana Ministra Oświaty ustali termin zastosowania przepisów tej ustawy do Wyższego Studium Handlowego.

Akt drugi stanowi rozporządzenie Pana Ministra Oświaty z dnia 10 czerwca 1938 r.; rozporządzenie to ustaliło termin zastosowania cytowanej ustawy na dzień 1 września 1938 r. oraz postanowiło, że z dniem tym Wyższe Studium Handlowe w Krakowie przyjmuje nazwę Akademii Handlowej w Krakowie. Tak więc rok naukowy 1938/1939 rozpoczęła nasza uczelnia już jako Akademia Handlowa.

Dalsze etapy w związku z akademizacją nastąpiły w 1939 r. Dnia 20 marca tegoż roku otrzymała Akademia Handlowa nowy statut, którego § 1 stwierdza, że Akademia Handlowa w Krakowie jest prywatną szkołą akademicką i że posiada osobowość prawną. Na podstawie tego statutu wybrano w dniu 20 kwietnia 1939 r. pierwszego rektora, którym z natury rzeczy został wybrany twórca Uczelni i jej dotychczasowy dyrektor śp. prof. dr Arnold Bolland. Niestety niedługo zajmował to stanowisko, gdyż z powodu choroby w miesiąc po wyborze zrezygnował i musiano dokonać w dniu 12 czerwca 1939 r. nowego wyboru. W lipcu 1939 r. otrzymała Akademia Handlowa również w związku z akademizacją nowy

^{*} Tekst oryginalny za tekstem maszynopisu (UEK, Archiwum, sygnatura AH 1/77, s. 51–75) oraz broszurą *Przemówienie wygłoszone dnia 8 maja 1945 r. z okazji inauguracji roku naukowego 1944/45*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1975.

program i organizację studiów oraz egzaminów, które jednak z powodu wybuchu wojny nie weszły w życie i dopiero w obecnym roku naukowym 1944/1945 po raz pierwszy znajdują zastosowanie.

Szybki rozwój naszego zakładu sprawił, że dwa własne gmachy okazały się za ciasne dla licznie gromadzącej się do Akademii Handlowej młodzieży i dlatego należało myśleć o dalszej rozbudowie. Wszak ostatnie wpisy w roku 1938/1939 wykazują poważną cyfrę 1487 studentów. Toteż na skutek podjętych starań Gmina m. Krakowa uchwałą z 12 lipca 1939 r. postanowiła sprzedać Akademii Handlowej w Krakowie trzy parcele przy ul. Pomorskiej. Z powodu wybuchu wojny transakcja do skutku niestety nie doszła, z wielką szkodą dla Uczelni, która posiadała potrzebne na ten cel fundusze. Mimochodem zaznaczam, że był projekt, by jeszcze w 1939 r. stanął na tych parcelach w stanie surowym reprezentacyjny gmach Akademii Handlowej.

Dnia 1 września 1939 r. napad Niemców na Polskę, a w kilka dni później zajęcie Krakowa. Praca w Akademii chwilowo została przerwana, ale już z końcem września zaczęliśmy się schodzić i radzić nad nowo wytworzoną sytuacją. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że Polskę dotknęła straszliwa katastrofa. W ciągu października odbyło się kilka posiedzeń Rady Profesorów, przeprowadziliśmy rejestrację studentów, celem zorientowania się co do możliwości otwarcia roku naukowego 1939/1940, wreszcie odbywaliśmy egzamina, do których młodzież dość licznie się zgłaszała. Staraliśmy się także nawiązać kontakt z władzami okupacyjnymi, aby się od nich dowiedzieć, co mamy czynić w naszej nowej sytuacji. Taki stan trwał aż do 6 listopada 1939 r., w którym to dniu czterech stałych profesorów Akademii Handlowej łącznie z rektorem podzieliło los profesorów innych akademickich uczelni krakowskich.

Po uwięzieniu profesorów zajęły władze okupacyjne oba budynki Akademii wraz ze wszystkimi urządzeniami, a więc z aktami, biblioteką, laboratoriami, zbiorami wraz z urządzeniami sal wykładowych i gabinetów profesorów. Ocalały częściowo najważniejsze akta – a to dzięki przytomności umysłu urzędniczek, które po wkroczeniu policji do budynku w dniu 14 listopada 1939 r. zdołały te akta usunąć i bezpiecznie przechować aż do naszego powrotu z Sachsenhausen.

Akademia Handlowa w Krakowie, podobnie jak i inne krakowskie uczelnie akademickie, poniosła w latach wojny bolesne straty skutkiem śmierci wybitnych i zasłużonych członków spośród jej grona profesorskiego; czy to tragicznie zmarłych w obozach, czy też zmarłych z powodu warunków wojną i przez okupanta niemieckiego stworzonych.

Przede wszystkim uczelnia nasza straciła swego pierwszego rektora śp. prof. dr. Arnolda Bollandy, zmarłego w 1940 r. w Krakowie skutkiem przeżyć w obozie niemieckim.

Prof. Arnold Bolland urodził się w Krakowie 10 grudnia 1881 r. Po ukończeniu gimnazjum we Lwowie studiował chemię na Politechnice we Lwowie i w Wiedniu, uzyskując stopień inżyniera, a w 1910 r. stopień doktora nauk technicznych na Politechnice Lwowskiej. Pracę pedagogiczną rozpoczyna w 1903 r. jako profesor szkoły realnej we Lwowie, a następnie w Tarnopolu. Od 1909 r. przenosi się do szkolnictwa średniego zawodowego w charakterze profesora dawnej Akademii Handlowej w Krakowie. Jednocześnie bierze czynny udział w pracy naukowej, zwłaszcza w zakresie mikrochemii, chemii sądowej i towaroznawstwa. Na tej podstawie habilituje się w 1918 r. jako docent Wydziału Chemii na Politechnice we Lwowie, zaś w 1921 r. otrzymuje *veniam legendi* na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Odczuwając głęboko potrzebę oparcia życia gospodarczego Polski na podstawach naukowych i rozwoju wyższego szkolnictwa, zakłada najpierw w 1924 r. Instytut Towaroznawczy w Krakowie, którego zostaje dyrektorem, zaś w rok później – w 1925 r. organizuje Wyższe Studium Handlowe w Krakowie, które przejmuje w swe ramy również wspomniany wyżej Instytut w postaci specjalnego kierunku studiów z dziedziny towaroznawstwa.

Od pierwszej więc chwili istnienia naszej uczelni śp. prof. Bolland działa i tworzy u podstaw jej powstania i rozwoju. Bo nie tylko obejmuje stanowisko zwyczajnego profesora w katedrze towaroznawstwa, ale także zostaje dyrektorem WSH, które to stanowisko zajmuje przez cały czas, aż do 1938 r., to znaczy do chwili akademizacji Studium i nobilitowania go na mocy ustawy na Akademię Handlową. Nie trzeba dodawać, że śp. prof. Bolland był duszą tego przekształcenia i został przez Radę Profesorów Akademii Handlowej wybrany pierwszym jej rektorem. Godność tę piastował aż do chwili ustąpienia w 1939 r. na własne życzenie z powodu wyczerpania i słabego stanu zdrowia. Od tej chwili gorącym jego życzeniem było poświęcić się wyłącznie pracy naukowej w zakresie towaroznawstwa i pracy pedagogicznej z tego przedmiotu.

Niestety wybuch drugiej wojny światowej, wywołany napadem Niemców na Polskę we wrześniu 1939 r., nie pozwolił już na urzeczywistnienie tego zamiaru. Aresztowany w dniu 6 listopada 1939 r. na zebraniu profesorów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie przez zbirów niemieckiego gestapo, więziony był w zimie 1939/1940 r. przez Niemców w Sachsenhausen, gdzie stan jego zdrowia w dalszym ciągu podupadł. Po powrocie do Krakowa w kilka miesięcy później życie zakończył.

Charakterystyka śp. prof. Bollanda jako uczonego nie byłaby pełną, gdyby nie podkreślić znaczenia jego publikacji naukowych oraz udziału w życiu naukowym w kraju i za granicą. Sam i wspólnie z innymi współautorami oraz ze swymi uczniami opublikował 64 prace naukowe w różnych językach, wydane

częściowo przez Akademię Umiejętności, towarzystwa naukowe polskie i zagraniczne. Prace te dotyczą chemii, towaroznawstwa, zagadnień szkolnictwa handlowego i różnych dziedzin życia gospodarczego. Jest autorem podręcznika towaroznawstwa, który doczekał się 7 wydań.

W 1923 r. zostaje powołany w poczet członków Towarzystwa Naukowego we Lwowie. W 1930 r. na zaproszenie Szkoły Głównej Handlowej w St. Gallen w Szwajcarii wygłasza tamże cykl wykładów na temat polsko-szwajcarskich stosunków gospodarczych.

Jako pedagog i kierownik Uczelni był śp. prof. Bolland szczerym przyjacielem młodzieży, której dobro i czynny udział w życiu społeczno-gospodarczym Polski leżały mu głęboko na sercu. Toteż starał się podnosić młodzież na wysokie poziomy, hołdując zawsze hasłu, że należy być twórczym i rzetelnym członkiem społeczeństwa. Starał się budzić dookoła siebie ducha inicjatywy gospodarczej, czego przejawem jest specjalne seminarium ze spożytkowania patentów obcokrajowców, celem uprzemysłowienia Polski, w nowym programie Akademii Handlowej przekształcone na wykłady pt. „Bieżące zagadnienia towaroznawcze”.

Praca zmarłego znalazła pełne uznanie tak wśród świata naukowego, społeczeństwa i młodzieży, jak też u najwyższych czynników państwowych. Dowodem tego jest odznaczenie go w 1928 r. Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta za zasługi na polu naukowym i organizacyjno-gospodarczym.

Drugim profesorem Akademii Handlowej zmarłym w czasie wojny jest śp. dr Walenty Winid. Urodzony dnia 14 lipca 1894 r. w Brzezinach, pow. Dębica, ukończył szkołę średnią w Tarnowie w 1916 r., następnie studiował historię i filozofię ściśłą na Uniwersytecie w Krakowie oraz geografię w Poznaniu, gdzie w 1925 r. uzyskał stopień doktora filozofii.

Już w czasie studiów rozpoczyna od 1919 r. swą pracę pedagogiczną, ucząc kolejno w gimnazjach w Dębicy, Szamotułach i Śremie. W latach 1927–1930 odbywa dłuższe studia w Stanach Zjednoczonych Ameryki – na uniwersytetach w Chicago, Cleveland oraz w Nowym Jorku, zaś w latach 1930–1931 przebywa na studiach w Anglii. Studia powyższe dały podstawę do habilitacji w 1935 r. w zakresie geografii na Uniwersytecie w Poznaniu. Wreszcie w 1937 r. zostaje powołany na profesora nadzwyczajnego geografii gospodarczej w Akademii Handlowej w Krakowie, jak również przenosi swą docenturę na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Wojna przerwała niestety pięknie zapoczątkowaną działalność na krakowskich uczelniach. Aresztowany na zebraniu profesorów w dniu 6 listopada 1939 r. powraca po kilku miesiącach do Krakowa, gdzie pracuje na polu szkolnictwa. Ale działalność ta powoduje ponowne jego aresztowanie i wy-

wiezienie do Oświęcimia, gdzie niemal w momencie odzyskania wolności ginie tragiczną śmiercią w dniu 18 stycznia 1945 r.

Działalność śp. prof. Winida ogniskuje się w dwóch polach: naukowym i pedagogicznym. Zainteresowania zmarłego były skierowane przede wszystkim na obszar Pomorza i na Bałtyk. Opracowuje monografię obszerną o Kanale Bydgoskim, która służyła jako dysertacja doktorska. Pisze do Słownika Geograficznego Państwa Polskiego doskonałe studium o stosunkach gospodarczych Pomorza. Interesuje się żywo zagadnieniami bilansu handlowego Polski i problemami kolonialnymi. Kilkuletni pobyt w Ameryce Północnej i w Anglii pozwolił mu na dokładne poznanie obu krajów anglosaskich, czego wyrazem są cenne prace o Anglii Środkowej, monografia o Chicago i praca o Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Dzięki tym wybitnym rezultatom śp. prof. Winid uchodził za znawcę dużej miary krajów anglosaskich. Jako pedagog, zmarły wkładał cały swój zapał i inicjatywę w kształcenie młodzieży; nawiązywał z nią bezpośredni osobisty kontakt, służąc jej radą i pomocą. W życiu naszej uczelni położył duże zasługi w zakresie organizowania zakładu geografii gospodarczej. Niestety wojna i przedwczesna śmierć śp. prof. Winida zniszczyły ten jego piękny dorobek.

Z grona wykładowców Akademii Handlowej ubył w pierwszym rzędzie członek naszej Rady Profesorów śp. prof. dr Kazimierz Władysław Kumaniecki, zmarły w Krakowie w 1941 r. Śp. prof. Kumaniecki urodził się w 1880 r. w Radziechowie w Małopolsce. Po uzyskaniu stopnia doktora praw na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie habilitował się w 1911 r. jako docent Wydziału Prawa w tymże Uniwersytecie. W międzyczasie pracuje w dziale administracyjnym Magistratu Miasta Krakowa.

W 1917 r. zostaje powołany na profesora nauki administracji i prawa administracyjnego na Uniwersytecie Jagiellońskim, na którym spełnia rozliczne ważne funkcje akademickie, w szczególności dziekana Wydziału Prawa. Zmarły bierze jednocześnie czynny udział w życiu państwowym Polski, piastując w 1922 r. Urząd Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a równocześnie w samorządzie m. Krakowa, gdzie od 1930 r. był radnym. W naszej uczelni śp. prof. Kumaniecki jest czynny od początku jej istnienia tak jako wykładowca prawa administracyjnego i politycznego, statystyki gospodarczej i samorządu, jako też jako delegat wykładowców i członek Rady Profesorów. Na tym polu rozwija on bardzo aktywną i twórczą działalność. Jego głębokie doświadczenie służyło przez cały czas naszej uczelni i pomagało w jej rozwoju. Wszelką jej dolę i niedolę śp. prof. Kumaniecki odczuwał głęboko i radą i pomocą dążył nieustannie do rozwoju Akademii Handlowej, której rolę i znaczenie w nauce polskiej i życiu gospodarczym Polski umiał należycie ocenić.

Jako uczony śp. prof. Kumaniecki prowadził owocną trzydziestoletnią działalność naukową, w ciągu której ogłosił drukiem oprócz dwóch podręczników prawa administracyjnego szereg prac monograficznych, z zakresu prawa administracyjnego i politycznego, statystyki, a także zagadnień historycznych oraz wojskowych. Ostatnim, już w czasie wojny przygotowanym rękopisem, jest „Modlitewnik Polski”.

Może najważniejszym rysem charakteru śp. prof. Kumanieckiego, jest jego szczere oddanie się pracy pedagogicznej, w ciągu której pozyskać sobie umiał serca młodzieży akademickiej.

Jego zasługi znalazły pełne uznanie w kraju i za granicą, w dowód czego, obok wysokich odznaczeń zagranicznych, otrzymał Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Polonia Restituta.

Szczerym przyjacielem naszej uczelni był również tragicznie zmarły w obozie niemieckim śp. prof. dr Michał Siedlecki. Urodził się w Krakowie w 1873 r. Na podstawie studiów przyrodniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskuje w 1896 r. stopień doktora filozofii. Po dłuższych studiach w Berlinie, Neapolu i Paryżu habilituje się w 1899 r. w Krakowie jako docent zoologii, a w 1904 r. zostaje profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Odbywa podróże naukowe do Egiptu i na Jawę. W 1912 r. zostaje zwyczajnym profesorem zoologii. Wreszcie w 1919 r. powierzono mu organizację Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, w którym przez półtora roku jest profesorem i pierwszym rektorem, po czym powraca na Uniwersytet Jagielloński do Krakowa.

Na Wyższym Studium Handlowym śp. prof. Siedlecki prowadził wykłady „O Polskim Morzu”, którego studium, jako również organizacji rybołówstwa morskiego, poświęcił się całą duszą. Na każdym kroku służył naszej uczelni czynną radą i pomocą. Losy jej leżały mu głęboko na sercu. Dlatego też tracimy w śp. prof. Siedleckim naszego szczerego przyjaciela.

Jego wybitne zasługi naukowe i społeczne zostały odznaczone tak wysokimi godnościami akademickimi, jako rektora, członka towarzystw naukowych i Polskiej Akademii Umiejętności, doktora honorowego, jako też Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Polonia Restituta.

Nie mniej bolesną stratę poniosła Akademia Handlowa z powodu śmierci męczeńskiej śp. prof. dr Jerzego Smoleńskiego, zmarłego 5 stycznia 1940 r. w obozie niemieckim w Sachsenhausen.

Śp. prof. dr Jerzy Smoleński urodził się w Krakowie w 1881 r. Po uzyskaniu stopnia doktora filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim habilituje się tam w 1910 r. jako docent geografii. W 1922 r. otrzymuje katedrę geografii fizycznej, potem ogólnej. Piastuje też na Uniwersytecie Jagiellońskim godność dziekana Wydziału Filozoficznego. Od chwili powstania Wyższego Studium Handlowego

prowadzi u nas, później w Akademii Handlowej, wykłady geografii gospodarczej. Przez wiele lat był też członkiem Wydziału WSH.

Zmarły był znakomitym uczonym. Rozpoczął swe prace od morfologii i geologii, aby rozwinąć je w różnych kierunkach geografii. Interesował się polskim słownictwem geograficznym, podziałem Polski na regiony fizjograficzne. Zajmował się kartometrią, modelowaniem plastycznym, a przede wszystkim hydrografią. Później zaczął pisać na tematy antropogeograficzne, socjogeograficzne, próbując wprowadzić do geografii politycznej socjologiczny punkt widzenia. Kilka artykułów zmarły poświęcił geografii komunikacji oraz geografii gospodarczej. Ostatnią grupę prac stanowią monografie poświęcone polskiemu krajobrazowi, popularyzujące wyniki badań naukowych.

W swej pracy społecznej śp. prof. Smoleński jest współzałożycielem krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Geograficznego, którego od 1928 r. był prezesem. Brał czynny udział w różnych instytutach i komisjach geograficznych krajowych i zagranicznych.

Tragicznie zmarł w obozie w Oświęcimiu w 1942 r. również śp. prof. dr Adam Heydel. Urodzony 6 grudnia 1893 r. w Gardzienicach w Radomskim, uzyskał w 1923 r. doktorat praw na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w dwa lata później habilitował się w Krakowie jako docent Wydziału Prawa. W 1929 r. został mianowany profesorem ekonomii na tymże wydziale. Studia zagraniczne przeprowadził w Stanach Zjednoczonych i w Anglii w 1933 r. W rok później został dyrektorem Instytutu Ekonomicznego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Na Wyższym Studium Handlowym i w Akademii Handlowej wykładał ekonomię i historię doktryn ekonomicznych.

W polskiej nauce ekonomii śp. prof. Heydel zajmował wybitne miejsce. Metodologia, teoria i historia doktryn ekonomicznych były głównym polem jego zainteresowania. Ogłosił wiele przyczynków i rozpraw z tej dziedziny w języku polskim, angielskim i niemieckim. Szczególną uwagę poświęcił badaniu koniunktur gospodarczych, zaś kilka rozpraw poświęcił podstawowym zagadnieniom z zakresu polityki ekonomicznej. Dzięki doskonałej wymowie cieszył się dużym uznaniem jako wykładowca.

Wieloletnim wykładowcą na Wyższym Studium Handlowym był także śp. doc. dr Wiktor Ormicki, zmarły wskutek nieludzkiego traktowania w obozie niemieckim w Mauthausen w 1941 r.

Śp. doc. Ormicki urodził się w Krakowie w 1898 r. Studia geograficzne odbył w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie w 1925 r. uzyskał stopień doktora filozofii. W 1930 r. habilitował się jako docent Wydziału Filozoficznego w zakresie geografii gospodarczej.

W nauce geografii gospodarczej w Polsce był zmarły jednym z najbardziej wartościowych przedstawicieli. Opublikował szereg rozpraw z tego zakresu oraz z demografii i brał czynny udział w życiu geograficznym Polski. Współpracował z Instytutem Badań Spraw Narodowościowych, był też członkiem komisji geograficznej Polskiej Akademii Umiejętności oraz redaktorem „Wiadomości Geograficznych” i „Bibliografii Geograficznej”. Interesował się w szczególności życiem gospodarczym Kresów Wschodnich, Beskidów Zachodnich oraz Śląska.

Męczeńską śmiercią w obozie niemieckim zginął również lektor języka rosyjskiego w naszej uczelni – śp. Stefan Bednarski, lektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oddany szczerze idei zbliżenia polsko-rosyjskiego i współpracy obu słowiańskich narodów rozwijał zmarły twórczą działalność na tym polu. Niestety śmierć zadana mu z ręki niemieckiego gestapo nie pozwoliła mu już na urzeczywistnienie tej wzniosłej idei.

Oto tragiczna lista męczenników i ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa oraz ofiar warunków wojennych, jakie niemiecki okupant wytworzył na ziemiach polskich. Wielu wielkiej wartości ludzi, światowej sławy uczonych, wybitnych działaczy społecznych, odeszło z naszego grona na zawsze.

Liczyby studentów i studentek, którzy zostali przez zbirów hitlerowskich pomordowani lub zginęli w obozach koncentracyjnych czy innych więzieniach, nie dało się do tej pory ustalić. Uczcijmy pamięć jednych i drugich przez powstanie i dłuższe milczenie.

W czasie wojny wzywały kilkakrotnie różne organa władz okupacyjnych, m.in. trzykrotnie Dyrekcja Policji, rektora i żądały sprawozdań odnoszących się przede wszystkim do spraw majątkowych.

Działalność Akademii w czasie okupacji nie została zaniechana, w szczególności objawiała się ona:

1) przez wydawanie studentom różnych zaświadczeń, co było możliwe, gdyż znaczna część najważniejszych akt studenckich została przed okupantem zabezpieczona i była w czasie wojny dostępna;

2) odbywaliśmy ze studentami zaległe z 1939 r. egzaminy roczne;

3) wydawaliśmy studentom tematy do prac dyplomowych i odbywaliśmy z nimi w sprawie tych prac konferencje;

4) prowadziliśmy tajne nauczanie. Ze strony grona profesorskiego brali w nim udział: prof. dr Stanisław Bieńkowski, dr Stefan Bolland, prof. dr Tadeusz Dziurzyński, prof. Juliusz Ippoldt, asystent Mieczysław Mysona, prof. Jan Stanisławski, doc. UJ Józef Szaflarski, prof. dr Tadeusz Wroniewicz, dr Zbigniew Żabiński.

Wszystkim wymienionym Panom Profesorom składam za ich ofiarną i owocną, a zarazem niebezpieczną pracę gorące podziękowanie.

Egzamin dyplomowy złożył w tajnym nauczaniu z odznaczeniem pan Eugeniusz Ziomba.

Wreszcie nadszedł dzień 18 stycznia 1945 r. Dzięki znakomitemu manewrowi oskrzydłającemu, wykonanemu przez Czerwoną Armię wraz z Armią Polską, został Kraków uwolniony od okupanta niemieckiego. Kraków ocalał, a z nim my wszyscy. Oba armiom należy się za to cześć i szczerza wdzięczność.

Przystąpiliśmy natychmiast do pracy. Dzięki niezwykle życzliwemu poparciu Pana Ministra Oświaty Skrzyszewskiego, zabezpieczyliśmy w pierwszym rzędzie [przed] rekwizycją oba budynki Akademii Handlowej. Okazało się, że mimo dokonanych przez okupanta przeróbek oba budynki są zdadne do chwilowego użytku bez przebudowy, którą odkładamy na czas wakacyjny. Drobne uszkodzenia budynków, okien, centralnego ogrzewania – usunięto. Pozostawił też okupant kilkaset stołków, trochę stołów i szaf oraz innych ruchomości, co umożliwiło przystąpienie do normalnego toku wykładów, które się istotnie rozpoczęły na wszystkich latach studiów już w dniu 14 marca.

Biblioteka Akademii Handlowej, przechowywana w czasie całej wojny w gmachu Biblioteki Jagiellońskiej, powróciła na dawne swe miejsce. Obecnie naprawia się urządzenia w pracowniach towaroznawczych, które okupant zupełnie zniszczył wraz z ich bogatym wyposażeniem. Pracownie zostały przed tygodniem uruchomione.

Napływ młodzieży do Uczelni jest w bieżącym roku naukowym większy, niż to przypuszczaliśmy. Do dnia 1 maja wpisanych zostało: na rok I – 927, na rok II – 181, na rok III – 188 osób, z tym że ze względu na zupełnie wyjątkowe warunki termin wpisów nie został zamknięty.

Dnia 16 kwietnia uruchomiliśmy własną stołówkę dla studentów AH mogącą wydawać ok. 500 posiłków dziennie, po przystępnej cenie. Stołówka mieści się przy własnym gmachu Akademii przy ul. Sienkiewicza 4. Fakt ten uważam za bardzo doniosły, bo napływ młodzieży do naszej uczelni jest bardzo liczny, a prowincja dostarcza ze wsi i miasteczek młodzież przeważnie niezamożną, dla której możliwość znalezienia łyżki ciepłej i taniej strawy jest bardzo ważna. Myślimy też o własnym domu akademickim dla pomieszczenia naszych studentów, ale tu napotykamy na liczne, nie zawsze uzasadnione trudności. Udało się nam natomiast uzyskać ośrodek z parcelacji w Sieniawie na dom wypoczynkowy dla profesorów i studentów AH.

Rada Profesorów uchwaliła, by bieżący rok naukowy skończył się w sierpniu, tak aby następny rok naukowy mógł się rozpocząć zupełnie normalnie.

Jak z powyższego sprawozdania wynika, czynna była Akademia Handlowa w ciągu całej wojny, toteż mogę dziś stwierdzić, że w jej działalności faktycznie od początku jej istnienia nie było przerwy. Uczyla ona Młodzież Polską

pracy gospodarczej, społecznej, konstruktywnej i twórczej i takiej pracy dla dobra Narodu Polskiego zawsze służyć pragnie.

Otwierając w Imię Boże rok akademicki 20., zapraszam Pana Profesora Bieńkowskiego, by wygłosił wykład inauguracyjny na temat: „Usprawnienie produkcji przez usuwanie marnotrawstwa”.

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1945/1946
wygłoszone przez rektora
Akademii Handlowej w Krakowie
prof. dr. Albina Żabińskiego
w dniu 30 października 1945 roku *

Przemówienie dzisiejsze rozpoczynam tradycyjnym zwyczajem od złożenia sprawozdania za ubiegły rok naukowy.

Zaraz na drugi dzień po uwolnieniu Krakowa od okupanta niemieckiego przystąpiliśmy do pracy w celu uruchomienia naszej uczelni i jak najszybszego rozpoczęcia wykładów. Trzeba było w pierwszym rzędzie zabezpieczyć budynki przed rekwizycją, a następnie dostosować je do potrzeb Uczelni. Pierwsze zadanie zostało wykonane szybko dzięki bardzo życzliwemu poparciu ówczesnego Pana Ministra Oświaty Skrzeszewskiego, drugie wymagało kilku tygodni czasu. Rok naukowy rozpoczął się 14 marca 1945 r. normalnym tokiem wykładów na wszystkich latach studiów, tak że skutków wojny na odcinku wykładów i prac naukowych prawie żeśmy nie odczuwali. W marcu sprowadziliśmy do własnego gmachu bibliotekę, która w czasie wojny była przechowywana w Bibliotece Jagiellońskiej. Została ona natychmiast po doprowadzeniu do porządku uruchomiona, toteż ucząca się młodzież skwapliwie z niej korzystała. Oczywiście część biblioteki w czasie wojny przepadła, ale reszta, ok. 60%, ocalała. Obecnie toczy się rejestracja tej tak ważnej części naszej uczelni, a przy tej sposobności ustala się dokładnie szkody, jakie Akademia Handlowa poniosła na tym odcinku.

Zaraz po rozpoczęciu wykładów uruchomiliśmy także naszą pracownię towaroznawczą. Przed wojną były pracownie towaroznawcze w Akademii Handlowej wzorowo urządzone i bogato wyposażone; okupant zniszczył je jednak w czasie wojny doszczętnie.

* Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 1945/46 w Akademii Handlowej w Krakowie w dniu 30 października 1945 roku*, Akademia Handlowa w Krakowie, Kraków 1945.

Pracę musieliśmy zacząć od nowa w rozmiarach na razie dość skromnych, odkładając gruntowniejszy remont do przerwy wakacyjnej. Odbudowa pracowni w rozmiarach przedwojennych oraz należyte jej wyposażenie wymagało będzie dłuższego czasu i znacznych nakładów pieniężnych.

Bardzo pomyślną okolicznością dla studiującej młodzieży był fakt uruchomienia w dniu 16 kwietnia stołówki we własnym gmachu przy ul. Sienkiewicza 4. Stołówka nasza nie tylko była w stanie zaspokoić potrzeby studentów Akademii Handlowej, ale wydawano też znaczną ilość obiadów dla studentów Akademii Górniczej i Politechniki Śląskiej. Młodzież licznie ze stołówki korzystała, a obiady były smaczne, zdrowe i po przystępnej cenie, co dla studiującej młodzieży, przeważnie niezamożnej, miało bardzo doniosłe znaczenie.

Jak to już podniosłem w przemówieniu inauguracyjnym w dniu 8 maja br., postanowiła gmina m. Krakowa uchwałą z 12 lipca 1939 r. sprzedać Akademii Handlowej w Krakowie trzy parcele przy ul. Pomorskiej. Z powodu wybuchu wojny transakcja do skutku nie doszła z wielką szkodą dla Uczelni, która posiadała potrzebne na ten cel fundusze. W sierpniu br. Zarząd Miasta Krakowa parcele dla Akademii Handlowej wydzierżawił, a więc Akademia Handlowa weszła w ich posiadanie. Będziemy dokładać wszelkich starań, aby parcele te nabyć w przyszłości na własność, gdyż dalsza rozbudowa jest konieczną dla Akademii, która w swych dwóch gmachach zmieścić się już nie może.

Ubiegły rok naukowy podzieliliśmy w Akademii Handlowej w ten sposób, że pierwszy trymestr trwał od 14 marca do 31 maja, zaś trymestr drugi połączyliśmy z trymestrem trzecim w czasie od 1 czerwca do 14 sierpnia. Było to rozstrzygnięcie dobre, bo wprawdzie w trymestrze drugim i trzecim powstał pewien uszczerbek, ale uzyskaliśmy w ten sposób czas wolny od zajęć na doprowadzenie do normalnego stanu gmachów przebudowanych przez Niemców, a równocześnie skończyliśmy w ten sposób z okresem przejściowym i w obecnym roku naukowym wchodzimy w okres zupełnie już normalnych studiów.

Napływ młodzieży do naszej uczelni był w ubiegłym roku bardzo liczny, a frekwencja osiągnęła największą wysokość od chwili jej powstania. I tak było ogółem zapisanych 1518 osób, w tym 939 mężczyzn, 579 kobiet. Rok I studiów liczył 1067 studentów, w tym 655 mężczyzn, 412 kobiet; rok II liczył 221 studentów, w tym 146 mężczyzn, 75 kobiet; rok III liczył 230 studentów, w tym 138 mężczyzn, 92 kobiety. Wolnych słuchaczy było 61, w tym 47 mężczyzn, 14 kobiet.

Wykładowców było ogółem 28, łącznie z własnym gronem profesorskim. Czas studiów wynosi obecnie lat 3.

Jeżeli jest mowa o młodzieży, niech mi wolno będzie wypowiedzieć parę słów o niej celem scharakteryzowania młodego powojennego pokolenia. Otóż

z całą radością, a zarazem dumą muszę podnieść, że takiej młodzieży, jak w ubiegłym roku naukowym, nie mieliśmy jeszcze nigdy w Akademii Handlowej od początku istnienia naszej uczelni. Byli to wszyscy ludzie dojrzały, życiowo wyrobieni przez wojnę, w zwalczaniu trudów życia codziennego zahartowani, rozumiejący swoich przełożonych, a wskutek tego dający się łatwo kierować, zachowujący się pod każdym względem wzorowo, przy tym wyjątkowo pilni i pracowici. Wielu z nich brało udział w walce z okupantem, wielu było więzionych po obozach koncentracyjnych, obozach pracy i innych więzieniach niemieckich. Ci młodzi ludzie wiedzieli dobrze, że przyszli do nas po naukę, toteż korzystali z niezwykłą pilnością i starannością z wykładów, seminariów i ćwiczeń. Wypowiedziane o młodzieży uwagi są wyrazem nie tylko mojego osobistego o niej przekonania, ale wszystkich profesorów i wykładowców, od których ustawicznie tego rodzaju opinie o młodzieży do mnie dochodziły. Uczyla się ta młodzież u nas z całym zapałem pracy gospodarczej, społecznej, konstruktywnej i twórczej, którą sama będzie wykonywać w przyszłości dla dobra Narodu Polskiego.

Ta młodzież nie myślała kategoriami młodzieżowymi, jak to bywało przed wojną, ale kategoriami ludzi dojrzałych i doświadczonych. Wyrazem tych cech były też lepsze niż normalnie dotychczasowe wyniki egzaminów. Za to wszystko wyrażam dziś tej naszej Kochanej Młodzieży z tego miejsca moje szczere i gorące uznanie.

W tym miejscu należy także podkreślić ogromny wysiłek, jaki w ubiegłym roku akademickim został dokonany na polu przyjęcia młodzieży z pomocą materialną w stworzeniu jej warunków studiowania. Poza stołówką prowadzoną przez Bratnią Pomoc Studentów Akademii Handlowej, ta organizacja samopomocowa uruchomiła z dużą energią powielarnię skryptów, aby w ten sposób zapewnić swym kolegom niezbędne pomoce naukowe, gruntownie w czasie wojny przez okupanta zniszczone.

Bratnia Pomoc prowadziła również dział pożyczek udzielanych swym członkom, przystąpiła dalej do odbudowy biblioteki, a przede wszystkim robiła usilne starania w kierunku zapewnienia mieszkań bezdomnym studentom. Niestety, ten ostatni wysiłek nie przyniósł odpowiednich wyników. Pomimo licznych zabiegów, deputacyj, podań składanych w Komisji Mieszkaniowej Zarządu Miasta Krakowa nie udało się nam uzyskać domu akademickiego dla naszych studentów i studentek. Liczba zaś niewielkiej ilości pokoi, z jakich nasza młodzież korzystała gościnnie w II Domu Akademickim Uniwersytetu Jagiellońskiego i Domu Studentek „Jedność”, została jeszcze w tym roku akademickim ograniczona i nawet w drobnej części nie zaspokaja potrzeb ubogiej młodzieży. Nawet starania o odzyskanie posiadanego przed wojną lokalu Bratniej Pomocy przy ul. Lenartowicza nie zostały dotychczas pozytywnie załatwione. Warto mimo-

chodem wspomnieć, że również usilne staranie o uzyskanie mieszkań dla profesorów naszej uczelni pozbawionych mieszkań w Krakowie w czasie wojny nie dały w ogóle żadnego wyniku.

Dopiero wczoraj otrzymała Bratnia Pomoc Studentów Akademii Handlowej pismo z Prezydium Rady Ministrów z zawiadomieniem, że Pan Premier zarządzeniem z 30 sierpnia br. polecił Ministerstwu Skarbu, a to z kolei Głównemu Urzędowi Tymczasowego Zarządu Państwowego w Łodzi, przydzielenie Bratniej Pomocy Studentów Akademii Handlowej jednego z domów, wymienionych w podaniu Bratniej Pomocy do Pana Premiera. Tak więc sprawa rozwiązania kwestii mieszkaniowej dla naszych studentów weszła wreszcie na realne tory.

Czynna postawa społeczna naszej młodzieży ujawniła się również w udziale członków Zarządu Bratniej Pomocy w Zjeździe Stowarzyszeń Samopomocowych Szkół Handlowych w Warszawie w czerwcu br. i udziale w delegacji do członków Rządu, w powierzeniu naszej Bratniej Pomocy inicjatywy w kierunku urządzenia Ogólnopolskiego Kongresu Młodzieży Akademickiej w Krakowie, dalej w udziale w delegacji krakowskich stowarzyszeń samopomocowych do Warszawy w celu przedstawienia Rządowi potrzeb młodzieży ośrodka krakowskiego. Te i inne starania przynoszą już pewne realne wyniki w przydziałach dla stołówek, dotacjach rządu na cele mieszkaniowe, lecznicze i pomoce naukowe, stypendia, a wreszcie uzyskanie od Pana Premiera samochodu ciężarowego. Wierzę, że prawdziwa akcja samopomocowa w roku bieżącym będzie się jeszcze rozszerzać i pogłębiać, poprawiając tak bardzo ciężkie warunki materialne wielu z naszej młodzieży i umożliwiając w większym niż dotąd stopniu studiowanie młodzieży niezamożnej.

W rozwoju naszej uczelni zaszedł w ostatnich tygodniach fakt o niezmiernie doniosłym znaczeniu. Dnia 3 września 1945 r. podpisał Pan Minister Oświaty rozporządzenie o udzieleniu Akademii Handlowej w Krakowie prawa nadawania stopnia magistra nauk ekonomiczno-handlowych jako niższego stopnia naukowego. Tak więc po 20 latach wytężonej pracy dochodzi Akademia Handlowa do celu, jaki sobie wytknęła zaraz na początku swego istnienia, przed 20 laty. Jeżeli się zaś rozchodzi o jej akademizację, to dokonana ona została drogą następujących aktów prawnych.

Akt pierwszy stanowiła ustawa z dnia 29 marca 1937 r., mocą której Akademia Handlowa w Krakowie, nosząca dotychczas nazwę Wyższego Studium Handlowego, zaliczona została w poczet szkół akademickich; ustawa ta zastrzegła jednak, że rozporządzenie Ministra Oświaty ustali termin zastosowania przepisów tej ustawy do Wyższego Studium Handlowego.

Akt drugi stanowi rozporządzenie Ministra Oświaty z 10 czerwca 1938 r.; rozporządzenie to ustaliło termin zastosowania cytowanej ustawy na dzień

1 września 1938 r. oraz postanowiło, że z dniem tym Wyższe Studium Handlowe przyjmuje nazwę „Akademia Handlowa w Krakowie”. Tak więc rok naukowy 1938/1939 rozpoczęła nasza uczelnia już jako Akademia Handlowa.

Dalsze etapy w związku z akademizacją nastąpiły w 1939 r. Dnia 20 marca tegoż roku otrzymała Akademia Handlowa nowy statut, którego § 1 stwierdza, że Akademia Handlowa w Krakowie jest szkołą akademicką i że posiada osobowość prawną. Na podstawie tego statutu wybrano w dniu 20 kwietnia 1939 r. pierwszego rektora, którym z natury rzeczy został wybrany twórca Uczelni i jej dotychczasowy dyrektor śp. prof. dr Arnold Bolland. Niestety niedługo zajmował to stanowisko, gdyż z powodu choroby w miesiąc po wyborze zrezygnował z tego urzędu i musiano dokonać w dniu 12 czerwca 1939 r. nowego wyboru. W lipcu 1939 r. otrzymała Akademia Handlowa również w związku z akademizacją nowy program i organizację studiów oraz egzaminów, które jednak z powodu wybuchu wojny nie weszły w życie i dopiero w ubiegłym roku naukowym 1944/1945 po raz pierwszy znalazły zastosowanie.

Wymieniane wyżej rozporządzenie z 3 września br. jest jakby ukoronowaniem naszych dotychczasowych wysiłków i nagrodą za włożoną w Uczelnię pracę. To tysięczne rzesze naszych studentów, wnoszące do studiów równy wkład jak w innych uczelniach akademickich, dopominały się wciąż i słusznie o tytuły, które im się należały. Pan Minister Oświaty uznał, że Zakład o tym doborze profesorów i wykładowców oraz o tym programie, jaki Akademia Handlowa realizuje, zasługuje na udzielenie jej prawa nadawania tytułów magistra, bez czego dalszy byt naszej uczelni byłby prawie niemożliwy. Za to przychylne ustosunkowanie się Pana Ministra Oświaty do naszej uczelni i do naszej młodzieży składam Mu z tego miejsca gorące podziękowanie.

Dalszy i ostatni etap w związku z akademizacją, tj. prawo nadawania tytułu doktora i prawo habilitacji, jest w toku i mam głębokie przekonanie, że zakończy się pomyślnie w niedalekiej przyszłości.

Otwierając w Imię Boże rok akademicki naszej Uczelni 21., zapraszam Pana Profesora Sarnę, by wygłosił wykład inauguracyjny na temat: „Znamienne cechy stosunków morskich”.



Prof. dr Zygmunt Sarna

Rektor Akademii Handlowej w Krakowie, 1946–1949

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1947/1948
wygłoszone przez rektora
Akademii Handlowej w Krakowie
prof. dr. hab. Zygmunta Sarnę
w dniu 25 października 1947 roku *

Witam dostojnych Gości, drogich Kolegów oraz drogą Młodzież i serdecznie dziękuję wszystkim tu zebrany za wzięcie udziału w dzisiejszej podniosłej, a zarazem radosnej uroczystości.

Radosnej dlatego, ponieważ jest ona zapoczątkowaniem nowego okresu życia na terenie Uczelni; jest momentem, z którym wiąże się tyle nadziei i zamierzeń, że budzą one w duszy ożywiającą radość do pracy i są motorem nowych myśli i czynów właściwych Akademii Handlowej. Ale czy tylko „handlowej”? Już samo pytanie nasuwa wątpliwość, czy nazwa „Akademia Handlowa” odpowiada ściśle jej zadaniu.

Wnikając bowiem w zakres treści nauk akademii handlowych, dochodzimy do przekonania, że należałoby je określać raczej mianem Akademii Nauk Gospodarczych, tak rozległy jest bowiem dzisiaj wachlarz zainteresowań tych uczelni. Problem właściwego określania akademii handlowych był nawet przedmiotem rozważań w Radzie Szkół Wyższych i tylko względy natury praktycznej zadecydowały o pozostawieniu na razie nazwy dotychczasowej.

Pragnąc przebić zasłonę, odgradzającą nas od widzenia losów nowego roku akademickiego, sięgamy myślą wstecz do roku ubiegłego, sięgamy do doświadczeń minionego okresu, który wskazać nam może, jak należy postępować, by lepiej spełniać obowiązki czekające nas w roku bieżącym. Poza tym powodem składania sprawozdania za rok ubiegły jest publiczny charakter każdej uczelni wyższej, „publiczny” w tym sensie, iż jest ona dobrem wszystkich. Stąd powstaje obowiązek informowania wszystkich o działalności Uczelni za okres roku przeszłego. Jest to jak gdyby publiczny rachunek sumienia Uczelni, której abso-

* Tekst oryginalny za tekstem maszynopisu skorygowanego i uzupełnionego w rękopisie (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Archiwum, sygnatura AH 1/77).

lucję mają prawo udzielić wszyscy żywo zainteresowani dobrem nauki i losami młodzieży. Od obowiązku złożenia sprawozdania nie zwalnia Uczelni nawet jej charakter, jako zakładu niepaństwowego, gdyż – jako taka – nie może przecież podpadać pod miano zakładu prywatnego w rozumieniu przedsiębiorstwa, zabiegającego o rentowność; a raczej uczelnia niepaństwowa, jak się to urzędowo określa, jest w całej pełni instytucją społeczną, która od uczelni państwowej różni się zasadniczo tym, że wydatki, związane z jej prowadzeniem, pokrywa ona z opłat młodzieży i pomocy finansowej Państwa, która w roku sprawozdawczym wynosiła zł 50 000 miesięcznie. A kiedy się doda, że z pobieranych opłat Uczelnia przeznaczała na zwolnienia od chesnego zł 40 000 miesięcznie, wówczas okazuje się, że troska o byt Uczelni spoczywała prawie wyłącznie na jej barkach. I dlatego Uczelnia przykro odczuwała czynione jej nieraz wyrzuty za pobieranie opłat, gdyż jest to przecież nieodzowną koniecznością, która łączy się z utrzymaniem istnienia Uczelni. Trwanie takiego stanu rzeczy nie zależy od woli Uczelni, ani też nie jest jej winą, że skutkiem wzrastających cen, szczególnie za świadczenia rzeczowe, zmuszona jest dostosowywać do nich wysokość chesnego. Zarazem Uczelnia, pomna na swój charakter instytucji społecznej, gospodaruje tak, by obciążenie młodzieży sięgało granic ściśle związanych z nieodzownymi potrzebami Akademii.

Pomimo tego Akademia z braku posiadania jakichkolwiek rezerw finansowych nie jest absolutnie w możności spełnić najżywotniejszego jej postulatu, jakim jest budowa nowego gmachu na uzyskanej na ten cel parceli od Zarządu Miejskiego. Dotychczasowe dwa gmachy Akademii przy ul. Sienkiewicza 4 i 5 nie starczą już dla dzisiejszych potrzeb Uczelni, w szczególności zaś na pomieszczenie zakładów, biblioteki wraz z lektorium, a przede wszystkim na sale wykładowe, których brak Akademia dotkliwie odczuwa z powodu ciągle wzrastającej frekwencji młodzieży, która w ubiegłym roku wynosiła: zapisanych ogółem słuchaczy 3267, w tym mężczyzn 2080, kobiet 1187; wolnych słuchaczy 40.

Ze względu na pochodzenie na I roku stan przedstawiał się następująco: dzieci robotników 40%, chłopów 26%, inteligencji pracującej 30%, innych 4%. To zestawienie mówi samo za siebie, komu Uczelnia służy bezpośrednio i dobitnie podkreśla społeczny charakter szkoły.

Ogromny napływ młodzieży w ubiegłym roku z jednej strony był objawem pociesającym, gdyż dowodził on, jak słusznym było dążenie Państwa do otwarcia szeroko bram uczelni dla szerokich warstw społeczeństwa, lecz z drugiej strony stwarzał on trudność niełatwą do pokonania, a to ze względów lokalowych, jako też sił nauczycielskich. Lecz samo życie przyszło tu z pewną pomocą; okazało się bowiem, że bez mała 50% nowo wstępujących na Uczelnię było studentami fikcyjnymi, którzy po zapisaniu się zerwali natychmiast

wszelki kontakt z Zakładem. Był to zresztą objaw w ubiegłym roku powszechny, który więcej się nie powtórzył skutkiem odpowiednich zarządzeń Ministerstwa Oświaty w roku bieżącym. Brak takich zarządzeń w roku ubiegłym uniemożliwiał właściwe stosowanie ograniczeń w przyjmowaniu studentów i to tym bardziej, że jedni, tzn. już zapisani, domagali się wprowadzić nieprzyjmowania drugich; drudzy natomiast czynili wszystko, by tylko dostać się na Uczelnię. Takiemu stanowi rzeczy trudno było zaradzić, głównie z braku dostatecznej podstawy prawnej.

Pomimo tak wielkiego napływu młodzieży rok 1946/1947 przeszedł pod znakiem pełnego ładu i porządku. Praca naukowa toczyła się intensywnie na każdym odcinku, prowadzona przez 32 profesorów i wykładowców, 7 lektorów oraz 22 siły pomocnicze, tzn. adiunktów i asystentów. Ponadto utworzono 3 nowe katedry, a to: drugą Katedrę Ekonomii, następnie Katedrę Skarbowości oraz Katedrę Administracji. W ramach tej ostatniej katedry Uczelnia pragnie dać wyraz naukowy systemowi administracji polskiej w dobie obecnej. Prowadzone przy poszczególnych katedrach zakłady wykazały w ciągu ubiegłego roku żywą działalność w prowadzeniu ćwiczeń i seminariów, które mając na celu zaprawianie młodzieży do samodzielnej pracy naukowej, przyczyniały się tym samym do podniesienia poziomu jej wykształcenia gospodarczego.

Zarazem ten system pracy Uczelni umożliwiał najlepiej przygotowywanie studiującej młodzieży do pracy zawodowej, gdyż w pracach pisemnych studentów uwzględniana była aktualizacja szczegółowa warunków gospodarczych Polski współczesnej. Poza tym istniejąca w Uczelni możliwość doboru studiów według zamiłowań studentów, ułatwiła jeszcze bardziej specjalizację w wykształceniu gospodarczym. Bo jakkolwiek Akademia Handlowa jest uczelnią jednowydziałową, to jednakże jej organizacja studiów przewiduje 6 kierunków indywidualnych, a to:

- kierunek ogólnohandlowy, który swą treścią programową pokrywa się w dużej mierze z kierunkiem powszechnie znanym pod nazwą administracji przedsiębiorstw;

- kierunek towaroznawczy – jedyny zresztą w Polsce – oparty o bogate pracownie, zaprawiał młodzież do pracy badawczo-laboratoryjnej, budząc zaś zmysł inicjatywy gospodarczej, ten kierunek wytknął sobie m.in. cel spożytkowania w kraju wynalazczości polskiej, by w ten sposób gospodarcza myśl twórcza i jej realizacja stały się wyłączną domeną eksploatacji krajowej;

- kierunek spółdzielczy, jako odpowiednik sektora spółdzielczego. W systemie gospodarki polskiej, w oparciu o uczelnię ekonomiczno-handlową, jaką jest Akademia Handlowa, rozwiązywa ogólne i szczegółowe problemy spółdzielczości w oparciu o rozległe podstawy nauk socjologicznych i gospodarczych;

– kierunek konsularny, który należałoby określić raczej mianem kierunku morsko-konsularnego, wytknął sobie za cel budzenie szerokich horyzontów i zrozumienie dla spraw morskich, które obarczone znamieniem międzynarodowości z natury rzeczy wiążą się ze służbą konsularną, jako jej rzecznikiem na dalekich szlakach morskich. Ta symbioza statku z konsulem, teoretycznie w Uczelni ujmowana, znajduje żywe zainteresowanie, gdyż miłość morza i zamiłowanie do wszystkiego, co z nim jest związane, porywa młodzież i ułatwia osiągnąć rezultaty nadzwyczajne w jej przygotowaniu do spraw morskich;

– kierunek samorządowy, oparty o katedrę administracji, ma na celu przygotowanie światłych pracowników samorządu, tak rozlegle rozbudowanego, w którym występują w polskiej rzeczywistości znamienne twory organizacyjne o dominującym znaczeniu;

– wreszcie kierunek skarbowo-celny, dostosowany do potrzeb dzisiejszych administracji skarbowej.

To uwydatnienie ogólnikowe kierunków studiów można lepiej jeszcze uwypuklić przez przytoczenie choćby dla przykładu tylko tematów wykonanych w Uczelni prac seminaryjnych oraz magisterskich, na podstawie których wydano w ubiegłym roku 77 dyplomów magisterskich nauk ekonomiczno-handlowych, i tak prace:

– z ekonomii – o gospodarce planowej, która budziła wśród studentów szczególne zainteresowanie, a ponadto tematy związane z kwestią pieniądza, ceny, produkcji i konsumpcji oraz bieżącej gospodarki światowej;

– z zakresu organizacji handlu: na szczególne podkreślenie zasługują prace dotyczące sposobów wyrównania należności w handlu międzynarodowym, a dalej prace o organizacji targów i wystaw międzynarodowych;

– ze spraw morskich zaś: prawa w porcie, problemy żeglugi morskiej i ubezpieczenia. Poza tym uwzględniono polski handel węglem, drzewem, żelazem, nawozami sztucznymi i innymi jeszcze artykułami oraz możliwości wymiany gospodarczej Polski z państwami obcymi;

– w pracach zaś z zakresu rachunkowości wykonano liczne tematy aktualne, powiązane ściśle z teorią i praktyką i uwzględniające zarazem postanowienia o postępowaniu podatkowym;

– z zakresu towaroznawstwa opracowano tematy wiodące do rozpoczęcia naukowej pracy doświadczalnej o charakterze badawczym i wykonano m.in. prace, takie jak: „badanie serów przy pomocy lampy kwarcowej”, „wpływ światła, zwłaszcza krótkofalowego, na trwałość atramentu”, „studia nad współczynnikami sprężystości materiałów wyścielających”, a dalej „tłuszcze jadalne i techniczne z krajowych roślin oleistych”;

– z zakresu handlu rolniczego i spółdzielczości pojawił się szereg prac, wśród których na szczególną uwagę zasługują: „produkcja rolnicza na samozaopatrzenie i zbyt w powiecie pszczyńskim”, „nożyce cen w handlu rolniczym”, „gospodarka mleczna w Polsce”, „spółdzielnie rolnicze w Małopolsce”, „rozwój spółdzielni rolniczych w województwie krakowskim”;

– z zakresu organizacji przedsiębiorstw opracowano m.in. tematy, takie jak: „badanie punktów przebiegowych sprzedaży”, „technika zamówień materialnych”, „organizacja magazynów sprzedaży”, „organizacja sprzedaży w przemyśle państwowym” i wiele, wiele innych;

– a wreszcie z zakresu geografii gospodarczej na szczególną uwagę zasługują prace, takie jak: „izochrony kolejowe Polski” oraz monografie ziem odzyskanych.

To wyrywkowe zobrazowanie prac młodzieży, grupującej się wokół poszczególnych katedr, daje zarazem sposobność do ogólnej chociażby oceny zasięgu działania Uczelni pod względem jej treści. A kiedy dodam, że treść prac oddanych, poza uwzględnieniem w nich metody naukowej, wykazuje niejednokrotnie tak wysoki poziom, że z pożytkiem nadawałyby się do opublikowania, jeśli już nie w całości, to przynajmniej ich wycinki, jako rzeczywisty przyrzek naukowy, to wówczas z pewnym spokojem spojrzeć można na osiągnięcie w ubiegłym roku owoce pracy, godne uczelni akademickiej. Poza tym tak rozległe zaprawianie młodzieży do pracy indywidualnej budziło w niej zamiłowanie do pracy w wybranym ściśle kierunku i dozwalało zarazem na jej teoretyczne przygotowanie do zawodu tak daleko, jak to tylko możliwe jest na gruncie Uczelni w czasie odbywanych studiów. Bezwzględny wymóg wykonywania prac metodą naukową znajdował wybitną pomoc w zbiorach bibliotecznych Uczelni. Biblioteka Uczelni, częściowo zdekompletowana i wyniszczona w czasie okupacji niemieckiej, otoczona była troskliwą opieką i dlatego zbiory jej wzrastały tak szybko, że w ubiegłym roku osiągnęła stan 13 953 tomów, odpowiadających 11 961 pozycjom bibliotecznym, nabyte w drodze kupna, już to darów, za które składałam ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Teoretyczne studia w ubiegłym roku znalazły poważną podporę w pracy praktycznej młodzieży w szczególności zaś we formie tzw. praktyk wakacyjnych, z których jedne organizowane przez Ministerstwo Oświaty i inne jeszcze resorty udostępniono młodzieży w liczbie 44, drugie zaś, zdobywane przez studentów indywidualnie, sięgnęły do liczby pokażnej, lecz nie dającej się ściśle ustalić, gdyż usuwa się ją pod kontrolę Uczelni.

Troska o byt materialny młodzieży była w ubiegłym roku tak rozległa, jakiej nie pamiętam w ogóle. Z pomocą finansową, we formie stypendiów i zapomóg na rzecz młodzieży, spieszyły przede wszystkim Ministerstwo Oświaty

i inne ministerstwa, a następnie zakłady i instytucje. Zdarzały się też wypadki, że nawet osoby pojedyncze fundowały pomoc stypendialną, nie mówiąc już o wysiłku całego społeczeństwa, zgrupowanego w tym celu w Towarzystwie Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych. W ubiegłym roku korzystało ze stypendiów 319 słuchaczy, a ponadto przyznano wiele jednorazowych zapomóg. Poza pomocą stypendialną na rzecz poszczególnych studentów płynęły z tych samych źródeł znaczne sumy na Bratnią Pomoc Studentów AH.

Za to serce i realną pomoc, udzielaną młodzieży w czasie jej studiów, oczekuje jednakże zarówno Państwo, jak i całe społeczeństwo odwzajemnienia się we formie rzetelnej pracy młodzieży; moralnym obowiązkiem młodzieży jest dług ten spłacić z nawiązką.

Przedstawiony przeze mnie zarys działalności Uczelni w ubiegłym roku wymaga jednakże uzupełnienia go zestawieniem świadczeń grona nauczycielskiego Akademii Handlowej poza jego pracą pedagogiczną. Na pierwsze miejsce wysuwają się prace naukowe profesorów publikowane pod egidą Wydawnictwa Akademii Handlowej, a ponadto rozległa działalność publicystyczna, prowadzona w czasopismach fachowych. Poza tym tak Akademia jako całość, jak też i poszczególni członkowie jej grona brali udział w pracach organizowanych przez poszczególne ministerstwa, przez Radę Szkół Wyższych, przez Centralny Zarząd Planowania, przez Radę Naukową Ziemi Odzyskanych, Izby Rzemiosła, Kupiecki Związek Wiedzy Zawodowej i wiele innych instytucji naukowych i ośrodków gospodarczych. Nie pominięto bowiem żadnej sposobności i żadnego wyzwania, by służyć wiedzą i doświadczeniem polskiemu życiu nauki i w zakresie własnym Akademii Handlowej.

Taki jest po krótko obszar działalności Uczelni za ubiegły rok naukowy.

Stojąc zaś u progu nowego roku, spoglądam po raz ostatni na minione chwile i czuję wdzięczność do wszystkich, którzy swą pracą i życzliwym ustosunkowaniem się do potrzeb Uczelni dopomagali jej do spełniania zadań. Wyrazy serdecznej podzięką składam na tym miejscu przede wszystkim Panu Ministrowi Oświaty Stanisławowi Skrzyszewskiemu, Pani Wiceminister, Panu Dyrektorowi Departamentu Nauki, którzy powodowani zawsze troską o dobro nauki i rozwój Uczelni, okazywali Jej swą życzliwość, nadając jej formę pomocy realnej. Z równie serdeczną podzięką zwracam się do innych ministerstw, władz, instytucji i osób, które w ciągu ubiegłego roku dawały wyraz pamięci i uznania dla Uczelni poprzez przyznawanie jej świadczeń w różnej postaci i formie.

Z kolei składam podziękowanie Kolegom, których ogromny wkład pracy przez cały ciąg ubiegłego roku umożliwił osiągnięcie zamierzonego rezultatu Uczelni. Z taką samą podzięką odnoszę się do wszystkich innych pracowników Uczelni, którzy swą mozolną i ofiarną pracą przyczynili się do jej normalnego biegu.

W szeregu podziękowań nie mogę pominąć młodzieży, a szczególnie jej organizacji Bratniej Pomocy, z którą współpraca wydała istotnie nie tylko wspa-
niałe rezultaty, lecz była także nacechowana taką serdecznością i szczerością
we wzajemnym zaufaniu, że muszę stwierdzić, iż współzycie z nią zaliczam do
najmilszych przeżyć na przestrzeni ubiegłego roku. A chociaż wytrącano mi
z ust słowo „Kochani”, kiedy mówię o naszej młodzieży, jednakże pomimo tego
oświadczam, że ani na chwilę nie zmieniłem swych uczuć dla niej. Zawsze taki
sam, wymagający pracy od siebie i drugih, zwracam się dzisiaj do całej mło-
dzieży Akademii Handlowej z wezwaniem: Nie szukaj złudnego dobra w chwi-
lowej pobłażliwości dla siebie, bo wcześniej czy później odwróci ono swe ostrze
przeciwko Tobie, lecz ucz się i pracuj rzetelnie, gdyż takich obywateli potrze-
buje Polska. Żyjemy w dobie zapoczątkowania nowego systemu gospodarki kra-
jowej i międzynarodowej, tj. gospodarki planowej, w której wysuwa się na czoło,
jako jej twórca i wykonawca zarazem, dobry i światły człowiek. Dobry człowiek
to społecznie wyrobiony, czujący; światły – to człowiek zdający sobie w peł-
ni sprawę z poszczególnych zadań w ramach całości gospodarczej. Takie to jed-
nostki powinny opuszczać mury Akademii Handlowej w Krakowie.

W głębokim przekonaniu spełnienia tego zadania otwieram w Imię Boże
rok naukowy 1947/1948.



Prof. dr Stefan Grzybowski

Rektor Akademii Handlowej w Krakowie, 1949–1950

Rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, 1950–1952

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1949/1950
wygłoszone przez rektora
Akademii Handlowej w Krakowie
prof. dr. Stefana Grzybowskiego
w dniu 3 października 1949 roku*

Szanowni Goście, Koledzy i Współpracownicy, Droga Młodzieży!

W dziejach Akademii Handlowej w Krakowie były takie inauguracje roku akademickiego, podczas których składający sprawozdanie rektor mógł uroczystie zawiadomić zebranych o doniosłych dla Akademii zdarzeniach. Tak więc odbyła się pierwsza inauguracja w nowym własnym gmachu. Odbyła się również pierwsza inauguracja naszej uczelni jako uczelni akademickiej. Odbyła się również pierwsza inauguracja w odrodzonej Polsce, po II wojnie światowej. Godzi się więc zapytać: czy i dzisiaj mogę złożyć sprawozdanie nie tylko o szarej, codziennej pracy, ale również i o jakichś dla Akademii doniosłych zdarzeniach? Otóż zdaje mi się, że to, czego dokonaliśmy w ostatnich trzech miesiącach przed rozpoczęciem ferii letnich, oraz to, co przygotowaliśmy dla dalszej realizacji – zasługuje na nazwę zmian doniosłych i zasadniczych kierujących Akademię na nowe drogi rozwoju. O tych zmianach będę więc głównie mówił.

I. Pierwszym zagadnieniem jest zmiana ordynacji studiów.

Zrealizowaliśmy, jako pierwsza uczelnia gospodarcza w Polsce, zasady unowocześnienia studiów i dostosowania ich do potrzeb gospodarki socjalistycznej, zasady, opracowane w formie wytycznych przez Radę Główną dla spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego w oparciu o wytyczne planu 6-letniego.

Wprowadzono dwustopniowe studia: trzyletnie zawodowe i magisterskie. Studia zawodowe rozpadają się na trzy etapy: rok I stanowi podbudowę wykształcenia ogólnego i początek umiejętności gospodarczych; rok II – ogólne wykształcenie gospodarcze i dalszy ciąg umiejętności gospodarczych; rok III – specjalizację, na razie w trzech kierunkach, obejmujących całość zasadni-

* Tekst oryginalny za tekstem maszynopisu (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Archiwum, sygnatura AH 1/77).

czych procesów gospodarczych: produkcję (kierunek organizacji i administracji przedsiębiorstw przemysłowych), obrót towarowy (kierunek handlu wewnętrznego) oraz finansowanie i kontrola (kierunek bankowy). W ramach tzw. przedmiotów wybieralnych, ale o pewnej minimalnej ilości godzin obowiązkowych, przewidziana jest dalsza głębsza specjalizacja, indywidualizowana dla studentów. Rok magisterski nawraca do przedmiotów ogólnych, dając pewne syntezy, oraz przeprowadza studia specjalne na poziomie akademickim dostosowane indywidualnie dla każdego tematu pracy magisterskiej. Wprowadzono głównie dwa typy nowych ujęć. Pierwszy – to wykłady związane ze światopoglądem materialistycznym. Wprowadzono więc wykłady materializmu dialektycznego i historycznego, historii społecznej i gospodarczej, teorii państwa i prawa. Drugi – to wykłady oparte o planowanie, finansowanie, kontrolę. Wreszcie zrobiono pierwsze kroki w kierunku planowego zespolenia tematyki wykładów specjalnych oraz prac zakładów.

Całą reformę przeprowadzono z upoważnienia Ministerstwa Oświaty i dzięki zainteresowaniu i pracy naczelnika wydziału J. Żurawickiej. Wprowadzono ją od razu na wszystkich latach studiów, nakładając na studentów lat wyższych obowiązek wysłuchania i zdania przedmiotów uzupełniających. Stanowi to wprawdzie nieprzewidziane ich obciążenie, ale im daje w zamian możliwość ukończenia studiów nowoczesnych, w życiu gospodarczym Polski – dostarczenie już teraz pracowników, którzy ukończyli studia unowocześnione. Ten zwiększony wysiłek młodzież podejmie – ufam – ochotnie dla dobra ogólnego, nie tylko własnego.

Reforma wywołała potrzebę nowych pracowników i nowych katedr. Utworzono już nowe katedry: Bankowości I i II, Historii Społecznej i Gospodarczej, Nauki o Państwie i Prawie, Prawa i Ustroju Gospodarczego, Polityki Społecznej, Księgowości II, Handlu i Prawa Morskiego, Statystyki. Przekształcono dwie dawniejsze katedry, a to na: Ekonomiki Obrotu Towarowego oraz Handlu Rolniczego i Spółdzielczego. Projektuje się utworzenie Katedr Ekonomiki Przemysłu i Planowania Gospodarczego.

Powiększono ilość stanowisk pomocniczych sił naukowych z 36 na 56.

Dalej: przygotowano zlikwidowanie i przejęcie agend Studium Spółdzielczego przy UJ. Kandydatów na I rok tego studium skierowano już na Akademię Handlową.

To są – należy podkreślić – zmiany zasadnicze, zmiany doniosłe. Akademia wchodzi na nowe drogi rozwojowe, na nową drogę pracy.

II. Ale była przecież i ta praca codzienna, ów codzienny wysiłek profesorów, asystentów, pracowników administracyjnych, samych studentów. Podam krótko cyfry roku 1948/1949. Akademia liczyła 2772 studentów oraz 46 uczestników kursu pedagogicznego. Spośród studentów było 1004 na roku I, 828 na

roku II, 897 na roku III, 43 wolnych słuchaczy. Dyplomów magisterskich wydano 264. Z praktyk wakacyjnych korzystało 400 studentów (poprzednio 100). Ze zwolnień i zniżek w opłatach korzystało ok. 800 studentów. Skład socjalny był lepszy niż w roku poprzednim. Studenci byli zorganizowani w Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej, Bratniej Pomocy, Kole Naukowym i PZPR.

Zakładów naukowych przy katedrach było 10 – obecnie 19. Asystentów było 36 – obecnie 56. W seminariach brało udział 2340 studentów, tzn. 234 na jeden zakład, a 64,5 na jednego asystenta. Prac magisterskich zgłoszono w zakładach 466 (46,6 na jeden zakład), a przyjęto 231 (23,1 na jeden zakład). Pracownicy zakładów wydali drukiem 22 prace, przygotowali do druku 26 prac.

Biblioteka ogólna liczy obecnie 19 460 książek, 144 czasopisma oraz 36 map. Wypożyczono w ciągu roku 10 123 książki oraz 3834 czasopisma.

Niezmiernie ciężką pracę miała administracja, a to zarówno z uwagi na ciasnotę lokalową, jak i z powodu zbyt szczupłej ilości pracowników. Tak np. sekretariat dla spraw studenckich obejmował tylko 2 siły, co oznacza 1909 studentów na jedną osobę. Równie szczupłą była obsada kwestury, ilość pracowników technicznych itd. Tym większe należy się im uznanie za ich ofiarną pracę, niejednokrotnie do późnych godzin wieczornych.

Podstawa finansowa Akademii była oparta o opłaty studenckie oraz o subwencje Ministerstwa Oświaty w wysokości 250 000 zł miesięcznie.

III. W tym stanie rzeczy dwoma najpilniejszymi zadaniami jest upaństwowienie Akademii oraz budowa nowego gmachu.

Upaństwowienie pozwoli na oparcie bytu Akademii nie na opłatach studenckich, lecz na budżecie Państwa. Będzie to nie tylko ulgą dla studiujących. Upaństwowienie pozwoli również na nieogładanie się na wpływy z opłat, na prace niemożliwe, na ograniczenie miejsc do tej ilości, jaką Akademia może wykształcić, przyjmując za to odpowiedzialność. Upaństwowienie przewidziano najdalej do końca 1951 r. Od 1952 r. Akademia jest włączona do planu 6-letniego. Na razie Ministerstwo Oświaty obiecało pewną ilość etatów państwowych.

Budowa trzeciego gmachu jest również do tego celu niezbędna. Obecne pomieszczenia były przewidziane dla 1000 studentów. Tymczasem w 1945 r. było ich już 1500, a w 1946 r. – 2200, w 1947 r. – 3020, w 1948 r. – 2772. Na 1949 r. przewidujemy napływ w ilości 3500 osób. Nawet przy zmniejszeniu tej ilości na przyszłość trzeba się liczyć co najmniej z cyfrą 2000. Przy tym obecne studia wymagają większej ilości sal wykładowych, zakładów, sal ćwiczeń. Biblioteka potrzebuje pomieszczenia wraz z czytelnią kilkakrotnie obszerniejszego, tak samo administracja Uczelni.

Rozpoczęto zatem kroki do uzyskania dalszego gmachu. Podejmując inicjatywę z 1939 r., uzyskano w dniu 22 września 1949 r. uchwałą Miejskiej

Rady Narodowej o sprzedaży Akademii na własność czasową trzy parcele przy ul. Wybickiego, stykające się z terenem Akademii. Obecnie będziemy się starać o włączenie budowy do planu 6-letniego.

IV. Rozpoczęliśmy również nawiązywanie współpracy z innymi ośrodkami. Należy tu wymienić przede wszystkim Akademię Górniczo-Hutniczą, Główny Instytut Pracy, Okręgową Radę Związków Zawodowych. Nowe formy i nowy styl pracy będziemy realizować w nowym roku akademickim.

Ta nowa praca, na nowych zasadach oparta, będzie wymagała wysiłku. Będzie wymagała zgodnego wysiłku profesorów, asystentów, pracowników administracyjnych. Będzie wymagała wysiłków samej młodzieży, która się podejmie studiów dla wspólnego dobra, dla budowy wspólnej Ojczyzny Socjalistycznej.



Prof. dr Mieczysław Mysona

Rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, 1952–1956

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1955/1956
wygłoszone przez rektora
Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie
doc. dr. Mieczysława Mysone
w dniu 1 października 1955 roku*

W dniu dzisiejszym upływa 30 lat od chwili założenia naszej uczelni, w dniu dzisiejszym uczelnia nasza już jako Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie ma za sobą 5 lat pracy. W ostatnim pięcioleciu szkoła nasza została włączona w realizację planu 6-letniego na odcinku dostarczenia wysoko kwalifikowanej kadry ekonomistów dla naszego życia gospodarczego.

Ustalona w 1950 r. struktura WSE z trzema wydziałami: Przemysłu, Handlu i Finansów w ostatnich dwóch latach uległa przekształceniom w związku z potrzebą kompresji pewnych kierunków studiów i ich lokalizacją na terenie państwa.

Z dniem 31 sierpnia 1954 r. uległ likwidacji Wydział Finansów, a studenci tego wydziału zostali włączeni na odpowiednie oddziały finansów i rachunkowości na Wydziale Przemysłu i na Wydziale Handlu. Z dniem 1 września 1954 r. powołano do życia Wydział Towaroznawstwa.

Pod koniec ostatniego roku szkolnego Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego po przeanalizowaniu potrzeb kadrowych naszego przemysłu zdecydowało następnie o stopniowej likwidacji Wydziału Przemysłu, ustalając dla Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie dwa wydziały, tj. Handlu i Towaroznawstwa, których zadaniem jest przygotowanie kadry dla potrzeb handlu socjalistycznego.

W ostatnim roku szkolnym istniały w Wyższej Szkole Ekonomicznej trzy wydziały: Przemysłu, Handlu i Towaroznawstwa. Każdy z tych wydziałów dzielił się na dwa oddziały:

* Tekst oryginalny za tekstem maszynopisu (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Archiwum, sygnatura WSE 1/161 oraz WSE 1/162). Ze względu na dużą szczegółowość przemówienia, mającego charakter sprawozdania z poszczególnych obszarów działalności Uczelni, dokonano kilku skrótów.

- 1) na Wydziale Przemysłu:
 - Oddział Ekonomiki Przemysłu,
 - Oddział Finansów i Rachunkowości Przemysłu;
- 2) na Wydziale Handlu:
 - Oddział Ekonomiki Handlu Wewnętrznego,
 - Oddział Finansów i Rachunkowości Handlu;
- 3) na Wydziale Towaroznawstwa:
 - Oddział Towaroznawstwa Artykułów Przemysłowych,
 - Oddział Towaroznawstwa Artykułów Spożywczych.

W ubiegłym roku sprawozdawczym przeszła Uczelnia na jednolite studia czteroletnie, które dają możliwość uzyskania tytułu magistra wszystkim absolwentom. Dotychczas bowiem tytuł magistra otrzymywać mogła tylko niewielka ilość studentów zakwalifikowanych na półtoraroczne studia magisterskie, po uprzednim uzyskaniu dyplomu ukończenia studiów I stopnia.

W roku sprawozdawczym na studia stacjonarne w naszej uczelni zapisało się ponad 1300 osób, spośród których 674 mieszkało w domach studenckich, a 873 pobierało stypendia. Stypendia mieszkaniowe otrzymało 202 studentów.

W okresie ostatnich 5 lat obserwuje się pewien spadek ilości młodzieży studiującej w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie, z tym że w ostatnich dwóch latach poziom się utrzymuje. Jest to wynikiem limitowanej ilości miejsc na I rok studiów, ilość bowiem kandydatów na studia w naszej uczelni przekracza co roku bardzo znacznie wyznaczony limit przyjęcia.

Poza wymienionymi studiami prowadzone było w roku sprawozdawczym na Wydziale Przemysłu Studium Inżynieryjno-Ekonomiczne dla absolwentów wyższych szkół technicznych.

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, chcąc umożliwić naukę absolwentom studiów I stopnia, posiadającym staż w pracy zawodowej co najmniej dwuletni, utworzyło eksternat w zakresie studiów II stopnia. O potrzebie uruchomienia eksternatu świadczy fakt zgłoszenia się na te studia tak wielkiej ilości kandydatów, że zaledwie ok. 10% mogło się pomieścić w przyznanym szkole limicie miejsc. Rekrutacja na eksternat prowadzona będzie corocznie w ciągu kilku najbliższych lat, stopniowo zatem wszyscy reflektanci będą mogli pogłębić swoje wykształcenie i uzyskać tytuły magistra.

Obok wymienionych form nauczania proces dydaktyczny prowadzony jest w naszej uczelni jeszcze w innej formie, zwanej studiami zaocznymi. Mają one na celu kształcenie pracowników czynnych już zawodowo w naszej gospodarce i administracji. Forma studiów zaocznych rozwinęła się w naszej uczelni stopniowo. Z pierwotnego punktu konsultacyjnego, komórki pomocniczej Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, poprzez Oddział Studium Zaocznego SGPiS

przy WSE w Krakowie, powstało w naszej uczelni Studium Zaoczne, które w roku sprawozdawczym obejmowało pierwsze dwa lata studiów. W obecnym roku szkolnym Studium Zaoczne prowadzi zajęcia dla 300 studentów trzech lat studiów. W latach następnych obejmie ono sukcesywnie rok IV i V i analogicznie do studiów zaocznych dawać będzie swym absolwentom tytuł magistra.

Nasze Państwo Ludowe przychodzi młodzieży studiującej z roku na rok coraz to z wydatniejszą pomocą. Przed 5 laty, a więc w okresie upaństwowienia Uczelni, niespełna 40% naszych studentów otrzymało stypendia. Procent stypendystów z każdym rokiem powiększał się i w roku sprawozdawczym 1954/1955 pomoc w postaci stypendium otrzymywało ponad 83% naszej młodzieży, nie wliczając tu stypendiów mieszkaniowych i zapomóg.

Wydatną pomoc ze strony Państwa otrzymuje nasza młodzież również w postaci mieszkań w domach studenckich. I na tym odcinku pomoc Państwa stale wzrasta. Wystarczy tu zacytować tylko dwa wskaźniki. W roku 1950/1951 zaledwie 19% naszej młodzieży mieszkło w domach studenckich, a w ubiegłym roku akademickim ilość ta wynosiła ponad 56%. Obydwa wskaźniki pomocy stypendialnej i mieszkaniowej są wyższe w naszej uczelni od przeciętnych wyprowadzonych dla szkół podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego.

Ubiegły rok sprawozdawczy rozpoczęliśmy w bardzo trudnych warunkach. Na skutek nieoddania w terminie domu przy ul. Raclawickiej ok. 280 studentek trzeba było ulokować w kwaterach zastępczych, w których studentki zamieszkiwały prawie przez cały semestr zimowy, dopiero bowiem w ostatnich dniach grudnia 1954 r. dom ten został nam przekazany w użytkowanie. Zamieszkały przez naszych studentów dom przy ul. Przemyskiej, w którym znalazło pomieszczenie ok. 280 studentów, posiada szereg poważnych braków, których usunięcie znajduje się poza możliwościami Szkoły.

Większość naszej młodzieży rekrutuje się spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej spoza Krakowa. Dla pełnego pokrycia potrzeb mieszkaniowych naszych studentów ilość miejsc w domach studenckich jest niewystarczająca, gdyż ok. 80% młodzieży zgłasza się po miejsca w DS. Z powodu ogólnie trudnej sytuacji mieszkaniowej na terenie Krakowa rozwiązanie pomieszczeń dla studentów jest jedynie możliwe przez budowę dalszych domów studenckich. Na wniosek Szkoły podjęta została pod koniec 1954 r. budowa domu studenckiego przy ul. Rakowickiej. Lokalizacja domu w sąsiedztwie głównego gmachu WSE stworzy dla części naszej młodzieży dobre warunki do pracy.

Jeżeli Zarząd Budownictwa Mieszkaniowego dotrzyma ustalonego terminu, to za 2 tygodnie zamieszka tu ponad 200 studentów. Do końca bieżącego roku kalendarzowego wykończone zostaną sale klubowe, świetlica i stołówka. W domu tym dostanie również pomieszczenie ośrodek zdrowia dla naszych stu-

dentów i pracowników. Wyposażony on będzie w aparaturę rentgenowską, diatermię i gabinet dentystyczny.

Na bieżący rok akademicki uzyskaliśmy o ok. 22% więcej miejsc w domach studenckich niż mieliśmy w ubiegłym roku sprawozdawczym. Sytuacji mieszkaniowej naszej młodzieży to jednak nie rozwiązuje i dlatego prosimy Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego o budowę dalszych domów studenckich w Krakowie.

Nie tylko warunki mieszkaniowe naszej młodzieży są trudne. Trudna, nawet bardzo trudna, jest sytuacja lokalowa szkoły, która od kilku lat prowadzi wykłady i zajęcia praktyczne w trzech odległych od siebie punktach m. Krakowa. Niezależnie od rozrzutu budynków ilość posiadanych sal wykładowych, ćwiczeniowych oraz pomieszczeń katedr i studiów specjalnych jest niewystarczająca, co odbija się na procesie dydaktycznym i naukowym Szkoły. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w trosce o wygospodarowanie czasu na samodzielną pracę studentów zredukowało w ostatnim czasie poważnie obciążenie tygodniowe studenta. Niestety wygospodarowany czas zużywany jest przez młodzież na krążenie z jednego do drugiego, a nawet trzeciego budynku Szkoły na rozrzucone zajęcia nieraz od godz. 7 rano do 22 wieczór.

Sprawa budowy dwóch pawilonów przy ul. Rakowickiej jest paląca, bez nich dalszy rozwój Uczelni nie jest możliwy. W sprawie budowy pawilonów interweniowaliśmy wielokrotnie w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego i dzisiaj znów naszą prośbę o budowę pawilonów ponawiamy.

Spośród 1053 studentów zapisanych na studia I stopnia semestr zimowy zaliczyło 900 studentów, tzn. 85,4%. Na procencie tym zaważył zarówno odpad, jak i odsiew. Zagadnienie odpadu wstępnego zwłaszcza na I roku studiów napawa nas specjalną troską. Analiza zjawiska odpadu prowadzona bardzo wnikliwie w ciągu ostatnich 3 lat wykazuje jako zasadniczą przyczynę zły stan materialny odpadających studentów. Specjalnie na odpad rzutuje niewystarczająca jeszcze ilość pomieszczeń w domach studenckich.

Sesję letnią łącznie z poprawką zaliczyło 92% studentów spośród zapisanych na semestr letni. Obydwie sesje łącznie zaliczyło 77,7% studentów I stopnia w stosunku do zapisanych na semestr zimowy.

Znacznie korzystniej przedstawiają się wyniki sesji na normalnych studiach magisterskich. Zasadniczo na studiach tych nie obserwuje się ani odpadu, ani odsiewu. Obserwuje się natomiast i to przez cały okres prowadzenia studiów II stopnia, że kończenie tych studiów w przewidzianym terminie należy raczej do wyjątków, magistranci składają egzaminy ostateczne z kilkumiesięcznym opóźnieniem.

Proces nauczania prowadziła kadra własna w ilości 28 samodzielnych i 57 pomocniczych pracowników nauki, 8 lektorów, 7 instruktorów, nadto 45 osób prowadzących zajęcia w ramach godzin zleconych.

Sprawa rozwoju młodej kadry

Planem rozwoju młodej kadry objętych zostało w naszej uczelni 37 pomocniczych pracowników nauki. Zgodnie z planem składali oni egzaminy z języka rosyjskiego i zachodnioeuropejskiego. Plany poszczególnych pracowników są wieloletnie, niestety zostały opracowane bez głębszego przemyślenia i w ostatnim roku poddane zostały rewizji i pewnym modyfikacjom dla ich urealnienia, zwłaszcza w zakresie terminów składania egzaminów z filozofii marksistowskiej.

Spośród pracowników objętych planem rozwoju młodej kadry korzystały w roku sprawozdawczym z płatnych urlopów trzy osoby, z których jedna uzyskała urlop roczny, a dwie osoby urlopy półroczne.

Aspirantura

Aspirantura została wprowadzona w naszej uczelni stopniowo. Przed trzema laty mieliśmy jednego aspiranta, przed dwoma laty dwóch, a w ostatnim roku sprawozdawczym sześć osób odbywało studia aspiranckie przy pięciu katedrach, a mianowicie przy Katedrze Planowania Gospodarki Narodowej (1), Ekonomiki Przemysłu (2), Finansów i Kredytu (1), Organizacji i Techniki Handlu (1) i Towaroznawstwa (1). Zakończenie studiów przez aspiranta przy Katedrze Planowania Gospodarki Narodowej przewidziane jest jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym. Studia aspiranckie mają dotychczas przebieg normalny.

Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych

Do nauczania języków obcych przywiązujemy wielką wagę, gdyż ma ono doniosłe znaczenie zarówno dla studiów, jak i dla przyszłej pracy naukowej i zawodowej, w efekcie ma doprowadzić do korzystania na bieżąco z osiągnięć postępowej nauki i innych zawodów oraz z ich doświadczeń na polu praktyki zawodowej.

Obowiązkowo naukę języka rosyjskiego pobierali wszyscy studenci I i II roku studiów I stopnia i wszyscy studenci studiów II stopnia. Poza językiem rosyjskim obowiązywała studentów nauka jednego z języków zachodnioeuropejskich (niemieckiego, angielskiego, francuskiego).

Nauczanie języków obcych prowadziło siedmiu własnych lektorów i siedmiu nauczycieli innych szkół. Specjalną troską pracowników Studium jest opracowanie i pogłębienie metodyki nauczania języków obcych w szkole wyższej. Rzetelna praca całego grona nauczającego pod kierunkiem prof. A. Nikła zasługuje na specjalne podkreślenie.

Biblioteka Główna

Wielkie znaczenie w życiu naszej uczelni ma Biblioteka Główna. Księgozbiór Biblioteki WSE liczy obecnie ok. 57 000 woluminów. W chwili upaństwowienia Uczelni, tj. w 1950 r. Biblioteka liczyła ok. 32 000 woluminów, czyli za 5 lat księgozbiór naszej uczelni wzrósł o 25 000 woluminów. Oprócz tego Biblioteka posiada ok. 4000 zewidencjonowanych i skatalogowanych prac magisterskich i dyplomowych.

W ubiegłym roku szkolnym Biblioteka prenumerowała 544 roczników czasopism polskich i zagranicznych, z tego 328 dla zakładów WSE.

Czytelnictwo w naszej bibliotece systematycznie się podnosi. W ostatnim pięcioleciu ilość wypożyczeń wynosiła 105 033 woluminów. Od 1952 r. następuje stały wzrost czytelnictwa, który szczególnie wyraźnie zaznaczył się w ubiegłym roku szkolnym, w którym liczba wypożyczeń od stycznia do czerwca br. wyższa jest od całorocznej z 1952 r. Do wzrostu czytelnictwa przyczyniły się następujące formy propagandy:

1. Od 1954 r. Biblioteka prowadzi wykłady i ćwiczenia ze studentami zapoznające ich z zadaniami i organizacją Biblioteki oraz ze sposobem korzystania z niej, od ubiegłego roku szkolnego wykłady te i ćwiczenia zostały przez Ministerstwo wprowadzone jako obowiązkowe dla I roku studiów z zaliczeniem w indeksie;

2. W ubiegłym roku zorganizowano filie biblioteczne w domach akademickich przy ul. Przemyskiej oraz Raławickiej, aby w ten sposób ułatwić studentom dostęp do źródeł naukowych, do skryptów i podręczników oraz do literatury pięknej;

3. Biblioteka organizuje wreszcie wystawy biblioteczne w ramach Dni Książki i Prasy oraz w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Prócz tego przez cały rok urządzane są gablotki wystawowe.

Od stycznia br. Biblioteka zorganizowała referat informacji bibliograficznej. Referat ten posiada kartotekę tematyczną na podstawie najnowszej literatury oraz podręczny księgozbiór informacyjno-bibliograficzny. Referat ten upowszechnił informację naukową. Studenci zbierający materiały do prac naukowych lub referatów pouczani są, w jakich czasopismach i bibliografiach znajdą odnośny materiał, otrzymują wskazówki, jak korzystać z danej bibliografii, oraz pouczenie z zakresu techniki pracy umysłowej.

W związku z szybkim rozwojem Biblioteki dotychczasowe jej pomieszczenie wymaga dalszego i poważnego rozszerzenia. Ogólne trudności lokalowe Uczelni nie pozwalają na oddanie sal na magazyny i czytelnie. I jedynym tu znów wyjściem z trudnej sytuacji jest budowa pawilonów Uczelni, w których i Biblioteka znalazłaby swoje właściwe i wystarczające miejsce.

Studium Wojskowe

Na odcinku wychowania młodzieży męskiej dużą rolę odgrywa Studium Wojskowe przez obowiązującą na nim karność, dyscyplinę na zajęciach i utrzymywanie 100-procentowej frekwencji.

Dzięki należytej metodzie szkolenia kierownictwa Studium Wojskowego w oparciu o współpracę z Władzami Uczelni, organizacją partyjną i organizacjami młodzieżowymi oraz dzięki zrozumieniu celu i zadań szkolenia wojskowego przez szerokie masy studentów Studium Wojskowe może się poszczycić wysokimi osiągnięciami; już od kilku lat stale znajduje się w czołówce szkół wyższych w Polsce.

Współpraca z organizacjami

Osobny rozdział w historii WSE posiadają organizacje pracujące na jej terenie.

Z radą i pomocą spieszyła nam zawsze Organizacja Partyjna, a poszczególni jej członkowie na czele z I sekretarzem Komitetu Uczelnianego PZPR tow. Tytusem Lachnitem współdziałali z nami, ilekroć mieliśmy trudne sprawy do rozwiązania.

Na odcinku wychowawczym spieszyły nam z pomocą Zarząd Uczelniany Związku Młodzieży Polskiej i Komitet Uczelniany Zrzeszenia Studentów Polskich. Organizacja partyjna i ZMP-owska wykazywały dużą aktywność w mobilizacji studentów do pracy. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt włączania się organizacji we wszelkie poczynania mające na celu podnoszenie jakości pracy Uczelni, walkę o sprawność, walkę o socjalistyczną jakość. Ta współpraca z aktywnym partyjnym, ZMP-owskim i ZSP-owskim polega na pełnym i wzajemnym zrozumieniu celów i zadań naszej uczelni.

Przychodziła z pomocą naszym pracownikom Zakładowa Organizacja Związkowa Zarządu ZNP. Pomagały nam Komisja Naukowo-Dydaktyczna z jej przewodniczącym prof. dr. J. Fierichem i Komisja Kulturalno-Oświatowa kierowana przez adiunkta mgr. J. Czyżyńskiego. Ruchliwe było Koło TPPR pod przewodnictwem adiunkta mgr. A. Kosteckiego. Rozwijał tężyznę fizyczną i bronił barw szkoły AZS. Prowadziła kursy i zawody Liga Przyjaciół Żołnierza. Ożywił swoją działalność Komitet Łączności Miasta ze Wsią.

Zbyt długo trwałoby wymienianie osiągnięć poszczególnych organizacji, komisji i komitetów, które jak członkowie jednej rodziny włączały się pozytywnie w pracę Uczelni.

Specjalnie jednak chciałbym podkreślić pracę naszych studenckich zespołów artystycznych. Mają one już kilkuletnią chlubną tradycję. W ubiegłym roku szkolnym zespoły pracowały pod hasłem przygotowań do obchodu

X-lecia Polski Ludowej i V Festiwalu Młodzieży i Studentów. Zarówno chór i zespół taneczny cieszą się opinią najlepszych w środowisku i bardzo dobrych w skali krajowej. Na ostatnich eliminacjach środowiskowych oba zespoły zajęły I miejsce, a na III Centralnych Eliminacjach Studenckich Amatorskich Zespołów Artystycznych – Łódź, kwiecień 1955 r., chór zajął II miejsce, zespół taneczny II miejsce (I miejsca w tej kategorii nie przyznano). Jest to niewątpliwą zasługą wszystkich członków zespołów, a przede wszystkim ofiarnej pracy instruktorów Ob. Ob. Mariana Korzonka i Henryka Dudy.

W lipcu i sierpniu zespół taneczny brał udział w obozie przygotowawczym, a następnie w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów. W ciągu roku zespoły dały 26 występów, w tym 18 na zewnątrz: Nowa Huta, Jednostka Wojskowa KBW Pychowice, Konferencja Partyjno-Ekonomiczna WPHS (...), akademie w 10. rocznicę wyzwolenia Albanii, koncerty dla społeczeństwa krakowskiego w Hali Gwardii i Domu Żołnierza i inne.

Praca w zespołach artystycznych jest pracą społeczną i daje młodzieży możliwość kulturalnego wyżycia się. Spodziewamy się przeto, że studenci I i II roku zasilą wydatnie zespoły i podtrzymają dotychczasową ich chlubną tradycję.

Współpraca z praktyką

Współpraca katedr i poszczególnych pracowników naukowych z praktyką została w ostatnim czasie pogłębiona. Współpraca ta, którą już od 1952 r. prowadzą katedry w ramach umów o socjalistyczną współpracę, umożliwia katedrom i poszczególnym pracownikom naukowym pełniejszą realizację planów pracy naukowo-badawczej.

Współpraca z praktyką umożliwiła katedrom dostęp do materiałów z bieżącego życia gospodarczego i rozwiązywanie problemów mających znaczenie dla budownictwa socjalistycznego i rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Na odcinku współpracy z praktyką w ostatnim roku sprawozdawczym zarejestrowaliśmy szereg pozytywnych osiągnięć. I tak:

Katedra Ekonomii Politycznej. Wszyscy pracownicy Katedry współpracują z Wojewódzkim Komitetem Planowania Gospodarczego w Krakowie w zakresie zagadnień rolnych, na podstawie umowy o socjalistyczną współpracę. Poza ogólną współpracą Katedry z WKPG niżej wymienieni pracownicy Katedry współpracują z praktyką na następujących odcinkach:

– doc. kandydat nauk ekonomicznych Władysław Bieda – pełni funkcję członka Kolegium WKPG;

– z-ca prof. dr Wiktor Boniecki – pełni funkcję doradcy ekonomicznego Klubu Racjonalizatorów Politechniki Krakowskiej; udziela porad ekonomicznych dla przemysłu na polecenie władz zwierzchnich;

– z-ca prof. dr Jan Czarkowski – współpracuje z PKPG nad opracowaniem nowych schematów bilansów centralnych i terenowych; współpracuje z Narodowym Bankiem Polskim nad udoskonaleniem metod planowania obiegu pieniężnego na szczeblu ogólnokrajowym i terenowym.

Katedra Planowania Gospodarki Narodowej. Katedra w roku akademickim 1954/1955 współpracowała z WKPG w Krakowie oraz z Narodowym Bankiem Polskim Oddział w Krakowie. Współpraca ze strony Katedry Planowania Gospodarki Narodowej polegała przede wszystkim na szkoleniu pracowników tych instytucji z zakresu ekonomiki politycznej oraz planowania gospodarki narodowej. W szczególności Katedra ściśle współpracowała z tymi instytucjami w zakresie opracowania powiatowego bilansu pieniężnych dochodów i przychodów ludności.

Z inicjatywy Katedry zorganizowano konferencję naukowców i praktyków WKPG, na której omówiono metodykę sporządzania bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności. Konferencja odbyła się dnia 6 maja 1955 r.

Z inicjatywy Katedry Planowania Gospodarki Narodowej oraz WKPG – Kraków zorganizowano konferencję ogólnokrajową w Poznaniu, na której kierownik Katedry doc. dr B. Oyrzanowski wygłosił referat na temat współpracy WSE z terenowymi komórkami komisji planowania. W wyżej wymienionej akcji brali również udział: mgr J. Rejduch, mgr S. Waclawowicz, mgr A. Fajferek oraz aspirant mgr R. Domański.

Katedra Ekonomiki Przemysłu. Katedra objawia żywą działalność w dziedzinie współpracy z przemysłem. Posiada ona dwie umowy o socjalistyczną współpracę, a to: z Hutą im. Lenina i z Krakowskimi Zakładami Wytwórczymi Materiałów Elektrotechnicznych.

W ramach tych umów opracowano dla KZWME:

- projekt organizacji planowania wykonawczego dla wydziału metalowego,
- projekt rozrachunku gospodarczego dla wydziału tworzyw sztucznych,
- zagadnienie wpływu rewizji norm na wydajność pracy,
- wstępną ocenę metody wprowadzania wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego i przedstawiono ją na Konferencji ds. Rozrachunku, która odbyła się w KZWME w kwietniu br.

W ramach współpracy z Hutą im. Lenina opracowano:

- dla Zakładu Materiałów Ogniotrwałych projekt organizacji planowania wykonawczego;

- przy współpracy Zakładu Hutniczego IEOP opracowano instruktaż dla służby dyspozytorskiej wraz ze wzorami sprawozdawczymi dla Głównego Dyspozytora Kombinatu, dla Wielkich Pieców, Aglomerowni, Koksowni, ZMO i Stalowni;

– katedra prowadzi w Hucie im. Lenina ćwiczenia praktyczne z przedmiotu „Organizacja i planowanie w przedsiębiorstwie przemysłu hutniczego” ze studentami Studium Magisterskiego Inżynieryjno-Ekonomicznego;

– od lutego 1954 r. do stycznia 1955 r. działa na terenie Huty im. Lenina Komisja Organizacyjno-Koordynacyjna, w ramach której kierownik Katedry prowadzi zagadnienia orientacji służby dyspozytorskiej;

– poza tym kierownik Katedry współpracuje z Hutą im. Lenina jako powołany przez Ministerstwo Hutnictwa przewodniczący Branżowej Komisji Technicznych Norm Pracy przy Hucie im. Lenina oraz z Centralnym Zarządem Przemysłu Metali Nieżelaznych jako powołany przez dyrektora naczelnego tegoż Centralnego Zarządu przewodniczący Branżowej Komisji Technicznych Norm Pracy przy CZPMN. (...)

Katedra Ekonomiki Handlu. Z-ca prof. mgr A. Papierkowski współpracował w ciągu roku ubiegłego z Centralnym Zarządem Handlu Owocami i Warzywami oraz z Komisją Koordynującą dla spraw planu wieloletniego m. Krakowa przy Miejskiej Radzie Narodowej, gdzie jest kierownikiem zespołu handlu. Z-ca prof. mgr Kopeć współpracował z Wojewódzkim Związkiem Gminnych Spółdzielni, a mgr M. Gręplowski z Centralą Przemysłu Drzewnego oraz z Przedsiębiorstwem Transportowym Miejskiego Handlu Wewnętrznego w Krakowie.

Katedra Organizacji i Techniki Handlu. Katedra stale współpracuje z Wojewódzkim Związkiem Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Krakowie w ramach socjalistycznej współpracy. Rezultatem tej współpracy jest m.in. książka z-cy prof. dr. E. Garbacika pt. „Metody planowania zaopatrzenia ludności (na przykładzie zaopatrzenia wsi)”.

Kierownik Katedry dr E. Garbacik oraz adiunkci S. Chociej i S. Nelken wygłosili szereg referatów na odprawach organizowanych w Krakowie i poza Krakowem przez Wojewódzki Zarząd Gminnych Spółdzielni.

Kierownik Katedry dr E. Garbacik pełni funkcję przewodniczącego Rady Naukowo-Technicznej przy ZOZZPK oraz jest wiceprzewodniczącym Komisji Obrotu Towarowego przy Miejskim Komitecie Planowania Gospodarczego i członkiem Komisji Obrotu Towarowego przy WKPG. Niezależnie od tego prowadzi on wykłady w ramach szkolenia Krakowskiego Okręgu Związku Spółdzielni Spożywców.

Mgr Zbigniew Misiaszek pozostający na urlopie naukowym prowadził badania terenowe w Gminnych Spółdzielniach na terenie woj. krakowskiego i rzeszowskiego. W wyniku tych badań zostały opracowane zestawienia obrazujące częstotliwość zakupu ludności wiejskiej oraz strukturę zakupu gospodarstw wiejskich w różnych powiatach, co stanowi podstawę dla opracowania typowych asortymentów sieci wiejskiej.

Kol. Nelken prowadził w roku szkolnym 1954/1955 seminaria i wykłady dla wykładowców szkolenia zawodowego przy Wojewódzkim Zarządzie Miejskiego Handlu Detalicznego.

Zespół studentów III roku Wydziału Handlu pod kierunkiem mgr. Chociej przeprowadził w ramach współpracy z Radą Naukowo-Techniczną przy ZOZZPK w Krakowie badania nad organizacją i metodami pracy w produjących sklepach spożywczych MHD i PSS. (...)

Poza tym niektóre prace magisterskie Katedry zostały przesłane do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego na życzenie dyrektora Gabinetu Ministra.

Katedra Finansów i Kredytu. Katedra posiada umowę o socjalistyczną współpracę z Oddziałem Wojewódzkim NBP w Krakowie, korzysta z praktyki w Oddziałach Banku pomocniczych pracowników nauki, magistrantów i dyptomatów i uzgadnia tematykę prac naukowych.

Kierownik Katedry jest członkiem aktywu społeczno-gospodarczego przy Kolegium WKPG w Krakowie dla zagadnień finansowych.

Katedra Rachunkowości. Współpraca z praktyką w ramach wykonania umowy o socjalistyczną współpracę z Zarządem Przemysłu Solnego w Krakowie polegała na:

- udziale członków Katedry w niektórych naradach w sprawach organizacyjnych przedsiębiorstwa,
- zaznajomieniu się członków Katedry z technologią procesów produkcyjnych (w czasie wycieczki do kopalni w Wieliczce) w celu oparcia poglądów na stan prac przedsiębiorstwa o znajomość warunków jego pracy,
- odbyciu praktyk w przedsiębiorstwie przez magistrantów, z których trzech swe prace magisterskie pisało na bazie doświadczeń tego przemysłu,
- odbyciu szeregu konferencji z przedstawicielami przedsiębiorstw w związku z przygotowaniem do przepracowania przez z-cę prof. mgr. C. Krogulskiego zagadnienia analizy sprawozdawczości zbiorczej przemysłu solnego (temat objęty planem prac naukowo-badawczych z-cy prof. Krogulskiego).

Katedra zorganizowała dwudniową sesję głównych i starszych księgowych województw krakowskiego, rzeszowskiego i kieleckiego w marcu br. dla przedyskutowania zagadnień obniżki kosztów przez usprawnienie w organizacji rachunkowości i polepszenia jakości sprawozdań finansowych w przedsiębiorstwach przemysłowych. Referaty wygłosili:

- z-ca prof. mgr C. Krogulski pt. „Niektóre zagadnienia metodologiczne analizy obniżki kosztów własnych w przemyśle”,
- z-ca prof. mgr K. Sowa pt. „Walka o obniżkę kosztów pierwszoplanowym obowiązkiem głównych i starszych księgowych”,

– asystent mgr M. Kawa pt. „Współzawodnictwo, planowanie i normowanie pracy komórek finansowo-księgowych”.

Ożywiona dyskusja wykazała żywotność problematyki referatów.

Ogół członków Katedry uczestniczył w pracach sesji rachunkowości Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, której przewodniczącym jest kierownik Katedry z-ca prof. dr S. Górniak, sekretarzem aspirant Kawa. W podsekcji szkoleniowej przewodnictwo pełni kierownik tutejszej Katedry, zastępcą jest asystent mgr I. Serwan. Kierownik Katedry jako członek Rady Naukowej kursów prowadzonych przez PTE kieruje pracami związanymi ze stroną programową kursów, szereg członków Katedry prowadziło wykłady na kursach. W akcji zaopatrzenia kursantów w pomoce naukowe, a w szczególności w skrypty, współpracowali kierownik Katedry dr S. Górniak, mgr M. Kawa, mgr I. Serwan. Poza organizowaniem zebrań sekcji i kierowaniem jej pracą na zebraniach osobiście wygłaszali referaty członkowie katedry:

– mgr M. Kawa pt. „Przedmiot i metody księgowości”,

– dr S. Górniak pt. „Prawidłowość prowadzenia księgowości w świetle instrukcji Ministerstwa Finansów”.

Katedra Statystyki. Utrzymuje bezpośredni kontakt z:

1) Krakowską Fabryką Armatur. Wynikiem dwuletniej pracy badawczej (1952–1954) nad zastosowaniem metod statystycznej kontroli jakości do produkcji była praca mgr. J. Cyrana „Statystyczna kontrola jakości odlewów ciśnieniowych (w toku produkcji)”. Celem badania było: uregulowanie produkcji, szacunek wadliwości produktu wychodzącego, ocena czynnika ludzkiego w produkcji, ocena narzędzi pracy – konstrukcji maszyn i form odlewniczych.

W toku badań wykryto błędy produkcji i przyczyny ich powstawania. Przyczyny te podzielono na trzy rodzaje: pochodzące od czynnika ludzkiego, pochodzące z niezachowania warunków technologicznych, pochodzące z wadliwej konstrukcji narzędzi pracy. (...) Wykrycie tych przyczyn i częściowe ich usunięcie (pochodzące od czynnika ludzkiego) pozwoliło na bardzo poważne podniesienie jakości produkcji. Praca ta wnosi poważne wnioski co do konstrukcji samych maszyn, jak i form odlewniczych. Wskazuje na konieczność wprowadzenia metod statystycznej kontroli jakości do produkcji;

2) Centralnym Biurem Konstrukcyjnym Maszyn i Urządzeń Odlewniczych w dziedzinie zastosowania statystycznej kontroli jakości dokumentacji technicznej;

3) przemysłem tytoniowym – Wytwórnią Papierosów w Czyżynach w dziedzinie zastosowań statystycznej kontroli jakości do produkcji. (...) Temat pracy, jaką się prowadzi, to „Statystyczna kontrola jakości ze względu na właściwości fizyczne (w toku produkcji)” (...);

4) przemysłem tłuszczowym. Przeprowadzono wstępne badania nad możliwościami zastosowania SKJ w przemyśle tłuszczowym w końcowych fazach produkcji (...);

5) I Kliniką Wewnętrzną Akademii Medycznej w Krakowie w badaniach nad zachorowaniami tarczycy i nadciśnieniem na terenie woj. krakowskiego, adiunkt mgr Jan Czyżyński;

6) Instytutem Zootechnicznym, gdzie prof. dr J. Fierich udziela stałych konsultacji i był recenzentem prac naukowych;

7) Wyższą Szkołą Rolniczą w Krakowie;

8) Kliniką Stomatologiczną i III Kliniką Wewnętrzną – Zakładem Hematologii (stałe konsultacje statystyczne), adiunkt mgr J. Czyżyński, z-ca prof. mgr K. Zajac;

9) Ośrodkiem Metodycznym Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych w Krakowie.

Katedra Chemii. Pracownicy Katedry Chemii WSE współpracowali z następującymi zakładami przemysłowymi:

– mgr M. Dziewońska, mgr J. Cynar, mgr A. Bukowiecki i mgr K. Stokłosa z Zakładami Przemysłu Terenowego w Krakowie, wykonując dla nich analizy chemiczne;

– mgr K. Stokłosa, mgr A. Bukowiecki, mgr D. Sybistowicz i mgr Z. Zborowska z Zakładami Przemysłu Cukierniczego „Wawel” w Krakowie, opracowując dla nich w ramach asystenckiej praktyki (1–30 czerwca 1955 r.) nowe znormalizowane sposoby barwienia cukierków;

– mgr K. Stokłosa z Zakładami Przemysłu Chemicznego „Pabianice” w Pabianicach przez opracowanie wniosku racjonalizatorskiego na temat sulfonowania nigrozyiny.

Katedra Technologii. Katedra w osobach kierownika Katedry z-cy prof. mgr. inż. T. Mojmiry i st. as. mgr I. Wójcikiewicz współpracuje z Krakowskimi Zakładami Odlewniczymi w ramach umowy o socjalistyczną współpracę (badanie nad korozją cynku typu Znal).

Katedra Towaroznawstwa. Pracownicy Katedry Towaroznawstwa WSE podjęli w 1954 r. szeroką współpracę z praktyką, rozwiązując dla przedsiębiorstw i instytucji aktualne zagadnienia, wykonując analizy i ekspertyzy oraz szkoląc personel. W szczególności: mgr W. Nalepa współpracuje z CZP Wyrobów Błaszanych, ustalając metody badania wyrobów gotowych; mgr M. Skrzypek, mgr T. Gołębiowski i mgr B. Sadowski z ZPC „Wawel”, opracowują zagadnienia otrzymywania tłuszczu kakaowego metodą wirówkową, zastąpienia form metalowych formami z mas plastycznych i ustalenia wpływu składników na jakość pomady; mgr T. Hofmann, mgr M. Skrzypek, mgr T. Gołębiowski zbadali na zlecenie Biura

Rozliczeń Budownictwa Przemysłowego przyczyny deformacji kart kontowych do maszyn analityczno-statystycznych oraz opracowali projekt specjalnej suszarki promiennikowej; mgr W. Nalepa i mgr T. Hofmann współpracują z Państwową Inspekcją Handlową nad zagadnieniem odbioru jakościowego towarów; mgr T. Gołębiowski współpracuje z Zakładami Mięsnymi, pomagając przy uruchomieniu laboratorium bakteriologicznego i wprowadzając do ruchu suszarki promiennikowe w laboratorium KT; mgr T. Hofmann współpracuje z Zakładami Tłuszczowymi im. 18 Stycznia nad zagadnieniem oceny i normalizacji past.

W ramach współpracy z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy w Warszawie przesłano do wykorzystania 9 prac magisterskich zleconych do opracowania przez ten Instytut (...).

Ponadto Katedra współpracuje z Ośrodkiem Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych, organizuje wykłady i ćwiczenia pokazowe dla nauczycieli szkół średnich.

Analizy i ekspertyzy wykonali mgr T. Hofmann, mgr M. Skrzypek, mgr T. Gołębiowski, mgr S. Cybula, mgr K. Sikora, mgr A. Sikorski dla Spółdzielni Pracy im. Dzierżyńskiego, Zakładów Powroźniczych, Zakładów Zbożowych, Fabryki WYROBÓW BLASZANYCH „Artigraph”, Państwowej Inspekcji Handlowej.

W zakresie pracy szkoleniowej mgr W. Nalepa, mgr T. Hofmann, mgr M. Skrzypek, mgr T. Gołębiowski, mgr B. Sadowski współpracowali z Zakładami Doskonalenia Rzemiosła, Centralną Szkołą Spółdzielczości Pracy, Gabinetem Technicznym ORZZ i Towarzystwem Wiedzy Powszechnej, wygłaszając referaty i prowadząc wykłady na kursach organizowanych przez te instytucje.

Udział pracowników katedr w konferencjach naukowych

W ubiegłym roku sprawozdawczym obserwuje się w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie pogłębienie pracy na odcinku naukowym. Obserwuje się znaczny wzrost aktywnego udziału pracowników katedr w konferencjach naukowych oraz liczby prac opublikowanych i prac przygotowanych do druku. Kilku pracowników naukowych Szkoły na zlecenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego organizowało konferencje; udział w konferencjach naukowych przedstawia się następująco:

Katedra Podstaw Marksizmu-Leninizmu. Kierownik Katedry prof. dr L.G. Seidler brał udział w konferencjach naukowych organizowanych przez Wydział Historii PAN i Instytut Nauk Społecznych przy KC PZPR.

Katedra Ekonomii Politycznej

1. W Konferencji Ekonomistów w Kortowie wzięli udział: z-ca prof. dr Jan Czarkowski, adiunkt mgr Apoloniusz Kostecki, mgr Edward Łukawer, mgr Wawrzyniec Wierzbicki, asystent mgr Jadwiga Stolarczyk.

2. Na Konferencji Przewodniczących WKPG z pracownikami nauki w Poznaniu wystąpił doc. Władysław Bieda.

3. Na Konferencji Instytutu Nauk Społecznych i w Konferencji Szkoły Centralnej KC PZPR wziął udział z-ca prof. dr Wiktor Boniecki.

4. Ogólnokrajowa Konferencja na temat „Problematyka powiatowego bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności”, w której wzięli udział przedstawiciele PKPG, WKPG, Pow. KPG, NBP, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, przedstawiciele nauki wyższych szkół ekonomicznych, została zorganizowana z inicjatywy i przy udziale z-cy prof. dr. Jana Czarkowskiego.

5. W Konferencji w PKPG w sprawie ustalenia metod obliczania dochodów ludności wiejskiej brał udział z-ca prof. dr Jan Czarkowski.

Katedra Planowania Gospodarki Narodowej. Kierownik Katedry doc. dr Oyrzanowski brał czynny udział w Konferencji Ogólnokrajowej w Poznaniu, gdzie wygłosił referat na temat celu sporządzania powiatowego bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności.

W wyżej wymienionej konferencji uczestniczył mgr Rejduch, kierownik Katedry doc. dr Oyrzanowski i mgr Waclawowicz brali udział w Konferencji zorganizowanej przez PAN w związku z tworzeniem Instytutu Ekonomicznego Polskiej Akademii Nauk.

Katedra Ekonomiki Przemysłu. Katedra brała w okresie sprawozdawczym udział w następujących zjazdach i konferencjach naukowych:

– dnia 9 i 10 marca br. kierownik Katedry wygłosił referat na kursokonferencji organizowanej przez Instytut Ekonomiki i Organizacji Przemysłu w Łodzi na temat wprowadzenia służby dyspozytorskiej do zakładów przemysłu ciężkiego;

– w dniach od 15 czerwca do 7 lipca 1955 r. odbyła się Konferencja Naukowa Katedr Ekonomiki Przemysłu i Technologii WSE z udziałem Instytutu Ekonomiki i Organizacji Przemysłu i AGH Kraków. Konferencja odbyła się pod hasłem „Postęp techniczny w walce o obniżkę kosztów własnych”. Z dwudziestu referatów wygłoszonych na tej konferencji Katedra wygłosiła jeden referat indywidualny (z-ca prof. mgr Trzcieniecki) pt. „Doświadczenia przy wprowadzaniu wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego do zakładu przemysłu kablowego” oraz jeden referat kompleksowy (z-ca prof. mgr inż. L. Mayre, z-ca prof. inż. K. Jędrych, adiunkt mgr R. Chorośnicki, adiunkt mgr E. Luchter) pt. „Zwiększenie efektywności służby dyspozytorskiej przez wzmocnienie jej uzbrojenia technicznego”.

Kierownictwo naukowe tej konferencji oraz całokształt jej organizacji Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego powierzyło kierownikowi Katedry z-cy prof. mgr. inż. L. Mayerowi. (...)

Katedra Ekonomiki Handlu. Pracownicy Katedry: z-ca prof. mgr F. Kopec, z-ca prof. mgr A. Papierkowski oraz adiunkt M. Gręplowski brali udział w Konferencji Naukowej Katedr Handlu i Towaroznawstwa w Zakopanem. Prócz tego z-ca prof. Papierkowski brał udział w Konferencji Naukowej Urbanistów dla spraw zagospodarowania przestrzennego okolic podmiejskich.

Katedra Organizacji i Techniki Handlu. Wszyscy pracownicy Katedry wzięli udział w Konferencji Naukowej Katedr Ekonomiki Handlu, Organizacji i Techniki Handlu i Towaroznawstwa w Zakopanem. Kierownik Katedry dr E. Garbacik pełnił funkcję kierownika naukowego konferencji. Niezależnie od tego wygłosił on otwierający konferencję referat na temat analizy rynku. (...)

Niezależnie od tego kierownik Katedry dr E. Garbacik pełni obowiązki przewodniczącego Komisji Programowej Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego – Komisja Kierunkowa Handlu, oraz jest członkiem Zespołu Rady Głównej do prac naukowo-badawczych.

Mgr Stanisław Nelken pełni funkcję sekretarza Komisji Programowej Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego – Komisja Kierunkowa Handlu.

Katedra Finansów i Kredytu. W konferencji dydaktycznej katedr finansowych w Poznaniu w maju 1955 r. wzięli udział adiunkci Maciaszek i Domaszewicz.

Katedra Rachunkowości. Ogólnych konferencji naukowych katedr rachunkowości w ubiegłym roku szkolnym nie organizowano. W ramach współpracy z katedrami „siostrzanymi” przedstawiciele katedr rachunkowości z Wrocławia, Stalinogrodu, Poznania i Łodzi brali udział w sesji głównych i starszych księgowych. Po sesji odbyło się zebranie w tutejszej katedrze, na której poddano do dyskusji międzykatedralnej doświadczenia z dotychczasowego przebiegu realizacji nowych planów i programów nauczania rachunkowości w oparciu o referat wygłoszony przez z-cę prof. S. Górniaka. (...)

Katedra Statystyki. Prof. dr inż. J. Fierich wziął udział w Konferencji Naukowej Katedr Handlu i Towaroznawstwa w Zakopanem, gdzie wygłosił referat na temat „Zastosowanie statystyki do badań popytu”. Prof. dr inż. J. Fierich brał również udział w konferencji Komisji Historii Nauk Biologicznych PAN. Prof. dr inż. J. Fierich został wybrany przewodniczącym Sekcji Historii Nauk Agrobiologicznych PAN, którą zlecono mu zorganizować.

Z-ca prof. mgr K. Zając na konferencji naukowej zorganizowanej w Krakowie przez Centralny Ośrodek Metodyczny w Gliwicach, wygłosił referat nt. „Wybrane zagadnienia z metodyki prowadzenia analizy statystyki”.

Na Konferencji Nauczycieli Okręgu Stalinogrodzkiego w Chorzowie z-ca prof. mgr K. Zając wygłosił referat pt. „Grafika statystyczna”, a na Konferencji Nauczycieli woj. rzeszowskiego w Dębicy referat nt. „Węzłowe zagadnienia statystyki w szkołach ekonomicznych”.

Katedra Technologii. W Konferencji Naukowej Katedr Ekonomiki Przemysłu i Technologii w Zakopanem wzięli udział: kierownik Katedry z-ca prof. mgr inż. T. Mojmir, mgr I. Wójcikiewicz i inż. J. Barth. Mgr inż. T. Mojmir wygłosił referat nt. „Kierunki postępu technicznego w przemyśle odlewniczym”.

Katedra Towaroznawstwa. W grudniu 1954 r. odbył się Zjazd Katedr Towaroznawstwa w Warszawie. Na zjeździe tym kierownik Katedry doc. dr M. Mysona wygłosił referat nt. „Role towaroznawców w handlu i ich kształtowanie w ZSRR” i referat nt. „Organizacja pracy dydaktycznej i naukowej na Wydziale Towaroznawstwa Instytutu Plechanowa w Moskwie”.

W konferencji katedr wzięli udział pracownicy Katedry: mgr W. Nalepa, mgr T. Hofmann, mgr T. Gołębiowski, mgr M. Skrzypek, mgr T. Petryna, mgr S. Cybula i kilku studentów Wydziału Towaroznawstwa.

W Konferencji Naukowej Katedr OTH, KPH i Towaroznawstwa w Zakopanem wzięło udział dziewięciu pracowników Katedry, wygłaszając referaty i biorąc udział w dyskusji. (...)

Publikacje pracowników i prace przygotowane do druku

Na odcinku prac publikowanych w ostatnich latach zauważa się stałą poprawę. Zwłaszcza daje się to zaobserwować specjalnie w dwóch ostatnich latach. Ze względu na tematykę prace publikowane są w różnych czasopismach naukowych i wydawnictwach gospodarczych, niestety często bez zaznaczenia, że autor jest pracownikiem Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie. Podane poniżej zestawienie prac opublikowanych i przygotowanych do druku w ostatnim roku sprawozdawczym stanowi potwierdzenie tezy, że i na odcinku prac naukowych mamy pewne osiągnięcia. Istnieją obecnie realne możliwości wydawania prac w Zeszytach Naukowych WSE w Krakowie. Niestety w roku sprawozdawczym ani jeden numer Zeszytów Naukowych nie ukazał się.

W ubiegłym roku szkolnym zarejestrowaliśmy następujące publikacje względnie prace przygotowane do druku przez pracowników naukowych Uczelni:

Katedra Podstaw Marksizmu-Leninizmu. Prof. dr L.G. Seidler opublikował pracę pt. *Studia z historii doktryn politycznych*. Praca została wydana przez UMCS, w którym autor również pracuje.

Katedra Ekonomii Politycznej

Doc. kandydat nauk ekonomicznych W. Bieda:

1) *Likwidacja przeludnienia w woj. krakowskim i rzeszowskim* („Ekonomista”, nr 4 z 1955 r.),

2) *Analiza spółdzielni produkcyjnych w woj. krakowskim* (praca użytkowa dla WKPG).

Z-ca prof. dr W. Boniecki: *Rozwój myśli ekonomicznej* (skrypt).

Z-ca prof. dr J. Czarkowski:

- 1) *Powiatowy bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności* („Finanse”),
- 2) *Zagadnienie międzyregionalnego transferu pieniężnego* („Economista”),
- 3) *Rozwój i pierwsze rezultaty socjalistycznej współpracy nauki z praktyką na przykładzie wyższych szkół ekonomicznych* („Życie Szkoły Wyższej”, nr 4 z 1955 r.).

Katedra Planowania Gospodarki Narodowej

Doc. dr B. Oyrzanowski:

- 1) *Ogólne zasady rozmieszczenia sił wytwórczych* (wydawnictwo PTE Kraków),
- 2) *Terenowy bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności* (Polgos).

Adiunkt mgr S. Waclawowicz: rozdział I do podręcznika *Planowanie obrotu towarowego* – s. 80 (Polgos).

Katedra Ekonomiki Przemysłu. W roku sprawozdawczym pracownicy Katedry nie publikowali żadnych prac naukowych. Szereg prac zostało jednak przygotowanych do druku, a mianowicie:

1) mgr J. Trzcieniecki: *Normatywy obliczeniowe dla planowania wykonawczego w przemyśle maszynowym* (PWT),

2) mgr E. Luchter i mgr T. Szostak: *Wprowadzenie planowania wykonawczego do ZMO Huty im. Lenina* (Zeszyty Naukowe WSE, Kraków, nr 1),

3) mgr J. Trzcieniecki: *Doświadczenia przy wprowadzaniu wewnątrz-zakładowego rozrachunku gospodarczego do zakładu przemysłu kablowego* (Zeszyty Naukowe WSE, Kraków, nr 2),

4) mgr inż. L. Mayre, inż. H. Jędrych, mgr R. Chorośnicki, mgr E. Luchter: *Zwiększanie efektywności służby dyspozytorskiej przez wzmoczenie jej wyposażenia technicznego* (Zeszyty Naukowe WSE, Kraków, nr 2),

5) mgr inż. L. Mayre: *Wprowadzenie dyspozytorskiego systemu kierowania produkcją do zakładów przemysłu ciężkiego* („Ekonomika i Organizacja Pracy”).

Katedra Ekonomiki Handlu

Z-ca prof. mgr F. Kopeć:

1) *Wybrane zagadnienia sieci wiejskiej w województwie krakowskim* („Biuletyn IHŻ”),

2) recenzja książki A. Hodolyego, S. Popoffa i T. Płaszewskiej, *Badanie popytu konsumpcyjnego w detalu* (przygotowana do druku w czasopiśmie „Handel Wewnętrzny”),

3) *Zmiany społeczno-gospodarcze wsi krakowskiej i ich wpływ na kształtowanie się spożycia* (przygotowane dla „Economisty”).

Adiunkt mgr M. Gręplowski:

1) rozdział *Handel hurtowy i przebiegi towarowe* (opracowany do skryptu z ekonomiki handlu, SGPiS),

2) *Handel hurtowy oraz przebiegi i przewozy towarowe* (część skryptu z ekonomiki handlu dla wyższych uczelni, przygotowanego do druku),

3) *Metodyka zestawienia terenowych bilansów warzyw* (przygotowane do Zeszytów Naukowych WSE).

J. Ogaza i A. Papierkowski: *Planowanie obrotu towarowego* (podręcznik dla techników handlowych – przygotowywany do druku przez Polgos).

A. Papierkowski: *Zatrudnienie i płace*.

(...)

Katedra Organizacji i Techniki Handlu

Z-ca prof. dr E. Garbacik:

1) recenzja pracy J. Kurnala pt. *Analiza popytu konsumpcyjnego w polskim handlu uspołecznionym* („*Ekonomista*”, nr 3 z 1954 r.),

2) *Analiza rynku* („*Handel Wewnętrzny*”, nr 3 z 1955 r.),

3) *Metody planowania zaopatrzenia ludności na przykładzie zaopatrzenia wsi* (w druku – Polgos),

4) recenzja skryptu *Organizacja i technika handlu*, pod red. prof. Koźmińskiego (w druku – „*Handel Wewnętrzny*”).

Adiunkt mgr S. Nelken:

1) *Próba wprowadzenia służby dyspeczerskiej w handlu uspołecznionym* („*Handel Wewnętrzny*”, nr 2 z 1955 r.),

2) *Z problematyki wiejskiego handlu obwoźnego* (do druku w „*Handlu Wewnętrznym*”, nr 5).

Katedra Finansów i Kredytu

Doc. dr S. Bolland:

1) recenzja książki M. Weralskiego pt. *O gospodarce finansowej przedsiębiorstwa socjalistycznego* („*Finanse*”, nr 1 z 1955 r.),

2) *Budżety terenowe, dochody państwowe, podatki* – recenzja pracy zbiorowej („*Finanse*”, nr 2 z 1955 r.),

3) *Przeciw kartkowemu systemowi egzaminowania* („*Życie Szkoły Wyższej*”, nr 5 z 1955 r.);

w druku:

4) *W sprawie pojęcia budżetu socjalistycznego* („*Ekonomista*”),

5) *Problematyka pracy produkcyjnej w społeczeństwie socjalistycznym* („*Ekonomista*”).

Ponadto dwie recenzje skryptów (opiniodawcze) opracowane dla PWN i dla SGPiS.

Adiunkt mgr J. Maciaszek:

1) *Jeszcze o istocie i funkcjach finansów socjalistycznych* („*Finanse*”, nr 4 z 1954 r.),

2) *Wokół określenia istoty finansów socjalistycznych* („Finanse”, nr 1 z 1954 r.);

w druku:

3) *Planowanie finansowe w przedsiębiorstwie handlu wewnętrznego* (książka przygotowana dla wydawnictwa Polgos),

4) *W sprawie treści nauczania w wyższych szkołach ekonomicznych* (dla „Życia Szkoły Wyższej”).

Katedra Rachunkowości

Z-ca prof. dr S. Górniak:

1) *Półroczna sesja egzaminacyjna a przygotowania do sesji letniej WSE w Krakowie* („Życie Szkoły Wyższej”, nr 7/8 z 1954 r.),

2) *Z życia koła naukowego przy Katedrze Rachunkowości WSE w Krakowie* („Życie Szkoły Wyższej”, nr 6 z 1955 r.),

3) *Materiały do nauczania podstaw rachunkowości* (skrypt wydawnictwa PTE w Krakowie).

Z-ca prof. K. Sowa: *Katedra Rachunkowości WSE w Krakowie współpracuje z księgowymi* („Życie Gospodarcze”, nr 13 z 1955 r.).

M. Pemper i K. Sowa: *Zarys rachunkowości zmechanizowanej* (skrypt PWN 1954 r.).

Aspirant M. Kawa: *Rachunkowość przemysłowa*, cz. I (skrypt wydawnictwa PTE w Krakowie).

Mgr M. Malinówna: *Próba oceny dotychczasowych doświadczeń współzawodnictwa pracy w rachunkowości* („Życie Gospodarcze”, nr 3 z 1955 r.).

Katedra Statystyki

Prof. dr inż. J. Fierich:

1) *Rozwój pojęcia prawdopodobieństwa* (referat w Towarzystwie Filozoficznym w Krakowie),

2) *Metody taksonomiczne* (referat w Sekcji Statystyki w Stalinogrodzie).

Z-ca prof. mgr K. Zajac:

1) *Węzłowe zagadnienia statystyki* („Biuletyn Centralnego Ośrodka Metodycznego”, nr 1 z 1955 r.),

2) recenzja pracy: *Materiały metodyczne do nauczania zasad statystyki* (dla PWN).

Katedra Towaroznawstwa

Doc. dr M. Mysona:

1) *Rola towaroznawców w handlu i ich kształtowanie w ZSRR* („Handel Wewnętrzny”, nr 2 z 1955 r.),

2) *Organizacja i metody nauczania wyższego szkolnictwa ekonomicznego w Związku Radzieckim* („Życie Szkoły Wyższej”, nr 3 z 1955 r.).

Z-ca prof. mgr L. Litewka: rozdział pt. *Materiały budowlane*, do podręcznika *Towaroznawstwo artykułów przemysłowych* (Polgos 1955 r.).

St. asyst. mgr M. Skrzypek: rozdziały: *Wyroby z drewna*, *Barwniki organiczne*, *Kauczuk i wyroby gumowe*, *Wyroby z mas plastycznych*, *Towary galanteryjne*; do podręcznika *Towaroznawstwo artykułów przemysłowych* (Polgos 1955 r.).

(...)

Mgr T. Sikorski: *Towaroznawstwo* (skrypt dla Studium Zaocznego SGPiS).

Mgr T. Hofmann i K. Gottfried: *Możliwości wykorzystania dynamometru Schoppera do badania siły wiążącej gwoździ* (przesłane do druku do „Wiadomości PKN”).

Mówiąc o pracy naukowej Szkoły, należy jeszcze podkreślić, że w ostatnich latach zaczęliśmy nawiązywać kontakty z uczonymi radzieckimi i z krajów demokracji ludowej. Gościliśmy w ostatnich latach profesorów radzieckich: Winogradowa, Ninina, Lepiechoca, Łabanowa, z Czechosłowacji inż. Swobodę (...), z NRD prof. Burghardta i dyr. Nultscha.

Z naszej szkoły wyjeżdżali w sprawach naukowych i organizacyjnych: do Czechosłowacji z-ca prof. inż. K. Jędrych, do Związku Radzieckiego doc. dr M. Mysona. Za miesiąc wyjedzie do Moskwy dr E. Garbacik, a w 1956 r. przewidziany jest wyjazd kilku pracowników naukowych do Związku Radzieckiego, do krajów demokracji ludowej i do krajów kapitalistycznych.

Jest niemożliwością w krótkim sprawozdaniu inauguracyjnym przedstawić szczegółowo wszystkie kierunki pracy Szkoły. Podane zostały jedynie niektóre, świadczące – naszym zdaniem – wystarczająco, że praca w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie w ostatnim roku sprawozdawczym znacznie się pogłębiła, a możliwe to było na skutek włączenia się w problematykę Szkoły szerokiego jej kolektywu zarówno nauczającego, jak i administracyjnego.

Praca kolektywna Uczelni została pozytywnie oceniona przez Władze Polski Ludowej. W ostatnim roku sprawozdawczym siedmiu pracowników Szkoły uchwałą Rady Państwa zostało odznaczonych Krzyżami Zasługi, w tym trzech złotymi, trzech srebrnymi i jeden brązowym. Medale X-lecia Polski Ludowej otrzymało dwudziestu pracowników WSE. Nadto nagrody pieniężne Ministra Szkolnictwa Wyższego za pracę w roku szkolnym 1954/1955 w wysokości od 3000 do 7000 otrzymało sześciu samodzielnych pracowników nauki.

Niniejszy przegląd pracy Szkoły jest świadectwem narastających z roku na rok jej osiągnięć w dziedzinie kształcenia i wychowania oraz nauki. Są jednakże w pracy naszej jeszcze poważne braki i niedociągnięcia. Ich usunięcie i dalsze pogłębianie pracy naukowej i dydaktycznej jest naszym zadaniem w nadchodzącym roku akademickim.

Z każdym rokiem pracujemy w coraz to lepszych warunkach (...).

Dając naszej Ojczyźnie Ludowej kadry wysoko kwalifikowanych specjalistów, pomnażając dorobek naszej specjalistycznej nauki – włączamy się w dzieło budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, a tym samym stajemy w szeregach postępowej ludzkości walczącej o dobrobyt, szczęście i pokój na całym świecie.

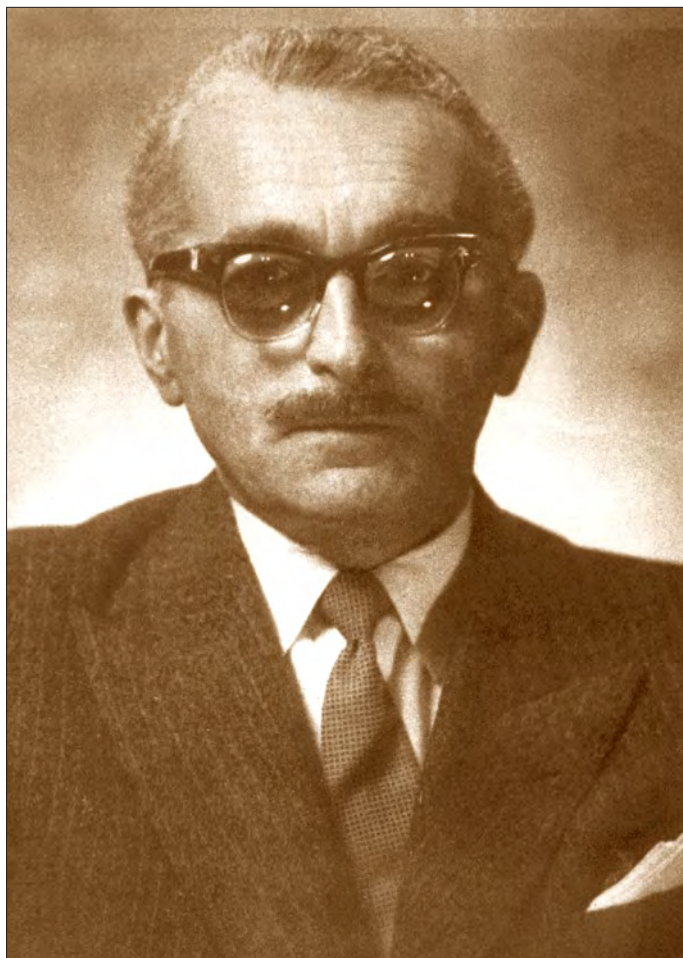
Kończąc sprawozdanie wyrażam uznanie i składam gorące podziękowanie za pracę całemu Kolektywowi Uczelni.

Równocześnie składam Młodzieży, pracownikom naukowym i administracyjnym najlepsze życzenia osiągnięcia w pracy jak najlepszych wyników.

I jak dotychczas – niech nam w naszej pracy przyświeca myśl, że walczymy wszyscy o pełny rozkwit i szczęście naszej Ojczyzny.

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Niech żyje Młodzież Polska.



Prof. dr Stefan Bolland

Rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, 1956–1962

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1959/1960
wygłoszone przez rektora
Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie
prof. dr. Stefana Bollanda
w dniu 3 października 1959 roku^{*}

Jest przyjętym zwyczajem, że nowy rok akademicki rozpoczyna się sprawozdawczym przeglądem pracy i osiągnięć roku ubiegłego. Zwyczaj to słuszny, bo chwila jest istotnie stosowna po temu, aby dokonać oceny aktualnego stanu spraw Uczelni, na którym to tle tym wyraźniej rysują się jej zadania na rok nadchodzący.

Jednakże ten rok akademicki, który dziś otwieramy, nie jest rokiem jak każdy inny, jak każde z dotychczasowych lat szkolnych. Przypadają na ten rok bowiem rocznice pamiętnych wydarzeń, które na wiele pokoleń wyznaczyły bieg historii, a losy naszego narodu w szczególności.

Rocznice te skłaniają do rozpatrywania naszych dzisiejszych poczynąń nie tylko pod kątem chwili bieżącej, ale i w świetle niedawnej, a tak brzemiennej w następstwa przeszłości, a zarazem i pod auspicjami rosnącej obok nas i przez nas samych budowanej przyszłości. W 20-lecie wybuchu II wojny światowej i w 15-lecie powstania Polski Ludowej nasze codzienne sprawy urastają do rangi symbolu i łącznika „między dawnymi a nowymi laty”. Owiewające nas tchnienie historii związane z tymi rocznicami sprawia, że i moje dzisiejsze wystąpienie różnić się będzie od tych sprawozdań, które składałem na tym miejscu w latach ubiegłych. 20 lat temu bramy tej Uczelni i wszystkich wyższych uczelni w Polsce zostały zamknięte na lata długiej narodowej nocy przed naszą młodzieżą, której kwiat padał na polach bitew całego świata, ginął w więzieniach i obozach koncentracyjnych i na własnej ziemi cierpiał głód, nędzę i poniewierkę z ręki najeźdźcy. Nauka polska skazana została przez okupanta

^{*} Tekst oryginalny za: *Skład osobowy i spis wykładów na rok akademicki 1959/1960 oraz wykaz publikacji i innych danych za lata 1945–1959*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1960.

na unicestwienie. Za miesiąc, w dniu 6 listopada, minie 20 lat od tej chwili tragicznej, gdy profesorowie najstarszej polskiej uczelni, Uniwersytetu Jagiellońskiego, a wraz z nimi profesorowie innych wyższych uczelni krakowskich, w ich liczbie również rektor i profesorowie naszej uczelni, zostali uwięzieni i wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, z którego wielu spośród nich nie wyszło z życiem. W ciągu 5 lat okupacji hitlerowcy wymordowali blisko połowę profesorów naszych szkół wyższych. Cierpienia i straty, jakie poniósł nasz naród w czasie ostatniej wojny, są niezmierzone. Przypadło nam w udziale to miejsce pod słońcem, że od nas, od naszego kraju rozpoczął się ten dziejowy kataklizm, który dziś nazywa się po prostu II wojną światową – i za to miejsce, za tę lekcję historii zapłaciliśmy cenę ogromną. Czyż można nie spojrzeć za siebie, nie sięgnąć myślą do tych czasów tak niedawnych, a zarazem tak odległych, gdy dziś w 20. rocznicę tamtych chwil pamiętnych rozpoczynamy nowy rok szkolny w odrodzonej i wolnej Ojczyźnie? Nie można i nie należy. Nie po to, aby wspominać i rozpamiętywać, ale po to, aby w tych historycznych doświadczeniach rozeznąć żelazne prawa wyznaczające bieg dziejów świata i nauczyć się stosować je dla lepszej, szczęśliwej przyszłości, aby z pełną świadomością uczestniczyć w ogarniającym dziś już cały świat potężnym, nieodwracalnym procesie kształtowania się nowych form i treści życia społecznego, aby pogłębić poczucie solidarności z tymi światowymi siłami postępu i pokoju, które wraz z nami stoją na straży naszych granic zachodnich.

Jeżeli takie wspomnienia i refleksje są potrzebne i na czasie, to są one szczególnie potrzebne i szczególnie na czasie w tym miejscu i w tej chwili. Dla ludzi, którzy wzrosli przed wojną, wspomnienia wojny, okupacji i wyzwolenia będą zawsze świeże i nigdy nie zapomniane. Ale przecież już 1/3 obywateli naszego kraju to ludzie, którzy urodzili się po 1939 r.

Dziś rozpoczyna studia w naszej uczelni nowy rocznik studentów, których najserdeczniej wszyscy witamy, rocznik urodzony w 1941 r. Dla was i dla niewiele od was starszych kolegów waszych czasy przedwojenne, wojna i okupacja, a potem świt wyzwolenia to pojęcia historyczne, znane z opowiadań rodziców i z literatury. W miarę upływu lat, w miarę narastania nowych roczników i pokoleń, przeżycia naszego pokolenia pokrywać będzie patyna historii. Ale nie wolno dopuścić do tego, aby zapomniane i zaprzepaszczone zostały nauka i doświadczenie historyczne okupione morzem krwi i cierpień całego narodu, aby kiedykolwiek powtórzyć się miały błędy, krótkowzroczność i zaślepienie, które przed 20 laty doprowadziły nasz naród do krawędzi katastrofy. Przekazywanie młodym tego doświadczenia jest jednym z głównych zadań wychowawczych naszych szkół i uczelni, jest świętym obowiązkiem nas, wychowawców i nauczycieli.

20. rocznica wybuchu II wojny światowej łączy się z przypadającą na rok bieżący piętnastą rocznicą Polski Ludowej. W dniu 22 lipca 1944 r. Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego obwieścił nam wolność. „Rodacy – głosił Manifest – wybiła godzina wyzwolenia. Armia Polska obok Armii Czerwonej przekroczyła Bug. Żołnierz polski bije się na naszej ziemi. Nad umęczoną Polską powiały znów biało-czerwone sztandary”. Manifest Lipcowy był nie tylko symbolem odrodzenia naszego bytu państwowego. Był on zarazem symbolem wielkiego przełomu w naszych dziejach.

I znów nasuwają się refleksje nad dialektyką historii: zbrodnica, ludo-bójcza agresja, która miała wymazać imię Polski z mapy Europy, zadała nam ciężkie i częściowo po dzień dzisiejszy niepowetowane straty. Zarazem poruszyła ona, rozkołysała te potężne siły i przyspieszyła te niepowstrzymane procesy dziejowe, które zmiotły ją samą z powierzchni ziemi, a naszą ojczyznę odrodziły w nowym, doskonalszym kształcie.

Słuszność koncepcji politycznych, słuszność założeń ustrojowych sprawdzić i ocenić można nie z dnia na dzień, ale po wieloletnich efektach. Błędne, fałszywe koncepcje i założenia w polityce i w gospodarce dają o sobie znać nie z dnia na dzień, ale po roku, po latach. 15 lat – to okres dostatecznie długi, aby w praktyce życia zweryfikować słuszność naszej koncepcji społeczno-politycznej i ocenić jej zdecydowaną wyższość nad racjami, zgodnie z którymi kierowano Polską w poprzednich okresach historycznych. Osiągnęliśmy w 15-leciu zdobywcze trwałe, budzące dumę i wiarę w przyszłość, w nasz narodowy charakter, w siły ludu polskiego, twórcy swych dziejów. Jest taką zdobyczą kształt materialny, ekonomiczna struktura naszej ojczyzny, przeobrażonej w kraj przemysłowy. Budownictwo socjalistyczne w skali dziesięcioleci przemierza tę drogę rozwoju gospodarczego, na przemierzenie której bogatym krajom kapitalistycznym potrzebne były stulecia. Kraj nasz, opierając swą budowę na przesłankach naukowego socjalizmu, osiągnął jeden z najwyższych w świecie wskaźników wzrostu potencjału przemysłowego, ustabilizował stosunki ze wszystkimi sąsiadami, uzyskał wzrost znaczenia i prestiżu w całym świecie. Te osiągnięcia – to realne kryteria oceny naszej koncepcji społeczno-politycznej, to sprawdzian słuszności drogi, którą kroczyliśmy.

Okres 15-lecia przyniósł ugruntowanie przemian ustrojowych w myśl założeń socjalistycznych nie tylko w uspołecznieniu podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, nie tylko w konstytucji i ustawodawstwie, w demokratycznych organach władzy i w nowych, socjalistycznych instytucjach, ale także, a może przede wszystkim, w odczuciu i psychice, w świadomości wszystkich niemal obywateli. A są to zmiany doniosłe i nieodwracalne. Należą też do nich zmiany, jakie zaszły w młodym pokoleniu, związanym już swym wychowaniem, a jeśli

chodzi o najmłodsze roczniki – i urodzeniem, z Polską Ludową. Toteż sprawy wychowania i kształcenia tych młodych obywateli znajdują się zawsze w centrum uwagi partii i rządu. Z natury rzeczy są to sprawy szczególnie bliskie nam, tutaj zebranych. Dlatego pozwolę sobie uzupełnić w tym punkcie moje rozważania kilkoma liczbami.

W Polsce mamy obecnie 76 wyższych uczelni, podczas gdy przed wojną było ich 27. W samym Krakowie jest ich 11, podczas gdy przed wojną było ich tylko 4. Wyższych szkół ekonomicznych jest w Polsce 7, przed wojną było ich 4. W rozwoju szkolnictwa wyższego są planowo uwzględnione potrzeby terenów gospodarczo i kulturalnie zacofanych. Tak np. mamy obecnie uniwersytety i inne wyższe uczelnie w Białymstoku, w Lublinie, w Łodzi, które przed wojną nie miały ich zupełnie. Na ziemiach zachodnich czynnych jest 21 wyższych uczelni. Przed wojną tylko 25% studentów pochodziło ze środowisk robotniczych i chłopskich; dziś okragło połowa studentów to dzieci robotników i chłopów. Państwo otacza młodzież studiującą wielorakimi formami pomocy materialnej. Dzięki temu, podczas gdy przed wojną na 100 studentów tylko 38 uzyskiwało dyplomy, dziś liczba studentów kończących studia z dyplomem wynosi 81 na 100. I jeszcze jedno porównanie: w ciągu ostatnich 15 lat przed wojną otrzymywało dyplomy ukończenia studiów wyższych 81 tys. studentów. A w ciągu pierwszych 15 lat Polski Ludowej wydano tych dyplomów 230 tys., tzn. blisko trzy razy więcej, jakkolwiek sprawiedliwość każe przyznać, że nie wszystkie one były w pełni zasłużone.

W rozpoczynającym się roku akademickim w wyższych uczelniach, a więc w uniwersytetach, politechnikach, akademiach medycznych, wyższych szkołach ekonomicznych, rolniczych, pedagogicznych i artystycznych studiować będzie łącznie ponad 100 tys. młodzieży, w tym blisko 22 tys. nowo przyjętych na I roku studiów. Ponadto na studiach zaocznych i wieczorowych kształcić się będzie przeszło 30 tys. osób pracujących zawodowo, w tym ponad 5 tys. na I roku tychże studiów. Liczby te dają pojęcie o wysiłku i nakładach związanych z dokonującą się w naszym kraju rewolucją kulturalną, z umasowieniem studiów wyższych i podniesieniem poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych ogółu obywateli.

Budujemy ustrój i społeczeństwo, którego zasadą jest iść ciągle naprzód. Oglądanie się w przeszłość ma sens głównie dlatego, że pozwala lepiej i wyrażniej widzieć to, co mamy do zrobienia, że pozwala wyciągnąć wnioski z doświadczeń, ocenić możliwości i perspektywy. Jeżeli w ciągu tych lat 15 osiągnęliśmy tak wiele w dziedzinie tworzenia dóbr materialnych i wartości duchowych, jeśli dokonaliśmy tego, zaczynając w najtrudniejszych warunkach, wśród okropnych zniszczeń wojennych, to mamy wszelkie podstawy, aby w nadchodzących latach oczekiwać jeszcze lepszych i piękniejszych owoców naszej pracy.

Jeśli ta optymistyczna ocena naszego dorobku i naszej sytuacji jest słuszna w skali ogólnej, to odnieść ją można również i do naszej uczelni, która w jakimś skromnym wycinku ma przecież swój udział w tym ogólnym dorobku i ogólnej sytuacji. Uczelnia nasza swą pracę przerwana wybuchem wojny wznowiła dosłownie w kilka dni po wyzwoleniu Krakowa; po wyzwoleniu, które dzięki taktyce walczących w naszym rejonie formacji Czerwonej Armii przyniosło naszemu miastu wolność bez strat i bez zniszczenia nagromadzonych tu skarbów kultury. W wyniku znanego przebiegu działań wojennych oswobodzenie Krakowa nastąpiło dnia 18 stycznia 1945 r., a już niemal nazajutrz w dawnym budynku Uczelni przy ul. Sienkiewicza 4 zebrała się nieliczna garstka pozostałych przy życiu jej pracowników, aby policzyć swe siły i przystąpić do pracy. Było tam zaledwie 5 profesorów, kilku asystentów i tyluż pracowników administracji. Tak przedstawiała się baza kadrowa. Baza materialna składała się z 2 zdewastowanych i ogołoconych budynków. Uczelni brak było dosłownie wszystkiego: brak było profesorów i studentów, brak było najpotrzebniejszych sprzętów i opału, biblioteki i aparatury naukowej, podręczników i pomocy naukowych; nie było pieniędzy, mowy nie było o domach studenckich, stypendiach i stołówkach. A wojna jeszcze trwała i wszystko to trzeba było stwarzać dosłownie z niczego. Przystąpiliśmy jednak do odbudowy i uruchomienia Uczelni i wkrótce, bo już w marcu 1945 r., odbyła się pierwsza inauguracja nowego roku akademickiego Akademii Handlowej w Polsce odrodzonej.

Historia naszej uczelni, zwłaszcza jej rozwój w ostatnim 15-leciu, zasługują na szczegółowe opracowanie. Jest to potrzebne tym więcej, że od chwili założenia Uczelni upływa już lat 35 i wiele dat i faktów tej historii opiera się tylko na pamięci nielicznych żyjących jeszcze ludzi, od dawna z Uczelnią związanych. Uczelnia nasza powstała w 1925 r. jako uczelnia niepaństwowa, z inicjatywy społecznej. Inicjatywa ta w kapitalistycznych warunkach ustrojowych była niezbędna; uzupełniać ona musiała niedowład ówczesnego państwa w rozwijaniu szkolnictwa, a zwłaszcza w tworzeniu nowych typów szkół, do jakich właśnie należały nieznane dawniej uczelnie ekonomiczne. W tej formie organizacyjnej, która w określonych warunkach historycznych była postępową i pożyteczną, ale z czasem, w nowym ustroju, utraciła swą pierwotną rację bytu, Uczelnia przetrwała do 1950 r. Specjalnym aktem ustawodawczym była Akademia Handlowa została wówczas przekształcona w państwową szkołę wyższą pod obecną nazwą Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Było to niewątpliwie wydarzenie w historii Uczelni przełomowe. Nie umniejszając bowiem pionierskich osiągnięć z pierwszego okresu jej istnienia, stwierdzić trzeba, że dopiero te podstawy ustrojowe, które Uczelnia uzyskała w 1950 r., dały jej pełne warunki pracy i rozwoju i pozwoliły jej uzyskać ten kształt i charakter socjalistycznej szkoły wyższej, w jakim oglą-

damy ją dzisiaj, a który odpowiada współczesnym potrzebom nauki i społeczeństwa. Dla zobrazowania rozwoju Uczelni w tym okresie, dla udokumentowania jej dorobku i jej wkładu w kulturę i gospodarkę narodową, a zarazem dla wykazania rozmiarów nakładów materialnych i finansowych świadczonych przez państwo na rzecz Uczelni, jej pracowników i studentów, można by przytaczać długie szeregi faktów, liczb i wskaźników. Byłoby to jednak nużące i mało komunikatywne. Ograniczę się do przytoczenia tylko kilku danych, które są szczególnie charakterystyczne zwłaszcza w zestawieniu z dopiero co podanymi informacjami o sytuacji Uczelni u progu 15-lecia. 3 wydziały, 14 katedr, 3 studia międzywydziałowe, 20 profesorów i docentów, 10 zastępców profesora, 60 adiunktów, asystentów i lektorów, największa w Krakowie biblioteka ekonomiczna, liczne zakłady, pracownie i laboratoria, 5 własnych budynków, w tym 3 domy studenckie na 750 miejsc i budżet zamykający się kwotą 14 mln zł rocznie – oto garść danych charakteryzujących stan organizacyjny, kadrowy i materialny Uczelni. W ciągu ubiegłych 15 lat Uczelnia wydała 2700 dyplomów ukończenia studiów wyższych dawnego typu i 1900 dyplomów magisterskich, a w ostatnich latach nadała 14 tytułów doktorskich, przy czym dalszych 40 przewodów doktorskich jest w toku, w różnych stadiach zaawansowania. Pracownicy naukowcy Uczelni wydali w tym okresie dziesiątki książek, podręczników i skryptów i opublikowali setki artykułów i przyczynków naukowych, przy czym w ostatnich 3 latach ukazało się 9 kolejnych numerów uczelnianego wydawnictwa naukowego Zeszytów Naukowych.

Na tym tak obszernym tle przechodzę do zwyczajowego, zwięzłego przeglądu sprawozdawczego za ubiegły rok akademicki. Rok ten zawierał niewiele wydarzeń godnych zanotowania, był raczej rokiem codziennej, bieżącej pracy w ramach nadanej niedawno Uczelni struktury organizacyjnej i nowej ustawy o szkołach wyższych, która weszła w życie w listopadzie 1958 r. W roku akademickim 1958/1959 na trzech wydziałach naszej uczelni studiowało według stanu z początku roku okrągło 700 studentów studiów stacjonarnych. Liczba ta zawiera jednak pewne dysproporcje i jest o tyle niezupełna, że na nowo otwartym w roku ubiegłym Wydziale Ogólnoekonomicznym czynny był tylko I rok studiów, skutkiem czego wydział ten liczył tylko 90 studentów. W roku bieżącym na Wydziale Ogólnoekonomicznym czynny już będzie rok I i II, a w latach następnych będą sukcesywnie uruchamiane lata III, IV i V, i wówczas dopiero wskaźniki ilościowe dotyczące liczebności studentów będą kompletne i porównywalne. Na pozostałych wydziałach mieliśmy: na Wydziale Handlu 345 i na Wydziale Towaroznawstwa 265 studentów.

Wymienione liczby nie obejmują studentów zaocznych i eksternistycznych. Studia zaoczne stanowiły dotąd w naszej uczelni odrębną międzywy-

działową jednostkę organizacyjną. Mimo zasadniczej zbieżności tych studiów ze studiami dziennymi ich plan i organizacja wykazywały jednak dość daleko idące różnice. Zważywszy, że studia zaoczne są zgodnie z ich założeniem pełnowartościowymi studiami wyższymi, że dają one swym absolwentom ten sam dyplom i te same prawa co studia zwykłe, okazało się wskazane bardziej ściśle niż dotychczas zespolenie organizacyjne i programowe obu tych form kształcenia. Dlatego też z początkiem bieżącego roku akademickiego została zniesiona odrębność organizacyjna studiów zaocznych i studia te zostały włączone do Wydziału Ogólnoeconomicznego i do Wydziału Handlu. Studentów zaocznych mieliśmy w roku ubiegłym 435.

Liczbę studiujących w naszej uczelni uzupełnić jeszcze należy liczbą eksternistów II stopnia, tj. osób, które w okresie, gdy studia ekonomiczne miały budowę dwustopniową, ukończyły tylko pierwszy ich stopień, a obecnie kontynuują studia w trybie eksternistycznym dla uzyskania tytułu magistra. Eksternistów takich mieliśmy w ubiegłym roku akademickim 1100. Oprócz eksternatu II stopnia Uczelnia prowadzi inne jeszcze, jakkolwiek mniej liczne formy studiów, umożliwiające łączenie pracy zawodowej z nauką. Razem, na studiach zwykłych i na studiach dla pracujących, mieliśmy w roku ubiegłym 2235 studentów.

W roku bieżącym studia zwyczajne na naszej uczelni rozpoczyna 233 studentów, z tego 82 na Wydziale Ogólnoeconomicznym, 98 na Wydziale Handlu i 53 na Wydziale Towaroznawstwa. Inaczej kształtują się proporcje na studiach zaocznych, na które na rok bieżący przyjęliśmy 200 studentów, z tego 160 na Wydział Ogólnoeconomiczny i 40 na Wydział Handlu. Na Wydziale Towaroznawstwa studia zaoczne nie są prowadzone, gdyż nauka na tym wydziale wymaga stałej pracy studenta w pracowniach i laboratoriach.

Struktura rzeszy naszych studentów jest stale obserwowana i badana w różnych przekrojach, z których najważniejszymi są pochodzenie studentów pod względem społecznym i terytorialnym. Prawdopodobnie kształtowanie się składu studentów w tych dwóch przekrojach stanowi kryterium demokratycznego charakteru szkolnictwa wyższego, decyduje o ludowym obliczu warstwy inteligencji w najbliższej przyszłości, o jej stałym odnawianiu się i więzi z masami.

Jeśli chodzi o pochodzenie społeczne naszych studentów, to po przejściowej regresji liczba studentów pochodzenia robotniczego i chłopskiego od dwóch lat znowu wzrasta tak w liczbach absolutnych, jak i procentowych, przy czym wskaźniki te w naszej uczelni wyprzedzają w tym wzroście wskaźniki ogólnokrajowe. W roku ubiegłym młodzież pochodzenia robotniczo-chłopskiego stanowiła, mniej więcej w równych częściach, łącznie 58% ogółu studentów przyjętych na I rok studiów, w roku bieżącym wskaźnik ten znacznie się podniósł i wynosi 64,5%. W drugim ze wspomnianych wyżej przekrojów, w przekroju

terytorialnym, chodzi o stosunek studentów pochodzących z małych miast, miasteczek i wsi do studentów pochodzących z miast wielkich. Również i ten wskaźnik w naszej uczelni kształtuje się prawidłowo, świadcząc o tym, że promieniowanie Uczelni nie ogranicza się do Krakowa i najbliższych okolic, ale obejmuje rozległy rejon złożony z województw krakowskiego, rzeszowskiego i kieleckiego, a po części i z innych województw. Spośród studentów przyjętych na I rok studiów zwyczajnych tylko 25% jest stałymi mieszkańcami Krakowa, reszta przypada na tereny pozakrakowskie. Na studiach zaocznych na Kraków – znów jeśli chodzi o studentów nowo przyjętych na I rok studiów – przypada 30%. Duże grupy naszych studentów zaocznych mieszkają i pracują w Rzeszowie, Tarnowie i Kielcach, tak że nawet rozpatrywana jest możliwość uruchomienia w tych miastach stałych punktów konsultacyjnych.

Ponadto powstała ostatnio koncepcja rozszerzenia ekspansji naszej uczelni na teren Lublina i założenia tam ekonomicznego ośrodka naukowo-dydaktycznego przy Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Prace przygotowawcze nad realizacją tego zamierzenia są w toku. Wydaje się, że te nasze zamierzenia są szczególnie pożyteczne z tego powodu, że na wschód od Wisły nie ma dotąd w Polsce ani jednej wyższej uczelni ekonomicznej. Podjęte przez nas inicjatywy zmierzają więc do wyrównania tej dysproporcji w istniejącej obecnie sieci szkół wyższych.

Problem regionalnego pochodzenia studentów szkół wyższych łączy się dość mocno z występującym ostatnio brakiem kandydatów do pracy z wyższym wykształceniem w tzw. terenie przy równoczesnym ich nadmiarze w dużych miastach. Młodzież pochodząca z mniejszych miast i osiedli, której celowo staramy się zapewnić odpowiednią ilość miejsc w Uczelni, opiekę i pomoc materialną w czasie studiów w tej intencji, by po ich ukończeniu przyczyniła się do kulturalnego i gospodarczego podniesienia swoich ojczystych stron, ta młodzież niejednokrotnie nie kwapi się do przyjęcia korzystnych propozycji pracy w rodzinnych stronach, lecz stara się pozostać w Krakowie, w którym brak dla niej zarówno odpowiedniej pracy, jak i mieszkań. Ta anormalna sytuacja skłoniła ostatnio rząd do przedsięwzięcia środków ograniczających zatrudnienie absolwentów szkół wyższych w niektórych wielkich miastach, m.in. w Krakowie, do przypadków niezbędnych i uzasadnionych.

Właściwe kształtowanie się składu socjalnego młodzieży studiującej nie byłoby możliwe bez uruchomienia przez państwo potężnych środków pomocy materialnej dla młodzieży zdolnej, wartościowej, ale pochodzącej właśnie z biednych i zacofanych środowisk i regionów, na podniesieniu których najbardziej nam zależy. Pomoc ta stała się u nas tak powszechna, że młodzież skłonna jest uważać ją za rzecz samą przez się zrozumiałą. Nie brak nawet utyskiwań, jakoby

była ona niewystarczająca. Właśnie dlatego nigdy nie dość przypominać i podkreślać, że tylko w naszym ustroju pomoc ta osiąga rozmiary i powszechność nigdzie indziej niespotykaną i niemożliwą. W samym tylko resorcie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, nie licząc innych resortów prowadzących szkoły wyższe, jak Ministerstwo Zdrowia i inne, wydatki na pomoc materialną dla studentów wyniosą w rozpoczynającym się dziś roku akademickim 400 mln zł. Uczelnia nasza jest w tym zakresie bardzo hojnie dotowana: 83% naszych studentów mieszka w domach studenckich, do 90% korzysta ze stołówek, 85% pobiera stypendia państwowe. Suma stypendiów i zasiłków wypłaconych naszym studentom w ubiegłym roku szkolnym wyniosła 2 mln 270 tys. zł. 1 mln 300 tys. zł wydatkowaliśmy na subwencjonowanie stołówek studenckich. W związku z wprowadzeniem w ubiegłym roku akademickim nowego systemu stypendialnego liczba stypendystów zmniejszyła się o ok. 10%, natomiast stawki stypendialne przypadające na jednego studenta wzrosły średnio również o 10%. Przesunięcia te są wyrazem urealnienia pomocy stypendialnej, co było jednym z celów przeprowadzonej reformy. Ponadto w roku bieżącym przybywa nowy typ stypendiów, tzw. stypendia zakładowe, fundowane przez poszczególne przedsiębiorstwa społeczne i inne instytucje. Stypendia te są wyższe od stypendiów zwyczajnych, natomiast z pobieraniem ich łączy się zobowiązanie podjęcia przez stypendystę po ukończeniu studiów pracy w tej instytucji czy przedsiębiorstwie, które jest fundatorem stypendium. Zakłady pracy fundujące stypendia mają przy tym wpływ na dobór stypendystów i wgląd w ich postępy w nauce.

Mimo że w tym krótkim przeglądzie nie mogę omawiać oddzielnie poszczególnych komórek organizacyjnych Uczelni, poszczególnych wydziałów, katedr i zakładów, jakkolwiek by one na to zasługiwały, to jednak ze względu na rocznicowy charakter dzisiejszej inauguracji pragnę wyszczególnić jedną z komórek naszej pracy dydaktycznej i wychowawczej. 15. rocznica odrodzenia naszej ojczyzny przywodzi na myśl Ludowe Wojsko Polskie, które również niedawno obchodziło swoje 15-lecie, a wojsko to posiada przecież w naszej uczelni swoją formację w postaci Studium Wojskowego. Studium to, stanowiące organizacyjnie część składową Uczelni, rozszerza jej funkcję społeczną; kształcimy i wychowujemy naszych studentów zarazem na obywateli i żołnierzy. I tę właśnie szczególną pozycję Studium Wojskowego pragnęłam uwypuklić. Korzystam z tej sposobności, aby przypomnieć studentom rozpoczynającym studia, że szkolenie wojskowe jest integralną częścią planu studiów i programu nauczania.

Rok ubiegły stał w naszych szkołach wyższych pod znakiem zapytania osłabionej nieco w latach poprzednich działalności wychowawczej i nasza uczelnia również i na tym odcinku ma do zanotowania pewne osiągnięcia. Osiągnięcia te trudne są może do wyrażenia w jakichś wymiernych wskaźnikach, są one

jednak wyraźnie odczuwalne w atmosferze wewnętrznej Uczelni, w codziennej pracy, w postawie młodzieży. Trzeba przy tym stwierdzić z uznaniem, że w sprawach tych młodzież sama wyszła nam naprzeciw. Niemalą zasługę mają tu organizacje młodzieżowe, które po przejściowym impasie zyskują z dnia na dzień na liczebności, prężności organizacyjnej i możliwościach oddziaływania. Mówiąc o roku ubiegłym, szczególnie podkreślić wypada wzrost liczebny i ugruntowanie się wpływów Związku Młodzieży Socjalistycznej, a także powstanie organizacji uczelnianej Związku Młodzieży Wiejskiej. Zarazem nadal rozwija się i rozszerza swoje pozytywne, atrakcyjne, a wychowawczo pozytywne agendy Zrzeszenie Studentów Polskich.

Zagadnienia wychowawcze bliskie są zagadnieniom ideologii, te zaś łączą się ściśle z zagadnieniem kierownictwa politycznego Uczelni sprawowane przez Podstawową Organizację Partyjną PZPR. Uczelniana organizacja partyjna, zarówno dzięki rozwojowi i stabilizacji sytuacji politycznej w kraju, jak i dzięki swej własnej działalności i doborowi swego składu członkowskiego, cieszy się w naszej uczelni niepospolitym autorytetem, który w ciągu ubiegłego roku jeszcze pogłębiła i ugruntowała. Z wdzięcznością podnieść pragnę wkład, jaki Podstawowa Organizacja Partyjna wnosi swą pracą w życie i rozwój Uczelni, a zarazem wyrazić uznanie dla stylu i metod współdziałania egzekutywy organizacji partyjnej z kierownictwem Uczelni. W styczniu br. odbyła się w murach naszej uczelni pierwsza krakowska narada egzekutyw podstawowych organizacji partyjnych wyższych szkół ekonomicznych z udziałem przedstawicieli centralnego kierownictwa partyjnego i rządowego. Organizatorem i gospodarzem tej narady była nasza uczelniana POP. Wydarzenie to wysunęło na poczesne miejsce w skali krajowej naszą organizację, a w pewnym sensie i całą Uczelnię, i dlatego odnotowuję je w tym sprawozdaniu.

Przechodzę do danych sprawozdawczych z działalności naukowo-badawczej i wydawniczej Uczelni. Działalność ta wyraziła się w roku ubiegłym w 72 publikacjach, w formie książek, artykułów i przyczynków naukowych oraz 18 skryptów. Wśród opublikowanych w roku ubiegłym pozycji znajduje się 7 dysertacji doktorskich. Do pobudzania i ożywienia pracy naukowej przyczyniają się wydatnie liczne stypendia naukowe i urlopy naukowe, jak również podróże i studia w zagranicznych ośrodkach naukowych. W ciągu ubiegłego roku akademickiego 12 asystentów, adiunktów i zastępców profesora pobierało stypendia naukowe, a 6 korzystało z urlopów naukowych. W dalszym też ciągu korzystnie rozwijały się kontakty naukowe z zagranicą. 11 naszych naukowców odbyło krótsze i dłuższe staże i podróże zagraniczne dla nawiązania tych kontaktów i zebrania materiałów do prac naukowych, a 3 spośród nich jako stypendyści fundacji Forda odbyło studia w Stanach Zjednoczonych, w Anglii i w Niemieckiej Republice Federalnej.

Kontakty naszej uczelni z zagranicznymi ośrodkami naukowymi wyraziły się też w licznych odwiedzinach Uczelni przez przedstawicieli świata naukowego i młodzieży studiującej, zarówno z krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Tak np. gościliśmy uczonych radzieckich, delegację naukowców węgierskich, profesorów i studentów jugosłowiańskich, czechosłowackich, niemieckich, francuskich i amerykańskich.

Z obowiązku sprawozdawczego wypada też wspomnieć o wyborach na stanowiska rektora i prorektora, jakie wobec upływu 3-letniej ustawowej kadencji dotychczasowych władz odbyły się w maju br. Senat Uczelni powołał na stanowisko rektorskie dotychczasowego rektora; prorektorem wybrany został doc. dr Mieczysław Mysona. Niech mi będzie wolno podkreślić na tym miejscu zasługi, jakie w czasie swojej kadencji położyli dla Uczelni ustępujący proktorzy, profesorowie Jerzy Fierich i Eugeniusz Garbacik, i złożyć im za to podziękowanie imieniem Uczelni, jak również imieniem własnym za okazywaną im pomoc i współpracę.

W sprawozdaniu niniejszym nie zabraknie niestety i nuty żałobnej. Dnia 27 sierpnia br. zmarł dr Albin Żabiński, emerytowany profesor zwyczajny i kierownik Katedry Rachunkowości, rektor byłej Akademii Handlowej w latach 1938–1947. Prof. Żabiński był jednym z najstarszych profesorów naszej uczelni, był jednym z tych, którzy swego czasu brali udział w jej założeniu.

Jego kadencja rektorska, rozpoczęta rok przed wojną, obejmuje lata wojny i okupacji, podczas której przeszedł wraz z innymi profesorami krakowskimi przez hitlerowskie więzienie i obóz koncentracyjny, a potem pierwsze trudne lata powojenne. W 1945 r. kierował odbudową i uruchomieniem byłej Akademii Handlowej, o czym już dzisiaj mówiłem. Położył wówczas wielkie zasługi około przywrócenia społeczeństwu tak potrzebnej, a doszczętnie zniszczonej i zdeorganizowanej instytucji i w uznaniu tych zasług odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi. Pamięć prof. Albina Żabińskiego uczcijmy chwilą milczenia.

Obraz stanu spraw Uczelni byłby niepełny bez zarysowania jej zamierzeń na najbliższą, a także i na dalszą przyszłość. W całym kraju są w pełnym toku prace nad planem 5-letnim na lata 1961–1965 i w Uczelni prowadzone są również prace nad planem jej rozwoju i rozbudowy w tym okresie. Podobnie jak w jakimś zakresie, w jakiejś małej części mamy zapewne swój udział w ogólnym bilansie ubiegłego 15-lecia, tak na pewno mamy do spełnienia określone zadanie w okresie nadchodzącym. Rzecz jasna, że inaczej planuje się produkcję zboża czy żelaza, a inaczej badania naukowe, twórczość umysłową i kształcenie młodzieży. Jednak ścisła więź nauki z praktyką, szkoły ze społeczeństwem, tak charakterystyczna dla naszego ustroju, wyznacza nauce i nauczaniu określone zadania, określone parametry planu. Te zadania i parametry wymagają z kolei zaplanowa-

nia odpowiednich urządzeń, odpowiednich środków rzeczowych i finansowych i odpowiedniej kadry pracowników naukowych dla ich realizacji.

I znowu, podobnie jak aktualną sytuację Uczelni starałem się przedstawić na szerszym, bardziej ogólnym tle, tak i węzłowe zadania planowe naszej uczelni pragnąłbym przedstawić na tle uogólnionych zadań nauki w naszym kraju, a zwłaszcza nauk społecznych.

Plan narodowy, a więc i opracowywany obecnie nowy plan 5-letni, to w pierwszym rzędzie plan rozwoju ekonomicznego. Z racji ekonomicznego charakteru naszej uczelni plan taki bezpośrednio wchodzi w zakres naszych naukowych zainteresowań i niewątpliwie nauki ekonomiczne mają i będą miały wiele do powiedzenia tak przy opracowywaniu tego planu, jak i przy jego realizacji. Z samej istoty naszego ustroju wynika przecież wielka rola nauki w życiu narodu, w budowie socjalizmu. Jego szybki i efektywny rozwój wymaga intensywnego rozwoju nauki i ścisłego jej współdziałania z praktyką w najszerszym zakresie.

Jednakże znaczenie nauki dla budowy socjalizmu nie ogranicza się do torowania przez nią dróg dla praktyki ani nie wyczerpuje się w rozwiązywaniu określonych zadań, ani nawet w tworzeniu przez nią podstaw teoretycznych do rozwiązywania tych zadań. Jeszcze szersza, jeszcze rozleglejsza funkcja nauki wywodzi się ze ścisłego związku, jaki istnieje pomiędzy nauką a ideologią. Dzięki temu związkowi nauka, obok zadań poznawczych, spełnia określone zadania w zakresie kształtowania świadomości. Związek nauki z ideologią jest wyraźny i niewątpliwy i wbrew twierdzeniom o rzekomej apolityczności i ponadustrojowym charakterze nauki nadaje jej określone, historycznie uwarunkowane oblicze klasowe. Podstawa światopoglądowa uczonego warunkuje, przynajmniej częściowo, wyniki badań, do których dochodzi, a z kolei te wyniki kształtują światopogląd jego uczniów. Prawda ta ma szczególne znaczenie w naukach społecznych, a w pierwszym rzędzie w naukach ekonomicznych, właśnie ze względu na ich ścisłe powiązanie z ideologią i polityką, na ich bezpośredni związek ze sprawą ugruntowania socjalizmu. Ukształtowanie socjalistycznej świadomości społeczeństwa, a w szczególności młodego pokolenia, ma dla rozwoju społecznego nie mniejsze znaczenie niż rozbudowa jego podstaw materialnych.

Z tych przesłanek wynika jasna wytyczna określająca główny cel i kierunek rozwoju naszych nauk społecznych: jest nią pełne zwycięstwo ideologiczne marksizmu-leninizmu. Oczywiście – jak to stwierdzają autorytatywnie dokumenty III Zjazdu Partii – należy dążyć do tego zwycięstwa rozumnie, należy zwalczać wszelkie tendencje do dogmatyzmu i sekciarstwa, wszelkie tendencje do odgródkowania się od szerokiego nurtu nauki światowej. Nie może być mowy o komenderowaniu nauką, o jakimś narzucaniu poglądów naukowych, o admini-

stracyjnym rozstrzyganiu sporów naukowych, które rozstrzygane być mogą tylko drogą otwartej dyskusji i konfrontacji teorii z doświadczeniem. Nie może być mowy o powrocie do praktyk szkodliwych dla rozwoju nauki w ogóle, a marksizmu w szczególności. Ale jednocześnie należy pamiętać, że nasza polityka kulturalna jest podporządkowana określonej celowi, a celem tym jest zwycięstwo marksizmu-leninizmu jako metodologicznej podstawy całej naszej nauki i nauczania¹.

Te rozważania mogą wydawać się bardzo ogólne i bardzo zasadnicze. Treść ich leży jednak zarówno u podstaw wielkich, węzłowych problemów, jak i stanowi niezbędny drogowskaz w codziennej pracy. Dlatego wydawało mi się celowe przypomnieć je dziś, gdy u progu nowego roku akademickiego jest mowa i o naszych zadaniach, planach i zamierzeniach na przyszłość.

Najwyraźniej uchwytnie zamierzenia planowe naszej uczelni dotyczą ilości przyjęć na I rok studiów, utworzenia nowych katedr, powiększenia kadry samodzielnych pracowników nauki, tj. profesorów i docentów, oraz inwestycji budowlanych. Liczba studentów przyjmowanych na I rok studiów, zwana limitem rekrutacyjnym, jest ustalona w oparciu o zaczerpnięte z narodowych planów gospodarczych zapotrzebowanie gospodarki narodowej na ekonomistów z wyższym wykształceniem. Orientacyjne na razie dane wskazują na stały wzrost tego zapotrzebowania, powodowany nie tylko naturalnym wzrostem i rozwojem gospodarki, ale także istniejącym obecnie bardzo znacznym niedoborem odpowiednio kwalifikowanych pracowników w niektórych zwłaszcza gałęziach. Tak np. w handlu blisko 80% stanowisk, które powinny być obsadzone przez pracowników z ukończonymi wyższymi studiami ekonomicznymi, zajmują pracownicy, którzy tych kwalifikacji nie posiadają. Planowa liczba przyjęć na I rok studiów dziennych w naszej uczelni dojdzie prawdopodobnie w 1965 r. do 400 studentów, wobec 230 przyjętych w roku bieżącym. Odpowiednio wzrośnie także liczebność studiów zaocznych i innych form studiów dla pracujących.

Wzrost zadań Uczelni czyni rzeczą nieodzowną rozbudowę jej pomieszczeń, które już dzisiaj nie mogą sprostać bieżącym zadaniom. Zgłaszane już od dawna potrzeby i zamierzenia inwestycyjne Uczelni były jednak dotąd odsuwane na plan dalszy przez inne, bardziej palące potrzeby. Wydaje się nam jednak, że w tej chwili potrafimy uzyskać konieczny priorytet dla naszych potrzeb. W toku są prace nad założeniami projektowymi dla nowego skrzydła na zapleczu naszego głównego gmachu, którego budowę zamierzamy wprowadzić do planu inwestycyjnego na najbliższe 5-lecie. Budowa tego skrzydła nie zrealizuje co prawda jeszcze naszych pełnych planów, idących w kierunku całościowego

¹ Z referatu Władysława Gomułki na III Zjeździe PZPR.

zgrupowania wszystkich pomieszczeń i zakładów w kompleksie budynków przy ul. Rakowieckiej, ale na pewien czas zaspokoi nasze najbardziej palące potrzeby i niedostatki.

Najistotniejszym jednak elementem, decydującym o rzeczywistej wielkości i wadze Uczelni jako ośrodka naukowego, jest zestaw jej katedr i czynnych w tych katedrach profesorów i docentów. Plany nasze przewidują utworzenie w najbliższych latach 6 nowych katedr, m.in. katedry geografii ekonomicznej, matematyki, filozofii, oraz wzrost liczby samodzielnych pracowników nauki do 32. Przewidujemy zrealizowanie tego wzrostu głównie drogą awansu naukowego naszych młodszych kolegów, a tylko w małym stopniu drogą pozyskania do pracy w Uczelni nowych sił naukowych. Rozwój szkolnictwa wyższego po wojnie w połączeniu z ubytkami wojennymi i dłuższym zahamowaniem rozwoju narybku naukowego sprawiły, że w wielu dyscyplinach naukowych daje się odczuwać brak samodzielnych pracowników nauki, a w każdym razie nie ma takiego ich nadmiaru, który pozwalałby na uzupełnienie naszej własnej kadry dopływem z zewnątrz. Mamy natomiast w Uczelni liczną i wartościową młodą i średnią kadrę, której pomyślny rozwój naukowy w ostatnich latach wyraża się znaczną i szybko rosnącą liczbą przewodów doktorskich, i ta kadra stanowi dzień jutrzejszy naszej uczelni.

Jednakże z rozwojem młodej kadry, z przyszłością Uczelni, łączy się jedno niezmiernie doniosłe, a w żadnych planach nieujęte zagadnienie. Jest nim uzyskanie przez Uczelnię pełni praw akademickich, w szczególności prawa habilitowania docentów. Ustrój szkolnictwa wyższego zawiera pewną gradację praw przysługujących poszczególnym szkołom wyższym, a nawet poszczególnym wydziałom w obrębie tych szkół. Pierwszy stopień tych uprawnień, prawo nadawania tytułu magistra, uczelnia nasza posiada od dawna. Przed kilku laty uzyskaliśmy drugie, znacznie bardziej ekskluzywne uprawnienie, które posiadają tylko niektóre uczelnie i niektóre wydziały, tj. prawo nadawania tytułu doktorskiego. Natomiast nie osiągnęliśmy dotąd trzeciego, najwyższego stopnia, będącego koroną praw akademickich, którego nie posiada zresztą żadna uczelnia ekonomiczna poza Warszawą, tj. prawa przeprowadzania habilitacji. Trudno wprost przeceniać wagę tej prerogatywy i znaczenie, jakie dla naszej uczelni miałyby jej uzyskanie. Nie jest to bynajmniej tylko sprawa powagi i autorytetu, jakkolwiek postawienie naszej uczelni w zakresie posiadanych uprawnień w jednym szeregu z uniwersytetami i innymi szkołami wyższymi o wielkich tradycjach, miałyby już samo przez się wielkie znaczenie. Chodzi jednak o coś więcej. Prawo przeprowadzania habilitacji to otwarcie przed dojrzewającą własną pomocniczą kadrą naukową realnych możliwości awansu naukowego, tak niezbędnego zarówno dla nich samych, jak i dla Uczelni, awansu bardzo utrud-

nionego w warunkach, w których o *veniam legendi* trzeba ubiegać się poza macierzystą Uczelnią. A przy tym prawo habilitowania to dla Uczelni prawo samostanowienia o własnym składzie osobowym, to prawo autonomicznego uzupełniania i odnawiania własnego zespołu naukowego, to najistotniejszy element tej samorządności akademickiej, którą w tradycyjnej formie, a postępowej treści gwarantuje nam ustawa o szkołach wyższych. Brak tej prerogatywy, brak pełni praw akademickich, to nie jakiś niedostatek formalny, to brak istotny dla Uczelni, która ma ambicje być nie tylko szkołą, ale i korporacją naukową, ogniskiem myśli twórczej. Do uzyskania tej prerogatywy uczelnia nasza jest zresztą w zasadzie dojrzała i od nas samych w decydującej mierze zależy zebranie owoców tej dojrzałości.

Stąd, spośród licznych i ważnych zamierzeń stojących przed nami w nadchodzącym roku akademickim, uzyskanie prawa habilitacji uważam za pierwszoplanowe i najważniejsze.

Otwieram więc rok akademicki 1959/1960, 15. rok w Polsce Ludowej, a 35. od założenia Uczelni, życzeniem, aby w tym roku jubileuszowym pełnia praw akademickich stała się jej udziałem.



Prof. dr Władysław Bieda

Rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, 1962–1968

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1964/1965
wygłoszone przez rektora
Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie
doc. dr. Władysława Biedę
w dniu 3 października 1964 roku*

Dostojni Goście, Drodzy Towarzysze i Koledzy,
Kochana Młodzieży!

Witam Was serdecznie w murach naszej uczelni i wyrażam w imieniu Senatu i własnym głęboką radość, że przybyliście tak licznie, by uświetnić naszą uroczystość.

Rok akademicki, który mamy za sobą, obfitował w wielkie rocznice i ważne wydarzenia, które nie tylko stwarzały tło i ramy, ale które w niemałym stopniu także zakreślały kierunki naszej działalności. Mam tu na myśli przede wszystkim:

- XX-lecie Polski Ludowej,
- 600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego,
- IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Pierwsza z nich uzmysłowiła nam drogę, którą przebyliśmy od chwili, kiedy Armia Czerwona i walczące na wszystkich frontach Polskie Siły Zbrojne zadały śmiertelny cios brunatnemu barbarzyńcy. Dzięki temu nad kołyskami pokolenia, które dziś właśnie wstępuje na wyższe uczelnie, mogło zajaśnieć słońce wolności, dzięki temu mogliśmy zapoczątkować łańcuch głęboko sięgających rewolucyjnych przeobrażeń, które wydzwignęły nasz kraj ze stanu zafowania i zapewniły mu poczesne miejsce na świecie.

Rocznica druga uzmysłowiła nam, że dokonywająca się – obok rewolucji w warunkach bytu – nie mniej głęboka rewolucja w dziedzinie świadomości jest nawiązaniem do najlepszych tradycji w historii naszego narodu i że tylko w nowych warunkach społeczno-ustrojowych mógł dokonać się tak ogromny awans nauki, uznawanej dziś powszechnie za nową siłę wytwórczą.

* Tekst oryginalny za tekstem maszynopisu z naniesionymi odręcznie poprawkami (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Archiwum, sygnatura WSE/1/158).

Potwierdziły to w pełni uchwały IV Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które podobnie jak uchwały wcześniejszego XI Plenum KC PZPR kładą ogromny nacisk na pilną potrzebę dalszego ilościowego i jakościowego rozwoju szkolnictwa wyższego i na podniesienie społecznej funkcji nauki, która we współczesnych warunkach w coraz silniejszym stopniu wkracza bezpośrednio do produkcji.

Szczegółową część sprawozdania pragnę rozpocząć od przypomnienia ważniejszych decyzji i wydarzeń, które dotyczą bezpośrednio wyższego szkolnictwa ekonomicznego i naszej uczelni, a które miały miejsce na przestrzeni minionego roku.

Przede wszystkim podkreślić należy z zadowoleniem fakt, że wyższe szkoły ekonomiczne jako uczelnie stosunkowo młode zaczynają wreszcie wchodzić w okres pewnej stabilizacji. Przyczyniło się do tego to, że po wieloletnich dyskusjach zdecydowano się na przyjęcie dwóch głównych profilów szkolenia:

- profilu ekonomiczno-matematycznego,
- profilu ekonomiczno-organizacyjnego.

Dalszym krokiem w dziele stabilizacji jest wykrystalizowanie i geograficzna dyslokacja – przynajmniej w ogólnym zarysie – głównych kierunków kształcenia ekonomistów, w połączeniu z daleko idącą reformą i modernizacją planów nauczania.

Zgodnie z tą koncepcją przewiduje się ogółem 11 kierunków kształcenia ekonomicznego. Z tej liczby w naszej uczelni już są, względnie w najbliższym czasie mają być reprezentowane, następujące kierunki:

- 1) statystyka i ekonometria,
- 2) finanse i rachunkowość,
- 3) ekonomika przemysłu budownictwa,
- 4) ekonomika handlu wewnętrznego i usług,
- 5) towaroznawstwo.

Nieokreślone są ostatecznie losy kierunku ekonomii ogólnej; według koncepcji Ministerstwa kierunek ten ma być reprezentowany jedynie na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Warszawskiego.

W każdym razie wydaje się, że niezależnie od dotychczasowych koncepcji Ministerstwa, będących w fazie krystalizacji, uczelnia nasza winna ze względu na swoje położenie, tradycje i dorobek zabiegać o to, by w miarę poprawy warunków kadrowych i lokalowych mógł u nas być reprezentowany możliwie szeroki i bogaty wachlarz kierunków studiów.

Spośród innych decyzji szczebla centralnego, które niewątpliwie przyczynią się do usprawnienia pracy wszystkich uczelni wyższych, w tym również i naszej – należy wymienić jednolite uregulowanie spraw funkcjonowania punk-

tów konsultacyjnych w systemie studiów zaocznych oraz jednolite uregulowanie zasad i form udzielania pomocy materialnej studentom.

Jednakże najważniejszą decyzją mającą przełomowe znaczenie dla naszej uczelni jest podjęta przez Ministerstwo decyzja o rozbudowie krakowskiej WSE. W szczególności z początkiem 1964 r. resort nasz przewidział następujący wzrost zadań dla WSE w Krakowie w perspektywie po rok 1980:

- wzrost liczby studentów studiów stacjonarnych z 1320 w roku wyjściowym do 1610,
- wzrost liczby studentów studiów dla pracujących z 820 w roku wyjściowym do 2710,
- wzrost liczby miejsc w domach studenckich z 250 w roku wyjściowym do 430.

Dla realizacji tych zadań przewidziano odpowiedni wzrost kadry naukowej i rozbudowę pomieszczeń dydaktycznych Uczelni o ok. 56 tys. m³.

Według wstępnych ustaleń z Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego program budownictwa dydaktycznego obejmujący łącznie – jak już wspomniałem – 56 tys. m³ ma być realizowany w dwóch etapach: w pierwszym etapie do 1968 r., mamy wybudować 30 tys. m³. W drugim etapie, do 1973 r., mamy wybudować resztę, tj. ok. 26 tys. m³. Praktycznie realizacja pierwszego etapu winna rozpocząć się już w 1966 r.

Sugestie nasze pod adresem Ministerstwa idą w tym kierunku, by przewidziane na pierwszy etap 30 tys. m³ przeznaczyć na dwa oddzielne obiekty:

- budynek dla celów naukowo-dydaktycznych obejmujący sale wykładowe i sale seminaryjne oraz pewną ilość pomieszczeń dla katedr,
- budynek dla Biblioteki Głównej wraz z nowoczesnymi czytelniami.

Dla opracowania materiału do założeń projektowych została powołana specjalna Komisja, która już w najbliższym czasie zakończy swoje prace. W tej sprawie nawiązaliśmy już kontakty z Biurem Studiów i Projektów Budownictwa Miejskiego w Krakowie, które będzie opracowywało dokumentację techniczną, oraz z Pracownią Urbanistyczną Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa.

Dojście do tego etapu kosztowało Uczelnię wiele wysiłku, zabiegów i starań podejmowanych przez Kierownictwo Uczelni i Podstawową Organizację Partyjną już co najmniej od 10 lat. W tym miejscu pragnę wyrazić gorące podziękowanie Wojewódzkiej Instancji Partyjnej za poparcie naszych starań, które dzięki temu zostały uwieńczone sukcesem. Oczywiście dalsze prace będą wymagały jeszcze wiele pomocy ze strony władz partyjnych i miejskich m. Krakowa.

Należy jeszcze wyjaśnić sprawę projektowanego przez Ministerstwo w dalszej perspektywie domu studenckiego. Uczelnia nasza będzie partycypowała w Miasteczku Akademickim, powstającym w Krakowie z inicjatywy Komii

tetu Wojewódzkiego przy usilnych staraniach jego I Sekretarza, posła Lucjana Motyki. Jak wiadomo, przed kilkunastu dniami rozpoczęto już budowę tego imponującego obiektu. Z tego względu Ministerstwo przewiduje budowę domu studenckiego na naszych terenach dopiero po ukończeniu Miasteczka Akademickiego, w drugim etapie, a więc dopiero pod koniec drugiej kolejnej pięcioletki z uwagi na stały przyrost potrzeb w tym zakresie.

Decyzję Ministerstwa o rozbudowie naszej uczelni określiłem jako przełomową. Nie jest to stwierdzenie przesadne, jeśli zważyć, że uczelnia nasza, która pod względem liczby studentów, ilości katedr i szeregu innych wskaźników zajmuje wśród sześciu wyższych szkół ekonomicznych w kraju drugie miejsce – posiada najgorsze warunki lokalowe. Jak już miałem możliwość stwierdzić z tego samego miejsca w roku ubiegłym – na jednego studenta studiów stacjonarnych we wszystkich uczelniach ekonomicznych kraju przypadało średnio 2,3 m² powierzchni dydaktycznej, a u nas tylko 1,4 m², powierzchnia pomieszczeń naukowych na jednego pracownika nauki wynosiła w wyższych szkołach ekonomicznych kraju 12,3 m², a u nas o połowę mniej (6,6 m²), wreszcie na jedno miejsce w czytelni Biblioteki Głównej przypadało w kraju ok. 10 studentów, a u nas aż 25 studentów. Nie można zakładać, by te warunki nie rzutowały ujemnie na pracę naukową i dydaktyczną.

W ubiegłym roku akademickim wygasła – zgodnie z ustawą o szkołach wyższych – dwuletnia kadencja dziekanów. Jeśli na przestrzeni owych dwu lat uczelnia nasza może się wykazać szeregiem sukcesów w dziedzinie pracy naukowej, dydaktycznej i wychowawczej – a że sukcesy takie istotnie były, będę o tym jeszcze mówił, to niewątpliwie znaczna część zasługi za to przypada Panu Dziekanowi prof. dr. inż. Jerzemu Fierichowi oraz prodziekanom: Pani prof. dr Annie Luchterowej, Panu Docentowi dr. Wiktorowi Bonieckiemu i Pani Docent dr Janinie Bieniarzównie. Z tego względu pragnę wszystkim wymienionym wyrazić w imieniu Senatu i własnym serdeczne podziękowanie.

Na bieżący rok akademicki Senat powołał nowy skład dziekański w osobach: doc. dr. Leszka Kasprzyka jako dziekana oraz doc. dr. Kazimierza Zajęca, doc. dr. Wiktora Bonieckiego i doc. dr. Józefa Gajdy jako prodziekanów.

Obecnie przejdę do charakterystyki naszej pracy w okresie sprawozdawczym według jej najważniejszych odcinków. Mimo iż podstawowym zadaniem każdej uczelni wyższej jest przygotowanie pełnowartościowych specjalistów dla potrzeb gospodarki i kultury, to jednak na pierwszy plan wysuwa się odcinek pracy naukowo-badawczej. Praca naukowo-badawcza oprócz służby wewnętrznym potrzebom rozwoju każdej dyscypliny wiąże się bezpośrednio z ogólnymi potrzebami życia. W przypadku nauk uprawianych w naszej uczelni działalność na tym polu winna sprowadzać się do poszukiwania nowych, bardziej efektyw-

nych metod zarządzania i planowania wytwórczości społecznej. Chodzi o to, że stały rozwój sił wytwórczych i zaznaczająca się coraz wyraźniej złożoność procesów ekonomicznych pociągają za sobą konieczność doskonalenia planowania i zarządzania gospodarką narodową.

Jak wiadomo, uchwały IV Zjazdu PZPR silnie podkreślają pilną potrzebę dalszego doskonalenia metod bilansowania oraz posługiwania się w dążności do zapewnienia wewnętrznej równowagi planów metodą bilansów przepływów międzygałęziowych i międzyregionalnych, wskazują, że w pracach analityczno-planistycznych należy dążyć do szerszego stosowania metod optymalnego programowania i że wreszcie potrzeba pogłębienia ekonomicznego uzasadnienia planów wszystkich szczebli czyni nieodzownym wzmocnienie i podniesienie rangi służb ekonomicznych oraz uzbrojenie ich w coraz to sprawniejsze narzędzia.

Jest jasne, że poczynaniom tym winna torować drogę teoria i że przedstawione wyżej w charakterze przykładu uchwały Zjazdu są bezpośrednio zaadresowane także i do pracowników nauki naszej uczelni.

Jak wypełnialiśmy zadanie w dziedzinie rozwoju nauki i kształcenia młodej kadry naukowej? W ubiegłym roku akademickim pracownicy nauki naszej uczelni opublikowali łącznie 142 pozycje, obejmujące książki, artykuły i przyczynki naukowe, zamieszczone w czasopismach fachowych, krajowych i zagranicznych, a ponadto spora część tych prac została opublikowana we własnym wydawnictwie Uczelni, w Zeszytach Naukowych. W szczególności w okresie sprawozdawczym oddano do druku dwa numery Zeszytów Naukowych serii normalnej, o łącznej objętości 12,6 arkusza wydawniczego, 5 numerów Międzyuczelnianych Zeszytów Naukowych, poświęconych problematyce historii myśli społeczno-ekonomicznej o łącznej objętości 38,2 arkusza wydawniczego oraz 3 numery Zeszytów Naukowych serii specjalnej, obejmującej rozprawy habilitacyjne, o łącznej objętości 47,5 arkusza wydawniczego. W ten sposób program wydawnictw własnych Uczelni zamknął się wydaniem prac i rozpraw o łącznej objętości 98 arkuszy wydawniczych.

O poziomie szeregu rozpraw habilitacyjnych i doktorskich może świadczyć fakt, że zostały one przedstawione do nagrody Ministra Szkolnictwa Wyższego jako interesujące i cenne próby zastosowań metod matematycznych w ekonomii, a autorzy kilku z nich wezmą w najbliższych dniach udział w konferencji międzynarodowej w Czechosłowacji, gdzie będą mogli zaprezentować swój oryginalny dorobek.

Prace naukowo-badawcze zostały podporządkowane również i potrzebom szkolenia młodej kadry naukowej. Jest to doniosłe zagadnienie, jeśli zważyć, że wąskim gardłem rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce, w tym również i w naszej uczelni, jest m.in. nadal brak dostatecznej ilości kadr. Upowszechnienie

i demokratyzacja studiów wyższych w Polsce Ludowej spowodowały, że w minionym okresie szybciej przyrastały liczby rekrutowanych studentów niż pracowników nauki, których przyrost w znacznym stopniu musiał iść na pokrycie olbrzymich strat wojennych. Na tym odcinku uzyskaliśmy dalsze postępy, gdyż w minionym roku uczelnia nasza nadała 11 stopni doktorskich i 2 stopnie docenta, a ponadto jeden z naszych pracowników nauki uzyskał stopień docenta na innej uczelni. W tym samym czasie zostało otwartych 5 nowych przewodów doktorskich. W ten sposób uczelnia nasza nadała od momentu przyznania jej praw akademickich po dzień 1 października 1964 r. łącznie 61 stopni naukowych doktora i 9 stopni naukowych docenta.

Osiągnięcie tych wyników było możliwe dzięki wydatnej pomocy okazywanej młodym pracownikom nauki przez państwo. Tak więc w ubiegłym roku 5 osób skorzystało ze stypendium habilitacyjnego, a 11 osób ze stypendium doktorskiego, przy czym łączna suma wypłat z tego tytułu wyniosła 148 500 zł (habilitanci – 67 500 zł, doktoranci – 81 000 zł). Niezależnie od tego 1 z młodszych pracowników korzystał z urlopu naukowego, a dalszych 4 studiowało za granicą, w tym 2 osoby w ZSRR, 1 osoba w Holandii i 1 we Francji.

Potrzebom rozwoju młodej kadry naukowej służyła akcja pedagogizacyjna, którą objętych zostało 22 młodych pracowników nauki.

Dla doboru kandydatów na pracowników nauki służy istniejąca już od 3 lat instytucja jednorocznych staży naukowych, na które przyjmowani są wyróżniający się zdolnościami i pracowitością nasi absolwenci. Po zadowalającym przebiegu stażu kandydaci przechodzą na stanowiska asystentów. Największą ilość stażystów posiadaliśmy przed dwoma laty. W chwili obecnej w katedrach naszej uczelni znajduje się 3 stażystów. Instytucja ta zdaje egzamin, tak iż można zakładać, że przy odpowiedniej opiece i niezbędnej selekcji będzie ona mogła stanowić główne źródło dopływu nowych sił.

Bardzo istotne znaczenie dla rozwoju działalności naukowej naszych pracowników mają ich powiązania i współpraca z instytucjami naukowymi, stowarzyszeniami i instytucjami gospodarczymi. Pracownicy nauki naszej uczelni brali udział w okresie sprawozdawczym – podobnie jak i w latach poprzednich – w pracach szeregu komitetów i komisji Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Nauki i Techniki, a także w kongresach i zjazdach naukowych krajowych i zagranicznych.

Jedną z pożytecznych form kontaktów naukowych były wizyty zagranicznych pracowników nauki. W ciągu minionego roku gościliśmy w naszej uczelni kilkudziesięciu profesorów z ZSRR, Jugosławii, Węgier, Bułgarii, NRD, Czechosłowacji, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Holandii, Finlandii i USA. Podobnie i wielu pracowników naszej uczelni gościło na uczelniach zagranicznych.

Pomyślnie rozwijała się również współpraca katedr z praktyką. Do katedr mających w tej dziedzinie niekiedy już od lat duże osiągnięcia należy zaliczyć katedry: Towaroznawstwa, Rachunkowości, Ekonomiki Przedsiębiorstwa Przemysłowego, Ekonomiki Przedsiębiorstwa Handlowego, Ekonomiki Przemysłu, Planowania i Polityki Gospodarczej i inne. Dowodem troski i uwagi, jakie poświęcamy temu sektorowi działalności, może być fakt, że pod koniec okresu sprawozdawczego odbyło się specjalne posiedzenie Senatu mające na celu znalezienie dróg poszerzenia i pogłębienia form współpracy z praktyką. Płynące zeń wnioski znajdują się w fazie realizacji.

Przejdę obecnie do charakterystyki drugiego, nie mniej istotnego odcinka naszej działalności, jakim jest praca dydaktyczna. Rozpocznę od kilku podstawowych danych liczbowych.

W ubiegłym roku akademickim studiowało u nas, według stanu na dzień 31 grudnia 1963 r., 1165 studentów studiów stacjonarnych, 1064 studentów studiów zaocznych, 826 studentów studiów eksternistycznych, 187 studentów studiów podyplomowych przy kierunku towaroznawstwa i wreszcie 45 studentów studiów podyplomowych przy kierunku ekonomiki przedsiębiorstwa przemysłowego, czyli łącznie 3287 studentów wszystkich form nauczania. Liczba ta przekraczała liczbę studentów z poprzedniego roku, tj. z dnia 1 grudnia 1962 r., o 20% (było ich wówczas 2992).

Na I rok studiów stacjonarnych zgłosiło się w br. 589 kandydatów, tj. o 135 kandydatów więcej niż w 1962 r., a o 35 więcej niż w 1963 r. Z liczby tej zakwalifikowaliśmy do przyjęcia 370 osób, tj. o 4% więcej niż w roku poprzednim. Na studia zaoczne zgłosiło się łącznie 1100 kandydatów, tj. o 73 osoby więcej niż w 1963 r. Z tej liczby zakwalifikowaliśmy do przyjęcia 436 osób, tj. o ponad 2% mniej niż w roku poprzednim.

Mimo ostrej selekcji, w wyniku czego 25% kandydatów na studia stacjonarne i 33% kandydatów na studia zaoczne przepadło przy egzaminach wstępnych, nie mogliśmy przyjąć wszystkich pozostałych kandydatów, którzy egzamin wstępny złożyli pomyślnie – a to ze względu na brak miejsc. W szczególności, po dzień 1 października 1964 r., byliśmy zmuszeni odmówić przyjęcia 11% kandydatów na studia stacjonarne i 27% kandydatów na studia zaoczne z ogólnej liczby tych wszystkich, którzy pomyślnie złożyli egzamin wstępny.

Jest to sprawa bolesna i wymaga gruntownego zbadania oraz pomocy resortu, a to tym bardziej, że w najbliższych latach według wszelkiego prawdopodobieństwa sytuacja będzie ulegać dalszemu pogorszeniu. Wzrastająca liczebność nowych roczników, lepsze przygotowanie absolwentów szkół średnich, no i wreszcie odkładany z roku na rok „popyt” będą działały w kierunku dalszego zwiększania się różnicy między liczbą tych, którzy zdali pozytywnie egzamin

wstępny, a tych, którzy zostaną zakwalifikowani do przyjęcia. W naszym przypadku będzie działał również w tym samym kierunku nowy czynnik, jakim jest rosnąca atrakcyjność naszej uczelni. W tym stanie rzeczy wydaje się sprawą najbardziej pilną odpowiednie ustosunkowanie się do repetentów na I roku studiów. Wprawdzie Ministerstwo określiło wyraźnie, że do przydzielonego nam limitu przyjęć nie należy wliczać repetentów, to znaczy, że mogą oni być przyjmowani ponad ustaloną cyfrę rekrutacji, ale wiadomo, że w ostatecznym wyniku praktycznie każde miejsce zajęte przez repetenta oznacza pozbawienie możliwości studiowania dla któregoś z nowo napływających kandydatów, którzy być może rokuja lepsze perspektywy. Zasada równego startu, którą stosujemy zgodnie z założeniami ustrojowymi, mówi, że nie jest słuszne, by repetent otrzymywał dwa razy szansę kosztem pozbawiania takiejże szansy kandydata ubiegającego się o przyjęcie po raz pierwszy. W naszym przypadku mamy obecnie 24 podania studentów po nieukończonym I roku, którzy ubiegają się o zezwolenie na powtarzanie tego roku. Obecnie rozważamy, czy podać tych nie załatwić odmownie – z wyjątkiem być może kilku przypadków, uzasadnionych przyczynami losowymi, tak iż w ten sposób zlikwidowalibyśmy instytucję powtarzania I roku.

Równocześnie liczymy na to, że Ministerstwo zabezpieczy nam możliwe rychle i „bezawaryjne” podjęcie i ukończenie prac nad rozbudową Uczelni.

Na podkreślenie zasługuje dalsza rozbudowa studiów zaocznych. Temu zadaniu służą m.in. dwa punkty konsultacyjne, jeden w Lublinie, który już prowadzimy od 5 lat i który, poczynając od przyszłego roku, będziemy przekazywali sukcesywnie tamtejszemu Uniwersytetowi, oraz drugi nowo utworzony punkt konsultacyjny w Kielcach, z którym zamierzamy związać się trwale. Warto tu zaznaczyć, że zgodnie z wytycznymi XI Plenum KC PZPR ogólnym zadaniem szkolnictwa wyższego na najbliższą perspektywę jest m.in. doprowadzenie do tego, by spośród ogółu studentów połowa została objęta studiami zaocznymi. W naszym przypadku zadanie to przekroczyliśmy już z nadwyżką, gdyż w chwili obecnej studia zaoczne grupują u nas 55% ogółu słuchaczy.

Niezależnie od tego będziemy i w bieżącym roku kontynuowali studia podyplomowe w dwóch dotychczasowych formach, z tym że zapewne nie przeprowadzimy już rekrutacji na I rok Podyplomowego Studium Towaroznawczego.

O ile chodzi o pochodzenie społeczne naszych studentów, to łączny udział młodzieży robotniczo-chłopskiej stale wzrasta. W 1962 r. wynosił on na studiach stacjonarnych 51,4%, w 1963 r. – 57%, a obecnie 57,5%. Niepokoi jedynie to, że udział młodzieży wiejskiej wykazuje już od szeregu lat wyraźną tendencję spadkową. W 1961 r. wynosił on 22,7%, w 1962 r. – 18,1%, a obecnie już tylko 17,5%. Wprawdzie stosunek ten jest daleko lepszy na studiach zaocznych, gdzie udział młodzieży wiejskiej wynosi 34,6%, a łączny udział

młodzieży robotniczo-chłopskiej aż 81%, lecz pogorszenie się tego wskaźnika na studiach stacjonarnych będzie dyktowało nam w przyszłości prowadzenie bardziej aktywnej polityki rekrutacji, a zapewne także i bardziej elastycznej pomocy materialnej dla studentów ze wsi.

Obecnie przytoczę w skrócie nakłady sił i środków na dydaktykę i funkcjonowanie komórek Uczelni i na tym tle poruszę sprawę efektywności tych nakładów. Proces dydaktyczny spoczywał w minionym roku według stanu na dzień 1 października 1964 r. w ręku 114 pracowników naukowych i dydaktycznych, wśród których znajdowało się 22 samodzielnych pracowników nauki, 71 pomocniczych pracowników nauki, 8 starszych wykładowców i 13 lektorów języków obcych.

Ważną rolę w tym procesie odgrywała Biblioteka Główna, zatrudniająca 16 pracowników. W okresie sprawozdawczym wykazała ona dalszy poważny rozwój, do czego niewątpliwie przyczyniło się zatwierdzenie przez Ministerstwo jej nowej struktury organizacyjnej. Poważnie wzrósł księgozbiór, gdyż obok normalnych zakupów i uzupełnień otrzymaliśmy w darze od Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa zbiory Wydziału Statystyki, obejmujące ok. 14 tys. cennych materiałów historyczno-statystycznych. Dzięki temu na dzień dzisiejszy księgozbiór naszej biblioteki liczy ponad 110 tys. woluminów. Biblioteka nasza utrzymuje stałe kontakty z niemal wszystkimi większymi krajami świata i prowadzi wymianę z największymi bibliotekami, takimi jak Biblioteka Lenina w Moskwie, Library of Congress w USA, British Museum, Biblioteka Uniwersytetu w Sorbonie i wieloma innymi.

Niestety już od wielu lat dalszy rozwój tej niesłychanie ważnej komórki hamują warunki lokalowe. Znaczna część zbiorów musi być składowana na stołach, częściowo w obcych pomieszczeniach, co ogromnie utrudnia ich opracowanie i uniemożliwia pełne udostępnienie. Czytelnie nie są w stanie pomieścić przybywających rokrocznie 500 roczników bieżących czasopism, nie mówiąc już o tym, że nie rozporządzają już one dostateczną ilością miejsc dla czytelników.

Biblioteka prowadzi również działalność dydaktyczną obejmującą obowiązkowe dla studentów I roku ćwiczenia z zakresu techniki korzystania z książki i biblioteki oraz zajęcia dla dyplomantów studiów stacjonarnych i zaocznych.

Charakteryzując funkcjonowanie komórek związanych ściśle z pracą dydaktyczną i wychowawczą, nie można pominąć trzech naszych studiów: Studium Języków Obcych, Studium Wojskowego i Studium Wychowania Fizycznego.

Pierwsze z nich, kierowane przez wybitnego specjalistę, zasłużonego pedagoga i przyjaciela młodzieży, Antoniego Nikla, niedawno obchodziło 10 lat swojego istnienia, a dorobek tego studium spotyka się powszechnie z bardzo wysoką oceną.

Utworzone przy naszej uczelni przed 13 laty Studium Wojskowe zostało z dniem 1 października 1964 r. zarządzeniem władz centralnych zlikwidowane, w związku z tym, że wojskowe szkolenie studentów ma być obecnie przeniesione do wspólnego studium przy Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie. Nasze Studium Wojskowe uchodziło przez cały ten okres za jedno z najlepszych w Polsce, wyszkoliło setki oficerów rezerwy, przysparzając naszym siłom zbrojnym wartościowych dowódców. Równocześnie oddawało nam ono nieocenione usługi w pracy wychowawczej i dlatego z prawdziwym żalem żegnamy jego oficerów i pracowników, wyrażając im równocześnie serdeczne podziękowanie za sumienną, rzetelną pracę i współpracę.

Duże osiągnięcia ma również Studium Wychowania Fizycznego, które w okresie sprawozdawczym było inspiratorem życia sportowego i przeprowadzało szereg pożytecznych imprez.

Na odcinku administracyjno-gospodarczym pracowały ogółem 134 osoby, w tym 50 pracowników umysłowych i 85 pracowników fizycznych. Z uznaniem należy podkreślić fakt, że administracja znacznie podniosła poziom swojej pracy w tym okresie.

Budżet Uczelni wyniósł w roku ubiegłym łącznie 22,3 mln zł, z czego przypadło na stypendia fundowane i państwowe oraz na inne formy pomocy dla studentów blisko 10 mln zł, na zakup aparatury, książek i wyposażenia 1,1 mln zł.

Niestety na tle tych znacznych nakładów sił i środków na cele dydaktyczne efekty szkoleniowe, mierzone liczbą absolwentów kończących studia w terminie, są ciągle jeszcze niezadowalające. Oto okazuje się, że na każdych 100 studentów przyjętych na studia stacjonarne uzyskiwało terminowo tytuł magistra: z rekrutacji 1957 r. – 51 studentów, z rekrutacji 1958 r. – 62 studentów, lecz z rekrutacji 1959 r. – znów tylko 53 studentów.

Przeprowadzone analizy wykazały, że na niezadowalające kształtowanie się wskaźnika sprawności nauczania wpływały dotąd w decydującym stopniu wysokie cyfry odsiewu i odpadu po I roku studiów, a te zaś z kolei były funkcją słabego przygotowania ówczesnych kandydatów do studiów wyższych, ale także i błędów rekrutacji. Należy mieć nadzieję, że ciągle zaostrzanie kryteriów naboru stosowane przez nas w ostatnich latach i dalsze doskonalenie procesu dydaktycznego wraz ze zwiększeniem opieki nad każdorazowym rokiem I pozwolą w niedalekiej przyszłości osiągnąć w naszej uczelni wskaźniki efektywności nauczania ustalone w uchwałach XI Plenum KC PZPR.

Z pracą dydaktyczną wiąże się ściśle praca wychowawcza. Mogę stwierdzić, że od wielu lat problem kształtowania światopoglądu i charakteru naszej młodzieży, wpajania w nią pasji samodzielnego myślenia i umacniania w niej woli walki o postęp społeczny zajmował zawsze czołowe miejsce w poczynaniach

kierownictwa i grona nauczającego Uczelni. Stanowi on równocześnie główny trzon pracy naszej organizacji partyjnej i organizacji młodzieżowych. Jest to zrozumiałe. W naszych warunkach ustrojowych absolwenci szkół wyższych muszą poszerzać kadrę prawdziwie socjalistycznej inteligencji, przygotowanej fachowo i dobrze rozumiejącej społeczny sens swojej przyszłej pracy.

Jeśli kierownictwo Uczelni i jej pracownicy nauki zawsze zdawali sobie sprawę z całej odpowiedzialności za ten kierunek pracy, jeśli zawsze wiedzieli, co mają osiągnąć, to trudności sprowadzały się jedynie do tego, jak, jakimi drogami cel ten można przybliżyć.

Konstruowane roczne programy pracy wychowawczej wychodziły zawsze z założenia, że oddziaływanie to musi być wielopłaszczyznowe, systematyczne, że winno ono obejmować wszystkie komórki i wszystkich studentów, że jego podstawą winien być przede wszystkim sam proces dydaktyczny i że wreszcie działające w Uczelni studenckie organizacje polityczno-społeczne i naukowe winny spełniać coraz większą rolę na tym odcinku.

Z myślą o tym w okresie sprawozdawczym, podobnie jak i w poprzednich latach, kładliśmy szczególny nacisk na pracę z I rokiem studiów, staraliśmy się pobudzać działalność organizacji młodzieżowych, organizowaliśmy spotkania pracowników nauki z młodzieżą. Pracownicy nauki często i licznie odwiedzali Klub Studencki, a opiekunowie domów studenckich, opiekunowie grup studenckich, przedstawiciele Senatu i opiekunowie kół naukowych, instruktorzy i lektorzy zaznajamiali się na bieżąco z problematyką nurtującą młodzież, brali udział w jej zebraniach, odwiedzali domy studenckie, a często współpracowali w przygotowywaniu imprez urządzanych przez młodzież.

Doniosłą rolę w procesie wychowania odgrywała Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR, jej kontakty i oddziaływanie na szerokie rzesze młodzieży. Świadczy o tym notowany z roku na rok wzrost liczby studentów w szeregach organizacji partyjnej i utrzymująca się już od lat dobra tradycja, że przyjmowani są do niej z reguły najlepsi studenci, wyróżniający się i pod względem postępu w nauce, i pod względem zalet charakteru i zaangażowania społecznego. Niezależnie od tego kierownictwo Uczelni otrzymywało we wszystkich innych zagadnieniach i sprawach systematyczną pomoc ze strony uczelnianej organizacji partyjnej, za co pragnę jej wyrazić serdeczne podziękowanie i życzyć dalszego szybkiego wzrostu i rozwoju.

W dziele wychowania walną pomoc otrzymywaliśmy również od organizacji studenckich: Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Zrzeszenia Studentów Polskich, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, PTTK, Studenckich Kół Naukowych. Niestety brak czasu nie pozwala mi na bliższe scharakteryzowanie bogatej, pełnej zapału i pożytecznej działalności wszyst-

kich tych organizacji w okresie minionego roku. Organizacje te będziemy nadal otaczali troskliwą opieką, gdyż przy właściwej pracy mogą one stać się prawdziwą szkołą wychowania obywatelskiego.

Jest zrozumiałe, że wszystkie nasze wysiłki w dziedzinie pracy wychowawczej nie są – przynajmniej bezpośrednio – mierzalne. Można jedynie stwierdzić, że ogólna atmosfera Uczelni, postawa studentów i tętno życia ich organizacji wskazują, iż i na tym polu osiągamy postępy.

Mimo to należy podkreślić, iż nie zrobiliśmy jeszcze wszystkiego. Głównym minusem na tym odcinku jest – jak wydaje się na podstawie kilkuletniego doświadczenia – brak dostatecznej koordynacji wysiłków poszczególnych komórek, brak ścisłego współdziałania między nimi. Brakowi temu winien zaradzić opracowywany obecnie – zgodnie z wytycznymi resortu – program działalności wychowawczej, który w najbliższym czasie zostanie przedyskutowany w odpowiednich komórkach Uczelni i wcielony w życie.

Na tym zamyka się moje sprawozdanie. Wiem, że jest ono bardzo ogólne, lecz ramy czasowe nie pozwoliły mi na przedstawienie całej bogatej i złożonej problematyki ubiegłego roku.

Za chwilę nastąpi uroczysty akt immatrykulacji. W związku z tym pragnę zwrócić się do wszystkich Studentek i Studentów I roku. Witam Was serdecznie w imieniu Senatu, pracowników nauki, w imieniu Waszych organizacji młodzieżowych i studentów lat wyższych. Po złożeniu uroczystego ślubowania staniecie się członkami wielotysięcznej społeczności akademickiej Polski. Jako jej częścią podejmiecie szczytny trud poznawania prawdy, zdobywania wiedzy i przygotowania się w ten sposób do służby dla narodu. Dlatego też pragnąłbym, abyście już od pierwszej chwili Waszego pobytu w Uczelni mieli świadomość, że Wasza praca osobista jest równocześnie pracą dla Polski Ludowej.

40. w naszej uczelni rok akademicki 1964/1965 ogłaszam za otwarty.



Prof. dr Józef Gajda

Rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, 1968–1972

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1969/1970
wygłoszone przez rektora
Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie
prof. dr. Józefa Gajdę
w dniu 9 października 1969 roku*

Szanowni Goście, Współpracownicy i Koledzy,
Droga Młodzieży!

Otwierając dzisiaj uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego, witam serdecznie wszystkich obecnych w imieniu Senatu Uczelni oraz własnym. Równocześnie wyrażam podziękowanie naszym Szanownym Gościom, że zechcieli tak licznie zaszczyścić swoją obecnością tradycyjne spotkanie pracowników nauki i młodzieży na początku nowego roku studiów. Niech mi wolno będzie uznać to za wyraz zainteresowania naszą uczelnią oraz jej rolę w szkoleniu kwalifikowanych kadr oraz rozwoju gospodarki i nauki.

Uczelnia nasza jest jedną z większych w kraju i środowisku. Wśród uczelni ekonomicznych kraju pod względem liczby studentów zajmuje ona drugie miejsce (po SGPiS w Warszawie) i w ogólnej liczbie słuchaczy szkół i wydziałów ekonomicznych sięgającej 30 tys. ma wysoki udział, bo sięgający 14%. W dużym środowisku uczelni krakowskich, obejmującym obecnie 12 szkół wyższych z liczbą przeszło 46 tys. studentów, uczelnia nasza z liczbą przeszło 4300 słuchaczy znajduje się w grupie największych uczelni Krakowa.

Uczelnia nasza szkoli wspomniane 4 tys. studentów na czterech kierunkach studiów ujętych obecnie w dwa wydziały, a mianowicie:

- Wydział Ekonomiki Produkcji, z kierunkami ekonomiki przemysłu i finansów,
- Wydział Ekonomiki Obrotu, z kierunkami handlu wewnętrznego i towaroznawstwa.

* Tekst oryginalny za tekstem maszynopisu (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Archiwum, sygnatura WSE 1/160). Pominięto fragment przemówienia ze względu na niekompletne dane ilościowe

Proces dydaktyczny i badawczy prowadzony był w ubiegłym roku przez 19 katedr z 25 zakładami, które to komórki po reorganizacji uległy scaleniu w 7 instytutów uczelnianych.

Obecnie działają w Uczelni następujące instytuty i studia na Wydziale Ekonomiki Produkcji: Instytut Ekonomii Politycznej, Instytut Ekonomiki Przemysłu, Instytut Finansów, Instytut Planowania i Ekonomiki Regionów; na Wydziale Ekonomiki Obrotu: Instytut Ekonomiki Obrotu Towarowego, Instytut Metod Rachunku Ekonomicznego, Instytut Towaroznawstwa; jednostki pozawydziałowe: Studium Nauk Politycznych, Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych, Studium Pedagogiczne, Studium Wychowania Fizycznego, Biblioteka.

W tym miejscu warto podkreślić, że po prawie dwuletnich przygotowaniach udało nam się w tym roku uruchomić trzecie na Uczelni studium podyplomowe: Podyplomowe Studium Planowania i Realizacji Inwestycji Produkcyjnych. W ten sposób włączyliśmy się dodatkowo w realizację uchwał II Plenum KC PZPR dotyczących usprawnienia procesów inwestycyjnych.

Kadra nauczająca w dniu 1 października 1969 r. obejmowała 35 profesorów i docentów, 16 wykładowców, 106 adiunktów i asystentów, 20 lektorów i nauczycieli oraz 20 pracowników służby bibliotecznej.

Obecny stan kadrowy i liczba studentów jest wynikiem procesu rozwoju Uczelni. W roku obchodów 25-lecia powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej występuje potrzeba dokonania krótkiego przeglądu rozwoju Uczelni w okresie 1945–1969. Powojenny start Uczelni pod nazwą Akademii Handlowej był podobny do startu wszystkich prawie innych uczelni krajowych. Rozproszona i zdziesiątkowana kadra pracowników, zniszczone urządzenia i pomoce naukowe oraz przerobione i nieprzystosowane do celów dydaktycznych dwa budynki przy ul. Sienkiewicza 4 i 5.

Prace związane z uruchomieniem Uczelni rozpoczęto niezwłocznie po wyzwoleniu Krakowa, bo już w styczniu 1945 r. Prowadziło je nieliczne grono ocalałych i obecnych w Krakowie pracowników naukowych i administracyjnych, pokonując ogromne trudności wynikające z braku środków rzeczowych i finansowych oraz programów nauczania. Pierwszy w Polsce Ludowej rok szkolny Akademii Handlowej w Krakowie otwarto już w marcu 1945 r. dla 1518 studentów na trzech latach studiów w budynkach przy ul. Sienkiewicza.

Do 1950 r. Uczelnia jako tzw. szkoła prywatna o typie fundacji w październiku tegoż roku przekształcona została na mocy dekretu w akademicką szkołę państwową i otrzymała obecną nazwę Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie.

Rozwój liczby studentów Uczelni w okresie ubiegłego 25-lecia obrazuje podana tabela.

Rok	Studenci stacjonarni		Studenci zaoczni		Razem	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
30.06.1945	2 201	100	–	–	2 201	100
1.01.1950	3 402	155	–	–	3 402	155
1.01.1955	1 266	58	432	100	1 698	77
1.01.1960	853	39	1 909	442	2 762	126
1.01.1965	1 494	69	2 240	518	3 734	170
1.01.1968	2 133	97	2 173	503	4 306	196

Liczby tej tabeli wskazują ogólnie na dwukrotny wzrost liczby studentów Uczelni obrazują równocześnie określone procesy gospodarczo-społeczne oraz niektóre zabiegi organizacyjne w szkolnictwie wyższym naszego kraju. Zestawienia te przypominają nam występujący bezpośrednio w latach powojennych ogromny napływ na studia słuchaczy wielu roczników.

Fala tego napływu obejmująca w przypadku naszej uczelni znaczną część studentów pracujących zostaje w pierwszej połowie lat 50. częściowo skierowana na nowo uruchomione studia roczne dla pracujących, a następnie ograniczona i poddana regulacji w drodze limitowania przyjęć na I rok.

Procesy te w przypadku naszej uczelni znalazły wyraz w okresowym spadku liczby studentów stacjonarnych (najniższa w 1960 r.) przy równoczesnym wysokim wzroście liczby słuchaczy studiów zaocznych (najwyższa w 1965 r.).

W ubiegłym roku akademickim osiągnęliśmy wyrównanie udziału studentów stacjonarnych i zaocznych w ogólnej liczbie studentów, z pewną tendencją do wzrostu udziału studentów stacjonarnych.

Miernikiem użyteczności Uczelni dla gospodarki i społeczeństwa jest oczywiście nie liczba studentów, lecz liczba absolwentów. Łączna liczba absolwentów Uczelni w okresie 25-lecia Polski Ludowej wynosi 7782, w tym:

- z dyplomami magistra – 5061,
- z dyplomami I stopnia – 2721.

Liczbę tę należałoby jednak pomniejszyć o tych absolwentów z dyplomami I stopnia, którzy w trybie dotąd przeważnie eksternistycznym uzyskali dyplomy magisterskie (...).

Rocznie oddajemy obecnie gospodarce narodowej i nauce ok. 400 kwalifikowanych ekonomistów. Liczbę dyplomów, które w kilku ostatnich latach otrzymali absolwenci, przedstawia poniższa tabela.

Dyplomy	1966/1967	1967/1968	1968/1969
Dyplomy magisterskie			
studia stacjonarne	137	131	131
studia zaoczne	178	203	242
razem	315	334	373
Dyplomy zawodowe	–	–	55
Ogółem	315	334	428

Dla wypełniania obrazu procesu kształcenia ekonomistów w Uczelni należy jeszcze podać liczby dotyczące nadanych stopni naukowych. W okresie posiadania uprawnień do nadawania stopni naukowych najpierw doktora nauk ekonomicznych, a następnie docenta (doktora habilitowanego) nauk ekonomicznych rady wydziału nadały:

- stopnie doktorów – 96,
 - w tym:
 - pracownikom własnym – 50,
 - pracownikom obcym – 46,
- stopnie doktorów habilitowanych (docentów) – 27,
 - w tym:
 - pracownikom własnym – 13,
 - pracownikom obcym – 14.

Dzięki temu postępowaniu Uczelnia poważnie przyczyniła się do złagodzenia ostrego deficytu kwalifikowanej kadry naukowej w zakresie nauk ekonomicznych. Prace w tym zakresie nadal się rozwijają, czego dowodem jest opieka nad przeszło sześćdziesięcioma otwartymi przewodami doktorskimi oraz uruchomienie studium doktoranckiego.

Rozwój i stabilizacja Uczelni w omawianym okresie 25-lecia Polski Ludowej znajduje także wyraz we wzroście kadry, a zwłaszcza kadry naukowo-dydaktycznej.

Zebrane materiały wskazują na poważny ilościowy i jakościowy rozwój kadry nauczającej Uczelni. Obrazuje to podana niżej tabela.

Wyszczególnienie	1945	1950	1955	1960	1965	1969
Profesorowie i docenci	7	9	10	16	21	35
Wykładowcy (i zastępcy profesora)	–	38	17	10	8	16
Adiunkci i asystenci	11	67	58	49	76	106
Razem	18	114	85	75	105	157
Liczba studentów na jednego pracownika naukowego	122	30	20	37	36	27

Wynika z niej, że liczba profesorów i docentów wzrosła z 7 osób w 1945 r. do 35 osób w roku bieżącym, a więc pięciokrotnie. Podobnie wielokrotnie wzrosła liczba pozostałych pracowników naukowo-dydaktycznych. Dzięki temu szybkiemu wzrostowi w ostatnich kilku latach uzyskaliśmy szybszy przyrost pracowników naukowych niż studentów, co pozwoliło nam zmniejszyć liczbę studentów przypadających na jednego pracownika naukowo-dydaktycznego z 36 w 1965 r. do 27 w roku bieżącym.

W porównaniu z liczbami krajowymi jest to ciągle jeszcze liczba wysoka. Przeciętnie dla wszystkich państwowych szkół wyższych w Polsce w 1908 r. liczba studentów na jednego pracownika naukowo-dydaktycznego wynosi 12, a w samych wyższych szkołach ekonomicznych 22. Wynikają stąd dla nas określone zadania na najbliższą przyszłość.

Ilościowy i jakościowy rozwój kadry naukowej Uczelni wiąże się z rozwojem badań naukowych, ich znaczeniem dla rozwoju nauki oraz życia społecznego i gospodarczego. W tym zakresie trudno jest oczywiście o proste mierniki rozwoju.

Sprawie kierunków i wyników badań pracowników Uczelni, a także próbie oceny ich wkładu w rozwój nauki i usprawnienie procesów gospodarczych i społecznych Polski Ludowej zamierzamy poświęcić odrębne badania i dyskusje. Już jednak na podstawie samych obserwacji można bez przesady i samochwalstwa stwierdzić, że udział pracowników naszej uczelni w życiu naukowym i społeczno-politycznym kraju i środowiska staje się coraz bardziej widoczny, choć zdaniem naszym wymaga on dalszego istotnego rozszerzenia i pogłębienia.

Przedstawiony wzrost liczby studentów i pracowników naukowych nie obrazuje oczywiście całości rozwoju Uczelni w omawianym 25-leciu. Na rozwój ten składają się bowiem również baza lokalowa, biblioteka i pomoce naukowe, urządzenia i aparatura badawcza łącznie z liczną kadrą pracowników obsługi. Są to także i to nie mniej widoczne zjawiska i procesy rozwoju Uczelni. Ich znaczenie jest ogromne, ponieważ warunkują one należyty poziom procesu kształcenia i wychowania młodzieży studiującej. I w tym zakresie mamy do odnotowania w naszej uczelni ogromny postęp.

W ramach tego ogólnego postępu w ciągu szeregu lat zaczęły jednak narażać poważne trudności i dysproporcje lokalowe. Usuwanie tych dysproporcji jest już jednak w toku wobec postępującej budowy nowych pawilonów dydaktycznych Uczelni na zapleczu obecnego gmachu głównego przy ul. Rakowieckiej.

Realizowany obecnie tzw. pierwszy etap rozbudowy pomieszczeń Uczelni obejmuje budowę trzech łączących się ze sobą pawilonów o łącznej kubaturze 45 tys. m³ i projektowanym koszcie 42 mln zł. W pawilonach tych znajdują pomieszczenie katedry humanistyczne, studium języków, ośrodek maszyn

liczących, sala na 260 studentów oraz 32 sale wykładowe i ćwiczeniowe, które będą w stanie pomieścić jednorazowo 1430 studentów (razem z aulą 1700 studentów). Zatwierdzone już przez Ministerstwo założenia dalszych etapów rozbudowy Uczelni obejmują kolejno bibliotekę, pawilon dla katedr przyrodniczych i pawilon wychowania fizycznego.

Na rok bieżący przypada objęcie w użytkowanie wykończonego jednego z pawilonów oraz kontynuowanie budowy dwu dalszych wraz z aulą. Równocześnie aktualizowane są obecnie i dostosowywane do nowych przepisów gotowe założenia projektowe budowy gmachu biblioteki. W zakresie bazy lokalowej Uczelni mamy już więc w polu widzenia nie tylko potrzeby obecne, ale także potrzeby rozwojowe.

Realizacja zadań Uczelni uwarunkowana jest jednak nie tylko lokalami dydaktycznymi, ale także posiadaniem lokali mieszkalnych i socjalnych dla studentów. Jeśli na to zagadnienie popatrzymy retrospektywnie, to i tutaj możemy mówić o poważnym rozwoju i wzroście stanu posiadania Uczelni. Zamiast kilkunastoosobowych sal w barakach i rozproszonych pomieszczeń w pierwszych latach powojennych Uczelnia dysponuje obecnie: trzema własnymi domami studenckimi dla 709 studentów (na ul. Modrzewskiego, Sienkiewicza, Raclawickiej), jednym wspólnym domem w Miasteczku Studenckim dla 268 studentów, co stanowi łącznie pomieszczenie dla 977 studentów.

Ta liczba pomieszczeń jest niewystarczająca wobec rosnącej liczby studentów i powolnego zwiększania się udziału studentów pochodzenia chłopskiego i robotniczego, a więc zamiejscowych. To zmusza nas do czynienia starań o przyznanie funduszy i lokalizacji dla budowy nowego domu studenckiego. Prace te łącznie z budową hoteli asystenckich są objęte środowiskowymi planami rozbudowy domów studenckich. (...)

Krytyczna ocena scharakteryzowanego krótko osiągniętego już poziomu rozwoju Uczelni w konfrontacji z zadaniami i potrzebami nauki i gospodarki kraju oraz regionu pozwala nam na przygotowanie programu wieloletniego rozwoju Uczelni. Program taki przygotowujemy do oceny i opinii miejscowych władz partyjnych i państwowych, a następnie do przedłożenia Ministerstwu. Uwzględniono w nim m.in. nowe kierunki szkolenia, rozwój kadry naukowej, badania naukowe, bazę materialną itp. W ten sposób chcielibyśmy zapewnić Uczelni warunki do dalszego jej rozwoju w drugim ćwierćwieczu Polski Ludowej.

W dalszym sprawozdaniu dotyczącym bezpośrednio ubiegłego roku akademickiego skoncentruję się bardziej szczegółowo na dwu podstawowych dziedzinach działalności szkoły wyższej, tj. zagadnieniach pracy dydaktycznej i wychowawczej łącznie z rozwojem młodej kadry naukowej oraz na zagadnieniach pracy naukowo-badawczej.

Procesem dydaktyczno-wychowawczym Uczelni objęte były różne grupy studentów, a to 2133 studentów stacjonarnych, 1854 słuchaczy studiów zaocznych i 319 z zanikającej grupy eksternistów, przeważnie magistrantów po studiach I stopnia. Różnorodność form organizacyjnych studiów wymagała od kierownictwa Uczelni, zwłaszcza szczebla dziekańskiego, zróżnicowanego podejścia do organizacji dydaktyki i wychowania. Szczególną uwagę zwrócono przy tym na studentów roku I i studentów kończących studia.

Przy organizacji dydaktyki i opiece nad studentami roku I uwzględniono strukturę ich pochodzenia społecznego oraz zauważono w czasie egzaminu wstępnego braki w przygotowaniu naukowym. Na I rok studiów stacjonarnych zgłosiło się w roku bieżącym 1074 kandydatów, tj. o 29 kandydatów więcej niż w 1968 r. Z liczby tej zakwalifikowaliśmy do przyjęcia 550 osób, co stanowi ilość nader wysoką, zwłaszcza wobec utrzymujących się jeszcze w tym roku trudności lokalowych. Na studia zaoczne (zawodowe) zgłosiło się łącznie 911 kandydatów, tj. o 217 osób więcej niż w 1968 r. Z ilości tej zakwalifikowano do przyjęcia 424 osoby.

Analizy nasze wskazują, że choć przy rekrutacji na jedno miejsce przypadało ok. dwóch kandydatów, to jednak wśród przyjętych znajduje się stale spora liczba studentów o nader niskim poziomie wiadomości, co wymaga właśnie szczególnych zabiegów w dydaktyce, np. dodatkowych konsultacji z matematyki.

W strukturze społecznej studentów studiów dziennych rekrutowanych na I rok studiów w stosunku do ubiegłego roku nastąpił nieznaczny wzrost odsetka młodzieży pochodzenia robotniczego oraz spadek o 1,7% udziału młodzieży chłopskiej, do 20,4%. O zmianach w strukturze społecznej młodzieży przyjmowanej na Uczelnię na studia stacjonarne w latach 1961–1968 informuje poniższe zestawienie.

Rok	% młodzieży robotniczej	% młodzieży chłopskiej	Łączny odsetek młodzieży robotniczo-chłopskiej
1961	28,7	22,7	51,4
1966	37,2	20,1	57,3
1967	41,7	14,3	56,0
1968	47,5	22,1	69,6
1969	47,8	20,4	68,2

Oznacza to, że pod względem odsetka młodzieży robotniczo-chłopskiej przyjmowanej na studia stacjonarne utrzymujemy się na jednym z pierwszych miejsc w skali całego środowiska krakowskiego i to już od lat. Taka struktura społeczna i przejście przeważającej liczby studentów roku I do środowiska wiel-

komiejskiego ze środowiska wiejskiego i małomiasteczkowego wymagała od nas świadomego rozszerzenia zakresu opieki nad tymi studentami lat pierwszych zgrupowanymi przeważnie w domach studenckich. Znalazło to wyraz w organizacji przyjęć, wyznaczaniu opiekunów, organizacji imprez itp.

Przedmiotem naszej szczególnej uwagi i troski, zwłaszcza władz dziekańskich, była sprawa poprawy terminowości kończenia studiów i obrony prac dyplomowych i magisterskich. Sprawa ta stała się pierwszoplanową tak to ze względu na pewne rozluźnienie zaobserwowane w tym zakresie w latach ubiegłych, jak również z uwagi na zmianę programów i reorganizację studiów. Zmiana programów spowodowała bowiem, że tak na studiach stacjonarnych, jak i zaocznych wystąpiły równolegle dwa potoki absolwentów kończących studia.

Wykonane analizy i dyskusje na radach wydziałowych ujawniły główne przyczyny opóźnionego kończenia studiów, leżące nie tylko po stronie studentów, lecz także po stronie pracowników naukowych. Przyczyn tych nie udało nam się w pełni usunąć w roku ubiegłym, choć uzyskaliśmy na tym odcinku znaczne postępy. Na studiach stacjonarnych do 30 września br. obroniło prace magisterskie 131 osób, tj. 26% na ogólną liczbę 508 słuchaczy ostatniego roku studiów. W roku ubiegłym procent ten wynosił 19, był więc znacznie niższy. Podobny postęp w zakresie kończenia studiów uzyskaliśmy na studiach zaocznych.

Z pracą naukowo-dydaktyczną wiąże się ściśle praca wychowawcza Uczelni. Po przykrych doświadczeniach roku poprzedniego rok ubiegły był okresem usuwania niedostatków oraz rozszerzania i pogłębiania form pracy wychowawczej, w tym zwłaszcza polityczno-wychowawczej.

Staraliśmy się w tym celu wykorzystać wszystkie ogniwa i komórki organizacyjne Uczelni, w tym opiekunów grup i lat, opiekunów domów studenckich, cały personel nauczający i wreszcie komisje i organizacje młodzieżowe dla właściwego kształtowania postaw młodzieży, jej stosunku do społeczeństwa i do władzy ludowej, wreszcie do pracy i obowiązków.

W ciągu roku ubiegłego pojawił się także nowy element w zespole form wychowania społecznego studentów, a mianowicie studenckie praktyki robotnicze, mimo względnie późnego wydania zarządzeń i rozpoczęcia organizacji tych praktyk i pojawienia się szeregu trudności przy ich realizacji udało nam się zorganizować te praktyki w sposób możliwie właściwy, a to dzięki dużemu wysiłkowi odpowiedzialnych pracowników i współpracy szeregu aktywistów młodzieżowych. Doświadczenia nasze potwierdziły dużą wartość i znaczenie wychowawcze praktyk robotniczych. Równocześnie wstępna analiza przygotowania i przebiegu tych praktyk ujawniła konieczność lepszego zorganizowania tych praktyk tak ze strony Uczelni, jak i zakładów przemysłowych, pełniejszego włączenia się w opiekę nad tymi praktykami szerszego grona pracowników

naukowo-dydaktycznych itp. Konieczne jest także lepsze poinformowanie społeczeństwa o znaczeniu i przebiegu praktyk robotniczych, by zmienić nastawienie wielu rodziców i odwieść ich od szukania dróg i sposobów pomocy studentom w uchylaniu się od tych praktyk.

Przygotowana już przez nas ocena całości form i wyników procesu dydaktyczno-wychowawczego w roku ubiegłym – w tym także praktyk robotniczych – będzie przedmiotem zaplanowanego odrębnego zebrania pracowników i działaczy młodzieżowych.

W szkole wyższej – drugim obok normalnego procesu szkolenia kadr kwalifikowanych – jest proces rozwoju oraz szkolenia i doskonalenia pracowników naukowych, zwłaszcza młodych. Jednym z efektów tej działalności jest nadawanie stopni naukowych. W minionym roku akademickim uczelnia nasza nadała 2 stopnie naukowe doktora habilitowanego, 10 stopni naukowych doktora nauk ekonomicznych oraz otwarto 17 nowych przewodów doktorskich. Ponadto dzięki swej działalności naukowej i osiągnięciom dydaktycznym dwu pracowników, a to doc. dr hab. Stanisław Waćławowicz i doc. dr hab. Zbigniew Żabiński, otrzymało tytuły i stanowiska profesorów nadzwyczajnych, 5 pracowników szkoły powołanych zostało na stanowiska docentów. Dotyczy to doc. dr hab. Jerzego Kruczały, doc. dr hab. Zbigniewa Misiaszka, doc. dr Marii Dziewońskiej, doc. dr. Mieczysława Mikulskiego, doc. dr. Wiesława Nalepy. Wszystko to wzmocniło kadrę nauczającą Uczelni.

Dodatkowe wzmocnienie kadrowe Uczelni nastąpi dzięki oczekiwanemu załatwieniu czterech wniosków dotyczących powołania na stanowiska profesorów oraz dalszych kilku wniosków o powołanie na docentów etatowych.

Równocześnie z żalem musimy także wspomnieć o uszczupleniu naszej samodzielnej kadry naukowej przez odejście na emeryturę prof. Ludwika Mayre'a, byłego kierownika Katedry Ekonomiki Przedsiębiorstwa Przemysłowego, oraz starszego wykładowcy w Katedrze Rachunkowości mgr. Czesława Krogulskiego, byłego wieloletniego prodziekana i dziekana Wydziału Przemysłu. Wymienionym składam w tym miejscu wyrazy uznania i podziękowania za wieloletni i owocny wysiłek oraz zasługi dla rozwoju Uczelni.

Pomimo osiągnięć w dziedzinie rozwoju i szkolenia kadry nauczającej obecnego stanu nie można uważać za zadowalający, a to z uwagi na ogrom potrzeb w tym zakresie.

Dla przyspieszenia rozwoju młodej kadry naukowej w roku ubiegłym w oparciu o nowe przepisy zaczęliśmy szerzej stosować wysyłanie asystentów na staże do krajowych instytucji naukowych i gospodarczych, a także podjęliśmy wstępne prace nad zorganizowaniem nowych form studiów doktorskich. Sądzymy, że wszystkie te przedsięwzięcia przyspieszą proces wzrostu młodej kadry.

Prace nad rozwojem młodej kadry nauczającej nie ograniczają się do opieki nad pracami naukowymi. Istotne znaczenie ma także szkolenie pedagogiczne kadry asystenckiej. W latach poprzednich zorganizowano dla pracowników Uczelni specjalne wykłady i seminaria z przedmiotów pedagogicznych. W wyniku tej działalności w roku ubiegłym duża grupa asystentów zdała wyznaczone egzaminy z zakresu wiadomości i umiejętności pedagogicznych. Wobec braku postępów w tworzeniu projektowanego środowiskowego studium pedagogicznego dla młodych pracowników nauki uczelnia nasza w nadchodzącym roku zamierza ponownie we własnym zakresie zorganizować to szkolenie dla nowo przyjętych asystentów.

Podstawowego zadania Uczelni, jakim jest szkolenie i wychowanie, a więc przygotowanie kadr o wysokich kwalifikacjach dla potrzeb gospodarki narodowej, nie można rozwijać bez równoczesnego rozwijania pracy naukowo-badawczej. W przypadku nauk uprawianych w naszej uczelni praca naukowo-badawcza nie sprowadza się do rozwiązywania zagadnień teoretycznych wysuwanych przez poszczególne dyscypliny w związku z procesami ich własnego rozwoju, ale także poszukiwania nowych, bardziej efektywnych metod planowania, zarządzania i realizacji produkcji społecznej. Wreszcie – co jest ogromnie ważne – zakrojone na szeroką skalę i prowadzone na odpowiednim poziomie badania naukowe są ważnym narzędziem doskonalenia samej kadry nauczającej i warunkiem jej awansu naukowego.

Tak specyficznej i zróżnicowanej działalności, jaką jest praca naukowo-badawcza, nie można charakteryzować w ramach krótkiego przemówienia, tylko w bardzo ogólnym zarysie i w oparciu o pewne podstawowe mierniki, głównie o charakterze ilościowym, które – rzecz prosta – nie dają pełnego obrazu pracy naukowej. W roku akademickim 1968/1969 pracownicy naukowo-dydaktyczni naszej uczelni wykonali łącznie 376 prac, z tego opublikowali łącznie 188 prac. Prace publikowane to książki, artykuły i przyczynki naukowe drukowane w czasopismach krajowych i zagranicznych. Duża część tych prac została opublikowana we własnym wydawnictwie, jakim są Zeszyty Naukowe.

Odrębną formą działalności naukowej jest opracowywanie podręczników w postaci skryptów uczelnianych. W roku sprawozdawczym zakończono druk 7 skryptów o łącznej objętości 73 arkuszy wydawniczych oraz oddano do druku 7 dalszych pozycji o objętości 77 arkuszy wydawniczych. W ten sposób wydawnictwa własne Uczelni osiągnęły pokaźną objętość wynoszącą 127 arkuszy wydawniczych. W porównaniu z rokiem ubiegłym objętość ta jest mniejsza, a to z uwagi na wyeliminowanie przesunięć prac z roku ubiegłego.

Liczby arkuszy wydawniczych są bardzo przybliżonym, a raczej nawet bardzo formalnym miernikiem aktywności naukowej. Mierniki te należałoby

uzupełnić bardziej wnikliwą analizą merytoryczną wartości i poziomu wykonanych prac naukowo-badawczych. Nie ma na to oczywiście miejsca w tym sprawozdaniu. Można jednak bez przesady i samochwalstwa powiedzieć, że badania i publikacje pracowników naszej uczelni znajdują stopniowo szerszy zasięg, uznanie i zastosowanie w praktyce.

Równocześnie trzeba stwierdzić, że wewnętrzna analiza rozwoju prac naukowo-badawczych na Uczelni przeprowadzona w roku ubiegłym na radach wydziału i Senacie wskazała także na pewne zjawiska ujemne. Z analizy tej wynikały również wnioski dotyczące potrzeby większej koncentracji badań i wykształcenia profili badawczych, ze szczególnym uwzględnieniem profili unikalnych w skali środowiska i całego kraju. Osobnym zagadnieniem, wykraczającym zresztą poza ramy Uczelni, jest sprawa ulepszenia planowania prac naukowych oraz rozwoju badań stosowanych.

Istotne znaczenie dla rozwoju działalności naukowej naszych pracowników mają ich powiązania i współpraca z instytucjami naukowymi, stowarzyszeniami problemowymi i instytucjami gospodarczymi. Prawie wszystkie katedry i większość pracowników nauki naszej uczelni brała udział w okresie sprawozdawczym – podobnie jak i w latach poprzednich – w pracach szeregu komitetów i komisji Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Nauki i Techniki, a także kongresach i zjazdach naukowych krajowych i zagranicznych.

Wyliczenie tych wielorakich powiązań pracowników nauki naszej uczelni z instytucjami naukowymi, a także z ogniwami administracji gospodarczej i z przedsiębiorstwami, i wkładu świadczonego przez Uczelnię na rzecz praktyki życia gospodarczego nie jest niestety możliwe w ramach mojego krótkiego wystąpienia, choć z drugiej strony problem ten zasługiwałby na szczegółowe omówienie już choćby z uwagi na to, że przy istniejących obciążeniach pracowników nauki zadaniami dydaktycznymi, o czym była mowa poprzednio – dałoby to miarę rzeczywistego obciążenia i rzeczywistego wysiłku pracowników nauki. Należy to podkreślić, że w zakresie współpracy z życiem gospodarczym wyróżniały się dawne katedry: Ekonomiki Obrotu Towarowego, Ekonomiki Przedsiębiorstwa Przemysłowego i Handlowego, Ekonomiki Przemysłu, Towaroznawstwa.

Pożyteczną formą kontaktu z nauką światową były wyjazdy naszych pracowników nauki na zagraniczne konferencje i zjazdy naukowe oraz wizyty zagranicznych pracowników nauki w naszej uczelni. W szczególności w ubiegłym roku akademickim 2 pracowników nauki przebywało na konferencjach w NRD, 2 w ZSRR, 3 na Węgrzech. Ponadto na dłuższych stażach zagranicznych przebywało w roku sprawozdawczym 5 pracowników naukowych, w tym 2 we Francji, 1 w NRD, 1 w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, a ponadto 2 lekto-

rów na miesięcznych kursach zagranicznych w ZSRR i Anglii. Z drugiej strony w ciągu minionego roku gościliśmy łącznie kilkudziesięciu pracowników nauki z ZSRR, Czechosłowacji, Węgier, NRD, Anglii, Belgii, Francji.

Ogólnie biorąc, nasze kontakty zagraniczne – w tym także z krajami socjalistycznymi – były raczej słabe. Należy przy tym zauważyć, że liczba gości zagranicznych odwiedzających naszą uczelnię wielokrotnie przekraczała liczbę naszych wyjazdów. Poczyniliśmy już jednak w roku ubiegłym pewne postępy w zakresie bardziej trwałych form współpracy z kilku uczelniami zagranicznymi. Dotyczy to zwłaszcza współpracy z Instytutem Ekonomicznym w Kijowie i Wyższymi Szkołami Ekonomicznymi w Bratysławie, Berlinie, Budapeszcie i Warnie.

W pracy Uczelni, a zwłaszcza w pracy wychowawczej, wielkie znaczenie posiada działalność młodzieżowych organizacji polityczno-społecznych. W ubiegłym roku mogliśmy się oprzeć pod tym względem na najbardziej masowej organizacji, jaką jest Zrzeszenie Studentów Polskich, które skupiało 95% ogółu studentów naszej uczelni i podejmowało szereg inicjatyw o charakterze czynów społecznych, ale także i inicjatyw o charakterze kulturalnym, oświatowym i innych. Coraz większą rolę – zwłaszcza od ubiegłego roku – zaczął odgrywać na Uczelni Związek Młodzieży Socjalistycznej. Działalność jego uwidoczniła się w inicjowaniu czynów społecznych, dyskusji światopoglądowych i politycznych oraz innych. Obydwie wspomniane organizacje młodzieżowe współdziałały aktywnie z władzami dziekańskimi Uczelni, w tym m.in. przy ustalaniu harmonogramów egzaminów i rozdziale świadczeń stypendialnych i zapomóg studentów. Przegląd rocznych sprawozdań organizacji młodzieżowych Uczelni wskazuje, że działalność wśród studentów prowadziły także i inne organizacje, jak Związek Młodzieży Wiejskiej, który wyraźnie zwiększył swą aktywność, a także Akademicki Związek Sportowy.

Na osobną uwagę zasługuje tu wreszcie działalność kół naukowych. Poglębiają one wiadomości i zainteresowania naukowe młodzieży, a także wdrażają swych członków do pracy zespołowej. Obok działalności na miejscu w Uczelni na podkreślenie zasługuje organizowanie wycieczek do zakładów pracy oraz wakacyjnych obozów naukowych. Do najaktywniejszych należą koła naukowe ekonomistów przemysłu, spółdzielców, ekonometryków i inne.

W całej działalności Uczelni poważne miejsce zajmuje ponadto materialna opieka i pomoc dla studentów. (...) Mimo dużej skali tej pomocy dla młodzieży studiującej nie jest ona ciągle jeszcze wystarczająca. Chodzi tu głównie o miejsca w domach studenckich, które – jak wiadomo – są w skali całego środowiska krakowskiego deficytowe. Dotyczy to także i innych form pomocy, gdyż trzeba pamiętać, że uczelnia nasza rekrutująca w tak znacznym odsetku młodzież robotniczo-chłopską skupia w swych murach znaczny odsetek studentów, których rodzice

wykazują relatywnie niski poziom dochodów. Ponadto duży stosunkowo obszar rekrutacji, bo obejmujący trzy województwa, ściąga do nas duże ilości młodzieży zamieszkowej, dla której już potrzeba pomieszczeń w domach studenckich.

Na zakończenie tych uwag kieruję wyrazy podziękowania pod adresem Komitetu Uczelnianego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a osobiście I sekretarza doc. Kazimierza Janika, który nie tylko wspierał kierownictwo Uczelni w jego poczynaniach, ale inicjował i podejmował czynności związane zwłaszcza z zadaniami polityczno-wychowawczymi Uczelni.

Chętnie także składam podziękowanie Zakładowej Organizacji Związkowej Związku Nauczycielstwa Polskiego na ręce doc. dr. hab. Romana Domaszewicza, która w ramach swych możliwości dbała o sprawy socjalne i ich sprawiedliwe traktowanie, a ponadto pomagała kierownictwu w rozwijaniu pracy dydaktycznej Uczelni.

Dojście do przedstawionych ogólnie wyników Uczelni nie byłoby oczywiście możliwe bez życzliwego i skutecznego poparcia ze strony Ministerstwa oraz wojewódzkich i miejskich władz partyjnych i państwowych.

Niech mi będzie wolno z tego miejsca władzom tym – na ręce ich obecnych tu przedstawicieli – złożyć także wyrazy szczerego podziękowania, a równocześnie prośbę o dalsze poparcie w pracy nad rozwojem Uczelni.

Szczególne jednak podziękowanie składam Wydziałowi Nauki i Oświaty KW PZPR, a osobiście dr. J. Jarowieckiemu za życzliwą pomoc w sprawach organizacyjnych i kadrowych Uczelni oraz Prezydium Rady Narodowej Krakowa, a osobiście wiceprzewodniczącemu dr. J. Skibie za rady i pomoc w sprawach lokalizacji obiektów Uczelni.

Ogólnie dziękuję wszystkim pracownikom naukowym i administracyjnym za ogromny wkład pracy i inicjatywy zapewniające realizację zadań Uczelni w trudnych nieraz warunkach. W tych ramach szczególne podziękowanie za duży wysiłek włożony i poświęcony pracy na Uczelni składam moim bezpośrednim współpracownikom: prorektorowi doc. A. Fajferkowi, dziekanom doc. dr. F. Kopciowi i doc. dr. E. Luchterowi.

Dodatkowe podziękowanie składam jeszcze doc. F. Kopciowi i dyrektorowi mgr. inż. S. Salerno-Kochanowi za ogromny trud związany z realizacją inwestycji Uczelni (...).

Doc. J. Bieniarzównie i jej współpracownikom dziękuję za organizację studenckich praktyk robotniczych.

Osobne słowa podziękowania kieruję także pod adresem przedstawicieli organizacji studenckich wchodzących w skład organów i komisji Uczelni za ich aktywny udział w usprawnieniu procesów dydaktyczno-wychowawczych i rozwiązywaniu kwestii socjalno-bytowych.

Dziękując jeszcze raz wszystkim współpracownikom, proszę ich równocześnie o dalsze wysiłki i współdziałanie przy realizacji zadań bieżących i rozwojowych Uczelni.

W związku z przedstawionymi materiałami sprawozdawczymi za rok ubiegły u progu nowego roku akademickiego nie podobna nie wspomnieć choćby w kilku zdaniach o naszych głównych zadaniach i zamierzeniach Uczelni na najbliższą przyszłość.

Zadania te dotyczą m.in.:

- 1) pogłębienia pracy dydaktyczno-wychowawczej młodzieży,
- 2) rozwoju młodej kadry naukowej i studiów doktoranckich,
- 3) koncentracji badań naukowych,
- 4) utrwalenia nowej organizacji Uczelni,
- 5) oddania do użytku jednego pawilonu i kontynuowania rozbudowy.

Wymieniona przykładowo lista kilku najważniejszych zadań nie oznacza bynajmniej, że nie widzimy wielu innych problemów też wymagających naszej troski i opieki, jak np. rozwijanie i pogłębianie współpracy z życiem gospodarczym, lepsze zorganizowanie praktyk studenckich, rozwinięcie współpracy ze szkolnictwem średnim, wyposażenie w pomoce naukowe, wzrost liczby miejsc w domach studenckich i asystenckich, czy wreszcie pełniejsza opieka nad organizacjami młodzieżowymi.

Inspiracje i wytyczne dla dalszej naszej pracy w roku bieżącym i następnych znajdujemy w uchwałach V Zjazdu PZPR. Uchwały wskazują m.in. nowe kierunki organizacji Uczelni i zasady koncentracji badań naukowych, sugerują podejmowanie badań ważnych dla gospodarki narodowej, tworzenie zespołów badawczych uczelniano-przemysłowych i inne. Szczególną uwagę musimy zwrócić na te uchwały zjazdowe, w których mowa o: podniesieniu rangi zadań wychowawczych na uczelniach, a następnie o pogłębianiu wiedzy społecznej i politycznej młodzieży oraz jej ideowego zaangażowania w proces przemian socjalistycznych (...).

Wynikające stąd zadania są niezwykle trudne. Wykonanie ich wymagać będzie od kierownictwa i pracowników Uczelni, od organizacji partyjnej i organizacji młodzieżowych i wreszcie od naszych studentów nie tylko pełnego zrozumienia, ale i ogromnego wysiłku naukowego i organizacyjnego.

Wierzę, że nasza kadra naukowa i studenci, rozumiejąc i akceptując wspomniane zadania, podejmą wspólne wysiłki niezbędne do wykonania tych poważnych zadań.

Na tym kończę swe wycinkowe sprawozdanie dotyczące rozwoju i najbliższych zadań Uczelni.

Zgodnie z tradycją za chwilę Panowie Prorektor i Dziekan dokonają uroczystej immatrykulacji studentów nowo przyjętych. W związku z tym serdecznie witam w imieniu Senatu, pracowników nauki, organizacji młodzieżowych i studentów lat wyższych najmłodsze pokolenie młodzieży, Studentki i Studentów I roku.

Po złożeniu uroczystego ślubowania staniecie się członkami 300-tysięcznej akademickiej Polski. Czekam Was zaszczytny trud poznawania prawdy, nabywania wiedzy i przygotowania się w ten sposób do służby dla narodu. Dlatego też pragnąłbym, abyście już od pierwszych dni pobytu w Uczelni mieli świadomość, że praca Wasza nie jest tylko Waszą sprawą osobistą i że na rezultaty jej czekają nie tylko Wasi rodzice i Wasi bliscy, ale że jest to równocześnie praca dla społeczeństwa, praca dla Polski Ludowej, której wszyscy służymy.

45. w naszej uczelni rok akademicki 1969/1970 ogłaszam za otwarty.



Prof. dr hab. Antoni Fajferek

Rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, 1972–1974

Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 1974–1981

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1974/1975
wygłoszone przez rektora
Akademii Ekonomicznej w Krakowie
prof. dr. hab. Antoniego Fajferka
w dniu 2 października 1974 roku^{*}

Zgromadziliśmy się w tej sali, aby dokonać historycznego aktu uroczystej inauguracji 50. roku akademickiego w Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Ranga dzisiejszej uroczystości zostaje w znakomity sposób podniesiona przez fakt zbieżności naszego wewnętrznego święta z ogólnonarodowym świętem 30-lecia istnienia Polski Ludowej.

Merytoryczny związek tych dwóch jubileuszów wyraża się w tym chociażby, iż przytłaczająca większość faktów i zdarzeń spisanej już 50-letniej historii Uczelni Jubilatki dokonała się w okresie powojennego 30-lecia. Powyższe stwierdzenie stanowi dowód na to, iż dynamiczny rozwój nauki i szkolnictwa – a w tym i naszej uczelni – jak najściślej wiąże się z burzliwymi przemianami społeczno-gospodarczymi, jakie były udziałem 30-letniej historii Polski Ludowej.

Zobligowani doniosłością chwili tej jubileuszowej inauguracji pragnęlibyśmy nadać jej odpowiednią treść i godną oprawę. Jeśli te zamiary udało się zrealizować, to stało się to przede wszystkim za sprawą przychylności i wielkiej życzliwości politycznych i administracyjnych władz naszego regionu oraz kierownictwa naszego resortu. Widomym objawem tej życzliwości jest przybycie do nas tak wielu znamienitych gości, którzy zechcieli razem z nami przeżywać te podniosłe chwile.

Szczególnie wysoko sobie cenimy uczestnictwo w dzisiejszej inauguracji wypróbowanego sojusznika nauki krakowskiej – I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR – tow. Józefa Klasy, którego serdecznie witam.

^{*} Tekst oryginalny za: *Przemówienie wygłoszone dnia 2 października 1974 r. z okazji inauguracji 50 roku akademickiego 1974/75*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1975.

Witam również przybyłych: Wita Drapicha – wojewodę krakowskiego, prof. dr. hab. Leszka Kasprzyka – wiceministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, tow. Andrzeja Czyża – II sekretarza KW PZPR, tow. Stanisława Gębalę – sekretarza ekonomicznego KW PZPR, dr. Jana Skibę – wiceprezydenta m. Krakowa, tow. Ireneusza Maślarza – kierownika Wydziału Oświaty, Nauki i Kultury, tow. Stefana Gustka – I sekretarza KM PZPR w Zakopanem, Josepha Schmida – generalnego konsula Republiki Francuskiej, Anatola Gołubowicza – konsula Konsulatu Generalnego ZSRR, Anthony’ego Lamba – generalnego konsula Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, prof. dr. Mieczysława Karasia – rektora UJ, prof. dr. hab. Władysława Muszyńskiego – rektora Politechniki Krakowskiej, prof. dr. hab. Tadeusza Wojtaszka – rektora AR, prof. dr. hab. Tadeusza Popiełę – rektora AM, prof. dr. hab. Stanisława Panka – rektora AWF, doc. dr. Franciszka Bunscha – prorektora ASP, doc. dr. Danutę Michałowską – prorektora PWST, doc. dr. Tadeusza Ziętarę – prorektora WSP, mgr. Jana Pawlika – prezesa Zarządu Głównego ZNP, Romana Polakiewicza – prezesa Zarządu Głównego Związków Zawodowych Pracowników Handlu i Spółdzielczości w Warszawie, mgr. Jana Czesaka – prezesa Zarządu WZGS „Samopomoc Chłopska” w Krakowie, dr. inż. Stanisława Suchońskiego – dyrektora ds. ekonomicznych HiL, mgr. Jana Sterankę – dyrektora Przedsiębiorstwa Projektowania i Realizacji Inwestycji Szkół Wyższych i Zakładów Naukowych „Proreal” w Krakowie, mgr. Ryszarda Księżyka – prezesa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, mgr. Jana Pactwę – dyrektora Wytwórni Maszyn w Chełmku, mgr. Edwarda Nitkę – dyrektora Sanockiej Fabryki Autobusów, mgr. Eugeniusza Kędzioreę – dyrektora ZETO, dr. Jana Knapika – dyrektora ds. ekonomicznych Petrochemii.

Witam na uroczystej inauguracji szanowne grono profesorów, docentów oraz pozostałych pracowników Uczelni.

Szczególnie gorąco witam młodzież akademicką, a nade wszystko tych, co po raz pierwszy wkroczyli w mury naszej Alma Mater.

Rocznicowy charakter inauguracji stwarza nader dogodną sposobność do dokonania retrospektywnego przeglądu przebytej drogi w czasie minionego półwiecza przez krakowską Akademię Ekonomiczną. Godzi się również zauważyć, iż prezentacja ważniejszych faktów z życia jednej z najstarszych uczelni ekonomicznych w Polsce spełni cel bardziej ogólny, a mianowicie rzuci refleks na wieloletnie trendy w koncepcjach naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych nurtujących szkolnictwo wyższe.

146 49 lat temu, w dniu 1 października 1925 r., rozpoczęło pierwszy rok akademicki (z liczbą 222 studentów) Wyższe Studium Handlowe w Krakowie. Wyższe Studium Handlowe powołano do życia tzw. reskryptem Ministerstwa

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zespalaając w jeden organizm rok wcześniej utworzony Instytut Towaroznawczy z tzw. kursami dla abiturientów prowadzonymi przy średniej szkole handlowej, mieszczącej się przy ul. Kapucyńskiej.

Używając dzisiejszej nomenklatury, Wyższe Studium Handlowe było uczelnią wyższą typu zawodowego i nie posiadało nawet tych minimalnych praw akademickich, jakie dawał przywilej nadawania stopni magisterskich. Jednowydziałowe Studium Handlowe miało status uczelni prywatnej, podobnie zresztą jak wszystkie uczelnie tego typu Polski międzywojennej.

Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi Uczelni w owym czasie były katedry i zakłady. W początkowym okresie Studium posiadało tylko trzy katedry, a to: Towaroznawstwa, Organizacji Handlu oraz Księgowości, natomiast w 1937 r. kreowano dalsze cztery katedry (Ekonomii, Geografii Gospodarczej, Organizacji i Zarządu Przedsiębiorstw oraz Handlu Rolniczego i Spółdzielczości). Wymienione powyżej nazwy katedr wyświełają kwestię dydaktycznej i naukowej specjalizacji Uczelni, która to specjalizacja w podstawowych zarysach kontynuowana była na przestrzeni całego 50-lecia (np. towaroznawstwo, organizacja handlu i spółdzielczości, organizacja przedsiębiorstw).

Podstawowym problemem dla każdej nowo powstającej wyższej uczelni jest stworzenie tzw. zespołu samodzielnych pracowników, reprezentujących odpowiednie specjalności naukowe. W przypadku dyscyplin ekonomicznych sytuacja była szczególnie trudna, gdyż w owym czasie na ziemiach II Rzeczypospolitej dopiero powstawały wyższe uczelnie, nieposiadające zresztą przez wiele lat uprawnień do nadawania stopni i tytułów naukowych.

Godzi się więc przypomnieć, iż w 1915 r. powołano do życia Wyższą Szkołę Handlową w Warszawie, w 1924 r. założona została Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie, a w 1926 r. Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu. Tak więc szkoły warszawska, lwowska, krakowska i poznańska były pierwszymi w Polsce wyższymi uczelniami ekonomicznymi, a zarazem jedynymi, jakie działały w międzywojennym 20-leciu.

Co się zaś tyczy krakowskiego środowiska naukowego, to w owych latach stanowiło ono największe krajowe centrum, ponieważ poza Uniwersytetem Jagiellońskim działała z ponad 100-letnią tradycją Akademia Sztuk Pięknych oraz założona w 1918 r. Akademia Górnicza. Głównym więc źródłem dopływu kadry naukowej do nowo kreowanej uczelni był Uniwersytet oraz po części Akademia Górnicza. Ta tradycja dodatkowego zatrudniania profesorów tych dwu uczelni utrzymuje się w różnym zakresie aż po dzień dzisiejszy.

Stosowne wydaje się przypomnieć dzisiaj profesorów, którzy współtworzyli historię naszej uczelni. W szczególności zaś wyróżnić tutaj należy profesorów

Uniwersytetu Jagiellońskiego: Tadeusza Dziurzyńskiego, Stanisława Gołąba, Stefana Grzybowskiego, Adama Krzyżanowskiego i Witolda Krzyżanowskiego, Jana Moszewa, Witolda Ormickiego, Ludomira Sawickiego i Jana Stanisławskiego. Z Akademii Górniczej byli to m.in. profesorowie: Stanisław Bładowski, Walery Goetel, Jan Krauze.

Materialną bazę Wyższego Studium Handlowego stanowiły w pierwszym okresie budynek szkoły przy ul. Kapucyńskiej 2, a następnie wybudowane w latach 1927–1931 dwa budynki przy ul. Sienkiewicza 4 i 5. Dzisiaj mieszczą się tam Zakłady Towaroznawstwa, Chemii i Mikrobiologii oraz dom studentek.

Ustawą z dnia 29 marca 1937 r. Wyższe Studium Handlowe przekształcono w Akademię Handlową, co było równocześnie zewnętrzną oznaką akademickiego charakteru Uczelni. Wprowadzenie w życie wspomnianej ustawy w odniesieniu do poszczególnych szkół następowało etapami. Dopiero dzień 1 września 1938 r. ustalony został jako termin przybrania nazwy Akademia Handlowa.

Organy Akademii stanowili (analogicznie do państwowych szkół akademickich): rektor, prorektor i rada profesorów. Pierwszym rektorem Akademii Handlowej wybrany został dotychczasowy dyrektor Wyższego Studium Handlowego prof. dr Arnold Bolland, a prorektorem – prof. dr Albin Żabiński.

Do pełni praw akademickich brakowało Uczelni nadal uprawnień do nadawania tytułu magistra i stopni naukowych. Dopiero w październiku 1945 r. odbył się pierwszy w Akademii egzamin magisterski. Natomiast pierwsze stopnie naukowe nadano w Uczelni, kiedy występowała pod nazwą Wyższej Szkoły Ekonomicznej, a to: w 1957 r. stopień kandydata nauk, w 1959 r. doktora nauk i w 1961 r. doktora habilitowanego.

Wojna i okupacja przerwały oficjalną działalność Akademii. Dnia 6 listopada 1939 r. rektor i grupa profesorów Akademii Handlowej wraz z profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego zostali aresztowani w słynnej Sonderaktion Krakau i osadzeni w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. W czasie trwania okupacji zorganizowano tajne nauczanie dla ok. 50 osób, nie licząc zdawanych egzaminów uzupełniających.

Natychmiast po wyzwoleniu, bo już w styczniu 1945 r. grono pracowników naukowych i administracyjnych Uczelni wznowiło jej działalność przy zupełnym niemal braku środków rzeczowych i finansowych. Mimo tych trudności w marcu 1945 r. (a więc jeszcze przed zakończeniem wojny) Akademia Handlowa w Krakowie otworzyła swój pierwszy w Polsce Ludowej rok akademicki, licząc na trzech latach studiów 1518 studentów. Funkcjonująca w nowych warunkach ustrojowych Akademia otrzymała status szkoły niepaństwowej (do 1939 r. – szkoła prywatna), poszerzając wydatnie profile kształcenia, stosownie do zmieniających się stosunków społeczno-gospodarczych Polski.

Jednym z charakterystycznych rysów w powojennej historii Akademii Handlowej był gwałtowny wzrost liczby studentów. Tłumaczy się to, po pierwsze, skumulowaniem popytu na studia w związku z wojną i okupacją i, po drugie, coraz szerzej wprowadzaną w życie demokratyzacją studiów wyższych.

Przełomowym wydarzeniem w historii Uczelni stał się dekret z dnia 26 października 1950 r., mocą którego Akademia Handlowa przekształcona została w państwową szkołę akademicką pod nazwą Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie. Wspomniany dekret zachował dotychczasowy 25-letni dorobek Uczelni, gwarantując ciągłość jej rozwoju. Nowa rola i zadania, jakie Uczelnia miała odtąd wypełniać, w służbie socjalistycznemu społeczeństwu powodowały zmiany w treści i metodach jej pracy oraz w jej organizacyjnej strukturze.

Równocześnie z upaństwowieniem Uczelni utworzone zostały trzy wydziały:

- 1) Wydział Planowania Przemysłu (z czterema katedrami),
- 2) Wydział Handlowy (z czterema katedrami),
- 3) Wydział Finansowy (z pięcioma katedrami).

Jednakże struktura wydziałów Uczelni okazała się nietrwała i w latach następnych była wielokrotnie zmieniana. Zmiany te wywołane były zmieniającymi się poglądami na zadania wyższego szkolnictwa ekonomicznego i na metody kształcenia, jak również możliwościami kadrowymi i układem stosunków wewnątrz Uczelni.

Po okresie pewnej atomizacji struktury wewnętrznej Uczelni, przypadającym na lata 1950–1955, pod koniec tejże dekady zaczęła dominować tendencja do integracji wydziałów. Tendencja ta doprowadziła w 1960 r. do przekształcenia Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie z powrotem w uczelnię jednowydziałową. Poza dążeniem do oparcia studiów na szerokich podstawach wykształcenia ogólnoeconomicznego tendencja ta miała swe źródło w przesłankach natury prawno-administracyjnej. Nowa ustawa o szkołach wyższych z 1958 r. uzależniała uprawnienia akademickie wydziałów od liczby zatrudnionych profesorów i docentów. W tych warunkach rozproszenie niewielkiej liczby tych pracowników pomiędzy kilka wydziałów pozbawiałoby Uczelnię istotnych uprawnień.

W latach 1968–1969 dokonano w Uczelni istotnych przemian strukturalnych. Pierwszym ich etapem było przeprowadzenie ponownego podziału jedyne go w tym czasie wydziału Uczelni (Wydział Produkcji i Obrotu Towarowego) na dwa nowe wydziały, a mianowicie: Wydział Ekonomiki Produkcji i Wydział Ekonomiki Obrotu.

W tymże samym czasie rozpoczął się ogólnokrajowy proces łączenia dotychczasowych katedr w większe jednostki organizacyjne – instytuty. Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie była jedną z pierwszych, w której proces ten bez reszty został przeprowadzony już z początkiem 1969 r.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę zebranych na jedną z ważniejszych form działalności dydaktyczno-organizacyjnej, jaką są prowadzone w Uczelni od 20 lat studia zaoczne dla pracujących. Ta nowa forma kształcenia, będąca symptomem postępującej demokratyzacji studiów, cieszyła się i cieszy się nadal dużą popularnością. Wyrazem tego jest duży napływ studentów, którzy w latach 60. stanowili 50% całej społeczności studenckiej Uczelni.

Rozwój studiów zaocznych spowodował tworzenie się nowych form organizacyjnych kształcenia w postaci terenowych punktów konsultacyjnych. Pierwszy punkt konsultacyjny WSE powstał w Lublinie w 1959 r., a następnie w Rzeszowie w 1964 r., w Kielcach – w 1966 r., w Nowym Sączu – w 1971 r., w Zakopanem – w 1972 r., a w bieżącym roku uruchomiono dwa dalsze punkty konsultacyjne w Chrzanowie i w Olkuszu.

Wobec znacznego rozwoju Uczelni od chwili jej upaństwowienia budynki przy ul. Sienkiewicza okazały się niewystarczające. W 1952 r. siedziba Uczelni została przeniesiona do zajmowanego obecnie gmachu dawnej fundacji Lubomirskich przy ul. Rakowieckiej 27. Sytuacja lokalowa Uczelni uległa dalszej poprawie z chwilą oddania do użytku w 1968 r. nowego gmachu.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 1974 r. Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie przemianowana została na Akademię Ekonomiczną. Ta czwarta już z kolei nazwa Uczelni została wprowadzona z dniem 1 października 1974 r., nie powodując zresztą żadnych zmian w strukturze organizacyjnej ani w kierunkach jej działania. Nowa nazwa nawiązuje z jednej strony do dawnej nazwy Akademii Handlowej, z drugiej stanowi odpowiednik nowo wprowadzonych nazw dla innych uczelni akademickich, takich jak akademie rolnicze i akademie wychowania fizycznego. Nazwa ta podkreśla przy tym w pełni akademicki charakter Uczelni.

Przyjmując za punkt wyjścia główne tendencje rozwojowe szkolnictwa ekonomicznego na przestrzeni omawianego półwiecza, można wyróżnić dwa zasadnicze przedziały czasowe.

Pierwszy z nich obejmuje okres pierwszych 25 lat (1925–1950), w którym Uczelnia miała status szkoły niepaństwowej. Równocześnie w pierwszym podokresie (do 1939 r.) działalność szkoły była dostosowana do warunków ustroju kapitalistycznego. Cechą charakterystyczną tego podokresu w zakresie profilu kształcenia i badań naukowych było wyraźne ustawienie Uczelni pod kątem służenia handlowi, bankowości, administracji publicznej i innym kategoriom usług. Sfera produkcji, a zwłaszcza przemysł znajdujący się w stanie chronicznego niedorozwoju, nie zgłaszała większego zapotrzebowania na kadre ekonomistów. Na tym bowiem etapie rozwoju (tak samego przemysłu, jak i nauk ekonomicznych) procesy produkcji obsługiwane były wyłącznie przez kadre inżynierską.

Ostatnie lata istnienia Akademii Handlowej (lata 1945–1950) to okres przystosowywania się do nowych warunków ustrojowych. Wyrazem tego były tworzone nowe katedry i zakłady, poszerzone profile kształcenia.

Okres drugi zapoczątkowany został w 1950 r. w momencie upaństwowienia i nadania nowej nazwy Uczelni. Rozpoczął się okres istotnych przemian organizacyjnych i merytorycznych, które zmierzały do poszukiwań miejsca dla szkolnictwa ekonomicznego w życiu kraju i w systemie całego szkolnictwa wyższego.

Początki omawianego ostatniego 25-lecia (lata 1950–1955) zaliczają się do okresów trudnych, kiedy to zarysowała się stagnacja w rozwoju nauk ekonomicznych. Poza przyczynami natury ogólniejszej stan ten został wywołany brakiem możliwości uzyskiwania stopni naukowych. Gros wysiłków było więc z konieczności ukierunkowanych na procesy dydaktyczne i wychowawcze. Lata 1956–1970 zaznaczyły się działaniem na rzecz wyprowadzenia Uczelni (a raczej nauk ekonomicznych) na drogę dynamicznego rozwoju. Zasadniczy przełom nastąpił w sferze zaniedbanych dotąd badań naukowych.

W latach 60. krakowska WSE uzyskała uprawnienie do doktoryzowania i habilitowania. W tym też okresie tworzy się na szeroką skalę węzły kontaktów nauki z praktyką, m.in. w formie doradztwa ekonomicznego. Akty normatywne i inne decyzje szczebla centralnego służą procesowi odnowy i stabilizacji szkolnictwa wyższego.

Wspomnieć tutaj trzeba ustawę o szkołach wyższych z listopada 1958 r., czy też wprowadzoną z końcem lat 60. instytutową formę organizacji uczelni. W dalszym ciągu jednak szkolnictwo wyższe (a w tym i nasza uczelnia) posiadało ograniczone środki materialne i finansowe, dość nikłe kontakty z nauką światową.

W końcu następuje ostatni podokres (lata 1971–1974), którego początki wiążą się z historycznymi przemianami w naszej polityce wewnętrznej, jakie się dokonały po grudniu 1970 r., a co zostało potwierdzone ważnymi dokumentami VI Zjazdu Partii.

Istota dokonanych podówczas przeobrażeń z naszego punktu widzenia, z punktu widzenia środowisk akademickich przekłada się na to, co nazywamy korzystnym klimatem i atmosferą zaufania do nauki. Nie sposób przecenić wagi i znaczenia tych sprzyjających warunków dla pracy naukowo-dydaktycznej w ogóle, a dla uczelni ekonomicznych w szczególności.

Krakowskie środowisko naukowe znalazło się w szczególnie korzystnej sytuacji dzięki podjęciu przez kierownictwo wojewódzkiej instancji partyjnej autentycznie nowej polityki naukowej, która w relatywnie krótkim okresie dała pozytywne rezultaty.

Aby nie poprzestać na ogólnikach, przytoczę szereg faktów potwierdzających pozytywną „wyjątkowość” obecnego okresu życia szkół wyższych:

1) uchwalenie i sukcesywna realizacja postanowień karty praw i obowiązków nauczyciela,

2) podwyższenie płac pracowników administracyjnych szkół,

3) wprowadzenie z dniem wczorajszym nowego systemu finansowania nauki i szkół wyższych,

4) przekazanie uczelniom ze szczebla resortu szeregu uprawnień istotnych dla życia szkoły,

5) zintensyfikowanie i usprawnienie nawiązywania kontaktów z zagranicą,

6) wydatne zwiększenie dotacji budżetowych na szkolnictwo wyższe, a w tym głównie na rozwój bazy naukowej,

7) zreformowanie studiów ekonomicznych w sensie stworzenia nowych specjalności, jak i też w sensie unowocześnienia planów i programów studiów,

8) wprowadzenie w życie nowych regulaminów studiów oraz nowych zasad udzielania pomocy materialnej studentom.

Zastanówmy się przez chwilę nad tym, w jakim zakresie te ogólnie korzystne warunki zewnętrzne wykorzystane zostały w codziennej pracy naszej uczelni. Znowu posłużę się wybranymi faktami, które dokonały się za sprawą zbiorowego wysiłku całej uczelnianej społeczności.

W szczególności są to:

1) w dziedzinie dydaktycznej:

– wdrożenie nowych kierunków studiów (w tym: organizacja i zarządzanie, cybernetyka ekonomiczna, ekonomika i organizacja turystyki, ekonomika pracy i polityka społeczna czy międzynarodowe stosunki społeczno-ekonomiczne);

– unowocześnienie dydaktyki (m.in. przez zorganizowanie nowoczesnej pracowni pomocy naukowo-dydaktycznych, zastosowanie nowoczesnej aparatury, w tym również komputera);

– zwiększenie liczby studentów i polepszenie terminowości kończenia studiów (nabór w 1974 r. 1000 + 500);

– uruchomienie kilku unikalnych w skali kraju studiów podyplomowych oraz utworzenie środowiskowego Studium Doskonalenia Kadr Kierowniczych (studia z zakresu: metod zarządzania, ekonomiki pracy i polityki społecznej, ekonomiki i organizacji turystyki, projektowania systemów EPD, planowania i ekonomiki regionu, sterowania i ochrony jakości towarów);

– uruchomienie nowych punktów konsultacyjnych w Zakopanem, Chrzanowie i Olkuszu;

2) w sferze naukowej i współpracy z nauką:

- lawinowy przyrost publikacji naukowych (wydarzenia wewnętrzne i centralne);

- podjęcie i zrealizowanie szeregu tematów wdrożeniowych, np. towaroznawcze, analizy wartości, nowe zasady finansowe tzw. jednostek inicjujących);

- podpisanie i sukcesywna realizacja szeregu umów o współpracy z jednostkami gospodarki uspołecznionej. Szczególnie wysoko cenimy sobie ostatnio zawarte umowy z: Hutą im. Lenina, WZGS w Krakowie, Petrochemią, Biurem Projektów Przemysłu Skórzanego, Urzędem Miejskim i Urzędem Wojewódzkim w Krakowie, Urzędem Miejskim w Zakopanem, Zakładem Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Krakowie;

- zwielenokrotnienie liczby pracowników wyjeżdżających w celach naukowych za granicę oraz podpisanie szeregu umów z uniwersytetami zagranicznymi;

3) w dziedzinie rozwoju kadry naukowej:

- gwałtowny wzrost liczby przyjmowanych stażystów i asystentów;

- wzrost liczby broniących doktoratów;

- umiarkowany wzrost liczby samodzielnych pracowników nauki;

4) w sferze pracy politycznej i społecznej nastąpił:

- wzrost rangi i autorytetu KU PZPR oraz oddziałowych organizacji partyjnych (stabilizacja i okrzepnięcie jednolitej organizacji studenckiej – Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, poszerzenie zakresu i wzbogacenie form oddziaływania na pracowników Zakładowej Organizacji Związkowej).

Z innych zrealizowanych przedsięwzięć typu organizacyjnego należałoby wymienić:

- utworzenie wspólnie z Hutą im. Lenina Zakładu Ekonomiki Hutnictwa,

- utworzenie przy współpracy z ZETO unikalnego centrum obliczeniowego – efektem współpracy jest opracowany i wdrożony system informatyczny dla gospodarki materiałowej (w opracowaniu jest centralnie zlecony nam do wykonania podsystem dla gospodarki finansowej Uczelni).

W ostatnim okresie, mimo iż nie zrealizowano żadnego nowego obiektu inwestycyjnego, dokonano szeregu prac przygotowawczych niezbędnych do wprowadzenia do następnej 5-latki trzech tytułów inwestycyjnych, a to: biblioteki, pawilonu dla towaroznawstwa i studium doskonalenia kadr kierowniczych; aktualnie rozpoczynana jest budowa trzech domów studenckich przy al. 29 Listopada, które będą użytkowane wspólnie z Akademią Rolniczą.

Pozwólcie, Szanowni Zebrani, że zamiast rekapitulacji spróbuję odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: co krakowska Akademia Ekonomiczna uczyniła, aby się godnie zapisać w historii najstarszego ośrodka naukowego, jakim jest Kraków, jak również w 30-letniej historii szkolnictwa ekonomicznego w naszym kraju?

Jeśli chodzi o sferę pracy dydaktyczno-wychowawczej, to nasz globalny produkt mierzy się liczbą ok. 15 tys. absolwentów, co stanowi w przybliżeniu ok. 30% ogólnej liczby czynnych ekonomistów z wyższym wykształceniem w naszym kraju. Jest to liczba ogromna, jeśli się zważy, iż nie byliśmy nigdy zaliczani do grona uczelni dużych. Lecz nie tylko o ilości chciałoby się tutaj mówić, gdyż mamy sporo danych charakteryzujących jakość naszych absolwentów.

Uczelnia nasza posiada piękny dorobek na polu kształcenia zarówno wysokiej klasy specjalistów, jak i działaczy życia politycznego. Chlubimy i cieszymy się sukcesami i awansami naszych wychowanków sięgających po wysokie stanowiska partyjne i państwowe, na różnych szczeblach kierowania i zarządzania, do szczebla centralnego włącznie. Jesteśmy obowiązani do przekazywania tej prawdy zwłaszcza studiującej młodzieży. Bowiem młodzież nasza opuszczająca mury Uczelni winna być w pełni świadoma zarówno czekającej ją odpowiedzialności, jak i perspektyw awansu.

Również i w dziedzinie dorobku naukowego Uczelnia posiada wysoką rangę w skali kraju, jak i w relacjach międzynarodowych. I tak: jesteśmy najstarszym i największym ośrodkiem badań towaroznawczych, równie wysoko jesteśmy cenieni w takich specjalnościach naukowych, jak: badania rynkowe, ekonomika rolnictwa i obrót rolny, ekonomika przemysłu, teoria finansów, organizacja i zarządzanie.

Nieco krótszą tradycję, lecz również poważny dorobek posiadają badania statystyczno-ekonometryczne, prognozowanie społeczno-gospodarcze, ekonomika regionu, ekonomika budownictwa, programowanie maszyn cyfrowych, międzynarodowe stosunki społeczno-ekonomiczne. Należy jeszcze wymienić liczące się osiągnięcia naukowe dyscyplin niespecjalizujących, takich jak: historii gospodarczej, filozofii i socjologii, prawa, chemii, mikrobiologii, a ponadto wiele sukcesów zapisali nasi lingwiści (język rosyjski, angielski, niemiecki i francuski).

Cały nasz dorobek 50-lecia był tworzony trudem kilku pokoleń pracowników Uczelni i wielu pokoleń studentów. Wszystkim współtwórcom tego, co dziś posiadamy, wyrażamy głęboką wdzięczność i podziękowanie za podjęty trud rozwijania naszego środowiska akademickiego.

Winniśmy szczególną wdzięczność dla wszystkich rektorów i kolektywów zarządzających Uczelnią w bardzo trudnych niekiedy warunkach. W szczególności są to rektorzy: prof. Arnold Bolland – współzałożyciel i pierwszy rektor Uczelni, prof. Albin Żabiński – współzałożyciel Uczelni, prof. dr Zygmunt Sarna, prof. dr Stefan Grzybowski, prof. Mieczysław Mysona, prof. Stefan Bolland, prof. Władysław Bieda, prof. Józef Gajda.

Dzisiejsza inauguracja jest pierwszą uroczystością roku jubileuszowego Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Kolejne miesiące tego roku akademickiego

będą przynosić nam dalsze imprezy o charakterze bardziej roboczym. W szczególności zaś zechcemy szerzej pokazać osiągnięcia nauk ekonomicznych oraz możliwości ich zastosowania w praktyce społeczno-gospodarczej.

Ponadto ani przez moment nie zapomnimy, iż piękne karty historii naszej uczelni obligują nas do tworzenia jeszcze lepszych warunków rozwoju, zamierzonych na drugie półwiecze. Przede wszystkim będziemy dbać o polepszenie jakości pracy dydaktyczno-wychowawczej, jak również coraz wyższy poziom prac naukowych i wdrożeniowych.

Nie tracimy z pola widzenia pilnych potrzeb kadrowych (zwłaszcza jeśli chodzi o kadre samodzielne) oraz inwestycyjnych, zarówno w obiektach dydaktycznych, jak i socjalnych.

Rękojmnią pomyślniej realizacji naszych zamierzeń na przyszłość jest Uchwała Prezydium Rządu w sprawie rozwoju m. Krakowa i województwa krakowskiego na lata 1976–1980. Środowisko naukowe Krakowa zostało w tej uchwale godnie potraktowane, za co składamy Władzom politycznym i administracyjnym regionu serdeczne podziękowanie.

Co się zaś tyczy naszej uczelni, to wszystkie trzy obiekty (biblioteka oraz dwa budynki dydaktyczne, przewidziane w programie rozwoju szkoły do realizacji) znalazły się we wspomnianej uchwale.

Korzystając z nadarzającej się sposobności goszczenia na dzisiejszej inauguracji zarówno najwyższych władz regionu, jak również i Szanownych Rektorów, ośmielam się wnieść propozycję na ręce Jego Magnificencji Rektora Karasia, aby sprawę aktywnego włączenia się środowiska naukowego w realizację wspomnianej uchwały przedłożyć pod obrady Kolegium Rektorów.

Spółeczność naszej uczelni zobowiązuje się wnieść godny wkład w dzieło tworzenia lepszych warunków bytu ludności naszego regionu, w dzieło budowy Polski Socjalistycznej.

Kończąc swoje wystąpienie, kieruję imieniem władz Uczelni, jak i swoim własnym apel do całej młodzieży, aby godnie rozpoczęła 50. jubileuszowy rok akademicki.

Życzymy sobie wspólnie, aby ten rok dostarczył nam jak najwięcej wzorów do naśladowania w uzyskiwaniu bardzo dobrych wyników w nauce i pracy społecznej.

Zwracam się w końcu do wszystkich pracowników Uczelni, aby tak jak dotąd sumienną pracą i społeczną postawą razem z nami tworzyli dzieło godne 50-lecia naszej Akademii.

Ogłaszam otwarcie 50. jubileuszowego roku akademickiego 1974/1975 w Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!



Prof. dr hab. Jan M. Małecki

Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 1981–1984

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1981/1982
wygłoszone przez rektora
Akademii Ekonomicznej w Krakowie
prof. dr. hab. Jana M. Małeckiego
w dniu 2 października 1981 roku*

Szanowni Państwo,

Dostojni i mili nasi goście,

Koleżanki i koledzy pracownicy naszej uczelni i studenci!

Rozpoczynamy nowy rok akademicki w okolicznościach niezwyklej – w nastroju troski i nadziei zarazem, niepokoju i ufności: troski z powodu sytuacji ogólnej w naszym kraju, zwłaszcza sytuacji gospodarczej – i nadziei, które dają zaszle już przemiany: na odrodzenie gospodarcze i moralne.

Ta niezwykłość sytuacji i przeżywane trudności skłoniły nas do nadania naszej uroczystości nieco skromniejszego charakteru. Równocześnie jednak zachowaliśmy cały tradycyjny ceremoniał akademicki i uroczystą oprawę, aby podkreślić wagę, jaką przywiązuje społeczność akademicka i do samego święta uczelnianego, którym jest inauguracja nowego roku, i do chwalebnej tradycji – blisko 60-letniej naszej uczelni i ponad 600-letniej krakowskiego środowiska akademickiego. Na znak szacunku dla pamięci tych, którzy tworzyli przeszłość naszej Akademii, złożyliśmy w dniu wczorajszym kwiaty na grobach zmarłych rektorów. Sądzę, że zachowanie zwyczaju akademickiego spotkało się ze zrozumieniem i aprobatą, o czym świadczy tak liczny udział w uroczystości naszych pracowników i młodzieży oraz zawsze nam bliskich pracowników emerytowanych, których wszystkich serdecznie witam, a także naszych miłych i znakomitych gości, którzy zechcieli zaszczyścić swoją obecnością tę ceremonię, za co jesteśmy im bardzo wdzięczni.

Przybyli do nas bowiem przedstawiciele władz województwa miejskiego krakowskiego oraz województw południowej Polski, przedstawiciel Minister-

* Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 1981/1982*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1983.

stwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, przedstawiciele partii i stronnictw politycznych: Komitetu Krakowskiego i Komitetu Dzielnicowego PZPR, Krakowskiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Krakowskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Przybyli przedstawiciele organizacji społecznych i zawodowych, a w szczególności Krakowskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Witam ich wszystkich bardzo serdecznie.

Szczególnie miło mi zakomunikować, że po raz pierwszy od wielu lat możemy gościć na inauguracji przedstawiciela arcybiskupa metropolity krakowskiego.

Zaszczycili nas również swoją obecnością przedstawiciele konsulatu generalnego ZSRR i konsulatu Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Zechcieli przybyć na naszą uroczystość rektorzy krakowskich uczelni wyższych, tych mianowicie, które nie obchodzą w tym samym czasie swoich inauguracyj. Inni, podkreślając więź łączącą uczelnie krakowskie, przesłali nam życzenia okolicznościowe.

Witam wreszcie przedstawicieli zaprzyjaźnionych i współpracujących z nami wielu instytucji i przedsiębiorstw z Krakowa i województw sąsiednich.

Pozwalam sobie wyrazić przekonanie, że obecność wszystkich Państwa, wymienionych i tych, których wymienić nie zdołałem – za co przepraszam – jest wyrazem poparcia dla naszej pracy i zrozumienia naszych problemów.

W sierpniu bieżącego roku odszedł od nas na wieczny spoczynek śp. Emil Kizyma, długoletni zasłużony pracownik Instytutu Towaroznawstwa, szczerze oddany Uczelni, z którego wielkich umiejętności wielokrotnie korzystaliśmy. Proszę o uczczenie jego pamięci chwilą milczenia.

W ubiegłym roku akademickim przeszli na emeryturę: Pan prof. dr hab. Emil Luchter – kierownik Zakładu Ekonomiki Przemysłu w Instytucie Ekonomiki Przemysłu, Pani mgr Irena Aleksandrowicz – starszy kustosz w Oddziale Informacji Naukowej Biblioteki Głównej, Pani mgr Jadwiga Tuszkowska – kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu. Za dotychczasową pracę, za poniesiony trud składamy im gorące wyrazy wdzięczności wraz z życzeniami wielu lat zdrowia i prośbą o dalszą współpracę z Uczelnią.

Szanowni Państwo!

Rozpoczynamy nowy okres pracy w warunkach niezwykłych również dlatego, że będzie to pierwszy rok autonomii szkół wyższych – autonomii, o którą od dawna zabiegano i którą przez ostatnie miesiące z mozołem przygotowywano, a która – miejmy nadzieję – w najbliższym czasie znajdzie ostateczne potwierdzenie w nowej ustawie o szkolnictwie wyższym. Na dzień dzisiejszy mamy

już nowe, wybrane przez reprezentantów całej społeczności akademickiej, władze Uczelni, aż do dyrektorów instytutów i kierowników studiów. W najbliższych tygodniach ukonstytuuje się w nowym składzie pełny Senat i rady wydziałowe.

Mamy więc w naszym środowisku akademickim poniekąd tę samorządność, której kształt wypracowują teraz pracownicy zakładów wytwórczych. To nas zobowiązuje. Od siebie mogę powiedzieć, że powierzona mi zaszczytną godność rektora pojmuję jako służbę wobec całej społeczności i jako obowiązek, z którego pełnienia będę musiał zdać sprawę wobec tych przede wszystkim, którzy mnie wybrali.

Sądzę, że tak samo pojmują swe funkcje moi koledzy na wszystkich szczeblach władz w Uczelni. Będziemy się starali usilnie wykształcić nowe formy działania oparte na współpracy z organami kolegialnymi reprezentującymi całą naszą społeczność: nauczycieli akademickich wszystkich szczebli, młodzież studiującą, a także pracowników administracji i obsługi, których trud jest przecież częścią naszych osiągnięć naukowych i dydaktycznych.

Z drugiej strony – jeśli nasze działanie ma być sprawne i jeśli ma przynieść skutki przez nas wszystkich oczekiwane – potrzebować będziemy bardzo współdziałania i pomocy ze strony wszystkich grup pracowniczych i młodzieżowych, ze strony związków zawodowych zarówno naszej licznej organizacji „Solidarność”, jak i Związku Nauczycielstwa Polskiego, ze strony organizacji społecznych i politycznych, a przede wszystkim organizacji partyjnej. Mam podstawy do przeświadczenia, że taka współpraca będzie się układała pomyślnie. Albowiem tylko wtedy damy dowód słuszności rozwiązań organizacyjnych w zakresie autonomii, o które z takim zapałem walczyliśmy, gdy wykazemy, że potrafimy je wykorzystać do podniesienia poziomu naszej pracy, że potrafimy się wszyscy poczuć współodpowiedzialni za realizację tych naszych zadań wobec Ojczyzny.

A zadania nas czekają wielkie i bardzo trudne. Nie bez słuszności uważa się, że szkoły wyższe w obecnej sytuacji kraju mają do spełnienia wiele. Oczekuje się od nas znacznego udziału w przezwyciężaniu tragicznego kryzysu gospodarczego i tragiczniejszego jeszcze kryzysu moralnego, jaki przeżywamy. Oczekuje się również, że oddziałując naszym autorytetem, przyczynimy się do zespolenia społeczeństwa.

Często i chętnie nazywamy uczelnię wielkim słowem *alma mater* – matka karmiąca. Trzeba, abyśmy temu pięknie brzmiącemu określeniu nadali realną treść. Matka karmi swe dzieci zdrową i posilną strawą. Taką i my dawać musimy. W pierwszym rzędzie naszej młodzieży studiującej, której się należy rzetelna i pełna wiedza, nie tylko wiedza encyklopedyczna. Ale nie tylko sama wiedza jest celem kształcenia akademickiego, lecz również umiejętność samodzielnego zdobywania wiedzy. Swoboda badań naukowych w dążeniu do prawdy,

którą zapewnić musimy, i różnorodność życia społeczności akademickiej, które otoczyć musimy należytą opieką, winny służyć tym celom poznawczym oraz wyrabianiu postawy etycznej godnej Polaka i obywatela naszego państwa. Równocześnie trzeba zabiegać o to, by poziom nauczania i związane z nim wymagania – wobec studentów i wobec nauczycieli – nie obniżały się, lecz podnosiły – na zasadzie jednak nie zewnętrznej dyscypliny, lecz wewnętrznej potrzeby wypływającej z przeświadczenia o roli, którą w życiu społecznym spełniamy, o możliwości pozytywnego, ale i skutecznego wpływania na kształt naszej narodowej rzeczywistości.

Po drugie, mamy, jako szkoła wyższa, doniosłe zadania do spełnienia wobec całego kraju. W świadomości społecznej przejawia się często przekonanie o współodpowiedzialności pracowników nauki, a zwłaszcza ekonomistów, za obecny kryzys gospodarczy. Choć wiemy najlepiej, jak lekceważone bywały ostrzeżenia specjalistów przed skutkami błędnej polityki gospodarczej, nie możemy nie zastanowić się, czy głosy nasze były dość stanowcze. I tym bardziej obecnie nie sposób pomyśleć, by grono specjalistów nie miało znaczącego wpływu na nowy kształt gospodarki naszego kraju, by nie brało decydującego udziału w pracach nad reformą gospodarczą. To się już robi. Byśmy jednak mogli wnieść w to wielkie dzieło udział odpowiadający godności szkoły wyższej i oczekiwaniom społecznym, musimy usilnie dbać o wysoki poziom badań naukowych – w dyscyplinach podstawowych i szczegółowych, we wszystkich dziedzinach nauki, tak licznie w naszej uczelni reprezentowanych.

W odczuciu społecznym i w odwiecznej tradycji szkoła wyższa jest nie tylko ośrodkiem badań naukowych i zakładem nauczania na najwyższym poziomie. Spełnia ona i spełniać powinna doniosłą rolę w życiu duchowym narodu: przez kształtowanie postaw moralnych, przez wskazywanie wzorów postawy obywatelskiej.

Szanowni Państwo!

Przeżywamy obecnie, obok przejawów szlachetności i wielkiego zaangażowania, zatrważające rozchwieianie moralności społecznej, spowodowane nie tyle aktualnymi trudnościami, co wieloletnimi błędami polityki społecznej. Na szkole wyższej musi ciążyć obowiązek naprawienia tego stanu rzeczy. Jest to zadanie tyle doniosłe, co trudne, bo wymagające wielu lat świadomych działań, których efekty mogą się wydawać niewidoczne. Ale od zadania tego nie wolno nam się uchylać. Oczekuje tego od nas społeczeństwo, w którym pracownicy nauki cieszą się nadal wysokim autorytetem.

Zadanie to stoi również przed młodzieżą akademicką. Nie jest prawdą, że musi być ona taka jak społeczeństwo, z którego wyrosła. Musi być lepsza, bo za

kilka lat ona przecież – nasza młodzież studencka – tworzyć będzie kadrę młodej inteligencji i rozejdzie się po wielu zakątkach kraju i po różnych zakładach pracy, i tam nie tylko dzielić się będzie swą wiedzą i wykorzystywać umiejętności zawodowe, ale przekazywać będzie wzorce postawy moralnej i obywatelskiej – te, które wyniesie z naszego miasta, z naszej uczelni, od nas: jej nauczycieli.

Tak więc zadania nasze na najbliższy rok akademicki są również zadaniami na daleką przyszłość. Bo jeżeli nie uchylamy się od działań doraźnych i chcemy włączyć się w przemiany już teraz następujące, to działania nasze będą miały dalekosiężne skutki. Trzeba, byśmy sobie dobrze uświadomili – i nauczyciele, i studenci – że nasza praca w rozpoczynającym się roku będzie owocowała za lat kilka i kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt, gdy absolwenci naszej szkoły kształtować będą postać przyszłej Polski.

Jakie mamy warunki i podstawy, aby sprostać tym wielkim zadaniom w codziennym trudzie pracy dydaktycznej i naukowej? W zakresie zasobów lokalowych w ubiegłym roku akademickim nie nastąpiły zmiany. Odczuwamy ciasnotę w pomieszczeniach instytutowych (szczególnie w Instytucie Towaroznawstwa), brak dostatecznej ilości sal wykładowych oraz pomieszczeń bibliotecznych. Istnieją jednak widoki na lepsze. Na naszych oczach rośnie nowy obszerny pawilon dydaktyczno-biblioteczny. Mamy nadzieję, że mimo nasilających się trudności i ograniczeń inwestycyjnych będzie się posuwała nadal ta budowa, która została rozpoczęta tylko dzięki wytrwałemu działaniu i konsekwentnym zabiegom poprzednich władz Uczelni oraz wydatnej pomocy Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych.

Niech mi będzie wolno na tym miejscu za to i za ofiarną pracę na wszystkich polach działalności uczelnianej, zwłaszcza w ostatnim trudnym roku, złożyć serdeczne podziękowanie ustępującym władzom, dziekanom i prorektorom, a szczególnie Panu Profesorowi Antoniemu Fajferkowi, który przez 9 lat – przez pełne trzy kadencje – pełnił ofiarnie funkcję rektora, a przed tym jeszcze prorektora naszej uczelni. Miło mi przy tej okazji zakomunikować, że wpłynął właśnie na mój adres list od Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z podziękowaniem dla Profesora Fajferka.

Wyposażenie w aparaturę naukowo-badawczą i dydaktyczną z pewnością jest również niezadowolające. Tu jednakże, podobnie jak w wykorzystaniu pomieszczeń, pewne zmiany organizacyjne powinny przynieść poprawę. Tak zwana baza socjalna przede wszystkim pod postacią domów studenckich i stołówek nie jest również wystarczająca, szczególnie dzisiaj, gdy w istniejącej sytuacji zapotrzebowanie na te i inne formy pomocy będzie z pewnością wzrastać. Widzimy tu wielką rolę do spełnienia ze strony związków zawodowych w odniesieniu do pracowników i ze strony organizacji studenckich w odniesieniu do młodzieży.

Te pierwsze podjęły już działania, nadal rozwijane, dla poprawy, choćby w skromnym zakresie, zaopatrzenia pracowników w artykuły pierwszej potrzeby. Od studentów spodziewamy się, że czując się teraz w pełni współodpowiedzialną częścią społeczności akademickiej, podejmą odpowiednią inicjatywę i ofiarują w miarę potrzeby swą pracę dla poprawienia warunków bytowych własnych i swoich kolegów. Liczymy na to, że wkrótce powstanie samorząd studencki, który reprezentując całą młodzież akademicką, będzie mógł włączyć się skutecznie do współdziałania w zarządzaniu Uczelnią.

W ubiegłym roku akademickim w uczelni naszej studiowało ogółem 6768 osób. W tym na studiach stacjonarnych 3990 (69% kobiet), na studiach dla pracujących 2517 (65% kobiet) oraz 261 na studiach podyplomowych i eksternistycznych. Mieliśmy 19 studentów zagranicznych z różnych krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Akcja rekrutacyjna na rok akademicki 1981/1982 wykazała poważny spadek liczby kandydatów. Na studia stacjonarne przyjęliśmy 640 osób, nie wykorzystując nawet w pełni limitu ministerialnego, na studia zaoczne zaś – zaledwie 102 osoby. Zjawisko to (a nasza uczelnia nie jest pod tym względem odosobniona) ma różnorodne przyczyny, których możemy się domyślać, jakkolwiek nie mamy jeszcze ich pełnego rozeznania. Będzie też ono miało konkretne skutki. Należy do nich zawieszenie działalności punktu konsultacyjnego w Zakopanem oraz zajęć dla pierwszego roku w większości pozostałych punktów konsultacyjnych. Trudno wszakże jednoznacznie określić, że jest to zjawisko niepokojące. Przeciwnie, powinniśmy wykorzystać mniejszą liczbę studentów do podniesienia poziomu nauczania. Wolno mniemać, że choć od dawna mówiło się o poprawie jakości nauczania, to dopiero teraz mamy realne szanse urzeczywistnienia tego postulatu, szanse, których nie możemy zaprzepaścić. Służyć temu będzie większa swoboda badań naukowych i przekazywania młodzieży ich wyników oraz większa swoboda doboru przez młodzież studiującą treści nauczania. Upatrujemy w tym drogę wyjścia z krytykowanego od dawna systemu nauczania, które było bardziej szkoleniem niż samodzielny studium, jak przystało w wyższej uczelni.

Trzeba tu powiedzieć, że mamy to do zawdzięczenia przede wszystkim samej młodzieży, która wywalczyła nowe zasady studiowania zawarte w porozumieniu łódzkim. W naszej uczelni zasady te są wprowadzane w życie, jak sądzę, konsekwentnie i bez oporów. Od nowego roku akademickiego zajęcia na I, II i III roku będą prowadzone według tzw. skorygowanego planu studiów. Odnosi się to m.in. do nauki języków obcych, do wprowadzenia nowych przedmiotów ogólnych i ich wyboru przez studenta, przedłużenia okresu studiów (dla obecnego I i II roku) do 4 i pół lub 5 lat. W najbliższych miesiącach pracować będziemy, wspólnie z innymi uczelniami ekonomicznymi, nad nowym planem zajęć i nad programami

przedmiotów kierunkowych, by od roku 1982/1983 w pełni wprowadzić zreformowany tok studiów. Liczymy bardzo na to, że nauczyciele akademicki wykorzystają powstałe możliwości do podniesienia rangi kształcenia, młodzież zaś, świadoma wagi zmian wprowadzonych z jej inicjatywy, wykaże zapał w zdobywaniu pogłębionej wiedzy i w zrozumieniu, że studiuje nie dla oceny w indeksie i dla dyplomu, lecz dla ukształtowania własnej osobowości, dla rozszerzenia horyzontów myślowych. Jednym słowem, dla przygotowania się do przyszłej pracy nie w duchu wąskozawodowym, lecz głębokiej znajomości rzeczy.

W ubiegłym roku akademickim ożywienie w środowisku studenckim ujawniło się w przemianach życia organizacyjnego. Zmienił profil swej działalności Socjalistyczny Związek Studentów Polskich. Powstało Niezależne Zrzeszenie Studentów. Tworzą się w naszej uczelni załączki Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” i Związku Młodzieży Demokratycznej. Rozwijał nadal swą działalność Akademicki Związek Sportowy, osiągał nowe sukcesy chór Dominanta.

Widzimy w tym wszystkim pozytywny objaw wyzwania inicjatywy studenckiej, a w różnorodności organizacji – widoki wzbogacenia życia społeczności akademickiej. Liczymy też na to, że wszystkie te organizacje, przy całym swym zróżnicowaniu, zespółą się we wspólnym wysiłku w realizacji tych zadań, które podejmować będziemy dla wspólnego dobra.

Ubiegły rok akademicki nie był sprzyjający dla spokojnej pracy naukowej. Prowadzono ją jednakże nadal w ramach ustalonych poprzednio tematów badawczych. Ponadto pracownicy naszej uczelni włączyli się do ogólnopolskiej dyskusji nad reformą gospodarczą. Wyrazem tego, oprócz udziału w różnych zespołach i komisjach, były liczne publikacje w czasopiśmie oraz wydawnictwa specjalne, jak wydrukowana nakładem Uczelni z inicjatywy Instytutu Finansów praca zbiorowa pt. *Przyczynek do dyskusji nad reformą gospodarczą*.

Utrzymywano nadal kontakty naukowe z siedmioma zagranicznymi szkołami wyższymi połączonymi z naszą uczelnią specjalnymi umowami o współpracy. Wyrazem tego jest również udział w naszej dzisiejszej uroczystości przedstawicieli Instytutu Gospodarki Narodowej im. Plechanowa w Moskwie oraz Katolickiego Uniwersytetu w Tilburgu. Nasi pracownicy brali udział w wielu konferencjach zagranicznych, czy też wyjeżdżali indywidualnie na badania naukowe do piętnastu różnych krajów europejskich i do Stanów Zjednoczonych. Ze swej strony Uczelnia gościła badaczy i studentów zagranicznych, ostatnio na międzynarodowym sympozjum towaroznawstwa i technologii, zorganizowanym przez Instytut Towaroznawstwa.

W ubiegłym roku akademickim na obydwu naszych wydziałach nadano stopień naukowy doktora siedemnastu osobom (w tym jedenastu pracownikom własnym), stopień naukowy doktora habilitowanego czterem osobom (w tym jed-

nemu pracownikowi własnemu). Nie są to liczby imponujące, szczególnie co do habilitacji. Uzyskaliśmy dwie nominacje na stanowisko docenta, lecz nie przyznano żadnemu z naszych pracowników tytułu profesorskiego. W dalszym ciągu niepokojąca jest struktura zatrudnienia nauczycieli akademickich: na 432 osoby mamy tylko 59 profesorów i docentów przy 134 adiunktach. Liczba zatrudnionych w tej pierwszej grupie od kilku lat nie wzrosła, a ostatnio nawet nieznacznie spadła. Będziemy się starać usilnie o stworzenie takich warunków, które przyspieszają awans naukowy młodszych nauczycieli akademickich, zwłaszcza w tych instytutach, które wykazują słabszą obsadę kadrową.

Jednym z bliskich zadań będzie rozważenie i zdecydowanie o ewentualnych zmianach w strukturze wewnętrznej Uczelni. Poczyniono już w tej sprawie pewne kroki, lecz pełne rozwiązanie wymaga jeszcze rozważnych decyzji, mimo długoletniej na ten temat dyskusji.

Szanowni Państwo!

Przeżyliśmy trudny rok, rok pełen niepokoju i napięć, ale równocześnie rok owocny i napawający nadzieją. Nadzieją na to, że z całym krajem wkroczymy na drogę pomyślnych rozwiązań nękających nas problemów, że także w naszej uczelni dzięki twórczej inicjatywie i zapałowi nas wszystkich – pracowników i studentów, osiągniemy znaczne wyniki w badaniach naukowych, w pracy wychowawczej i dydaktycznej.

Z tą wiarą wkraczamy w nowy rok akademicki 1981/1982 – 57. rok pracy Akademii Ekonomicznej w Krakowie, który ogłaszam za otwarty.

Z myślą o tradycyjnie w tych okolicznościach wypowiedzianej formule łacińskiej wyrażam pełne ufności przekonanie, że będzie to rok szczęśliwy, pomyślny i obfity.

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1982/1983
wygłoszone przez rektora
Akademii Ekonomicznej w Krakowie
prof. dr. hab. Jana M. Małeckiego
w dniu 2 października 1982 roku*

Szanowni Państwo,
Dostojni i mili nasi goście,
Koleżanki i koledzy: pracownicy naszej Akademii,
Studenci!

Rozpoczynamy nowy rok akademicki, drugi rok obecnej kadencji władz Uczelni. Rozpoczynamy go w trudnych warunkach, z którymi boryka się nasz kraj. Mimo to chcemy nadać tej uroczystości tradycyjny charakter święta akademickiego, podkreślając w ten sposób znaczenie inauguracji nowego roku, a równocześnie nawiązując do szczytnych tradycji akademickich ośrodka krakowskiego sięgających XIV w. i do tradycji ponad półwiekowych naszej szkoły. Niech będzie to wyrazem ciągłości pracy od lat prowadzonej nad kształceniem fachowych pracowników gospodarki narodowej i nad rozwojem badań na użytek kraju. Niech będzie wyrazem związku z tymi wszystkimi naszymi poprzednikami: profesorami i słuchaczami, którzy trudzili się nad budową i rozwojem naszej szkoły, którzy tu wykładali i którzy tu się kształcili. Dla podkreślenia tego związku złożyliśmy wczoraj – co już stało się zwyczajem – kwiaty na grobach zmarłych rektorów i profesorów. Niech wreszcie ta uroczystość będzie podjętą dla naszej młodzieży studiującej do zdobywania wiedzy i umiejętności fachowych, a zwłaszcza dla najmłodszych, którzy rozpoczynają dziś studia, by czuli się włączeni do tej społeczności akademickiej i posiadli ambicję wniesienia swej pracy i zapału w działanie nas wszystkich. Dla nas wreszcie: nauczycieli akademickich, pracowników administracji, obsługi i służby bibliotecznej, niech

* Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 1982/1983*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1983.

ta uroczystość będzie przypomnieniem obowiązków, które na nas ciążyą, i zadań, które mamy do spełnienia.

Sądzę, że liczny udział w tej uroczystości świadczy o zrozumieniu jej znaczenia. Cieszę się z obecności pracowników, młodzieży studiującej, a także bliskich nam zawsze i mile widzianych w naszym gronie pracowników emerytowanych, których wszystkich bardzo serdecznie witam.

Ośmielam się też poczytać za wyraz sympatii i uznania dla naszej Akademii – liczną obecność naszych miłych i znakomitych gości, którym za to wyrażam serdeczną wdzięczność. Przybyli do nas bowiem: przedstawiciele władz województwa miejskiego krakowskiego i województw ościennych, reprezentant arcybiskupa metropolity krakowskiego, przedstawiciele partii i stronnictw politycznych oraz organizacji społecznych.

Zaszczycili nas swą obecnością: przedstawiciele Konsulatu Generalnego ZSRR i Konsulatu Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Przybyli na naszą uroczystość rektorzy krakowskich szkół wyższych, a także przedstawiciele tych wielu zaprzyjaźnionych i współpracujących z nami instytucji i przedsiębiorstw, których życzliwości wiele zawdzięczamy i którym pragniemy służyć swą pomocą i doradztwem naukowym.

Wszystkich wymienionych i tych, których wymienić nie zdołałem, witam gorąco.

Nie biorą udziału w naszej uroczystości Ci, którzy w ubiegłym roku akademickim opuścili nas na zawsze: płk Leon Cehak – emerytowany pracownik administracji, prof. Czesław Krogulski – emerytowany wieloletni wykładowca, Michał Rembalski – emerytowany pracownik inżynierjno-techniczny, Karol Szwajda – emerytowany pracownik Działu Technicznego, Jan Tylka – emerytowany pracownik w pionie technicznym. Proszę o uczczenie ich pamięci chwilą milczenia.

W ubiegłym roku akademickim na emeryturę przeszło 15 osób oraz na rentę osób 10. Za dotychczasową pracę i poniesiony trud składamy Im wyrazy wdzięczności wraz z życzeniami wielu lat zdrowia.

Szanowni Państwo!

Ubiegły rok akademicki był w życiu Uczelni rokiem bardzo trudnym, jak był nim w życiu całego kraju. Zaczynaliśmy ten rok ubiegły pełni zapału do wykonania stojących przed nami zadań, i nadziei, że tym zadaniom sprostamy. Gdy równo rok temu w przemówieniu inauguracyjnym określiłem cele naszej działalności na najbliższą przyszłość, nie przypuszczałem, i zapewne nikt z nas nie przypuszczał, że staniemy wobec tak poważnych trudności. Liczyliśmy, że wprowadzone nowe formy autonomii szkół wyższych, a także zmienione programy studiów pozwolą nam na podniesienie na wyższy poziom naszej działalności,

a zwłaszcza tej jej części, która jest pierwszym naszym zadaniem – dydaktyczno-wychowawczej.

Tymczasem już w drugim miesiącu roku akademickiego nastąpiły zakłócenia normalnego toku zajęć, a od 19 listopada studenci proklamowali strajk okupacyjny, który trwał do 12 grudnia 1981 r. Jednakże w związku z ogłoszeniem stanu wojennego zajęcia nie zostały wznowione. Nastąpiło to dopiero 28 stycznia 1982 r., czyli po dwumiesięcznej przerwie, która spowodowała znaczne opóźnienie w realizacji programu nauczania i zmusiła do zmiany organizacji roku akademickiego. W szczególności zajęcia semestru letniego zostały przedłużone do końca czerwca, a sesja egzaminacyjna przesunięta na lipiec.

Mimo tych przeszkód i trudności możemy poszczycić się pewnymi osiągnięciami w naszej pracy. Po pierwsze – jest to bodaj najważniejsze – udało się zakończyć pomyślnie rok nauczania z wynikami – co warto podkreślić – niegorszymi niż w latach poprzednich. Udało się też utrzymać atmosferę spokoju. Zawdzięczamy to wysiłkowi w pracy, rozwadze w działaniu i zrozumieniu zadań Uczelni – chcę to powiedzieć z całym naciskiem – ze strony wszystkich pracowników i ze strony młodzieży. Dziękuję im za to.

W ubiegłym roku akademickim ukończyło różne formy studiów 1802 studentów, a mianowicie:

- na studiach stacjonarnych 886 osób,
- na studiach niestacjonarnych 779 osób,
- na wieczorowych 29 osób,
- na podyplomowych 91 osób,
- na studiach pedagogicznych 17 osób.

Działalność dydaktyczną prowadzono również poza Krakowem: w kilku punktach konsultacyjnych, jednakże tylko w punkcie konsultacyjnym w Olkuszu – dla studentów I roku.

Niepokojącym zjawiskiem, miejmy nadzieję, że przejściowym, które dotknęło zresztą również inne uczelnie, był znaczny spadek zainteresowania studiami wśród młodzieży pracującej. Przejawem tej tendencji, zaobserwowanej już w roku ubiegłym, są wyniki egzaminu wstępnego. Na 590 miejsc na I rok studiów stacjonarnych przyjęliśmy tylko 566 osób, natomiast na studiach zaocznych na 330 miejsc – zaledwie 96 osób. Wskutek tego musiała ulec ograniczeniu działalność większości punktów konsultacyjnych. Zmniejszyła się też nieco (o 5%) ogólna liczba studentów. Studiowało bowiem ogółem 6455 osób, w tym 3787 na studiach stacjonarnych (70% kobiet) i 2366 na studiach dla pracujących (63% kobiet) oraz 302 osoby na studiach podyplomowych i eksternistycznych. Mamy nadzieję, że spowodowane tym zmniejszenie obciążeń nauczycieli akademickich spowoduje podniesienie wyników nauczania.

Mieliśmy natomiast więcej niż poprzednio studentów zagranicznych (23 osoby), po raz pierwszy ze wszystkich kontynentów.

Udało się nam w ubiegłym roku akademickim uruchomić przygotowywane już od dość dawna Środowiskowe Studium Doktoranckie w zakresie ekonomii politycznej i historii doktryn ekonomicznych. Z działalnością tego Studium, pracującego na rzecz całego środowiska naukowego Krakowa, łączymy nadzieję na wykształcenie kadry młodych pracowników naukowych z dziedziny teorii ekonomii.

Zmiany zasad działania i finansowania przedsiębiorstw spowodowały zawieszenie działalności niektórych studiów podyplomowych. Z drugiej jednak strony wzmogły zapotrzebowanie na kształcenie kadry kierowniczej głównie w zakresie reformy gospodarczej. W tej sytuacji mogło wzmóc działalność Studium Doskonalenia Kadr Kierowniczych, które wkrótce rozpocznie nowy rok pracy. Przy nim też uruchomi się, we współpracy z Naczelną Organizacją Techniczną, specjalne studium przeznaczone dla inżynierów, z ekonomiki i organizacji zarządzania przedsiębiorstw w warunkach reformy gospodarczej.

Zaznaczyły się również przeszkody w działalności naukowej, wynikające z sytuacji ogólnej, a należało do nich ograniczenie zleceń ze strony instytucji i przedsiębiorstw, trudności wydawnicze, jak również utrudniony dostęp do publikacji, a zwłaszcza do czasopism zagranicznych, których napływ znacznie się zmniejszył. Brak dewiz na ten cel staraliśmy się wyrównać zabiegami o wymianę, dary itp., co dało pewne rezultaty, jednakże niezadowolające w pełni.

Mimo to jednak szkoła nasza uczestniczyła w ubiegłym roku akademickim w 14 problemach badawczych sterowanych centralnie, realizując 51 tematów badawczych, w tym 4 rządowe, 19 węzłowych, 13 międzyresortowych i 15 resortowych.

Prowadzono również działalność wydawniczą. Wzrosła ona znacznie w porównaniu z rokiem poprzednim. Publikacje własne objęły łącznie 416 arkuszy wydawniczych, z tego 204 w zakresie wydawnictw naukowych (25 pozycji) i 210 w zakresie wydawnictw dydaktycznych (23 pozycje).

Wypada podkreślić, że był wykonywany niemal bez żadnych zakłóceń plan wyjazdów zagranicznych, a wszystkie wnioski w tym zakresie wychodzące z Uczelni w okresie stanu wojennego zostały zaakceptowane przez władze. Wyjazdy te miały miejsce przede wszystkim dzięki realizowaniu umów zawartych jeszcze uprzednio przez Akademię z różnymi ośrodkami naukowymi w Europie i w Ameryce.

W ubiegłym roku akademickim przedłużono ważność niektórych z tych umów, a mianowicie z Grand Valley State Colleges w Allendale w Stanach Zjednoczonych, z Fakultetem Ekonomicznym Uniwersytetu w Sarajewie i Fakultetem

Ekonomicznym Uniwersytetu w Kragujevcu w Jugosławii. W przygotowaniu jest przedłużenie umowy z Uniwersytetem w Pittsburghu oraz nawiązanie współpracy z Florida Memorial College.

Baza materialna Akademii w roku ubiegłym nie uległa zasadniczej poprawie, czego zresztą wobec znacznych ograniczeń inwestycyjnych nie należało się spodziewać. Zakończono wszakże remonty bieżące w salach dydaktycznych, w domach studenckich oraz w stołówce przy ul. Modrzewskiego.

Wstrzymana została niestety w 1982 r., decyzją władz centralnych, budowa pawilonu dydaktycznego wraz z biblioteką. Kontynuowano jedynie prace zabezpieczające. Udało się wszakże, dzięki życzliwemu poparciu naszego Ministerstwa, krakowskich władz politycznych i administracyjnych, a także Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych, Dyrekcji Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego oraz Dyrekcji Krakowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych, prowadzić prace wykończeniowe w części tego pawilonu (przewiązce). Mamy nadzieję, że doprowadzi to w niedługiej przyszłości do uzyskania kilku sal wykładowych i ćwiczeniowych, co pozwoli na niewielką na razie poprawę warunków lokalowych.

Poważną troską władz Uczelni pozostawała struktura kadry nauczycieli akademickich. Niezmieniająca się od pewnego czasu liczba profesorów i docentów uległa niejakej poprawie dzięki przyznaniu tytułu profesora zwyczajnego 1 osobie, tytułu profesora nadzwyczajnego 2 osobom oraz powołaniu na stanowisko docenta 1 osoby, a także przyjęciu do pracy spoza Uczelni 1 profesora nadzwyczajnego i 1 docenta. Dzięki temu liczba profesorów i docentów na dzień 1 października br. wynosi 63 osoby, wobec 60 osób w dniu 1 października roku ubiegłego.

Zadowolająco przedstawia się rozwój młodej kadry naukowej: stopień naukowy doktora nadano 30 osobom, w tym 25 pracownikom naszej uczelni. Ponadto 6 naszych pracowników uzyskało stopień doktora w innych uczelniach. Natomiast nadal niepokojąca jest niewielka liczba habilitacji. W ubiegłym roku akademickim tylko 2 adiunktów uzyskało stopień doktora habilitowanego.

Niepokojącemu zjawisku (występującemu zresztą w skali ogólnopolskiej) słabego rozwoju naukowego najliczniejszej grupy nauczycieli akademickich, a mianowicie adiunktów, staraliśmy się zapobiegać przez stworzenie im lepszych warunków pracy, a także przez stosowanie pewnych niepopularnych restrykcji wobec tych, którzy w ciągu więcej niż 9 lat na stanowisku adiunkta nie przygotowali rozprawy habilitacyjnej.

Przeprowadzony w czerwcu br. przegląd sytuacji kadrowej, który wywołał początkowo znaczne zaniepokojenie w środowisku akademickim, nie spowodował poważniejszych i dotkliwszych konsekwencji. Dał wszakże lepsze rozeznanie

sytuacji i podstawy do bardziej przemyślanej polityki kadrowej w przyszłości. Konsekwentnie tym razem respektowanie obowiązujących zasad rotacji spowodowało zwolnienie 7 osób, które w przepisany terminie nie złożyły pracy doktorskiej. Zmobilizowano też, jak można sądzić, niektórych młodszych kolegów do wzmocnienia działalności naukowej.

Aktywność społeczna studentów, tak żywa na początku ubiegłego roku akademickiego, uległa zahamowaniu. Stopniowa jej odbudowa doprowadziła na razie do reaktywowania Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, który zresztą zrzesza nieznaczny tylko odsetek studentów, do reaktywowania Akademickiego Związku Sportowego i niektórych kół naukowych. W lecie br. koła naukowe zorganizowały obozy w ramach akcji „Lato”. Wiosną odbył się również tradycyjny rajd studencki. Zarejestrowana również została w naszej uczelni organizacja studencka – Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Wznowiono pewną działalność kulturalną, w czym prowadzi nasz zasłużony chór Dominanta wyjeżdżający bezpośrednio po tej uroczystości na kolejne występy zagraniczne.

Mamy załączki samorządu studenckiego pod postacią działających rad mieszkańców w domach studenckich oraz starostów do spraw ekonomicznych, wybranych na poszczególnych latach studiów. Odczuwamy jednak dotkliwie brak reprezentacji ogółu studentów, która by mogła aktywnie uczestniczyć w pracach organów kolegialnych Uczelni.

Z dniem 1 września 1982 r. weszła w życie nowa ustawa o szkolnictwie wyższym (uchwalona w dniu 4 maja 1982 r.). Przygotowywana intensywnie od wielu miesięcy i oczekiwana przez środowisko akademickie stwarza nowe warunki rozwoju szkół wyższych. Jej pełne wprowadzenie w życie uzależnione jest jednak od opracowania i zatwierdzenia statutu Uczelni. Prace nad jego przygotowaniem zostały już podjęte. Były również w ubiegłym roku kontynuowane prace nad dyskutowaną już od wielu lat zmianą struktury organizacyjnej naszej szkoły. Nie zostało jednak przesądzone dotąd wprowadzenie tych zmian ani ich rozmiary. Jednakże decyzje w tej sprawie muszą być podjęte w powiązaniu ze statutem Uczelni.

Szanowni Państwo!

Wchodzimy w nowy rok akademicki, w którym obok codziennej systematycznej pracy naukowej i dydaktycznej realizować musimy ważne zadania mające wpływ na dalszy rozwój naszej Akademii. Musimy więc opracować statut Uczelni, który zgodnie z duchem nowej ustawy byłby podstawą naszej działalności na przyszłe lata. Wprowadzać będziemy na wszystkich kierunkach studiów plany nauczania, które – ufamy – przyczynią się do podniesienia efektów dydaktycznych i spowodują większe zainteresowanie i samodzielność młodzieży studiują-

cej w zdobywaniu wiedzy. Będziemy musieli sprawnie wprowadzać w życie nowe formy pomocy materialnej dla studentów, obowiązujące od listopada br. Dążyć będziemy usilnie, by poziom uprawianej przez nas pracy naukowej był jak najwyższy i by znalazł pozytywne odbicie w dydaktyce, a także przynosił korzyści praktyce gospodarczej. Spodziewamy się również, że w nadchodzącym roku akademickim nastąpi wielokrotnienie nadawanych stopni naukowych.

Mamy też nadzieję, że uda się w nadchodzącym roku akademickim odbudować aktywność społeczną młodzieży studiującej i wypracować formy jej współpracy i partnerstwa we wspólnym poczuciu odpowiedzialności za losy i rozwój Uczelni. Ufamy, że w atmosferze spokojnej pracy będziemy prowadzić intensywne badania naukowe, doskonalić działalność dydaktyczną i wychowawczą, pamiętając, że jesteśmy przede wszystkim nauczycielami akademickimi. Nasza bowiem rzetelna praca jest może dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebna, a nasza odpowiedzialność za młode pokolenie Polaków bardziej niż kiedykolwiek poważna.

Od naszych studentów zaś, a zwłaszcza tych najmłodszych, którzy dziś rozpoczynają studia, oczekujemy poczucia odpowiedzialności, pilności, a przede wszystkim pełnego zapału dążenia do poznania prawdy, do samodzielnego myślenia, dla należytego przygotowania się do przyszłej pracy dla dobra kraju.

Niech ten nowy, 58. rok akademicki w Akademii Ekonomicznej w Krakowie, który ogłaszam za otwarty, będzie pomyślny i szczęśliwy.

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!



Prof. dr hab. Jerzy Altkorn

Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 1984–1990

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1984/1985
wygłoszone przez rektora
Akademii Ekonomicznej w Krakowie
prof. dr. hab. Jerzego Altkorna
w dniu 8 października 1984 roku^{*}

Dostojni Goście!

Koleżanki i Koledzy: Pracownicy Akademii!

Studentci!

U progu kadencji przypadł mi szczególny zaszczyt wygłoszenia przemówienia inaugurującego jubileuszowy rok akademicki. W minionym 60-leciu Uczelnia wpisała się w historię naszego kraju trudem tysięcy swoich absolwentów, osiągnięciami naukowymi badaczy, działalnością doradczą i usługową dla organizacji gospodarczych, inicjowaniem i wdrażaniem nowatorskich koncepcji kształcenia ekonomistów i towaroznawców. Ośmielam się twierdzić, że grono dostojnych gości przybyłych na dzisiejszą uroczystość jest potwierdzeniem roli, jaką Akademia odgrywa w krakowskim ośrodku naukowym i w kraju. Cieszę się z ich obecności i pragnę ich gorąco powitać.

W szczególności witam:

- reprezentację władz naszego resortu na czele z wiceministrem nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, prof. dr. hab. Stanisławem Nowackim,
- przedstawicieli partii i stronnictw politycznych,
- przedstawicieli rad narodowych i władz administracyjnych m. Krakowa oraz województw: kieleckiego, tarnowskiego i krośnieńskiego,
- przedstawicieli placówek konsularnych,
- rektorów uczelni na czele z przewodniczącym Kolegium Rektorów uczelni krakowskich,
- gości z uczelni zagranicznych,
- dyrektorów współpracujących z Akademią instytucji naukowo-badawczych,

^{*} Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 1984/1985*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1985.

– przedstawicieli współdziałających z nami przedsiębiorstw i instytucji, którym wiele zawdzięczamy i którym pragniemy służyć naszą pomocą,

– absolwentów Uczelni, spośród których tak wielu zajmuje odpowiedzialne funkcje w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym,

– pracowników Akademii.

Szczególnie gorąco witam młodzież akademicką, a zwłaszcza tych, którzy po raz pierwszy wkroczyli w nasze mury.

Nie biorą udziału w naszej uroczystości Ci, którzy w ubiegłym roku opuścili nas na zawsze: doc. dr Stanisław Chociej, kierownik Zakładu Handlu Zagranicznego, i Edward Sumara, kierownik Działu Technicznego. Proszę obecnych o powstanie i uczczenie ich pamięci chwilą milczenia.

W ubiegłym roku akademickim przeszło na emerytury i renty 9 osób. Za wieloletnią pracę składamy im wyrazy wdzięczności wraz z życzeniami zdrowia i zasłużonego wypoczynku. Wśród osób, które odeszły na emeryturę, znalazł się również niezmiernie zasłużony dla Akademii, prof. dr hab. Zbigniew Żabiński, wieloletni kierownik Katedry Prawa, były prodziekan Wydziału Ekonomiki Obrótu, autor wielu interesujących i nowatorskich publikacji, wytyczających nowe nurty myślowe w zakresie prawa gospodarczego i numizmatyki.

Wraz z upływem minionego roku akademickiego zakończyła się kadencja poprzednich władz rektorskich i dziekańskich, w tym kadencja JM Rektora prof. dr. hab. Jana Małeckiego, który kierował Uczelnią w jednym z trudniejszych okresów w jej historii, zdobywając sobie wielki autorytet, wdzięczność i szacunek pracowników i studentów.

Sądzę, że będę wyrazicielem ich przekonań, składając Panu, Panie Rektorze, gorące podziękowanie za wielki i trwały wkład wniesiony w rozwój Akademii.

Dziękuję za wkład pracy organizacyjnej, dydaktycznej i wychowawczej ustępującym prodziekanom: doc. dr hab. Krystynie Rajzer, doc. dr. hab. Ignacemu Dudzie, doc. dr. hab. Franciszkowi Skalniakowi i doc. dr. hab. Bogusławowi Wąsikowi.

Szanowni Zebrani!

Pamięć ludzka jest zawodna. Pod naporem pilnych bieżących spraw i trudności dnia codziennego zapomina się wysiłki i doświadczenia lat minionych. Dlatego minione 60-lecie chcę traktować jako przypomnienie działań tych naszych pracowników i studentów, którzy przeszli w stan spoczynku, a także jako okazję do podkreślenia wysiłków i wskazania pożądanej aktywności tych, którzy są z nami od lat, kształtując dzisiejszy dzień Uczelni, oraz tych, którzy dołączyli do nas ostatnio i są naszą przyszłością.

Historia naszej uczelni w sposób zrozumiały splata się z historią kraju, historią całego szkolnictwa wyższego, historią nauki i historią gospodarki. W podstawowych formach działalności, w intencjach i metodach badawczych, w procesach nauczania i wychowania zaznaczyły się i zaznaczają tendencje podobne do tych, które występowały w innych polskich uczelniach.

Rocznicowy charakter naszej inauguracji uzasadnia przypomnienie podstawowych elementów historii Uczelni. 60 lat temu w październiku 1925 r. w Krakowie w szkole przy ul. Kapucyńskiej 2 grupa 222 studentów i kilkunastu wykładowców inaugurowała działalność Wyższego Studium Handlowego. Studium to – jak czytamy w akcie erekcyjnym wmurowanym w fundament zbudowanego później własnego gmachu – powołano do życia „w czasach ciężkiej opresji gospodarczej”.

Wyższe Studium Handlowe – jak pisał jego współtwórca i pierwszy dyrektor, prof. Arnold Bolland – miało za zadanie „drogą nauczania, dociekania naukowego i wychowania zdobyć, przysporzyć i zapewnić Państwu i jego obywatelom te środki materialne i ten dobrobyt, które dają się osiągnąć drogą intelektualnej pracy we wszystkich dziedzinach działalności gospodarczej”. Wskutek szczególnego zbiegu okoliczności słowa te odczytujemy dzisiaj nie tylko jako świadectwo minionego czasu, ale i historyczne posłanie, które zobowiązuje nas do kontynuowania i rozwijania idei założycieli Akademii. U ich podstaw legły bowiem przesłanki ponadczasowe: patriotyzm, racjonalizm, wiara w wartości wnoszone przez naukę, przekonanie, „że takie będą Rzeczypospolite, jakie młodzieży chowanie”. W obecnych niełatwych warunkach chylimy czoła przed tymi wartościami, pragniemy być im wierni i przetwarzać je w codzienną pracę badawczą, dydaktyczną i wychowawczą, wierząc, że jest to zrozumiała dla każdego konieczność.

Założone w 1925 r. WSH było instytucją społeczną. Studia w WSH przygotowywały do pracy w warunkach międzywojennego 20-lecia. Były one zróżnicowane na kierunki: ogólnohandlowy, towaroznawczo-eksportowy, handlu ze wschodem (orientalny), gospodarki samorządowej i skarbowo-celny. WSH było szkołą jednowydziałową, w której studia trwały trzy lata i zapewniały uzyskanie dyplomu równorzędnego z uniwersyteckim. Podstawowym źródłem finansowania działalności były opłaty studenckie, a uzupełniającymi – udział w podatku przemysłowym i subwencje rządowe. Większość spośród rozwiniętych dzisiaj dyscyplin ekonomicznych dopiero powstawała. Ponieważ kadra nauczająca była bardzo szczupła, WSH zatrudniała bardzo liczną grupę wybitnych profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej.

W 1937 r. WSH zostało przemianowane na Akademię Handlową, która nie uzyskała jednak praw do nadawania tytułu magistra i doktora. Pierwszy

egzamin magisterski odbył się dopiero po wojnie. Uprawnienia do nadawania stopni doktora uzyskano w 1957 r., a prawo przeprowadzania przewodów habilitacyjnych – 1961 r.

Wojna i okupacja przerwały działalność Akademii. W dniu 6 listopada 1939 r. rektor i towarzyszący mu profesorowie zostali wraz z profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego aresztowani w Sonderaktion Krakau i osadzeni w obozie koncentracyjnym. Budynki Akademii zostały zajęte na kasyno i zdewastowane.

Po wyzwoleniu Krakowa w styczniu 1945 r. Akademia Handlowa natychmiast wznowiła działalność. Już w marcu zainauguowało nowy rok akademicki 1518 studentów. Nawiązano do tradycji międzywojennych, ale stopniowo następowały zmiany wynikające ze zmienionych warunków ustrojowych.

Zasadniczy przełom w życiu Akademii Handlowej przyniósł 1950 r., kiedy przekształcono ją w państwową wyższą szkołę akademicką pod nazwą Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie. Odnośny dekret nie mówił o przejęciu jej na własność państwa, ponieważ Akademia Handlowa, posiadając osobowość prawną, nie miała żadnych właścicieli. Równocześnie z upaństwowieniem powołano w WSE trzy wydziały: Wydział Przemysłu, Wydział Handlu, Wydział Finansów, a w 1954 r. Wydział Towaroznawstwa.

Przed WSE postawiono głównie zadania kształcenia ekonomistów planistów, finansistów i księgowych, wyposażonych w wiedzę opartą na założeniach marksistowskich i dostosowaną do ówczesnego systemu zarządzania. Lata 1950–1955 były okresem znacznego wzrostu liczby studentów. Wynikało to z napływu do Uczelni ludzi, których wojna pozbawiła możliwości studiowania, oraz popytu wywołanego industrializacją kraju. Poziom studiów był w tym czasie jednak niski, oparty w znacznym stopniu na bezkrytycznych opisach rzeczywistości i wąskich specjalizacjach. Nie prowadzono prawie badań naukowych. Ograniczono dostęp niektórych profesorów do zajęć z młodzieżą.

Okres polskiego października wywołał w Uczelni znaczne ożywienie intelektualne. Tocząca się w kraju dyskusja nad kształtem modelu gospodarczego wywołała falę publikacji. Ożywił się krytyczny nurt w naukach ekonomicznych, a jednocześnie dążenie do zaspokojenia zapotrzebowania szeroko rozumianej praktyki gospodarczej. Podjęto wysiłki zmierzające do nadania studiom bardziej akademickiego charakteru.

W 1960 r. przejściowo przekształcono znów WSE w uczelnię jednowydziałową. U podstaw tej decyzji legły wymogi ustawy, która uzależniała uprawnienia akademickie od liczby profesorów i docentów zatrudnionych na wydziale. Przyrost liczby samodzielnych pracowników naukowych umożliwił w 8 lat później podział Uczelni na dwa istniejące do dzisiaj wydziały, a mianowicie: Wydział Ekonomiki Produkcji i Wydział Ekonomiki Obrotu. W 1969 r. zunifikowano

wewnętrzną strukturę organizacyjną Uczelni, łącząc bezkrytycznie wszystkie katedry w instytuty.

W dniu 29 kwietnia 1974 r. WSE, podobnie jak inne wyższe szkoły ekonomiczne, została przemianowana na Akademię Ekonomiczną.

Przyspieszony na początku lat 70. rozwój społeczno-gospodarczy kraju, decyzje władz dotyczące roli nauki, znaczny dopływ środków finansowych, oddanie do eksploatacji nowych pawilonów dydaktycznych, stworzyły korzystne warunki rozwoju Uczelni. W okresie tym podwoiła się liczba studentów i nauczycieli akademickich, ożywiły się kontakty Uczelni z zagranicą i współpraca z praktyką gospodarczą. W latach 1973–1975 przyjęto istniejącą w zasadzie do dzisiaj strukturę kierunków studiów. Wprowadzono rozległe modyfikacje w programach i metodach nauczania. Wzrosła aktywność badawcza i publikacyjna pracowników.

W rezultacie Akademia w ciągu 60 lat swego istnienia wykształciła 24 857 absolwentów, z czego 24 021 uzyskało dyplomy w Polsce Ludowej. Studia podyplomowe ukończyło 2448 praktyków. Akademia wypromowała 379 doktorów nauk ekonomicznych i towaroznawczych, a 78 osobom nadano stopień doktora habilitowanego. Rozwinięto współpracę z wieloma ośrodkami naukowymi Europy i Ameryki. Akademia współpracuje, opierając się na bezpośrednich umowach i porozumieniach, z największymi uczelniami ekonomicznymi Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD, Węgier i Jugosławii. Owocem tej współpracy są wyjazdy naszych pracowników i studentów oraz wizyty zagranicznych gości, prowadzenie wspólnych prac, organizacja dwustronnych i wielostronnych konferencji, wymiana wydawnictw i informacji.

W latach 1925–1984 pracownicy opublikowali 11 120 prac naukowych, z czego 10 730 pozycji wydrukowano po wojnie. Spośród 1440 zwartych pozycji 1320 wydano w Polsce Ludowej. Za osiągnięcia w pracy zawodowej wielu pracowników uzyskało wysokie nagrody i odznaczenia.

Kryzysowa sytuacja ostatnich lat postawiła Uczelnię w trudnej sytuacji. Kryzys ten ujawnił się przede wszystkim w ograniczeniu skali działalności. Od kilku lat obserwuje się spadek liczby studentów studiów dziennych, ogromnemu ograniczeniu uległy studia dla pracujących i studia podyplomowe, spadła liczba zleceń na badania naukowe, pojawiły się trudności w publikowaniu artykułów i książek, zawieszona została realizacja programu inwestycyjnego Uczelni.

Powszechna w naszym środowisku świadomość konieczności przezwyciężenia kryzysu i dyskusje nad przyszłością Uczelni pozwalają żywić nadzieję na wypracowanie w najbliższym czasie koncepcji wieloletniego planu działalności Akademii. Jesteśmy przekonani, że podobnie jak w przeszłości znajdziemy dosyć determinacji, aby przełamać występującą jeszcze tu i tam apatię.

Idzie obecnie o racjonalne wykorzystanie całego naszego potencjału ideowych i moralnych wartości, wiedzy i doświadczenia, zdolności i inicjatywy, zarówno w interesie nauki i gospodarki, jak i kształcenia i wychowania młodej generacji wysoko kwalifikowanych obywateli.

Szanowni Państwo!

Dźwiganie kraju z kryzysu, konieczność przełamywania przejawów tego kryzysu w Uczelni, potrzeba formowania programów odpowiadających wyzwaniom rozwojowym powoduje, iż nasz jubileusz nie może być tylko okazją do celebrowania historii – w myśl starożytnej maksymy *animus meminit praeteritorum, praesentia cernit, futura providet* („umysł pamięta przeszłość, widzi teraźniejszość, przewiduje przyszłość”). Dlatego potrzebne jest nie tylko przypomnienie przeszłości i trzeźwa ocena rzeczywistości, ale także odważne, lecz realistyczne spojrzenie w przyszłość. Sprawdzianem miejsca Akademii w dzisiejszej Polsce może być bowiem tylko to, czy jej działalność odpowiada potrzebom teraźniejszości oraz możliwej do przewidzenia przyszłości.

Dokonywać takiej oceny i kreślić programy działalności przychodzi w dość paradoksalnych warunkach. Cechami dzisiejszego dnia Uczelni są bowiem: z jednej strony rozległa formalna autonomia, a z drugiej rzeczywiste ograniczenia możliwości działania tkwiące w samej Akademii i w jej otoczeniu. Odczuwane na tym tle poczucie rozczarowania jest pogłębiane faktem, że postęp dokonany w latach 70. zrodził nadzieję na dalsze ulepszenia takiego rodzaju i w takim tempie, jakich nie można było dokonać.

W maju br. Akademia uzyskała nowy statut, utwierdzający jej samorządność. To prawo do samodecydowania jest szczególnie ważne w środowisku akademickim, które z natury rzeczy musi mieć pole do twórczych poszukiwań. Nowy statut zapewnia warunki uwzględniania specyfiki Uczelni, a zarazem powiązania jej z potrzebami gospodarki kraju i regionu. Jego motywem przewodnim jest przekonanie o naszej odpowiedzialności wobec nadrzędnych celów narodowych i społecznych. Zasadniczą funkcję naszej społeczności upatrujemy w służebnej roli wobec interesów polskiej nauki i gospodarki oraz tych racji, które powinny kształtować postawy młodej inteligencji. Równocześnie postanowienia statutu zapewniają formowanie właściwych stosunków w środowisku, uwzględniających m.in. postulaty poszerzenia społecznej bazy rządzenia oraz warunki społecznego i zawodowego formowania młodej kadry.

Bieżący rok akademicki powinien być czasem sprawdzania racjonalności statutu. Za jedno z podstawowych zadań trzeba przyjąć racjonalizację działania kolegiałnych i jednoosobowych organów władzy, zapewnienie poszanowania ich decyzji, wypracowanie metod skutecznego wdrażania postanowień.

Ważną determinantą długofalowego planowania każdej działalności jest stabilizacja uwarunkowań instytucjonalno-prawnych. Dlatego wielkie znaczenie przywiązujemy do zachowania zasad ustawy o szkołach wyższych, będącej podstawą naszego statutu. Osłabienie pożądanego poczucia stabilizacji i postawienie przed nowym i nieznanym sprowadza zawsze czynnik niepokoju i atmosferę oczekiwania. W życiu szkoły wyższej najważniejsze są działania ciągłe, których efekty ujawniają się tylko wówczas, gdy w decyzjach bieżących nawiązujemy do poprzednich ustaleń i dbamy o konsekwencje postępowania. Mamy jednocześnie świadomość, że żadne dzieło ludzkich rąk i umysłów nie jest doskonałe. Również akty prawne wymagają doregulowania. Ewentualne zmiany powinny jednak następować dopiero po odpowiednim nagromadzeniu doświadczeń i ich chłodnej ocenie. Szczególnie niekorzystne skutki legislacyjnej niecierpliwości mogłyby powstać, gdyby zmiany dokonały się pod wpływem przejściowych trudności wywołanych niekorzystnymi uwarunkowaniami otoczenia.

Szanowni Państwo!

Z ogólnospołecznej funkcji Uczelni wynikają jej zadania w zakresie kształcenia, doskonalenia i wychowania kadr. Koncepcja studiów w naszej uczelni, podobnie jak w całym kraju, wymaga modyfikacji. Jej podstawami powinny stać się stan i rozwój wiedzy ekonomicznej oraz funkcje ekonomistów w reformowanym systemie gospodarczym.

Struktura wiedzy utrwalonej w naszych planach odznacza się tym, że na niektórych kierunkach studiów treści ekonomiczne mają paradoksalnie niski udział. Obowiązujący zestaw przedmiotów podstawowych nie jest kompletny i nie stwarza kompleksu wiedzy o gospodarce, co oznacza, iż nie stwarza podstaw dla każdego kierunku studiów. Dlatego ważnym zadaniem jest doskonalenie bazy teoretyczno-metodologicznej dla wszystkich kierunków studiów i troska o ich większą uniwersalność.

Jest wiele przyczyn powodujących, iż przełamanie spetryfikowanych struktur kształcenia jest bardzo trudne. Trzeba uznać, że głównym kierunkiem zmian powinno stać się oparcie systemu przedmiotów na klasyfikacji wiedzy związanej z przebiegiem procesów gospodarczych w fazach procesu reprodukcji, skalami gospodarowania oraz podejmowania decyzji. Podziały te trzeba uczynić podstawą wyodrębnienia kierunków studiów uwolnionych w ten sposób od wpływu przejściowych form centralnej administracji. Natomiast specjalizacje na kierunkach winny się opierać na możliwe trwałych podmiotowych rozwiązaniach i rzeczywistych systemach zarządzania w różnych skalach. Przyjęcie takiej koncepcji zapewni absolwentom optymalne łączenie wiedzy uniwersalnej i specjalistycznej, zdolność twórczej adaptacji do zmieniających się warunków rynku pracy i gospodarowania.

Reforma gospodarcza wymaga od nas kształcenia ekonomistów zdolnych do podejmowania decyzji niewynikających z nakazów i limitów, lecz na podstawie rachunku optymalizacji wyników, uwzględniającego uwarunkowania społeczne. Po nakazowym systemie zarządzania odziedziczyliśmy również nadmierne nakazowe plany i metody nauczania. Celowe jest więc zmienianie obecnego kształcenia, które zawiera wiele elementów szkolnych, na studia autentycznie akademickie. Ich metodyczną treścią trzeba uczynić:

- prezentację różnych poglądów będących podstawą rozwoju postępu,
- podkreślanie polemik,
- zwracanie uwagi nie tylko na opis technik, lecz przede wszystkim na ich zastosowanie i uwarunkowanie.

Będziemy wdrazali takie metody aktywnego nauczania, które przyswajają umiejętności podejmowania decyzji w warunkach szybko zmieniającego się otoczenia, znacznego ryzyka, a nawet niepewności. Musimy więcej uczyć z przyszłości niż przeszłości, aby nie dostarczać absolwentom wiedzy opóźnionej wobec rzeczywistości, w której przyjdzie im pracować i działać.

Nowych autentycznych rozwiązań wymaga praca z młodzieżą. Jednym z celów Uczelni jest pełnienie funkcji wychowawczej. Cel ten pojmujemy jako proces utrwalania i przyswajania odpowiednich postaw etycznych, obywatelskich i patriotycznych. Kształcenie jest zawsze działalnością wychowawczą i moralną, ale nie może być działalnością tylko moralizatorską. W tworzeniu programów wychowawczych trzeba unikać inicjatyw sprowadzających się do propagowania mglistych ogólników. Nie na wiele zda się głoszenie zasad, które bywają następnie ignorowane. Musimy zdać sobie sprawę, że to, jak uczymy i jak postępujemy, jest równie ważne jak to, czego uczymy. Dajemy co dzień studentom lekcje na temat dyscypliny i organizacji pracy, moralności, obywatelskiej odpowiedzialności, nie tyle przez program nauk społecznych, co przez pracę instytutów i dziekanatów, dyscyplinę ćwiczeń i wykładów, zachowanie się wykładowców. Sposób czynienia przez nas pewnych rzeczy kształtuje postawy młodzieży bardziej bezpośrednio, niż gdy o nich mówimy. Obserwacja naszych zachowań, stosunku do pracy i do innych ludzi wywiera większy wpływ na obywatelskie wychowanie studentów niż programy pełne pięknych słów.

Uzyskanie wysokiej efektywności dydaktycznej jest z definicji najważniejszym zadaniem każdej uczelni. Jednak uzyskanie takiej efektywności jest uwarunkowane przede wszystkim rozwojem badań prowadzonych przez nauczycieli akademickich oraz więzią z nauką światową. Dobre wyniki działalności dydaktycznej osiągniemy, gdy nauczając, będziemy jednocześnie rozwijali badania, tworząc znaczący ośrodek naukowy promieniujący na otoczenie.

Formułując długofalowe plany badań, pragniemy zachować racjonalne proporcje między badaniami podstawowymi i stosowanymi. Trzeba mieć świadomość, że zamówienia badawcze organizacji gospodarczych służą zwykle rozwiązywaniu doraźnych problemów. Prace takie są nieodzowne, ale nie wnoszą poważnego wkładu do teorii i polityki gospodarowania. Najważniejszym celem nauk ekonomicznych jest krytyczne poznanie gospodarczej rzeczywistości, którego nie można planować z punktu widzenia jakichkolwiek pozapoznawczych kryteriów. Będziemy się jednak starali o to, aby cele poznawcze wiązały się z tworzeniem metodologicznych przesłanek rozwoju i pogłębiania nauk ekonomicznych oraz określeniem naukowych podstaw i kierunków rozwoju gospodarki.

Cele naszych badań aplikacyjnych wyrażą się w dostarczaniu organom sterującym gospodarką, a także kadrom kierowniczym i samorządom pracowniczym i spółdzielczym przesłanek decyzyjnych oraz rozwiązań umożliwiających prowadzenie racjonalnej polityki, doskonalenie zarządzania oraz wzrost efektywności ekonomicznej. Za ważne i pilne zadanie uznajemy takie rozpoznanie działalności i potrzeb przedsiębiorstw, aby można je było przekonać ekonomiczną argumentacją o korzyściach ze współpracy z Uczelnią. Innowacje powinny torować sobie drogę do praktyki nie na podstawie nakazów i apeli, lecz ekonomicznej kalkulacji. Liczymy, że zasada ta będzie się upowszechniała w miarę postępu reformy gospodarczej.

Istotną rolę we wzroście naukowego znaczenia Akademii musi odegrać wyprofilowanie długofalowych specjalizacji, ukierunkowanych na wielkie programy badawczo-rozwojowe. Musimy mieć świadomość, iż we współczesnym świecie znaczące osiągnięcia naukowe nie powstają w rozproszeniu, lecz są rezultatem współpracy zespołów ludzkich złożonych ze specjalistów o różnych specjalnościach.

Spełnienie naszych zamierzeń naukowych będzie zależało od wielu warunków wewnętrznych i zewnętrznych. Przyjdzie nam zapewne działać w sytuacjach trudnych i w okresie wielkich przemian. Nasze osiągnięcia badawcze będą zależeć od wiedzy o potrzebach gospodarki i odkryciach naukowych, środków na finansowanie badań, stanu aparatury i stanu kadr.

Jedną z barier naszego rozwoju jest niewłaściwa struktura zatrudnienia nauczycieli akademickich. Zatrudniamy 65 (15,7%) profesorów i docentów, 198 (48,2%) adiunktów, 90 (21,8%) asystentów i starszych asystentów i 4 (0,9%) asystentów stażystów. Stabilizacja stanu zatrudnienia powoduje, że nowych pracowników możemy przyjmować jedynie na miejsca, które się zwolniły. Od 10 lat liczba zatrudnionych profesorów i docentów nie wzrasta. Jednocześnie rozpoczęło się odchodzenie na emerytury profesorów, którzy kończyli studia tuż po wojnie. W najbliższych 7 latach odejdzie na emeryturę 1/3 samodzielnej kadry. O ile

utrzymałoby się dotychczasowe tempo habilitacji, grozi nam utrata praw akademickich. Przewyciężenie koncepcji uczelni jako instytucji opiekuńczej, kreowanie mechanizmów zapewniających niezbędny przepływ nauczycieli akademickich, ale przede wszystkim stworzenie warunków szybkiego habilitowania się tym wszystkim, którzy chcą i mogą być naukowcami, jest sprawą naszego akademickiego bytu i sprawą przyszłości naszych młodszych kolegów. Dlatego zrobimy wszystko, aby sprawie tej nadać rangę absolutnego priorytetu.

Zmianom w treści badań, nauczania i wychowania muszą towarzyszyć zmiany organizacyjne oraz doskonalenie wewnętrznych mechanizmów funkcjonowania Uczelni. System zarządzania Uczelnią i będące jej elementem struktury winny uczynić ją otwartą na nowe idee i zadania. Obecnie nadmiernie skupiamy naszą uwagę na decyzjach doraźnych, angażując niepotrzebnie czas wielkich ludzkich gremiów. Decyzje te są zbyt często podejmowane bez przywiązywania wagi do ich dalszych konsekwencji. Dlatego po zapadnięciu wielu takich decyzji znajdujemy się w pułapce, z której trudno się wydobyć. Wiele trudnych spraw, z którymi nie możemy sobie poradzić, może służyć jako przykład poważnych problemów, które powstały z takiego właśnie nagromadzenia doraźnych decyzji i obecnie wymaga rozwiązania. Przykładem tego są m.in. struktura studiów czy struktura zatrudnienia.

Nasze spojrzenie na struktury organizacyjne będzie przede wszystkim nacechowane dążeniem do najlepszego wykorzystania tego, czym dysponujemy, nasycania istniejących struktur nowymi treściami i unikaniem spektakularnych działań zmierzających do mnożenia słabych instytutów czy wydziałów. Będziemy unikali rozwiązań, które zaspokajają głównie interesy partykularne. Chcemy, aby samorządowy mechanizm funkcjonowania Uczelni spajał całą społeczność naszej Akademii w jeden sprawny system programowania i realizowania badań, dydaktyki i wychowania.

Zwracam się z gorącym apelem do wszystkich pracowników i studentów Akademii o podjęcie tego programu.

Życzymy sobie wspólnie, aby ten rok był okresem spokojnej, wytężonej pracy dla dobra Uczelni i kraju.

Ogłaszam otwarcie 60. jubileuszowego roku akademickiego 1984/1985 w Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!



Prof. dr hab. Jerzy Mikułowski Pomorski
Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 1990–1996

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1994/1995
wygłoszone przez rektora
Akademii Ekonomicznej w Krakowie
prof. dr. hab. Jerzego Mikułowskiego
Pomorskiego
w dniu 3 października 1994 roku*

Rerum cognoscere causas et valorem („Poznawać przyczyny i wartości rzeczy”) – to łacińskie motto kazał umieścić na budynku Wyższego Studium Handlowego przy ul. Sienkiewicza 5 w 1931 r. jego ówczesny dyrektor, prof. Arnold Bolland.

Res – rzecz – można rozumieć w sposób zawężony jako przedmiot, wytwór. Taka interpretacja inskrypcji była prawdopodobna. Można przypuszczać, że dyrektorowi A. Bollandowi chodziło o wytwory, ludzkie produkty, i to te będące przedmiotem obrotu – towary. Nic też dziwnego, że obchodzący w tym roku 70-lecie swego istnienia Instytut Towaroznawstwa ozdobił tą dewizą swój piękny medal, jaki z tej okazji Akademia wybiła.

Jednak A. Bollandowi chodziło o szersze rozumienie słowa *res*. To nie tylko wytwór, ale fakt będący przedmiotem poznania, odwzorowana w poznaniu rzeczywistość. Pisał on w wydanym w 1933 r. studium programowym pt. *Ideologia Wyższego Studium Handlowego w Krakowie. Jej geneza, realizacja i perspektywy*: „(...) w większości prac zakresu gospodarczego w ogólności jest niezbędna nie tylko wielostronna wiedza, ale umiejętność analizy splotu i przyczyn zjawisk oraz zdolność wycenienia wartości istotnej”.

Ta teza wrosła tak silnie w psychikę młodzieży Uczelni, że jest jej cechą nieodłączną. Toteż bez obawy rzecz można, iż nie było i nie ma wśród młodzieży studiującej w naszej uczelni dawniej i obecnie osób, dla których niezrozumiała byłaby dewiza umieszczona nad wejściem do jednego z jej gmachów: *Rerum cognoscere causas et valorem*.

* Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 1994/1995*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1995.

Wiele złożyło się na to, że ta szczytna dewiza, wskazująca na cele nauk, została na długo zapomniana. Naszym zadaniem jest ją przywrócić i kierować się nią jako hasłem w naszej pracy, którą jest to, co dewiza wyraża: poznawanie przyczyn i wartości rzeczy. W 70. rocznicę powołania Instytutu Towaroznawstwa i w 70. roku istnienia naszej uczelni Senat Akademii na swym posiedzeniu w dniu 23 września 1994 r. dewizę tę przywraca i zobowiązuje władze Akademii, obecne i przyszłe, do jej używania.

Przez trzy kolejne inauguracje w tym miejscu sprawozdania pojawiało się stwierdzenie, że władze dawnego ustroju pozbawiły Akademię ważnej dla jej rozwoju działki budowlanej, leżącej w kompleksie dawnej fundacji Lubomirskich. Dziś mogę od tego odstąpić, nasze starania dały bowiem efekt i decyzją Urzędu Rejonowego w Krakowie Akademia odzyskała utraconą parcelę (1,32 ha), nie ponosząc z tego tytułu żadnych kosztów. Wielka to zasługa tych, którzy się o to dopominali, a także tych, którzy argumenty za restytucją posiadania uznali za słuszne. Pozwolę sobie z tego miejsca podziękować szczególnie wojewodzie krakowskiemu Panu Tadeuszowi Piekarzowi oraz kierownikowi Urzędu Rejonowego Panu Eugeniuszowi Raganowiczowi. Jeden tylko warunek postawili nasi dobrodzieje, a mianowicie, by w szybkim terminie działka ta została zagospodarowana. Czekają nas zatem nowe, a konieczne dla rozwoju Akademii inwestycje.

Pozwólcie Państwo, że powitam teraz:

– wicewojewodę krakowskiego – Jerzego Millera; niepokoimy się o zdrowie Pana wojewody Tadeusza Piekarza,

– skarbnika m. Krakowa – dr. Lesława Fijała,

– wojewodę kieleckiego – Zygmunta Szopę,

– burmistrza Nowego Targu – Czesława Brodowicza,

– wicekuratora oświaty – Józefa Borysa,

– posła Jana Okońskiego,

– dyrektora Jana Łypa z Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą,

– prorektorów zaprzyjaźnionych uczelni: Uniwersytetu Jagiellońskiego – prof. dr. hab. Tadeusza Marka, Akademii Górniczo-Hutniczej – prof. dr. hab. Stanisława Mitkowskiego, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – prof. dr. hab. Elżbietę Adamowicz, Wyższej Szkoły Biznesu – National Louis University w Nowym Sączu – prof. Blaira Kolasę,

– ks. prof. Tadeusza Wojciechowskiego z Papieskiej Akademii Teologicznej,

– prof. dr. hab. Jana Siekierskiego, który dziś reprezentuje Akademię Rolniczą,

– naszych gości zagranicznych: dr. Andrzeja D. Jankowicza z University of Teesside, dr. Willa Reijndersa z Uniwersytetu Katolickiego w Tilburgu.

Witam:

– przedstawiciela Kurii Metropolitalnej – ks. prałata Janusza Bielańskiego, proboszcza Katedry na Wawelu,

– przedstawicieli konsulatów: dr. Emila Brixu, konsula generalnego Republiki Austrii; Mary Marshall, konsula generalnego Stanów Zjednoczonych AP; Davida Brooksa, konsula Stanów Zjednoczonych AP; Colette Tekaya, wicekonsula Republiki Francuskiej; Jánosa Kovácsa z konsulatu Republiki Węgier,

– przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, sejmiku samorządowego, szkół, banków, m.in. prezesa Banku Przemysłowo-Handlowego – Janusza Quandta,

– przedstawicieli agend państwowych, m.in. radcę handlowego w Budapeszcie, naszego kolegę – dr. Edwarda Molendowskiego,

– przedstawicieli przedsiębiorstw, firm i stowarzyszeń bliskich naszej Akademii,

– kolegów profesorów wyższych uczelni.

Witam wszystkich gości, którzy dziś nas odwiedzili.

Witam Senat, rady wydziałów, pracowników Akademii czynnych i emerytowanych.

Witam młodzież akademicką.

W minionym roku zmarli nasi koledzy i pracownicy Akademii: mgr Jadwiga Jabłońska i mgr Wiesław Wierzba. Powstaniem i chwilą milczenia uczcijmy ich pamięć.

Na emeryturę i rentę przeszli: prof. dr hab. inż. Jan Steczkowski, prof. AE dr hab. Jerzy Kolondowski, mgr Halina Brzychczy, mgr Krystyna Kita, Teresa Banaś, Sławomir Dudzik, Piotr Derdaś, Barbara Gołda, Wiesław Gwóźdź, Zofia Koziół, Marta Moskwa, Józefa Tytro, Eugenia Wróbel. Za ich pracę dla Akademii składam im serdeczne podziękowania.

Przechodzę do sprawozdania za ubiegły rok akademicki. W roku akademickim 1994/1995 przyjęto na studia 3968 studentów, z czego 1189 na studia dzienne, 2632 na studia zaoczne i 147 na studia wieczorowe, zaś łącznie studiuje 11 401 osób, z czego 5410 na studiach dziennych.

W roku akademickim 1994/1995 wprowadzono dzienne studia zawodowe na kierunku towaroznawstwa, na których rozpoczęło naukę 90 studentów. W Akademii studiuje 90 cudzoziemców z 24 krajów.

Okolo 43% studentów otrzymywało stypendia socjalne w średniej wysokości 660 000 zł, zaś 30% studentów stypendia za wyniki w nauce w średniej wysokości 680 000 zł.

W domach studenckich zamieszkują wszyscy studenci, którzy się o to starali. Podobnie jak w latach ubiegłych zapewniliśmy 1230 miejsc w hotelach robotniczych, wynajętych od Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych i Mieszkaniowych oraz Huty im. T. Sendzimira. Pełna odpłatność za miejsce wynosi 800 000 zł, ulgowa 450 000 zł.

Miło mi powiadomić Państwa, że 6 studentów Akademii otrzymało stypendia MEN.

Powołano nową Katedrę Gospodarki Regionalnej, a dwa samodzielne zakłady uzyskały status katedr.

Senat Akademii podjął właśnie dyskusję nad stosunkiem Akademii do nowych inicjatyw dydaktycznych z zakresu ekonomii i zarządzania podejmowanych poza Akademią, a z udziałem naszych pracowników. Ustalenia Senatu podane będą do wiadomości po zakończeniu debaty.

We wrześniu dokonano podwyżek pensji pracowników Akademii z naszych własnych zasobów.

W ubiegłym roku akademickim 1 nasz kolega otrzymał tytuł profesora, 9 zostało mianowanych na stanowisko profesora nadzwyczajnego AE, 2 na stanowisko profesora zwyczajnego. Przyjęto do pracy 26 asystentów, 10 pracowników habilitowało się, odbyły się 4 obrony doktorskie dysertacji naszych kolegów.

W roku sprawozdawczym pracowało w Akademii 873 pracowników, z czego 480 nauczycieli akademickich; samodzielni pracownicy naukowci stanowią dziś grupę 93 osób.

Badania naukowe pracowników Akademii dały w ubiegłym roku efekt w postaci prac drukowanych. Wydano 6 monografii oraz 25 Zeszytów Naukowych. Łącznie Akademia wydała 90 różnych publikacji.

W 1994 r. pracownicy Akademii realizowali 8 grantów MEN na łączną kwotę 803 mln zł, 41 tematów w ramach badań własnych na kwotę 4305 mln zł oraz 68 tematów w ramach badań statutowych na kwotę 4541 mln zł.

W ubiegłym roku akademickim odbyły się w Akademii następujące konferencje naukowe:

- międzynarodowa konferencja nt. prywatyzacji, organizowana wspólnie z uczelniami amerykańskimi i uczelniami krakowskimi,

- ogólnopolskie seminarium naukowe nt. „Przestrzenno-czasowe modelowanie i prognozowanie zjawisk społeczno-gospodarczych”, organizowane przez Katedrę Statystyki,

- konferencja naukowa nt. „Handel Wschód–Zachód”, organizowana przez Katedrę Handlu Zagranicznego,

- seminarium nt. „Procesy transformacyjne w Europie Wschodniej – wyzwanie dla teorii społeczno-ekonomicznej”,
- konferencja nt. „Restrukturyzacja przedsiębiorstw w procesie transformacji rynkowej”.

W 50 konferencjach krajowych, organizowanych poza Akademią, wzięło udział 110 naszych pracowników.

Zwiększając wyposażenie naukowe, zakupiono 50 zestawów mikrokomputerowych, 34 drukarki oraz sprzęt pomocniczy. Zmodernizowano laboratoria komputerowe. Przeprowadzono automatyzację centrali telefonicznej Akademii. Drukarnia uczelniana zakupiła nową maszynę drukarską.

Kontynuowano studencką ocenę wszystkich zajęć dydaktycznych prowadzonych w obydwu semestrach; w tym roku działalność ta otrzymała wsparcie finansowe z Fundacji Stefana Batorego. Celem tego grantu jest wypracowanie metodologii takich badań dla uczelni ekonomicznych.

Akademia wydała 32 prace dydaktyczne autorstwa własnych pracowników.

Uczelnia podjęła wydawanie własnych podręczników akademickich. W ubiegłym roku akademickim wydano jedną pozycję i współwydano jedną pozycję. Są to tłumaczenia prac znanych autorów zagranicznych. W bieżącym roku powinny się ukazać 4 kolejne podręczniki.

Dwie jednostki Akademii zasługują w tym roku na bliższe omówienie.

W zeszłym roku akademickim dokonano poważnego postępu w budowie i wyposażeniu gmachu Biblioteki Głównej. Oddana została do użytku Czytelnia Główna na 102 miejsca, wyposażona według światowych kryteriów. Obecnie dysponujemy 5 czytelniami na 180 miejsc, a docelowo 6 na 260 miejsc.

Zakończono budowę Wypożyczalni Ogólnej, która po zakończeniu prac organizacyjnych da wolny dostęp do półek z 150 tys. woluminów. W ten sposób powstaje pierwsza biblioteka akademicka w Polsce, która zapewnia ten tryb udostępniania zbiorów, dający czytelnikom możliwość pełniejszego niż dotychczas kontaktu z książką przed jej ewentualnym wypożyczeniem.

Zbiory Biblioteki wzbogaciły się o 6 tys. woluminów oraz kolejne bazy danych na CD-ROM-ach. Biblioteka przejęła od Centrum Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem bibliotekę depozytową Banku Światowego, liczącą ponad 3 tys. opracowań i udostępnia ją czytelnikom. Na zbiory biblioteczne wydatkowano ponad 3 mld zł.

Rozpoczęto komputeryzację prac biblioteczno-informacyjnych – we własnych bazach danych znajduje się obecnie ponad 50 tys. dokumentów. Dzięki zainstalowanej sieci komputerowej wszystkie te bazy dostępne będą czytelnikom z terminali znajdujących się w czytelniach i wypożyczalni.

Biblioteka przejęła sprzedaż wydawnictw AE oraz stopniowo sprzedaż wydawnictw innych uczelni. Stosuje przy tym niewielką marżę. Ze sprzedaży wszystkich wydawnictw uzyskano kwotę 1 845 976 zł.

Biblioteka obsłużyła 115 060 osób, w stosunku do roku ubiegłego 3-krotnie więcej. Po raz pierwszy objęto szkoleniem bibliotecznym studentów zaocznych, a także szkoleniem specjalnym studentów z seminariów magisterskich na III i IV roku. Łącznie przeszkolono 2893 osoby.

Powołano nową jednostkę – Biuro Programów Zagranicznych, której zadaniem jest merytoryczna obsługa współpracy zagranicznej. W ubiegłym roku Biuro:

- przejęło prowadzenie kursu pod nazwą pre-MBA we współpracy z Konsorcjum Uniwersytetów Amerykańskich. Kurs ten zakończył się w czerwcu 1994 r.;
- na zamówienie MEN zorganizowało wizytę w Krakowie misji uczelni francuskich;
- przygotowało 4 nowe projekty w programie TEMPUS;
- na zlecenie biura TEMPUS w Warszawie przeprowadziło badania ankietowe nad realizacją tego programu w polskich uczelniach i wydziałach ekonomii i zarządzania, działając na zlecenie tegoż zorganizowało ogólnopolską konferencję poświęconą temu tematowi;
- otrzymało z Sabre Foundation książki (36 ton) w większości z dziedziny ekonomii, które rozdysponowało nieodpłatnie pomiędzy pracowników i studentów Akademii i innych uczelni;
- koordynuje realizację programu TEMPUS, którego celem jest przygotowanie materiałów dydaktycznych zgodnych ze standardami europejskimi;
- podjęło działania na rzecz pozyskania partnerów z krajów Europy Zachodniej dla wspólnej realizacji jednosemestralnego nauczania w języku angielskim w Akademii dla studentów polskich i zagranicznych, program ten rozpocznie się w drugim semestrze tego roku akademickiego;
- wynegocjowało udział grupy 12 wykładowców Akademii w programie International Faculty Development, organizowanym przez IESE w Barcelonie;
- zorganizowało intensywne kursy języka angielskiego;
- zorganizowało konferencję nt. „Market and Economic Organization: Competitive Firm and Its Environment” dla uczestników programu TEMPUS.

Wymieniam te liczne przejawy działalności nowej jednostki, by zaznaczyć Państwu z jej charakterem.

Akademia podpisała umowę z Amerykańskim Korpusem Pokoju, na mocy której będzie dbać o organizacyjną stronę jego operacji w Polsce (obecnie największej operacji Korpusu na świecie) i prowadzić jego agendy w Krakowie. To zadanie również podejmie Biuro Programów Zagranicznych.

Akademia podpisała umowy o współpracy z Uniwersytetem Ekonomicznym w Bukareszcie (Rumunia) i Uniwersytetem Katolickim w Bogocie (Kolumbia).

Przy Akademii działa szereg jednostek wyspecjalizowanych.

Międzynarodowe Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości w roku akademickim 1994/1995 przyjęło kolejną grupę absolwentów amerykańskich szkół biznesu, której zapewniono roczne zatrudnienie. W ten sposób już 109 specjalistów amerykańskich podjęło pracę w przedsiębiorstwach polskich. Centrum prowadzi także, wspólnie z partnerami amerykańskimi i brytyjskimi, badania nad przemianami gospodarczymi w Polsce.

Centrum Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem w tym roku podjęło swoją działalność statutową, wykonując cztery projekty badawcze.

Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania działa już 3 lata i przez ten czas wykształciła 1700 osób. W ubiegłym roku akademickim studiowało w niej 343 słuchacze. W najbliższym semestrze rozpoczynają się 2-letnie studia podyplomowe, kończące się tytułem Master of Business Administration brytyjskiego Uniwersytetu Teesside. Rekrutacją na te elitarnie studia objęto 28 osób. Na programy edukacyjne w roku 1994/1995 przyjęto 415 słuchaczy. Szkoła prowadzi szkolenia w Krakowie i szeregu punktów konsultacyjnych w: Tarnowie, Jędrzejowie, Bielsku-Białej, Ostrowcu Świętokrzyskim, Połańcu. Szkoła, wspólnie z Brytyjskim Funduszem Know-How, zorganizowała seminarium nt. „Rozwój samorządności lokalnej” w ramach prowadzonego programu dydaktyczno-badawczego „Zarządzanie gminą”, realizowanego na zlecenie Funduszu Know-How.

Szkołę Informatyki opuściło pierwszych w jej historii 20 absolwentów.

Działający przy Akademii sekretariat University Council for Economy Management Education Transfer, zrzeszający uczelnie ekonomiczne krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz Uniwersytet w Sztokholmie, rozpoczął publikację kwartalnika „Emergo” oraz serii UCEMET Working Papers, a także periodyku „UCEMET Newsletter”.

Z inicjatywy UCEMET zawarto porozumienie z Uniwersytetem w Sztokholmie, przewidujące uruchomienie w Akademii kursu z zakresu finansów i bankowości. Dzięki temu nasi studenci będą mieli możliwość studiowania i odbycia praktyk w Szwecji oraz zdobycia stopnia magisterskiego Uniwersytetu w Sztokholmie. Program ten uzyskał finansowe wsparcie Ministerstwa Finansów oraz Banku Przemysłowo-Handlowego.

W tym roku jubileusz 25-lecia istnienia obchodzi chór Akademii Ekonomicznej Dominanta. Jest to znany w Polsce zespół pracujący pod kierownictwem Zbigniewa Ciuraby. Występował i był wielokrotnie nagradzany w niemal wszystkich krajach Europy oraz w Turcji i Kazachstanie. Składam na ręce Pana,

Panie Kierowniku Muzyczny, dla całego Chóru najlepsze życzenia i gratulacje z okazji tak pięknej rocznicy.

Wybrano najmilszą studentkę Akademii, została nią Monika Poręba, studentka III roku kierunku międzynarodowych stosunków gospodarczych i politycznych, specjalności handel zagraniczny.

Miło mi Państwa powiadomić, że Rejonowa Komenda Straży Pożarnej w Nowym Mieście wręczyła listy pochwalne ośmiu naszym studentom za inicjatywę i udział w walce z pożarem w miejscowości Partęczyny, gdzie przebywali na obozie sportowym.

W 1995 r. będziemy obchodzić 70-lecie istnienia naszej uczelni. Uroczystości jubileuszowe odbywać się będą w różnych terminach nadchodzącego roku akademickiego i ich program będzie osobno ogłoszony. Zależać on będzie od naszych możliwości finansowych. Chcę w tym miejscu oświadczyć, że liczymy na pomoc naszych absolwentów. Świątującą swą rocznicę w ubiegłym roku Akademia Górniczo-Hutnicza zawdzięcza wspaniałość uroczystości jubileuszowych właśnie wsparciu jej absolwentów. Czy my również możemy liczyć na pomoc naszych kolegów, zwłaszcza tych, którzy dziś odnoszą takie sukcesy gospodarcze? Chciałbym za rok móc oświadczyć, że nasz jubileusz udał się właśnie dzięki ich życzliwej pomocy.

W tym samym duchu chcę przemówić do naszych obecnych studentów, zwłaszcza zaś tych, którzy dziś zaczynają swój rok I. Moi Drodzy, podjęliście studia w czasie dla szkół wyższych bardzo trudnym. Czytacie w prasie, jak biedne są dziś uczelnie państwowe, bo też nie mogą one liczyć na godziwe dotacje z budżetu państwa. Uczelnia nasza do niedawna walczyła o przetrwanie. Wasi profesorowie musieli ograniczyć swoje zarobki, po to by Akademia rozwijała się, by studiowało się Wam wygodnie. Wszystkim potrzebującym zapewniamy mieszkania w domach studenckich. Za cenę wielkich wyrzeczeń kończymy budowę najnowocześniejszej biblioteki w Krakowie i jednej z najnowocześniejszych w kraju. Senat Akademii podjął decyzję o budowie pawilonów sportowych z basenem i nowoczesną salą gimnastyczną. Makietę tych budynków zaprezentujemy dziś naszym gościom. Obiecujemy inwestycje te ukończyć i jesteśmy pewni, że ci z Was, którzy dziś podejmują studia, a także i studenci wyższych lat będą z obiektów tych korzystać podczas swego pobytu na Uczelni. Powiększamy naszą ofertę dydaktyczną, a wchodząc we współpracę międzynarodową, dążymy do tego, by coraz więcej z Was mogło część swej nauki odbywać na uczelniach zagranicznych. Robimy to po to, byście jako osoby nowocześnie wykształcone mogli łatwo otrzymać dobrze płatną i interesującą pracę. Na wielu z Was praca ta czeka. Przekonacie się wówczas, że zarobki Wasze szybko będą większe od tych, z którymi muszą się pogodzić Wasi nauczyciele. Liczymy jednak na Waszą

wdzięczność. Na całym świecie, tam gdzie studenci żyją życiem uczelni, gdzie doceniają wysiłek, jaki dla nich ona podejmuje – ta wdzięczność jest okazywana. Ci, którzy ją ukończyli, czynią to jako dowód, że powodzi im się dobrze i że czas spędzony w szkole uważają za ważny dla ich karier. Myślimy o Was jako osobach zdolnych w przyszłości do takich materialnych dowodów wdzięczności. Liczę, że Towarzystwo Absolwentów Akademii Ekonomicznej weźmie sobie mój apel do serca.

Wkraczamy w rok akademicki 1994/1995, 70. rok działalności Akademii.

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!



Prof. dr hab. Tadeusz Grabiński
Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 1996–2002

Przemówienie z okazji inauguracji
roku akademickiego 1999/2000
wygłoszone przez rektora
Akademii Ekonomicznej w Krakowie
prof. dr. hab. Tadeusza Grabińskiego
w dniu 4 października 1999 roku^{*}

Otwierając dzisiejszą uroczystość, mam zaszczyt powitać wszystkich gości, którzy zechcieli przybyć w nasze mury.

W szczególności witam Jego Ekscelencję księdza biskupa Jana Szkodonia. Dziękuję bardzo za odprawienie uroczystej mszy świętej w intencji Akademii, jej pracowników i studentów oraz za wygłoszenie homilii.

Witam:

- wicewojewodę krakowskiego – Jerzego Meysztowicza,
- wicemarszałka województwa małopolskiego – Andrzeja Sasułę,
- wiceprzewodniczącego Rady Miasta Krakowa – Bogusława Kośmidra,
- wiceprezydenta miasta Krakowa – Tomasza Szczypińskiego.

Witam rektorów i prorektorów zaprzyjaźnionych uczelni:

– prof. Marcina Nowakowskiego, prorektora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie,

- prof. Jana Sobiecha, prorektora Akademii Ekonomicznej w Poznaniu,
- prof. Józefa Dziechciarza, prorektora Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu,

– prof. Marię Nowakowską, prorektora Uniwersytetu Jagiellońskiego,
– prof. Marcina Chrzanowskiego, prorektora Politechniki Krakowskiej,
– prof. Andrzeja Godka, prorektora Akademii Muzycznej w Krakowie,
– prof. Ryszarda Wiśniewskiego, prorektora Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie,

– prof. Ryszarda Barcika, dziekana Wydziału Organizacji i Zarządzania – filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej.

^{*} Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 1999/2000*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 1999.

Witam ks. prof. Romana Rożdżeńskiego reprezentującego Papieską Akademię Teologiczną oraz prof. Leszka Starela z Polskiej Akademii Nauk.

Witam:

- wicekuratora oświaty i wychowania w Krakowie – Romana Kuźniaka,
- dyrektora Najwyższej Izby Kontroli w Krakowie – Jana Dziadonia,
- wiceprezesa Krajowej Izby Gospodarczej – Włodzimierza Sukiennika,
- prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej – Janusza Kota.

Witam przedstawicieli korpusu dyplomatycznego: Panią Micele Duboucheon – sekretarza generalnego Konsulatu Republiki Francuskiej, Pana Zinowija Kurowskiego – konsula generalnego Ukrainy, Pana Janusza Kahla – konsula honorowego Królestwa Danii oraz Pana Timothy’ego Sandurskiego – dyrektora Sekcji Konsularnej Konsulatu Generalnego Stanów Zjednoczonych.

Witam przebywających na Uczelni gości z zagranicy:

– kanclerzy Fachhochschule Münster, dr. Wernera Jubeliusa oraz Hansa Michatscha,

- prof. Fritza Isenbarta, również z Fachhochschule Münster,
- naszego długoletniego przyjaciela, prof. Heinricha Schwarza z Berlina,
- dr. Nicka Hodge’a z Uniwersytetu w Teesside.

Witam Andrzeja Ruszałę, ojca przeora klasztoru Karmelitów Bosych, naszych sąsiadów, z którymi jesteśmy chyba na stałe związani słowami Ojca Świętego o „ekonomii na bosaka”, oraz ks. Ryszarda Honkisz, naszego duchowego przewodnika.

Witam, przepraszając, że bez wymieniania nazwisk i stanowisk, współpracujących z Uczelnią prezesów i dyrektorów instytucji, firm, banków, szkół, oficyn wydawniczych, m.in. Narodowego Banku Polskiego, Banku Współpracy Regionalnej, Banku Przemysłowo-Handlowego, PKO BP w Krakowie, Banku Spółdzielczego, Małopolskiego Banku Regionalnego, PZU Życie Kraków, Telekomunikacji Polskiej SA, Okręgu Poczty w Krakowie, Zakładu Energetycznego w Krakowie, MPO w Krakowie, Huty im. T. Sendzimira, Zakładów Chemicznych w Alwerni, Vistuli SA, Efektu SA, Budostalu 3, Budostalu 5, Chemobudowy Kraków, Akademickiego Zakładu Opieki Zdrowotnej, Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych, Towarzystwa Oświatowego Ziemi Chrzanowskiej.

Witam przedstawicieli organizacji samorządowych, wojska, policji, służby zdrowia, mediów, telewizji, prasy.

Witam Senat i rady wydziałów.

Szczególnie gorąco witam młodzież akademicką, a zwłaszcza tych, którzy rozpoczynają studia, będące wielką przygodą intelektualną, przedsięwzięciem kariery zawodowej, gwarancją lepszego życia.

Zgodnie z tradycją chciałbym wspomnieć tych, którzy w minionym roku akademickim odeszli od nas na zawsze. Byli to: prof. Stanisław Wacławowicz, prof. Jerzy Kolondowski, doc. Wawrzyniec Wierzbicki, mgr Paulina Salerno-Kochan, Zofia Duda, Maria Kotaś. Powstaniem i chwilą milczenia uczcijmy Ich pamięć.

Na emeryturę i rentę przeszli: dr Maria Polańska, mgr Józef Tracz, mgr Danuta Wiśniewska, Barbara Barska, Kazimierz Gołdas, Maria Janda, Marek Janicki, Emilia Konstanty, Jadwiga Kośmider, Dariusz Król, Anna Natonek, Halina Padło, Rozalia Przybyłowicz, Janina Staśko. Wszystkim emerytom i rencistom dziękuję za Ich wieloletnią pracę. Życzę Im wielu lat życia, dobrego zdrowia i wszelkiej pomyślności. Będziemy odczuwać Ich brak, pamiętając o pełnej poświęcenia pracy dla Akademii. Proszę, aby nadal uważali się za członków naszej społeczności.

Szczególnie gorące słowa podziękowania chciałbym złożyć dzisiaj dwóm wyjątkowo zasłużonym emerytom. Myślę tu o długoletnim dyrektorzynie administracyjnym naszej uczelni, Panu mgr. Józefie Traczu oraz o Panu Kazimierzu Gołdasie, związanym z naszą uczelnią od samego jej zarania. Rzadko można spotkać osoby tak oddane Uczelni i tak dla niej zasłużone. Dziękujemy Im z całego serca.

Pozwólcie Państwo, że rozpocznę dzisiejsze przemówienie od przypomnienia deszczowego, ale radosnego dnia 17 czerwca tego roku, kiedy w Uczelni złożył wizytę Ojciec Święty, udzielając nam apostolskiego błogosławieństwa oraz poświęcając kamień węgielny pod budowę nowego pawilonu naukowo-dydaktycznego. Było to wydarzenie o znaczeniu historycznym, które pozostanie na zawsze w naszych sercach i naszej pamięci.

Wizyta Ojca Świętego była wspianiałym początkiem obchodów jubileuszu 75-lecia naszej uczelni, do którego przygotowujemy się już od roku. Uzyskalismy zgodę na objęcie patronatu honorowego obchodów jubileuszu przez metropolitę krakowskiego, Jego Eminencję ks. Franciszka Kardynała Macharskiego oraz przez prezesa Rady Ministrów Jerzego Buzka. Skompletowany został skład Komitetu Jubileuszowego, który skupia wiele znakomych i zasłużonych osobistości z życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego naszego kraju. Gotowy jest program imprez i przedsięwzięć uświetniających obchody w ciągu całego roku jubileuszowego, jak również program uroczystości centralnych, które odbędą się w połowie maja przyszłego roku i na które już dzisiaj wszystkich serdecznie zapraszam.

Jestem przekonany, że nadchodzący rok zapamiętamy nie tylko jako rok przełomu stuleci, rok Festiwalu Kraków 2000 czy też rok, w którym przypada

600-lecie odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale także jako rok 75-lecia krakowskiej Akademii Ekonomicznej.

W upływającym roku dyskutowaliśmy nad nowym prawem o szkolnictwie wyższym. Należy stwierdzić, że obecnie obowiązująca ustawa z września 1990 r. stwarzała lepsze możliwości funkcjonowania szkół wyższych, niż to było w latach poprzednich. Jednak upływ czasu, zmiany społeczno-gospodarcze zachodzące w kraju, gwałtowny rozwój szkolnictwa niepublicznego, czy wreszcie zapisy w nowej konstytucji – to wszystko powoduje konieczność co najmniej modyfikacji ustawy. Jej projekt jest gotowy i w najbliższym czasie mogą zostać podjęte decyzje o niezwykle istotnym znaczeniu dla dalszego rozwoju całego szkolnictwa wyższego.

Szczególne kontrowersje wywołują zapisy o zasadach odpłatności za studia wyższe. Opowiadamy się za takimi rozwiązaniami, które nie spowodują gwałtownego spadku wskaźników scholaryzacji i cofnięcia się do lat 80., kiedy na polskich uczelniach wyższych kształciło się tylko ok. 10% populacji 19-latków, podczas gdy obecnie studiuje co trzeci młody człowiek. Rozwiązania takie nie polegają jednak, jak mogłoby się pozornie wydawać, na wprowadzeniu zasady bezpłatnych studiów, zwłaszcza w sytuacji głębokiego i stałego niedofinansowania szkolnictwa wyższego przez budżet państwa. Bezwarunkowe wprowadzenie bezpłatnych studiów może bowiem spowodować zamykanie się uczelni pozbawionych możliwości zdobywania własnych środków.

Pozwólcie, że przejdę teraz do spraw uczelnianych. W mijającym roku odbyły się wybory nowych władz. Wyniki wyborów wskazują na akceptację dotychczasowej polityki przez naszą społeczność akademicką. Skład Senatu oraz kierownictwa Uczelni w znacznym stopniu nie uległ zmianie. Chciałbym w tym miejscu podziękować Panu Profesorowi Józefowi Pociesz – dotychczasowemu prorektorowi do spraw ogólnych, który z powodów formalnych nie mógł kontynuować swojej funkcji. Dziękuję Mu za pracę organizacyjną na rzecz Uczelni w ciągu 3 poprzednich kadencji. Dziękuję także dziekanom wydziałów Panom Profesorom: Janowi Targalskiemu, Janowi Wiktorowi, Andrzejowi Gajewskiemu oraz kierownikowi Studium Podstawowego, Pani Profesor Annie Harańczyk, za ich wysiłek i owocną współpracę w mijającej kadencji.

W obecnej kadencji będziemy kontynuowali dotychczasową politykę, wyznaczając nowe cele i zadania. Ta kontynuacja będzie szczególnie widoczna w zakresie inwestycji. Niewątpliwie sprawy związane z inwestycjami i remontami dominowały w poprzedniej kadencji z wszelkimi negatywnymi i pozytywnymi konsekwencjami. Niestety, podkreślam to słowo, winniśmy nadal angażować się w tym kierunku. Mówię niestety, gdyż oznacza to konieczność przeznaczania znacznej części naszych przychodów na cele inwestycyjne. Uważamy, że jest

naszym obowiązkiem dbać o dobre warunki pracy i studiowania. W przyszłości będą one decydowały o atrakcyjności Uczelni na konkurencyjnym rynku szkolnictwa wyższego.

Obecnie kończymy rozpoczętą 4 lata temu budowę kompleksu dydaktyczno-sportowego, w którym odbywa się dzisiejsza uroczystość. Możemy dzisiaj pochwalić się kolejnymi efektami w postaci trzech nowych auli dydaktycznych. Pływalnia, która kończy całą inwestycję, będzie oddana do użytku z początkiem przyszłego semestru.

Od roku przygotowujemy się do nowej inwestycji. Przyjęliśmy już projekt budowy 8-kondygnacyjnego pawilonu naukowo-dydaktycznego przeznaczonego dla nowego wydziału Uczelni, prawdopodobnie Wydziału Finansów, który zamierzamy utworzyć w najbliższej przyszłości. W budynku tym znajdują się także dwie kondygnacje podziemnych garaży, co pozwoli nieco rozwiązać trudny problem parkingów na kampusie.

Mamy nadzieję, że po opracowaniu niezbędnej dokumentacji rozpoczniemy tę inwestycję w lecie przyszłego roku. Uzyskaliśmy wstępną akceptację na jej wprowadzenie do planu resortu pod warunkiem zaangażowania co najmniej połowy własnych środków. Warunek taki uważamy za realny, biorąc pod uwagę, że w dotychczasowych przedsięwzięciach inwestycyjnych spełniliśmy go zarówno w przypadku Biblioteki Głównej, jak i z dużym nadmiarem w przypadku kompleksu dydaktyczno-sportowego.

Budowa nowego gmachu będzie trwała 3–4 lata i pozwoli na złagodzenie trudnej sytuacji lokalowej Uczelni. Przy zachowaniu obecnej liczby studentów, a nawet przy założeniu pewnego jej spadku, z czym można się liczyć za kilka lat, po oddaniu tej inwestycji wskaźniki powierzchni przypadającej na 1 studenta czy też na 1 pracownika ulegną poprawie, ale nadal nie będą dorównywać standardom nie tylko europejskim, ale i krajowym.

Uważamy podjęcie planowanej inwestycji za najważniejsze zadanie w nadchodzącej kadencji, zadanie, które byłoby godnym uczczeniem naszego jubileuszu. Mam nadzieję, że kamień węgielny poświęcony przez Ojca Świętego w czerwcu tego roku doczeka się nie tylko momentu wmurowania, ale także pomoże nam pomyślnie zrealizować całą inwestycję.

Drugim ważnym elementem naszej działalności jest dydaktyka. Od paru lat stanowi ona podstawową formę aktywności pracowników. Narzekamy na zbyt duże obciążenia, brak możliwości doskonalenia warsztatu naukowo-badawczego, czy też na brak wolnego czasu na odpoczynek. To wszystko prawda. Mogę jednak stwierdzić, że posługując się modelem krzywej logistycznej, osiągnęliśmy obecnie poziom nasycenia tej krzywej pod względem wysokości obciążeń obowiązkami dydaktycznymi. Liczba studentów ustabilizowała się na poziomie 18 tys.

Rok temu mieliśmy 18 400, a obecnie 18 600 studentów. Rok temu przyjęliśmy 5300, a w tym roku 5400 studentów. Wymiar obciążeń także nie uległ zmianie, a w niektórych katedrach obserwuje się nawet pewne obniżenie liczby zajęć dydaktycznych.

W tej sytuacji możemy zwrócić większą uwagę na jakość dydaktyki. Służą temu zmiany programów nauczania, poszerzenie zakresu wykładów swobodnego wyboru oraz weryfikacja treści wykładanych przedmiotów stosownie do wymagań zalecanych przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego. Systematycznie wzbogacamy ofertę dydaktyczną o nowe specjalności. Wymienię tu przykładowo: ubezpieczenia gospodarcze, strategie rozwoju regionalnego, zarządzanie miastem, międzynarodowe stosunki gospodarcze, zarządzanie międzynarodowe.

Chcemy powołać Akademickie Centrum Karier, którego celem byłoby badanie rynku pracy, rozszerzanie oferty praktyk studenckich, utrzymywanie kontaktów z firmami zatrudniającymi naszych absolwentów i kontaktów z samymi absolwentami, a także szeroko rozumiana promocja Uczelni.

Chcemy zwiększyć stopień umiędzynarodowienia studiów przez umożliwienie studentom odbywania części studiów na uczelniach zagranicznych oraz realizowanie projektów edukacyjnych, które umożliwiają uzyskiwanie dyplomów dwóch uczelni. Taki charakter mają wprowadzone ostatnio licencjackie studia wieczorowe w języku angielskim International Business Studies, w ramach których student zalicza jeden semestr za granicą oraz odbywa tam semestralną praktykę zawodową.

Dużą popularnością cieszy się kolejna, trzecia edycja tzw. programu szwedzkiego dla studentów kierunku finansów i bankowości, realizowanego wspólnie z Uniwersytetem w Sztokholmie. Podwójne dyplomy otrzymują nasi studenci także w Uniwersytecie Newcastle oraz w Fachhochschule Kiel. Aktywnie uczestniczymy nie tylko w programach Phare TEMPUS, ale i w nowych programach Socrates – Erasmus oraz Leonardo, ukierunkowanych na wymianę studentów i praktyki zagraniczne studentów.

Poświęciłem dzisiaj wiele czasu sprawom inwestycji i dydaktyki. Brakuje go na inne równie ważne kwestie związane z działalnością naukowo-badawczą, polityką kadrową i płacową, doskonale działającą Biblioteką Główną i dobrze rozwijającymi się jednostkami pozawydziałowymi – Szkołą Przedsiębiorczości i Zarządzania, Małopolską Szkołą Administracji Publicznej czy też Szkołą Informatyki.

Z kronikarskiego obowiązku pozwolę sobie podać, że: w ubiegłym roku utworzyliśmy nową jednostkę badawczą – Centrum Badań nad Sektorem Finansowym; Wydział Ekonomii uzyskał dodatkowe uprawnienia do doktryzowania w zakresie nauk o zarządzaniu; Wydział Zarządzania nadal utrzymu-

je najwyższą kategorię zaszeregowania zgodnie z klasyfikacją Komitetu Badań Naukowych; nasza oficyna wydawnicza może pochwalić się nie tylko coraz lepszą jakością publikacji, ale także i największą w swojej historii wielkością produkcji wydawniczej; mijający rok jest kolejnym, w którym wynagrodzenia pracowników przekraczały wskaźniki inflacji; od listopada 1998 r. jesteśmy objęci grupowym ubezpieczeniem emerytalnym, na które przeznaczamy z dochodów własnych Uczelni dodatkowe środki w wysokości jednomiesięcznej pensji zasadniczej w skali roku. Lista ta mogłaby być dłuższa. Z jej podawania zwalnia mnie opublikowane sprawozdanie z działalności Akademii przyjęte na ostatnim posiedzeniu Senatu.

W końcowej części wystąpienia, zanim złożę życzenia studentom i pracownikom i wygłoszę tradycyjną formułę inaugurującą jubileuszowy rok akademicki, niech mi będzie wolno zacytować fragment statutu Uczelni z 1925 r. Zapisano tam, że: „Uczelnia ma zadanie krzewić nauki i umiejętności w szerokim tych pojęć znaczeniu. Do tego celu dąży się przez: dostarczenie młodzieży wyższego wykształcenia, a mianowicie takiego, dzięki któremu można dać społeczeństwu jednostki zdolne do stwarzania samodzielnych, państwowo i społecznie twórczych warsztatów pracy, a sferom gospodarczym czołowych pracowników, pielęgnowanie badań i prac naukowych, szerzenie wiedzy specjalnej w społeczeństwie”. Myślę, że dzisiaj, po 75 latach, słowa te nie straciły na swoim znaczeniu i mogą nadal charakteryzować naszą misję w następnych dziesięcioleciach.

Pozwolę sobie wyrazić nadzieję, że nie tylko najbliższy rok będzie pomyślny dla naszej uczelni. Życzę studentom powodzenia w nauce, a pracownikom – poczucia satysfakcji z pracy. Wszystkim zaś życzę poprawy bytu materialnego i spełnienia ich oczekiwań.

Nowy rok akademicki 1999/2000, 75. jubileuszowy rok działalności Akademii Ekonomicznej w Krakowie, ogłaszam za otwarty.

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!



Prof. dr hab. Ryszard Borowiecki

Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 2002–2007

Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, 2007–2008

Przemówienie wygłoszone przez rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. hab. Ryszarda Borowieckiego na uroczystości inauguracyjnej w dniu 4 października 2004 roku*

Eminencjo, Ekscelencje, Magnificencje,
Wysoki Senacie, Wysokie Rady Wydziałów,
Dostojni Goście,
Szanowni Pracownicy, Koleżanki i Koledzy,
Drodzy Studenci!

Inaugurując nowy rok akademicki 2004/2005, pragnę serdecznie powitać wszystkich przybyłych na tę podniosłą uroczystość. W szczególności bardzo serdecznie witam Jego Eminencję księdza kardynała Franciszka Macharskiego, arcybiskupa metropolitę krakowskiego. W imieniu całej społeczności akademickiej pragnę przekazać Jego Eminencji gorące podziękowania za odprawienie mszy świętej w intencji pracowników i studentów naszej uczelni oraz piękną homilię i skierowane pod naszym adresem życzenia. Dziękuję również za obecność na uroczystym otwarciu nowego budynku naukowo-dydaktycznego – pawilonu Wydziału Finansów i jego poświęcenie.

Witam:

– wicepremiera, ministra gospodarki i pracy – naszego profesora Jerzego Hausnera,

– sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury, też naszą pracownicę – mgr Agnieszkę Odorowicz,

– przedstawiciela Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, dyrektora Biura Spraw Obronnych – Hieronima Idziaka.

Witam serdecznie parlamentarzystów:

– senatora Rzeczypospolitej Polskiej – Mieczysława Mietłę,

* Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 2004/2005*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2004.

– posłów na Sejm: Bronisława Cieślaka, Janusza Lisaka, Tomasza Szczypińskiego i Wiesława Wodę,

– posła do Parlamentu Europejskiego – Bogdana Klicha.

Bardzo serdecznie witam przedstawicieli władz wojewódzkich, miejskich i samorządowych:

– wojewodę małopolskiego – Jerzego Adamika,

– marszałka Sejmiku Małopolskiego – Janusza Sepioła,

– zastępcę prezydenta miasta Krakowa – Kazimierza Bujakowskiego,

– wiceprzewodniczącą Rady Miasta Krakowa – Bogusławę Kośmidra,

– małopolskiego kuratora oświaty – Elżbietę Łęcznarowicz,

– starostę powiatu opatowskiego – Kazimierza Kotowskiego,

– prezydenta Tarnowa – Mieczysława Bienia,

– burmistrza miasta i gminy Wieliczka – Józefa Dudę.

Witam:

– komendanta wojewódzkiego Policji – nadinspektora Andrzeja Woźniaka,

– komendanta miejskiego Policji – młodszego inspektora Andrzeja Skowrońskiego,

– komendanta Małopolskiej Straży Pożarnej – starszego brygadiera Seweryna Dyję.

Witam przedstawicieli korpusu dyplomatycznego:

– konsula generalnego Republiki Francuskiej – Michela Raineri,

– konsula generalnego Stanów Zjednoczonych – Kenetha Josepha Fairfaxa,

– konsula generalnego Ukrainy – Oleksandra Medovnikova,

– konsula generalnego Węgier – Zoltána Miklósa Nagyivanyiego,

– konsula honorowego Włoch – Annę Moczar-Trzeciak,

– wicekonsula Niemiec – Sarę Neff.

Witam dyrektora Instytutu Włoskiego w Krakowie – Giovanniego Sciołę.

Witam naszych sąsiadów:

– przeora klasztoru Karmelitów Bosych – o. Mateusza Więcka,

– rektora Wyższego Seminarium Duchownego Karmelitów Bosych w Krakowie – o. Andrzeja Ruszałę,

– płk. Ryszarda Bartosia z II Korpusu Zmechanizowanego.

Jesteśmy zaszczytzeni obecnością bardzo wielu naszych przyjaciół – rektorów szkół wyższych, na czele z przewodniczącym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polski i przewodniczącym Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa, rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. hab. Franciszkiem Ziejką. Witam Pana Rektora bardzo serdecznie.

Witam rektorów uczelni publicznych:

– rektora Akademii Ekonomicznej w Poznaniu – prof. dr. hab. Witolda Jurka,

- rektora Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie – prof. dr. hab. Ryszarda Tadeusiewicza,
- rektora Akademii Rolniczej w Krakowie – prof. dr. hab. inż. Zbigniewa Ślipka,
- rektora Politechniki Krakowskiej – prof. dr. hab. inż. Marcina Chrzanowskiego,
- rektora Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie – ks. prof. dr. hab. Jana Macieja Dyducha,
- rektora Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie – prof. dr. hab. inż. Mariana Bukowca,
- rektora Akademii Sztuk Pięknych – prof. Jana Pamulę,
- rektora Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej – prof. Jerzego Stuhra,
- prorektora Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu – prof. dr. hab. Krysrynę Łopacińską-Mazurek,
- prorektora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – prof. dr. hab. Marcina Nowakowskiego,
- prorektora Akademii Muzycznej w Krakowie – prof. Mieczysława Szlezera,
- prorektora Akademii Pedagogicznej w Krakowie – prof. dr. hab. inż. Eugeniusza Wachnickiego,
- prorektora Uniwersytetu Rzeszowskiego – prof. dr. hab. Jerzego Kitowskiego,
- dziekana Wydziału Zarządzania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie – prof. dr. hab. Wiesława Waszkielewicz.

Witam rektorów Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych:

- w Tarnobrzegu – prof. dr. hab. Kazimierza Jaremczuka,
 - w Tarnowie – prof. dr. hab. Adama Juszkiewicza,
 - w Nowym Targu – prof. dr. hab. Stanisława Hodorowicza,
 - w Nowym Sączu – prorektora ds. nauki i rozwoju dr Zdzisławę Załoneę,
- prof. PWSZ w Nowym Sączu.

Witam rektorów uczelni niepublicznych:

- rektora Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej w Krakowie – ks. prof. dr. hab. Ludwika Grzebienia,
- rektora Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Krakowie – prof. dr. hab. Włodzimierza Roszczynińskiego,
- rektora Wyższej Szkoły Handlowej w Radomiu – prof. dr. hab. Stanisława Wrzoska,
- rektora Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu – prof. dr. hab. Jerzego Kopla,

– prorektora Wyższej Szkoły Ekonomii i Informatyki w Krakowie – mgr Jolanę Kowalską,

– prorektora Prywatnej Wyższej Szkoły Biznesu i Administracji w Warszawie – mgr. Tadeusza Morawskiego.

Witam przedstawiciela Polskiej Akademii Umiejętności – prof. dr. hab. Jana Machnika.

Witam przedstawiciela krakowskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk – prof. dr. hab. inż. Romana Pampucha.

Witam prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej – mgr. Janusza Kota.

Witam wiceprzewodniczącego SKOZK – dr. Andrzeja Kurza.

Witam liczne grono profesorów wielu uczelni polskich, niebędących rektorami, którzy jako nasi przyjaciele przybyli do Akademii w tym uroczystym dla nas dniu.

Witam serdecznie rektorów uczelni zagranicznych:

– rektora Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu Handlowo-Ekonomicznego – prof. Anatolija Mazarakiego,

– rektora Fachhochschule Gelsenkirchen – prof. Petera Schultego,

– rektora Wyższej Szkoły Biznesu w Budapeszcie – dr. Józsefa Roóza,

– rektora Uniwersytetu w Zagrzebiu – dr Helenę Jasną Mencer,

– rektora Lwowskiego Instytutu Bankowego Narodowego Banku Ukrainy – prof. Tamarę Smowzenko.

Witam serdecznie przedstawicieli uczelni: Grand Valley State University, Uniwersytetu w Mesynie, ESPEME w Nicei, Szkoły Zarządzania w Paryżu, Handelshochschule Leipzig, Państwowego Uniwersytetu Zarządzania w Moskwie, Uniwersytetu w Bambergu, Uniwersytetu Northumbria, Mołdawskiej Akademii Ekonomicznej w Kiszyniowie, Wyższej Szkoły Biznesu w Barcelonie, Tec de Monterrey, Uniwersytetu im. Masaryka w Brnie, Państwowego Białoruskiego Uniwersytetu Ekonomicznego, Państwowego Uniwersytetu Ekonomii i Finansów w Sankt Petersburgu.

Witam członków kapituły, jurorów, uczestników i laureatów konkursu o Nagrodę im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz członków kapituły i laureatów nagrody Złotej Batuty przyznawanej za zasługi dla kultury polskiej.

Witam serdecznie liczne grono zaprzyjaźnionych i współpracujących z Uczelnią prezesów i dyrektorów banków, instytucji finansowych, przedsiębiorstw różnych sektorów i z różnych regionów Polski, szkół, oficyn wydawniczych, biur podróży, towarzystw naukowych i zawodowych, firm doradczych i konsultingowych, organizacji i klubów sportowych, w tym członków Rady Patronackiej Jubileuszu.

Cieszę się, że jesteście Państwo razem z nami, że przyjęliście moje zaproszenie do nawiązania bądź rozszerzenia już istniejących kontaktów z Uczelnią,

że pomagacie nam w nadaniu jubileuszowi 80-lecia Akademii rangi ważnego wydarzenia, patronując naszym przedsięwzięciom i wspierając je merytorycznie, organizacyjnie i finansowo.

Witam przedstawicieli środków masowego przekazu, telewizji, radia i prasy.

Witam koleżanki i kolegów, wszystkich pracowników Akademii, którzy zaszczytili dzisiejszą inaugurację swoją obecnością. Szczególnie ciepło witam naszych emerytów i rencistów, którzy są razem z nami i uważają się za członków naszej społeczności.

Niezwykle gorąco witam i pozdrawiam młodzież akademicką, a zwłaszcza tych studentów, którzy dopiero rozpoczynają studia na naszej uczelni. Jest to ponad 6500 osób, które za sprawą symbolicznego aktu immatrykulacji zostaną dziś zaliczone do społeczności akademickiej.

Wybierając studia w Akademii Ekonomicznej w Krakowie, dokonaliście ważnego, odpowiedzialnego i trafnego wyboru. Zdecydowaliście się dołączyć do grona osób z wyższym wykształceniem ekonomicznym i podjęliście decyzję, aby zdobyć to wykształcenie na naszej uczelni. Wierzę głęboko, że nie będziecie żałować swojego wyboru, że studia ekonomiczne spełnią wasze oczekiwania i marzenia intelektualne oraz stworzą wam szansę na dobry start życiowy oraz lepsze możliwości awansu zawodowego i społecznego. Dzisiaj bowiem istotny jest nie tylko sam dyplom, ważne jest, która uczelnia go wydała. Nasza Akademia, która swoją renomę zdobywała w ciągu 79 lat, zawsze pozostaje otwarta na problemy nauki i potrzeby gospodarki.

Szanowne Audytorium!

W minionym roku akademickim z pracy zawodowej odeszło na emeryturę lub rentę 30 osób: prof. dr hab. Zofia Dach, prof. AE dr hab. Maksymilian Pacholski, dr Zbigniew Paszek, dr Ryszard Pilarski, dr Jadwiga Rek, dr Jolanta Teneta-Płotkowiak, mgr Krystyna Hołubowska, mgr Anna Kędziora, mgr Aleksandra Kowal-Kwiatkowska, mgr Wiesław Krupa, inż. Łucja Łuksza, mgr Christa Maciuszek, mgr Krystyna Ryś, mgr Stanisława Turoń, mgr Anna Zelech, Tadeusz Bednarczyk, Maria Błach, Andrzej Ciupka, Stanisław Dorak, Stanisław Jurek, Bernadetta Kluczevska, Krystyna Miklas, Wanda Modzelewska, Janina Musialik, Stanisława Orda, Teresa Osowska, Maria Satoła, Barbara Stolarska, Bożena Stopa, Stefan Wasilewski.

Pragnę z tego miejsca wszystkim emerytom i rencistom serdecznie podziękować za działania na rzecz Akademii, za wysiłek i trud w trakcie wieloletniej pracy oraz życzyć, by pozostawali w zdrowiu i pogodzie ducha, nadal ciesząc się naszą wdzięczną pamięcią i przynależnością do akademickiej wspólnoty.

Zgodnie z tradycją chciałbym przypomnieć i uczcić tych pracowników, emerytów i rencistów, którzy w minionym roku opuścili naszą akademicką społeczność na zawsze. Byli to: b. rektorzy Uczelni: prof. dr hab. Stefan Grzybowski (rektor Akademii Handlowej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w latach 1949–1952) i prof. dr Józef Gajda (rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w latach 1968–1972), a także: prof. dr hab. Henryk Chwiałkowski, prof. AE dr hab. Alicja Miłkowska, doc. dr Mieczysław Kawa, Maria Jesionka, Janina Kasprzyk, Marian Noworyta, Izabela Radomska, Józefa Sekiera, Leszek Sypek, Anna Walczak. Proszę, byśmy uczcili ich pamięć powstaniem i chwilą milczenia.

Dostojni Goście, Szanowni Pracownicy i Studenci!

Rozpoczynamy dziś szczególny rok akademicki, gdyż nasza uczelnia inauguruje rok jubileuszowy – 80-lecia swojej działalności. To ważna chwila w życiu Akademii, jej pracowników, studentów i absolwentów. Stwarza okazję do refleksji nad przeszłością oraz ciągłością istnienia Uczelni, przywołania w pamięci wydarzeń zapisanych w jej historii i tradycji, zadumy nad jej współczesną rolą w życiu społeczno-gospodarczym i politycznym, a także dyskusji nad zdolnością i przygotowaniem do konkurowania w ramach wspólnego europejskiego rynku edukacyjnego i badawczego.

Historia uczelni to przede wszystkim historia jej nauczycieli, studentów i absolwentów, a także pracowników administracji, inżynierijno-technicznych i obsługi. Dorobek Akademii jest więc rezultatem 80 lat pracy kilku pokoleń pracowników, ich twórczych dokonań i dbałości o wysoki poziom nauczania oraz aktywności jej absolwentów w życiu publicznym.

Wybaczenie Państwo, że nie podejmę próby choćby syntetycznego przedstawienia przeszłości naszej Akademii. Zawarta jest ona bowiem w opublikowanych wcześniej księgach jubileuszowych, napisanych przez naszych wybitnych profesorów-historyków. Lektura tych publikacji, a także lektura archiwaliów jednoznacznie dowodzą, że Akademia w okresie swojego 80-lecia aktywnie uczestniczyła w kształceniu wysoko kwalifikowanych kadr w dyscyplinie ekonomii, towaroznawstwa i zarządzania nie tylko dla potrzeb regionu, ale i kraju. Zapewne z uwagi na poziom wiedzy wyniesionej z murów naszej uczelni oraz własne umiejętności i doświadczenie nasi absolwenci oraz pracownicy naukowo-dydaktyczni – zarówno w przeszłości, jak i dziś – piastowali i piastują wysokie stanowiska w administracji państwowej i samorządowej, w dyplomacji, w praktyce gospodarczej, w stowarzyszeniach naukowych i zawodowych oraz w różnych gremiach opiniotwórczych i doradczych.

Pozwolę sobie w tym miejscu bardzo serdecznie pogratulować naszemu koledze – prof. Jerzemu Hausnerowi, że w kolejnym rządzie podjął się funkcji

wicepremiera, ministra gospodarki i pracy. Decyzja ta na pewno wymagała od Profesora niezwyklej cywilnej, społecznej odwagi oraz propaństwowej postawy. Niełatwo jest bowiem dzisiaj pełnić jakąkolwiek funkcję (a co dopiero wicepremiera) z uwagi na zamęt społeczno-polityczny, jaki panuje w naszym kraju, liczne rzesze zaślepionych polityków i niekompetentnych urzędników czy pseudospecjalistów lub doradców.

Gratuluje też Profesorom: Janowi Czekajowi, Stanisławowi Owsiakowi i Andrzejowi Wojtynie w związku z wyborem ich na członków Rady Polityki Pieniężnej.

Słowa gratulacji i najlepszych życzeń należą się też Pani mgr Agnieszce Odorowicz, która została sekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury.

Szanowni Państwo!

Czyniąc zadość wystąpieniu inauguracyjnemu, odniosę się tylko do niektórych wybranych wydarzeń w życiu Uczelni w minionym roku, natomiast refleksje jubileuszowo-historyczne pozostawię do prezentacji w dniu święta Akademii oraz podczas różnych okolicznościowych spotkań i seminariów. Również pominę uwagi na temat strategii rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce, jego uwarunkowań prawno-organizacyjnych ograniczających adaptacyjność i elastyczność działania każdej uczelni, gdyż będą one przedmiotem mojego wystąpienia w dniu jutrzejszym na otwartym nadzwyczajnym posiedzeniu Senatu Akademii z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Aleksandra Kwaśniewskiego.

Obecne kierownictwo Uczelni od początku kadencji za podstawę swojego działania przyjęło uchwaloną w 1999 r. „Strategię rozwoju Uczelni na lata 1999–2010”, mając świadomość, że zachodzące zmiany o charakterze makroekonomicznym, społecznym i politycznym muszą powodować korektę w jej realizacji. Dlatego rok akademicki 2003/2004 stał się okresem wprowadzania zmian doraźnych i długofalowych w funkcjonowaniu Uczelni, dostosowanych do kryteriów nowoczesnej szkoły wyższej. Szczególny nacisk został położony na podnoszenie jakości kształcenia, rozwój badań naukowych, doskonalenie warunków pracy i rozwoju wszystkich grup pracowniczych, pogłębianie współpracy z uczelniami zagranicznymi i gospodarką, porządkowanie organizacji i systemu zarządzania Akademią, racjonalizację procesów inwestycyjnych oraz poprawę gospodarki mieniem ruchomym i nieruchomym. Wszystkie te przedsięwzięcia przyniosły wymierne efekty w różnych obszarach i dziedzinach życia Uczelni, a tym samym przyczyniły się do umocnienia pozycji Akademii jako szkoły wyższej o charakterze uniwersyteckim.

W minionym roku akademickim kontynuowaliśmy działania mające na celu wpisanie naszej uczelni w europejską przestrzeń szkolnictwa wyższego,

w system międzynarodowych, międzyuczelnianych umów. Dlatego też podpisaliśmy kilka nowych porozumień, innym nadaliśmy zmieniony zakres. Wymienić tu można przykładowo umowy z uczelniami w USA, Meksyku, Francji, Hiszpanii, Grecji, Szwecji, Rosji, na Ukrainie.

Poszerzyliśmy wymianę studentów i nauczycieli akademickich ze znanymi uczelniami na całym świecie oraz partycypowaliśmy w kosztach uczestnictwa pracowników w licznych konferencjach i sympozjach zagranicznych. W ramach wymiany międzynarodowej za granicę wyjechało w ubiegłym roku 158 pracowników i 316 studentów. Akademia gościła natomiast 68 pracowników i 225 studentów. Pragnę przypomnieć, że Akademia ma podpisanych prawie 100 umów o współpracy z uczelniami na całym świecie.

Również w kraju poszukiwaliśmy możliwości współdziałania, a nie konkurencji, podpisując liczne umowy oraz zawiązując alianse ze szkołami publicznymi i szkołami niepublicznymi (głównie z tymi, w których zatrudnieni są nasi pracownicy) oraz ze stowarzyszeniami i firmami edukacyjnymi.

Istotnym wyróżnikiem działalności Uczelni w ubiegłym roku akademickim była korekta i poszerzenie oferty dydaktycznej na studiach dziennych i na studiach dla pracujących. Oferta ta była adresowana – w zależności od wydziałów – albo do wszystkich studentów bez względu na tryb i formę studiów, albo do niektórych grup. W roku akademickim 2003/2004 Uczelnia oferowała studia na 4 wydziałach, na 7 kierunkach i 44 specjalnościach (w tym 8 nowych). Coraz większą popularnością cieszyły się studia w języku angielskim oraz studia dające możliwość zdobycia podwójnego dyplomu, tj. naszej uczelni oraz uczelni francuskiej, niemieckiej, holenderskiej, szwedzkiej. Akademia włączyła się też do kilku sieci uczelni europejskich.

W tym roku akademickim wprowadzamy kolejny, ósmy kierunek studiów – administrację, na prowadzenie którego uzyskaliśmy zgodę Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

Komplementarnym działaniem w stosunku do oferty dydaktycznej było stworzenie studentom możliwości spotkania z czołowymi przedstawicielami środowiska nauki oraz życia gospodarczego i politycznego. Służyły temu zainicjowane przeze mnie w 2002 r. otwarte wykłady rektorskie, w ramach których gościliśmy wybitnych przedstawicieli świata nauki, kultury, polityki i gospodarki.

Podobnie jak w latach ubiegłych popularnością cieszyły się studia poddyplomowe prowadzone głównie w Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania, a także w Małopolskiej Szkole Administracji Publicznej oraz coraz częściej podejmowane przez wiele katedr. Dobrze rozwijały się również międzywydziałowe studia doktoranckie mimo surowej selekcji kandydatów. Ciągłe popularne jest Niemieckie Seminarium Doktorskie działające od 1992 r.

Godny podkreślenia jest fakt, że katedry w okresie od września ubiegłego roku do końca września bieżącego roku zorganizowały 25 konferencji naukowych, w tym 9 o zasięgu międzynarodowym. Wzięli w nich udział wybitni przedstawiciele nauk ekonomicznych z kraju i ze świata oraz praktycy gospodarczy.

Wydarzeniem bez precedensu była obecność Akademii na XIV Forum Ekonomicznym w Krynicy, przede wszystkim dlatego że nigdy wcześniej w historii spotkań Forum nie była obecna żadna szkoła wyższa. Panel przygotowany przez naszą uczelnię nt. „Badania a rozwój. Czy gospodarka potrzebuje nauki?” cieszył się dużym zainteresowaniem i zgromadził liczne grono przedstawicieli nauki, biznesu i polityki.

Sądzę, że niezwykle cennym przedsięwzięciem jest także powołanie przy Akademii Międzynarodowego Ośrodka Badań Europejskich im. Józefa Hieronima Retingera. Celem jego działania będzie m.in. prowadzenie badań w zakresie myśli europejskiej, przebiegu integracji, gromadzenie zbiorów i opracowywanie dokumentów, współpraca z innymi ośrodkami myśli europejskiej w Polsce i za granicą, propagowanie idei europejskiej, organizacja seminariów i konferencji naukowych oraz działalność edytorska. Podstawą działania ośrodka stały się dokumenty przekazane Uczelni przez Jana Pomiana, najbliższego współpracownika Józefa Hieronima Retingera.

Ideą Uczelni jest wspólnota nauczających i nauczanych, łączenie dydaktyki z badaniami naukowymi. Cieszymy się, że udało się pobudzić naszych pracowników do większej – niż w przeszłości – aktywności w pozyskiwaniu środków z KBN na duże granty i granty promotorskie (26 wniosków) oraz szerszego włączenia się w projekty międzynarodowe (2 projekty finansowane w ramach V Programu Ramowego i 4 w ramach programu Jean Monnet Project).

Pewnym novum w tym zakresie są starania Uczelni o pozyskanie środków z tzw. funduszy strukturalnych. W najbliższych tygodniach poznamy rezultaty naszych wysiłków.

Wciąż nie są wykorzystane możliwości Uczelni w zakresie pozyskiwania środków na badania naukowe przez rozwijanie różnych form współdziałania z praktyką gospodarczą, administracją państwową i samorządową, stowarzyszeniami naukowymi i organizacjami zawodowymi. Zbyt skromnie inicjowane są działania integrujące środowisko naszych absolwentów i przyciąganie do współpracy naukowo-badawczej praktyków gospodarczych, chociaż w tym zakresie zaobserwowaliśmy pewne pozytywne zmiany.

Wysoki Senacie, Szanowni Państwo!

W minionym roku akademickim kontynuowaliśmy porządkowanie polityki kadrowej Uczelni, eliminowanie przeszkód i utrudnień w procesach awan-

sowych, popierając ludzi sukcesu. Mam nadzieję, że nasze otwarcie na szybsze awanse doktorów habilitowanych na stanowiska profesorów nadzwyczajnych Akademii (7 mianowań) przyczyni się w najbliższych latach do złożenia wniosków o tytuły naukowe, zatrudnianie zaś profesorów tytularnych na stanowiskach profesorów zwyczajnych pozwoli im z większym zaangażowaniem włączyć się w proces kształcenia kadr i prowadzenie badań naukowych. W minionym roku akademickim udało się nam zatrzymać, może wygodną dla niektórych pracowników, ale nie dla Uczelni jako całości, nieuzasadnioną pogon za stanowiskami wykładowców i starszych wykładowców. Dzięki konsekwentnej postawie Kolegium Rektorskiego można już zaobserwować tendencję powrotu do terminowych obron prac doktorskich i składania bądź kończenia przez wielu starszych wykładowców prac habilitacyjnych.

Gratuluję Panu Janowi Czekajowi i Panu Michałowi Gabrielowi Woźniakowi uzyskania tytułu naukowego profesora nauk ekonomicznych.

Gratuluję również Paniom i Panom Profesorom: Zofii Cichoń, Józefie Famielec, Tadeuszowi Kudłaczowi, Adamowi Nalepce, Romanowi Niestrojowi, Józefowi Pociesz, Arkadiuszowi Potockiemu, Marii Sierpińskiej, Tadeuszowi Sikorze, Wandzie Sułkowskiej, Adamowi Węgrzeckiemu, Janowi Wiktorowi oraz Andrzejowi Wojtynie mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego (9 dalszych postępowań jest w toku). Cieszą również stopnie naukowe doktora habilitowanego. Gratuluję Pani Annie Francik oraz Panom Krzysztofowi Brońskiemu i Stanisławowi Popkowi.

Wspomnę również, że w ubiegłym roku akademickim zakończono 39 przewodów doktorskich, a wszczęto 46. Mamy także 17 doktorantów cudzoziemców. Dwóch naszych pracowników uzyskało doktorat na innej uczelni.

Nadal sprawą wymagającą rozwiązania jest angażowanie się do dodatkowej pracy ogromnej większości naszych pracowników (ponad 80%) poza macierzystą uczelnią, często kosztem aktywności zawodowej w naszej Akademii. Nieśmiałe próby uregulowania tej sytuacji w roku akademickim 2003/2004 polegały na budowaniu porozumień o współpracy z wybranymi uczelniami, tworzeniu wspólnych międzyuczelnianych studiów, tak aby wiedza, doświadczenie i siły pracowników naukowych Akademii mogły zostać jak najefektywniej wykorzystane w kształceniu młodych ludzi.

Szanowni Państwo!

Od początku kadencji przedmiotem szczególnej troski kierownictwa Uczelni jest bardzo silne dążenie do doskonalenia zarządzania i organizacji wewnętrznej Akademii, porządkowania systemu finansowo-księgowego oraz obszaru natury dokumentacyjnej i formalnoprawnej. Niezwykle istotne – a mówię o tym

dlatego na dzisiejszej inauguracji, że powstał pewien szum medialny – było podjęcie działań zmierzających do usunięcia wykazanych przez kontrole zewnętrzne uchybień w procesie inwestycyjnym prowadzonym w latach 1993–2002, a także – co najważniejsze – wdrożenie przez obecne władze rektorskie do codziennej praktyki Uczelni takich mechanizmów i zasad, które uniemożliwiłyby ich ponowne wystąpienie. Mimo nie zawsze przychylnego stosunku osób bezpośrednio odpowiedzialnych za zlecenie, projektowanie, budowę i nadzór inwestycji zrealizowanych w latach 1993–2002 doprowadziliśmy jednak do wykonania prawie wszystkich zaleceń pokontrolnych, w tym naprawy i podniesienia konstrukcji dachu hali sportowej, która spełnia w pełni wymogi w zakresie użytkowania i trwałości, jak również bezpieczeństwa (podniesienie dachu o 24 cm).

Pragnę podkreślić, że choć w minionych latach w procesie inwestycyjnym popełniono błędy, to jednak dzięki tym inwestycjom nasza uczelnia zyskała dodatkowe obiekty o powierzchni kilkunastu tysięcy metrów kwadratowych. Obiekty te zasadniczo wpłynęły na poprawę warunków pracy i studiowania. Są one także udostępniane mieszkańcom Krakowa.

W dniu wczorajszym dokonaliśmy uroczystego odbioru nowego obiektu – pawilonu naukowo-dydaktycznego Wydziału Finansów. Zakończenie prac byłoby niemożliwe, gdyby nie pomoc finansowa MENiS. Pragnę bardzo serdecznie podziękować kierownictwu Ministerstwa, że zaufało mi, przyjęło moje argumenty i deklarację o usunięciu zaistniałych w poprzednich latach nieprawidłowości. Dziękuję również generalnemu wykonawcy III etapu inwestycji Instalowi SA Kraków oraz współpracującym z nim podwykonawcom. Dziękuję też Inwestorsko-Projektowej Spółdzielni Pracy „Inwestprojekt” w Krakowie, pełniącej funkcję inwestora zastępczego w najtrudniejszym momencie, tj. kilka miesięcy przed zakończeniem całości inwestycji, wobec likwidacji Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych.

W minionym roku akademickim, przy współpracy ze Społecznym Komitetem Odnowy Zabytków Krakowa, restaurowaliśmy gmach główny Uczelni. Gdyby nie środki finansowe od lat przyznawane Akademii przez SKOZK, nie byłibyśmy w stanie samodzielnie zrealizować tak dużego zakresu prac. Dziękuję za dotychczasową pomoc i mam nadzieję, że to, co robimy, znajdzie uznanie i odzwierciedlenie w kolejnych decyzjach finansowych SKOZK. Przekazywana jutro do użytku nowa sala senacka będzie chyba kolejnym potwierdzeniem celowości współpracy naszej Akademii ze SKOZK.

Ze środków własnych i sponsorów prowadziliśmy przez cały rok intensywne prace remontowo-modernizacyjne infrastruktury i obiektów kampusu, pamiętających koniec lat 60. XX w. Rozpoczęliśmy realizację programu termomodernizacji budynków Uczelni i porządkowania otoczenia.

Gorąco w tym miejscu pragnę podziękować kadrze kierowniczej administracji oraz pracownikom służb technicznych i obsługi za niezwykle zaangażowanie w wykonywanie rozlicznych prac w obiektach i wokół nich, dzięki czemu nasz kampus przybrał dostojną, estetyczną szatę.

Szanowni Państwo!

Ważną kwestią w rozwoju naszej uczelni jest współdziałanie Akademii z władzami miasta i województwa oraz organami władzy centralnej, terenowej i samorządowej. Tak jak w przeszłości, tak i dziś rozwijamy to współdziałanie, dynamizujemy je w różnych obszarach i dziedzinach życia społeczno-gospodarczego. Cieszymy się, że nasza aktywność – nie tylko naukowo-dydaktyczna – jest zauważana i ceniona przez przedstawicieli władz różnych szczebli.

Pragnę w tym miejscu jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować Radzie Miasta Krakowa i prezydentowi prof. Jackowi Majchrowskiemu za wyróżnienie Akademii Ekonomicznej w przededniu jej jubileuszu srebrnym Medalem Cracoviae Merenti oraz statuetką Mecenasa Kultury Krakowa. Społeczność Uczelni bardzo sobie ceni te wyróżnienia, odbierając je jako podziękowanie dla licznej rzeszy pracowników za pracę, często tę niewidoczną, ale zawsze ważną dla tworzenia wizerunku i opinii o naszym stołecznym królewskim mieście Krakowie.

Wysoki Senacie, Szanowni Państwo!

Honorowy patronat nad obchodami jubileuszu Akademii objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Pan Aleksander Kwaśniewski. Wielkie to dla nas wyróżnienie i zaszczyt. Pragnę za tę decyzję – w imieniu społeczności akademickiej Uczelni – bardzo serdecznie podziękować Panu Prezydentowi.

Z uwagi na wizytę zagraniczną – mimo wcześniejszych zapowiedzi – Pan Prezydent nie mógł przybyć na dzisiejszą inaugurację. Będzie jednak uczestniczył w jutrzejszym uroczystym otwartym posiedzeniu Senatu. Zapraszam więc wszystkich uczestników dzisiejszej inauguracji również jutro o godz. 10.00 do naszej Akademii.

Szanowni Państwo, Drodzy Studenci!

Z okazji nowego 80. roku akademickiego przekazuję społeczności akademickiej Uczelni najlepsze życzenia. Niech ten rok będzie dla nas wszystkich czasem dalszych sukcesów i znaczących dokonań w obszarze dydaktyki, działalności naukowo-badawczej oraz w obszarze organizacji i zarządzania Uczelnią. Niech obchody jubileuszu staną się okazją do dalszej integracji społeczności akademickiej, promocji historii i tradycji Uczelni, jej dokonań oraz refleksji nad rozwojem naszej Akademii.

Serdecznie pragnę pozdrowić i przekazać również najlepsze życzenia wszystkim naszym absolwentom oraz oddanym przyjaciółom Akademii.

Szczególnie gorące życzenia przekazuję nowo przyjętym w tym roku studentom. Pragnę Wam życzyć, by lata studiów były naprawdę udane i szczęśliwe. Udane ze względu na zdobywaną wiedzę i życiowe doświadczenie, szczęśliwe, ponieważ spędzone w pięknym mieście, które oferuje bardzo wiele w dziedzinie nauki, kultury i sztuki.

Uczelnia – bez względu na rodzaj reprezentowanych nauk – to szczególna instytucja użyteczności publicznej o roli kulturotwórczej. Dlatego od początku naszej kadencji wzbogacamy tradycyjny program inauguracji koncertem. Przypomnę, że w tej sali koncertował Vadim Brodski i Janusz Olejniczak. Dziś wystąpi Motion Trio, laureat Grand Prix Międzynarodowego Konkursu Współczesnej Muzyki Kameralnej im. Krzysztofa Pendereckiego.

Nowy rok akademicki 2004/2005, 80. rok działalności Akademii Ekonomicznej w Krakowie, uważam za otwarty.

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!

Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. dr. hab. Ryszarda Borowieckiego na uroczystości inauguracyjnej w dniu 2 października 2007 roku^{*}

Magnificencje,
Wysoki Senacie, Wysokie Rady Wydziałów,
Dostojni Goście,
Szanowni Pracownicy, Koleżanki i Koledzy,
Drodzy Studenci!

Inaugurujemy 83. rok akademicki w naszej uczelni, czyniąc to w zgodzie z rytuałem, który stosowany był na uniwersytetach, poczynając od końca XI w. W bogatej tradycji uniwersyteckiej inauguracja roku akademickiego stanowi wydarzenie wyjątkowe, niezwykle podniosłe, uroczyste. Jednoczy wszystkich członków społeczności akademickiej – pracowników, studentów i absolwentów oraz liczne rzesze przyjaciół uczelni. Dzisiejsza inauguracja nabiera jeszcze dodatkowego wymiaru, jest uroczystością wyjątkową. W dniu 25 sierpnia br. na mocy Ustawy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 lipca 2007 r. Akademia Ekonomiczna w Krakowie zmieniła nazwę na Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Tym samym nasza 83. inauguracja roku akademickiego jest jednocześnie pierwszą inauguracją jedyne uniwersytetu ekonomicznego w Polsce, a drugiego uniwersytetu w stołecznym, królewskim mieście Krakowie.

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim Państwu za przyjęcie zaproszenia i przyczynienie się swoją obecnością do tego, że dzisiejsza inauguracja staje się dla społeczności naszej uczelni naprawdą wielkim wydarzeniem o szczególnym znaczeniu.

Pozwólcie Państwo, że z imienia i nazwiska wymienię obecnych wśród nas przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz szczególnie znamienite osobistości ze świata nauki, polityki, kultury i biznesu; zapewniam jed-

nak, że honorem dla Uczelni jest goszczenie każdej osoby spośród Państwa, a poświęcony nam Wasz cenny czas – zaszczytem.

Witam serdecznie byłych i nowych parlamentarzystów. Są wśród nas:

– senator Jarosław Gowin, jednocześnie rektor Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. J. Tischnera,

– senator Jacek Włosowicz

oraz posłowie na Sejm: Andrzej Adameczyk, Kazimierz Chrzanowski, Jerzy Fedorowicz, Marek Łatas, Ireneusz Raś, Tomasz Szczypiński.

Bardzo serdecznie witam przedstawicieli władz wojewódzkich, miejskich i samorządowych:

– marszałka województwa małopolskiego – Marka Nawarę,

– prezydenta miasta Krakowa – prof. Jacka Majchrowskiego,

– zastępcę wojewody małopolskiego – Andrzeja Muchę,

– małopolskiego kuratora oświaty – Józefa Rostworowskiego,

– wiceprzewodniczącego Rady Miasta Krakowa – Bogusława Kośmidra,

– prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej – Janusza Kota,

– burmistrza Starego Sącza – Mariana Cyconia,

– burmistrza Gorlic – Kazimierza Sterkowicza, i starostę gorlickiego –

Mirosława Wędrychowicza,

– burmistrza Dobczyc – Marcina Pawlaka,

– prezydenta miasta Oświęcimia – Janusza Marszałka,

– starostę opatowskiego – Kazimierza Kotowskiego,

– starostę Staszowa – Czesława Pargiełę.

Witam również pana Kazimierza Barczyka – przewodniczącego Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski.

Chciałbym w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowania na ręce obecnych tu przedstawicieli władz państwowych i samorządowych za wielokrotnie okazywaną naszej uczelni przychylność, życzliwość i pomoc. Zapewniam, że w największej mierze to doceniamy i jesteśmy głęboko wdzięczni. Ze swojej strony staramy się rewanżować na miarę naszych możliwości, niosąc w Polskę i świat chwałę Polski oraz stołecznego, królewskiego miasta Krakowa.

Witam:

– zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji – młodszego inspektora Marka Woźniczkę,

– p.o. komendanta miejskiego Policji – podinspektora Macieja Tomczyka,

– zastępcę komendanta małopolskiego Państwowej Straży Pożarnej – starszego brygadiera Jana Tajdusia.

Witam przedstawicieli korpusu dyplomatycznego:

– konsula generalnego Niemiec – Dietera Exetera,

- konsula generalnego Ukrainy – Mykhaila Brodovycha,
- konsula generalnego Francji – Pascala Vagone,
- wicekonsula USA – Michelle Riebeling,
- konsula honorowego Włoch – Annę Boczar-Trzeciak,
- konsula honorowego Rumunii – Władysława Mirotę,
- konsula honorowego Republiki Czeskiej – Jana Brachę.

Witam dyrektora Instytutu Włoskiego w Krakowie – Giovanniego Sciołę oraz Salvatore Esposito.

Witam dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie – Zofię Gołubiew.

Witam naszego sąsiada, przeora klasztoru Karmelitów Bosych – o. Mateusza Więcka. W imieniu całej społeczności akademickiej pragnę przekazać na ręce ojca przeora gorące podziękowania za odprawienie mszy świętej w intencji pracowników i studentów naszej uczelni.

Witam duszpasterza akademickiego – ks. Ryszarda Honkisz.

Witam pierwszego doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie – prof. Jeffreya Davida Sachsa z małżonką oraz Jego gości z panem ambasadorem Jerzym Koźmińskim i Stefanem Kawalcem na czele.

Jesteśmy zaszczyceni obecnością bardzo wielu naszych przyjaciół – rektorów szkół wyższych Krakowa i Polski, uczelni publicznych i niepublicznych. Witam rektorów uczelni publicznych:

- rektora Akademii Górniczo-Hutniczej – prof. dr. hab. inż. Antoniego Tajdusia,
- rektora Politechniki Krakowskiej – prof. dr. hab. inż. Józefa Gawlika,
- rektora Akademii Pedagogicznej – prof. dr. hab. Henryka Żalińskiego,
- rektora Akademii Rolniczej – prof. dr. hab. Janusza Żmiję,
- rektora Akademii Wychowania Fizycznego – prof. dr. hab. Janusza Zdebskiego,
- rektora Akademii Muzycznej – prof. Stanisława Krawczyńskiego,
- rektora Papieskiej Akademii Teologicznej – ks. prof. dr. hab. Jana Macieja Dyducha, oraz prorektora tej Uczelni – ks. prof. dr. hab. Tadeusza Dzidka,
- rektora Szkoły Głównej Handlowej – prof. dr. hab. Adama Budnikowskiego,
- rektora Akademii Ekonomicznej w Poznaniu – prof. dr. hab. Witolda Jurka,
- rektora Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu – prof. dr. hab. Bogusława Fiedora,
- prorektora ds. badań i współpracy międzynarodowej Uniwersytetu Jagiellońskiego – prof. dr. hab. Szczepana Bilińskiego,
- prorektora ds. studenckich Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej – prof. Krzysztofa Globisza,

– prorektora ds. studenckich Politechniki Świętokrzyskiej – prof. dr. hab. Andrzeja Kapłona,

– prorektora ds. nauczania Politechniki Rzeszowskiej – prof. dr. hab. Leszka Woźniaka.

Witam rektorów Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych:

– w Nowym Sączu – prof. dr. hab. Zbigniewa Ślipka,

– w Jarosławiu – prof. dr. hab. Zbigniewa Makiełę.

Witam rektorów uczelni niepublicznych:

– rektora Wyższej Szkoły Ekonomii i Informatyki w Krakowie – doc. dr. Aleksandra Kowalskiego,

– prorektora Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum – dr. hab. Stanisława Srokę.

Witam liczne grono profesorów wielu uczelni polskich, niebędących rektorami, którzy jako nasi przyjaciele przybyli do Uniwersytetu w tym uroczystym dla nas dniu.

Witam serdecznie gości i rektorów uczelni zagranicznych:

– wielkiego przyjaciela naszej uczelni, profesora Uniwersytetu w Messynie, a zarazem doktora honoris causa Akademii – prof. Alessandra Anastasio,

– rektora Tarnopolskiego Instytutu Technologii Społecznych i Informatycznych – prof. Jaroslava Bakushevicha z małżonką,

– prorektora Uniwersytetu Bankowości Narodowego Banku Ukrainy – prof. Irynę Kravchenko,

– dziekana Wydziału Uniwersytetu w Brnie – prof. Ivana Maly’ego.

– dziekana Wydziału Sztuk i Nauk Ogólnych Grand Valley State University – prof. Gary’ego Starka,

– dyrektora St. Gallen Business School – dr. Christiana Abegglena i Ing. Dipl. Georga Kochona,

– dyrektor Lwowskiego Instytutu Bankowości – dr Hannę Dutkę,

– kierownika Katedry Nauk Politycznych Akademii Ekonomicznej w Bukareszcie – prof. Vasile Macoviciuca,

– profesora University of Phoenix – Jerzego Zderkowskiego.

Witam również przedstawicieli wyższych uczelni z Belgii, Czech, Łotwy, Niemiec, Rosji, Rumunii, Serbii, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Szwajcarii, Ukrainy i Włoch.

Witam serdecznie przedstawicieli zarządów głównych i oddziałów regionalnych Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, Naczelnej Organizacji Technicznej, Stowarzyszenia Księgowych w Polsce oraz komitetów naukowych Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności.

Witam bardzo serdecznie byłych rektorów naszej uczelni.

Witam członków kapituły, jurorów, uczestników i laureatów konkursu o Nagrodę im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz członków kapituły i laureatów Złotej Batuty „Za Zasługi dla Kultury Polskiej”.

Witam bardzo serdecznie zaprzyjaźnionych i współpracujących z Uczelnią prezesów i dyrektorów banków, instytucji finansowych, przedsiębiorstw różnych sektorów z różnych regionów Polski, szkół, oficyn wydawniczych, biur podróży, towarzystw naukowych i zawodowych, firm doradczych i konsultingowych, organizacji i klubów sportowych. Cieszę się, że jesteście Państwo razem z nami i jednocześnie serdecznie dziękuję za współpracę z naszą uczelnią, za patronowanie naszym przedsięwzięciom i wspieranie ich merytorycznie, organizacyjnie i finansowo.

Witam przedstawicieli mediów. Powitanie dla Państwa przekazuję na ręce przedstawiciela naszego patrona medialnego – pana Wojciecha Taczanowskiego.

Witam koleżanki i kolegów, wszystkich pracowników Uczelni, którzy przybyli na dzisiejszą uroczystość, także tych, którzy nawet na emeryturze nie przestali czuć się członkami naszej społeczności, czemu dają najpełniej wyraz będąc dziś tu razem z nami.

Drodzy Studenci!

Zwracam się teraz do Was, serdecznie Was witając w nowym roku akademickim. Wyjątkowo ciepło pragnę powitać tych, którzy po raz pierwszy jako studenci wkroczyli w mury naszej uczelni i od dziś rozpoczynają przepełnioną uzasadnionym optymizmem drogę ku swojej zawodowej przyszłości. Podjęliście Państwo słuszną decyzję, rozpoczynając studia na największej polskiej uczelni ekonomicznej, trzeciej szkole wyższej w Krakowie, szczycącej się 83-letnią tradycją, gwarantującej słuchaczom wysoki poziom nauczania i godne warunki kształcenia.

W trakcie dzisiejszej inauguracji Wasi przedstawiciele odbiorą z rąk rektora i dziekanów – w obecności tak wielu naszych znakomitych gości – indeksy i dostąpią symbolicznego aktu immatrykulacji w imieniu wszystkich studentów I roku. Dla Was zabrzmi uroczyste *Gaudeamus*, abyście pamiętali, jak ważny jest akt wstąpienia w szeregi społeczności uniwersyteckiej i uszanowania jej historii, tradycji, symboliki i wartości.

Z pozdrowieniami zwracam się też do studentów lat starszych. Za współpracę i wspieranie Uczelni w różnych przedsięwzięciach decydujących o jej pozycji w środowisku pragnę szczególnie podziękować tym wszystkim studentom, którzy działają w samorządzie studenckim, w licznych organizacjach naukowych, którzy godnie nas reprezentują w kraju i za granicą.

Życzę Wam, drodzy studenci wszystkich lat studiów, abyście dobrze wykorzystali swój pobyt na Uczelni, pamiętajcie jednak, że najwięcej zależy od Was samych.

Uczelnia, jej kadra naukowo-dydaktyczna i wszyscy pracownicy są po to, by wskazać Wam drogę do wiedzy i pomóc w jej zdobywaniu. To, na ile skorzystacie z szans, które przed Wami stoją, jest kwestią Waszego własnego zaangażowania, inwencji, aktywności i ambicji. Zachęcam Was serdecznie, młodzi przyjaciele, do czerpania pełnymi garściami z tego, co mają Wam do przekazania profesorowie, korzystajcie z wiedzy i praktycznych umiejętności, jakimi będą się z Wami dzielić wszyscy nauczyciele naszego Uniwersytetu. Renoma naszej uczelni, warunki, jakie stwarzamy do studiowania, możliwość rozwijania własnych zainteresowań oraz fakt, że studiujecie w Krakowie, najstarszym polskim ośrodku akademickim, kolebce narodowej kultury, mieście pełnym tradycji różnych narodów, zwiększają szanse osiągnięcia sukcesu. To, co zyskacie w trakcie studiów, będzie owocować przez długie lata, i oby owoce te były dla Was jak najlepsze – gorąco Wam wszystkim tego życzę!

Szanowni Państwo!

W minionym roku akademickim z pracy zawodowej odeszło na emeryturę lub rentę 28 osób: prof. dr hab. Jerzy Mikułowski Pomorski, prof. dr hab. Irena Pietrzyk, prof. dr hab. Adam Węgrzecki, dr Małgorzata Bieda, dr Tadeusz Jędryka, dr Łucja Karpiel, dr Marian Kuraś, dr Stanisław Mendys, dr Marta Stępień, dr Krystyna Żabińska, mgr inż. Maria Tomaszewska, mgr Regina Bekier, mgr Alicja Flach, mgr Krystyna Kosarska-Galek, mgr Adam Markowski, mgr Ewa Mierzejewska, mgr Cecylia Pasternak, mgr Zofia Zychowicz, Lidia Fengler, Teresa Gajewy, Ewa Golachowska, Wacław Jankowski, Anna Kawula, Elżbieta Kuśnierz, Serafina Mollo, Krystyna Pyrzyńska, Józef Sobczyk, Zofia Wojtasik.

Wszystkim emerytom i rencistom serdecznie dziękuję za ich trud i zaangażowanie, życząc jednocześnie zdrowia, pogody ducha oraz sił i energii umożliwiających jak najdłużej trwającą aktywność i czerpanie radości z życia.

Zgodnie z tradycją wymienię teraz nazwiska osób, które w minionym roku akademickim odeszły od nas na zawsze. Byli to: prof. dr hab. Stefan Mynarski, prof. AE dr hab. Kazimierz Urban, mgr Barbara Tałach, Czesław Czyż, Piotr Dmytryszyn, Alina Jarosz, Kazimierz Kęsek, Jan Kiełtyka, Janina Misiaszek, Adolfina Pajurek, Delfina Paryż-Kubacka. Proszę, byśmy uczcili ich pamięć powstaniem i chwilą milczenia.

Szanowni Pracownicy, Studenci, Dostojni Goście!

Poprzedni rok akademicki kończyliśmy z nadzieją, że ten 2007/2008 zainaugurujemy już pod nową nazwą: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. I tak się stało, choć do ostatniej chwili próbowano nam w tym przeszkodzić. Przypomnę, że zgodnie z obowiązującym prawem o zmianę nazwy wystąpił Senat Uczelni już w listopadzie 2005 r. Uchwała w tej sprawie została podjęta jednogłośnie. Niestety Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sposób trudny do wytłumaczenia względami merytorycznymi, a nawet racjonalnymi, zablokowało nam sfinalizowanie tych starań.

Zmiana nazwy uczelni na uniwersytet odbywa się przez przyjęcie przez Sejm odpowiedniej ustawy. Ministerstwo nie dość, że w sposób obiektywnie bezzasadny, bez jakichkolwiek rozmów z Uczelnią, wycofało nas ze swojego projektu takiej ustawy, to jeszcze aktywnie blokowało postęp w realizacji podjętej w tej sprawie poselskiej inicjatywy ustawodawczej, chociaż wszystkie instytucje związane ze szkolnictwem wyższym wydały pozytywną opinię, tj. Rada Główna Szkolnictwa Wyższego, Państwowa Komisja Akredytacyjna, Kolegium Rektorów Uczelni Ekonomicznych, Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa oraz komitety naukowe PAN.

Na ręce przewodniczących tych instytucji skierowałem w imieniu naszej społeczności akademickiej serdeczne podziękowania. Sądzę, że burzą oklasków również Państwo przyłączycie się do tych podziękowań. Jest mi jednak przykro, że podziękowań nie mogę skierować do Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, które nie miało odwagi wobec ministra zająć stanowiska w sprawie przedmiotu uchwały naszego Senatu.

Pragnę również przypomnieć, że po wycofaniu naszej uczelni z projektu ministerialnej ustawy Senat Uczelni w dniu 28 września 2006 r. uznał, że argumenty przedstawione w dokumentach ministerialnych uzasadniających pominięcie nas w projekcie przedmiotowej ustawy pozostają w sprzeczności z duchem i literą ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Senat zwrócił również uwagę, że działanie takie szkodzi interesom wszystkich publicznych uczelni o profilu ekonomicznym, niwecząc w praktyce szanse każdej z nich na zmianę nazwy na uniwersytet. Postawę ministerstwa Senat odczytał też jako działanie przeciwko związanym z ekonomią środowiskom naukowym i zawodowym, przeciwko interesom Krakowa i Małopolski. Wychodząc z takiego założenia – mając umocowanie Senatu – podjąłem kroki mające na celu zmianę zaistniałej sytuacji, i tę walkę o nasze i wszystkich uczelni ekonomicznych słuszne praca prowadziłem do skutku, korzystałem ze wsparcia osób, władz, środowisk i instytucji, które chciały tego wsparcia mnie i naszej uczelni udzielić.

W tym miejscu chciałbym wyrazić najserdeczniejsze podziękowania klubowi poselskiemu Prawa i Sprawiedliwości, który wystąpił z inicjatywą poselską, a także posłom innych ugrupowań, którzy aktywnie włączyli się do działań w tym zakresie. Szczególne słowa wdzięczności kieruję do panów posłów Andrzeja Adamczyka i Marka Łatasę (posła sprawozdawcę naszej ustawy), którym najwięcej zawdzięczamy w tej sprawie. Nie zapominam o życzliwości i zaangażowaniu również innych posłów i senatorów ziemi krakowskiej (i nie tylko) z wszystkich ugrupowań parlamentarnych. Proszę mi wybaczyć, że wszystkich nie wymieniam z imienia i nazwiska, wszystkim jestem ogromnie wdzięczny, ale pragnę oprócz posłów już wymienionych podać jeszcze dwa nazwiska: pana posła Jerzego Fedorowicza i pana posła Kazimierza Chrzanowskiego. W chwilach zwątpienia ta czwórka posłów podtrzymywała mnie na duchu, nie pozwalała mi wycofać się i przekonywała swoje otoczenie do słusznych aspiracji naszej uczelni. To m.in. także dzięki ich działaniu w dniu 6 lipca br. wszystkie kluby i koła poselskie poparły ustawę o zmianie nazwy Akademii Ekonomicznej na Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Wynik głosowania przeszedł najśmielsze nasze oczekiwania: 396 głosów za, 4 przeciw, 1 wstrzymujący się. Niewiele ustaw w Sejmie uzyskało taki wynik.

Z szacunkiem również pragnę odnieść się do decyzji Senatu RP, który przyjął ustawę bez poprawek, choć po dłuższej debacie. W tym miejscu pragnę w sposób szczególny podziękować panu senatorowi Markowi Rockiemu – b. rektorowi SGH, który występował w naszej sprawie chyba z trzema interpelacjami, a w trakcie posiedzenia Senatu RP prostował pojawiające się przekłamania.

Szanowni Państwo!

Uroczystość taka jak inauguracja roku akademickiego niewątpliwie skłania do refleksji i ogólnego podsumowania wydarzeń minionego roku oraz przedstawienia najważniejszych zamierzeń, które będą miały wpływ na funkcjonowanie i rozwój Uniwersytetu, na umocnienie jego pozycji i prestiżu.

Bez wątpienia zasłużyliśmy w pełni na miano uniwersytetu z przymiotnikiem. Decyduje o tym nie tylko obowiązująca ustawa, której literę i ducha próbowano nieprawidłowo interpretować w odniesieniu do naszej uczelni, lecz nasz dorobek na polu badań naukowych oraz ich popularyzacji, aktywność w kształceniu pracowników – badaczy, szeroka oferta dla studentów zgodna z założeniami procesu bolońskiego, rozwinięta współpraca międzynarodowa.

W Uczelni prowadzimy badania nie tylko z zakresu nauk ekonomicznych, ale również humanistycznych, technicznych, biologicznych, chemicznych

powszechnie znane, cenione i wykorzystywane przez pracowników i studentów różnych typów uczelni.

Dzięki uprawnieniom do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego, jakie otrzymał Wydział Towaroznawstwa, już wszystkie nasze wydziały posiadają pełnię praw akademickich, a Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych oraz Wydział Zarządzania mają pełne uprawnienia w dwóch dyscyplinach – ekonomii i naukach o zarządzaniu.

W większym stopniu niż dotychczas pracownicy Uczelni występują z wnioskami do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o granty badawcze oraz coraz szerzej włączają się w projekty międzynarodowe. Optimizmem może napawać fakt, że znaczną aktywność, zwłaszcza w projektach międzynarodowych, przejawiają młodzi pracownicy nauki oraz takie działy, jak Dział Współpracy Międzynarodowej, Biuro Programów Zagranicznych, Akademickie Centrum Karier czy pion kanclerza. Dzięki nim w roku akademickim 2006/2007 uczestniczyliśmy w 34 projektach europejskich o łącznej wartości ponad połowy budżetu Uczelni.

Aktywności na polu badań naukowych sprzyjać zapewne będzie dalszy rozwój młodych pracowników nauki. W minionym roku przeprowadzono 45 przewodów doktorskich, 5 kolokwii habilitacyjnych, dalszych 20 prac habilitacyjnych znajduje się w różnym stopniu zaawansowania.

Atutem naszego Uniwersytetu była i jest wysoko wykwalifikowana kadra naukowo-dydaktyczna. W roku sprawozdawczym pracownicy naszej uczelni byli nagradzani za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne, sprawowali i sprawują odpowiedzialne funkcje w towarzystwach naukowych i zawodowych, ciałach eksperckich i doradczych, są licznie reprezentowani w komitetach naukowych PAN.

Prof. Stanisław Owsiak został uhonorowany tytułem doktora honoris causa Uniwersytetu Szczecińskiego, zaś prof. Andrzej Szromnik został doktorem honoris causa Tarnopolskiego Instytutu Technologii Społecznych i Informacyjnych.

Podobnie jak w latach ubiegłych szczególną wagę przywiązywaliśmy do nowocześnień procesu dydaktycznego i podnoszenia jakości kształcenia naszych studentów. Dokonywano więc – mimo braku nowych standardów – korekt i poszerzania oferty dydaktycznej zarówno na studiach stacjonarnych, jak i niestacjonarnych. Dziś Uczelnia oferuje na 4 wydziałach 13 kierunków studiów (w tym dwa unikatowe) i ponad 40 specjalności.

Studenci kierunków: towaroznawstwo, ekonomia, zarządzanie, finanse i rachunkowość, gospodarka przestrzenna mieli i mają możliwość uzyskania odpowiednich certyfikatów i uprawnień zawodowych (dotyczy to również niektórych studiów podyplomowych). Studenci wszystkich kierunków mogą ubiegać się o certyfikaty językowe różnych instytucji uprawnionych do ich wystawiania. Są to ważne atuty decydujące dodatkowo o atrakcyjności kształcenia w naszej uczelni.

Mówiąc o ofercie dydaktycznej, muszę zwrócić uwagę na aktywność Uczelni w zakresie kształcenia podyplomowego, w tym kursy MBA czy MPA. Wiodącą rolę w tej dziedzinie pełni Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, współpracująca z licznymi ośrodkami krajowymi i zagranicznymi. Godny podkreślenia jest fakt pozyskania do współpracy w minionym roku jednej z najbardziej renomowanych szkół obszaru niemieckojęzycznego, tj. St. Gallen School of Business.

W 2007 r. SPiZ zorganizowała III Kongres MBA, który cieszył się dużym zainteresowaniem. Stał się on platformą współpracy między różnymi ośrodkami, miejscem wymiany doświadczeń i poszerzania wiedzy oraz konfrontacji nauki z praktyką gospodarczą.

Włączyliśmy się też – poprzez patronat – we wspieranie „Uniwersytetów III wieku” w Gorlicach i w Kluczach.

Chcąc szybciej reagować na potrzeby rynku i wymogi pracodawców, kontynuowaliśmy współpracę z samorządami, organizacjami i towarzystwami zawodowymi oraz licznymi przedsiębiorstwami. Przeprowadziliśmy kolejną edycję Akademii Deloitte’a i Akademii Shella oraz negocjowaliśmy współpracę również w obszarze edukacji z takimi firmami, jak: Capgemini, Delphi, Górażdże, Południowy Koncern Energetyczny, Deutsche Bank, Raiffeisen Bank, Bank UBS, PZU.

Szczególnym powodem do radości w minionym roku akademickim jest fakt, że po raz kolejny nastąpił – mimo niżu demograficznego i agresywnej konkurencji – znaczący wzrost zainteresowania studiowaniem w naszym uniwersytecie. W stosunku do roku ubiegłego o przyjęcie na I rok studiów ubiegało się ponad 90% kandydatów więcej. W czasie rekrutacji zarejestrowano ponad 8800 osób (najwięcej na kierunku turystyki i rekreacji – 13 kandydatów na 1 miejsce), a biorąc pod uwagę studia płatne, było to prawie 14 tys. osób. To wymowne świadectwo renomy, jaką cieszy się Uczelnia, to najbardziej obiektywna ocena naszej wspólnej pracy – wysiłku prowadzącego do sukcesów na polu nauki i dydaktyki, świadomego budowania wizerunku Uczelni oraz właściwie realizowanych działań promocyjnych.

Prestiż naszego Uniwersytetu potwierdzają również różne rankingi, w których ciągle znajdujemy się w czołówce najlepszych uczelni w Polsce. W najbardziej spektakularnym rankingu, który pokazywał, jakie uczelnie ukończyli członkowie zarządów i rad nadzorczych 1000 największych przedsiębiorstw, znaleźliśmy się w pierwszej piątce, w której były trzy uczelnie warszawskie (SGH, Politechnika Warszawska i Uniwersytet Warszawski) oraz dwie krakowskie – AGH i nasza uczelnia. A więc nasi wychowankowie w znacznej liczbie współtworzą elitę polskiej gospodarki.

Do priorytetów Uczelni od wielu lat należy internacjonalizacja badań naukowych i dydaktyki. Uniwersytet utrzymuje stałe kontakty z zagranicznymi uczelniami i środowiskami naukowymi na całym świecie. Mamy podpisanych 190 umów o współpracy. Prowadzone są wspólne badania, organizowane konferencje, sympozja i seminaria międzynarodowe, kontynuowana wymiana studentów i pracowników, odbywane wykłady i staże naukowe.

Po raz pierwszy zorganizowano w Uczelni „Międzynarodowy Dzień Otwarty”, na którym przedstawiono studentom politykę międzynarodową Akademii oraz konkretne oferty wyjazdów na studia i praktyki zagraniczne. Zaprezentowano również działalność organizacji studenckich i kół naukowych, które funkcjonują na arenie międzynarodowej.

Dużą wagę w działalności Uczelni przypisano wszelkim przedsięwzięciom informacyjnym i promocyjnym skierowanym na zewnątrz, a także dynamizowaniu współdziałania z władzami miasta i województwa oraz organami władzy centralnej i samorządowej.

Kontynuowaliśmy działania Uczelni jako instytucji życia publicznego adresowane do środowiska oświaty, kultury, biznesu, polityki i społeczności lokalnych oraz podejmowaliśmy liczne inicjatywy mające na celu integrację środowiska naszych absolwentów i przyjaciół oraz przyciągania do współpracy z Uczelnią praktyków gospodarczych. Służyły temu m.in. otwarte wykłady rektorskie, dyskusje i spotkania organizowane przez katedry, szkoły i koła naukowe, patronat, wspólne imprezy i gościnne wykłady oraz wzajemna obecność na ważnych dla określonych środowisk spotkaniach i uroczystościach.

Spośród licznych działań w tym zakresie pragnę zwrócić uwagę tylko na dwa. Z okazji 50-lecia traktatów rzymskich gościliśmy na otwartych wykładach rektorskich tak wybitnych polityków europejskich, jak Klaus Haensch – przewodniczący Parlamentu Europejskiego w latach 1994–1997, Enrique Baron Crespo – przewodniczący Parlamentu Europejskiego w latach 1989–1992 oraz Magdalena Vasaryova – była ambasador Słowacji w Polsce w latach 2002–2005.

Nie mogło zabraknąć też podkreślenia obecności naszej uczelni w uroczystościach jubileuszowych 750-lecia lokacji Krakowa. W ramach cyklu wykładów rektorskich został wygłoszony wykład senatora Piotra Boronia nt. „Niech Kraków zawsze Kraków znaczy”. Wydaliśmy również album pt. „Krakowskie sny” autorstwa Ewy Jabłońskiej i Tadeusza Filara, który traktujemy jako skromny wkład naszego środowiska w to wielkie święto. Święto miasta, którego nasza uczelnia szczyci się być obywatelem, czerpiąc z jego chwały i dorobku, ale i dając mu wiele od siebie. I niech tak będzie przez wieki!

Rok akademicki 2006/2007 był czasem realizacji, ale i kończenia wielu działań związanych z procesem inwestycyjnym, prowadzonymi pracami remon-

towymi, porządkowaniem i upiększaniem kampusu. Rezultaty dokonań w tym zakresie są widoczne gołym okiem, zostały też udokumentowane w wydawnictwach okolicznościowych i materiałach promocyjnych. Przyczyniły się zdecydowanie do dalszej poprawy warunków pracy i studiowania.

U progu nowego roku akademickiego stoimy wobec nowych wyzwań i silnej presji zmian, których źródłem jest nie tylko rosnąca złożoność i zmienność uwarunkowań zewnętrznych działalności Uczelni, lecz także nasze wewnętrzne rozwiązania w obszarze dydaktyki, badań naukowych, współpracy z praktyką, gospodarki finansowej, struktury i organizacji. Dlatego do najpilniejszych zadań, jakie powinniśmy podjąć w nowym roku akademickim, zaliczyłbym prace nad strategią rozwoju Uniwersytetu, uwzględniając transformację polskiego szkolnictwa wyższego, jego konkurencyjność i postępującą komercjalizację oraz obecność na wielkim europejskim rynku edukacyjnym i naukowym.

Musimy zatem odpowiedzieć sobie na wiele pytań. Jaki i czym ma być nasz Uniwersytet? Czy ma być to uniwersytet elitarny i oparty na krzewieniu ideałów rozumu i wysokiej kultury, czy raczej otwarty dla szerokich rzesz słuchaczy i ułatwiający im karierę zawodową? Czy ważne jest to, czego się naucza, i czy musi to być koniecznie dostosowane do potrzeb studenta? Jaki ma być system zarządzania uniwersytetem i jego relacje z centrum gospodarczym, samorządami i pracodawcami?

Zdaję sobie sprawę, że odpowiadając na te i inne pytania oraz przeprowadzając zmiany w organizacji i zarządzaniu Uniwersytetem, trzeba brać pod uwagę pewną inercję, która cechuje każdą uczelnię oraz ogranicza adaptacyjność i elastyczność jej funkcjonowania. Należy też liczyć się z naturalnym oporem pracowników nauki, stanowiących o ciągłości Uczelni – z niechęcią i brakiem entuzjazmu dla zmian, z różnymi sympatiami i różnymi emocjami, pewnymi nawykami i przyzwyczajeniami. Nie może to jednak stanowić usprawiedliwienia dla trwania w rozwiązaniach odbiegających od ducha czasu.

Żywię nadzieję, że w tworzeniu programu rozwoju i w rozwiązywaniu bieżących problemów Uniwersytetu uczestniczyć będzie znakomita większość naszych pracowników. Wszystkim nam bowiem powinno leżeć na sercu dobro i rozwój naszej Alma Mater, troszczenie się o rozwój intelektualny i duchowy naszych studentów, a to wymaga zgodnego, wspólnego i twórczego działania. „Albowiem nie dość jest mieć umysł zdatny – jak pisał francuski filozof, fizyk i matematyk, Kartezjusz – najważniejszym jest to, aby właściwie go używać”.

Szanowni Państwo, Drodzy Studenci!

235

Uczelnia – bez względu na rodzaj reprezentowanych nauk – to szczególnie instytucja użyteczności publicznej o roli kulturotwórczej. Dlatego od początku

swojego rektorowania do tradycyjnego programu inauguracji wprowadziłem towarzyszący jej koncert. Przypomnę, że w tej sali koncertował Janusz Olejniczak, zespół Motion Trio, Sinfonietta Cracovia, Grigorij Żyslin, trio muzyków jazzowych: Piotr Mania, Adam Źuchowski, Tomasz Sowiński. Ale jako pierwszy, bo w 2002 r., koncertował w tej sali dzisiejszy laureat Złotej Batuty – Vadim Brodski, w którego koncercie mistrzowskim ponownie będziemy mogli uczestniczyć na zakończenie uroczystości inauguracji.

Z okazji nowego 83. roku akademickiego słowa podziękowania kieruję do wszystkich moich współpracowników, prorektorów, dziekanów, pełnomocników rektora, członków Senatu, do kanclerza i kustosa, kierowników jednostek organizacyjnych. Dziękuję bardzo serdecznie wszystkim pracownikom i przyjaciółom Uczelni za okazywane zrozumienie i współpracę. Dzięki Państwa wysiłkowi i zaangażowaniu inaugurujemy rok akademicki, pierwszy rok jako Uniwersytet Ekonomiczny, nowoczesny, o dobrym wizerunku, przyjazny społeczności akademickiej i otoczeniu zewnętrznemu, a przede wszystkim jako renomowana uczelnia ekonomiczna dobrze przygotowująca swoich absolwentów do kariery zawodowej.

Naszym młodym przyjaciółom – studentom Uniwersytetu – życzę, aby chłonąc wiedzę, nie zapominali o tym, że w życiu człowieka liczą się również takie wartości, jak uczciwość, lojalność, skromność, kompetencje, pokora wobec rzeczywistości. I że pieniądź, wokół którego kręci się świat i który stanowi treść naszych ekonomicznych nauk, nie decyduje o szczęściu. Zapamiętajcie sobie złotą myśl – chyba bizantyjską – że „pieniądz jest dobrym sługą, ale bardzo złym panem”. Niech ten rok będzie dla nas wszystkich – pracowników i studentów, absolwentów i przyjaciół Uczelni czasem dalszych osobistych sukcesów i satysfakcji, znaczących dokonań w różnych obszarach i dziedzinach naszego zaangażowania zawodowego i społecznego.

Niech nasz Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie na trwałe wpisze się w regionalną, krajową i międzynarodową przestrzeń edukacyjno-badawczą, niech będzie miejscem zbliżającym do siebie ludzi, a zarazem przyciągającym wszystko co najlepsze.

Nowy rok akademicki 2007/2008, 83. rok działalności naszej Uczelni, pierwszy rok pod nazwą Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie ogłaszam za otwarty.

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!



Prof. dr hab. Roman Niestrój

Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, 2008–2012

Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. dr. hab. Romana Niestroja na uroczystości inauguracyjnej w dniu 7 października 2009 roku*

Dostojni Goście,
Wysoki Senacie, Wysokie Rady Wydziałów,
Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy,
Drodzy Studenci!

Jak wymaga tradycja, co roku w pierwszych dniach października spotykamy się, aby uroczystie rozpocząć kolejny rok akademicki. Licząc od roku 1925 – roku powstania Wyższego Studium Handlowego w Krakowie – dzisiaj rozpoczynamy 85. rok akademicki. Liczbę tę traktujemy jako okazję do wzmożonej aktywności uczelnianej społeczności w okresie poprzedzającym zbliżający się jubileusz 85-lecia naszej uczelni.

Cieszę się, że tak licznie przybyliście Państwo na dzisiejszą inaugurację. Serdecznie dziękuję wszystkim zebrany za przyjęcie zaproszenia i uświetnienie swoją obecnością tej wyjątkowej uroczystości.

Pragnę serdecznie powitać dostojnych i drogich nam gości. Witam przedstawicieli władz państwowych i samorządowych:

- doradcę prezydenta RP – Michała Dworczyka,
- wojewodę małopolskiego – Jerzego Millera,
- członka Zarządu Województwa Małopolskiego – Wojciecha Kozaka,
- małopolskiego kuratora oświaty – Artura Dzigańskiego.

Witam również:

- starostę krakowskiego – Józefa Krzyworzekę,
- wójta Zabierzowa – Elżbietę Burtan.

Witam parlamentarzystów, senatorów RP: Stanisława Biszygę i Tadeusza Skorpę.

* Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 2009/2010*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2010.

Witam przedstawicieli duchowieństwa: przeora klasztoru Karmelitów Bosych w Krakowie – o. Rafała Myszkowskiego, oraz duszpasterza akademickiego – ks. Ryszarda Honkisa, na których ręce składam podziękowania dla Jego Wielbności ks. infulata Władysława Gasidły za celebrowanie mszy świętej w intencji pracowników i studentów naszej uczelni. Witam również ojca Leona Knabita z Opactwa Benedyktynów w Tyńcu.

Witam przedstawicieli wojska, policji i straży pożarnej:

– zastępcę dowódcy II Korpusu Zmechanizowanego – płk. Bogdana Tworowskiego,

– komendanta wojewódzkiego Policji w Krakowie – insp. Andrzeja Szczalbę,

– komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie – brygadiera Ryszarda Gaczola.

Witam rektorów i prorektorów uczelni ekonomicznych:

– rektora Akademii Ekonomicznej w Katowicach – prof. AE dr. hab. Jana Pykę,

– prorektora ds. rozwoju Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – prof. dr. hab. Marka Bryxa,

– prorektora ds. dydaktyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – prof. dr. hab. inż. Stefana Wrzosa,

– kanclerza tejże uczelni – Edwarda Bratka,

– prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu – prof. dr. hab. Macieja Żukowskiego.

Witam przedstawicieli uczelni krakowskich:

– rektora Uniwersytetu Rolniczego – prof. dr. hab. Janusza Żmiję,

– rektora Wyższej Szkoły Handlowej w Krakowie – prof. dr. hab. Jerzego Białkiewicza,

– prorektora ds. badań i współpracy międzynarodowej Uniwersytetu Jagiellońskiego – prof. dr. hab. Szczepana Bilińskiego,

– prorektora ds. kształcenia i współpracy z zagranicą Politechniki Krakowskiej – prof. dr. hab. Dariusza Bogdała,

– prorektora ds. kształcenia Akademii Górniczo-Hutniczej – prof. dr. inż. Zbigniewa Kąkola,

– prorektora ds. nauki i spraw zagranicznych Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – prof. Antoniego Porczaka,

– prorektora ds. nauki i nauczania Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego – prof. dr. hab. Marię Kapiszewską,

– prorektora ds. dydaktycznych, naukowych i studenckich Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” – prof. Ign. dr. hab. Stanisława Srokę,

– dziekana Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II – ks. prof. dr. hab. Janusza Mastalskiego.

Ponadto witam:

– prorektora ds. dydaktyki Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu – dr Danutę Żizkę-Salamon,

– prorektora ds. studenckich i kształcenia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu – dr inż. Mariusza Cygnara,

– dziekana Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej – dr Katarzynę Szczepańską-Woszczyń,

– kanclerza Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bochni – Jerzego Wojnara.

Witam przedstawicieli placówek dyplomatycznych:

– konsula generalnego Ukrainy w Krakowie – Michała Brodowicza,

– wicekonsula Austrii w Krakowie – Roberta Eberweina,

– konsula honorowego Włoch w Krakowie – Anne Boczar-Trzeciak,

– konsula honorowego Wielkiej Brytanii w Krakowie – Kazimierza Karasińskiego,

– konsula honorowego Meksyku w Krakowie – Janusza Postolkę,

– przedstawiciela Konsulatu i Instytutu Francuskiego w Krakowie – Yannicka Rio,

– przedstawiciela Włoskiego Instytutu Kultury w Krakowie – Salvatore Esposito.

Witam przedstawicieli uczelni zagranicznych. Są wśród nas:

– z Uniwersytetu Roosevelta w Chicago – dr James Gendre,

– z Uniwersytetu Bankowości Narodowego Banku Ukrainy – dyrektor Hanna Dutka oraz kierownik działu nauki Jurij Kozłowski,

– z Tarnopolskiego Narodowego Uniwersytetu Ekonomicznego – kierownik Igor Taranow,

– z Grand Valley State University – prof. Denis Delarossa,

– z Uniwersytetu w Debreczynie – prof. Marija Ujcheli oraz prodziekan Laslo Erdei.

Witam serdecznie zaprzyjaźnionych z Uczelnią prezesów i dyrektorów firm, banków i instytucji wspierających nasze przedsięwzięcia. Dziękuję, że przyjęliście Państwo nasze zaproszenie do współpracy. Witam:

– prezesa zarządu Korporacji Gospodarczej Efekt SA – Bogumiła Adamka,

– dyrektora Narodowego Banku Polskiego w Krakowie – Renatę Kantczak,

– dyrektora hotelu Cracovia – Tomasza Kowalskiego,

– dyrektora Makroregionu Południowego Bankowości Korporacyjnej Banku Przemysłowo-Handlowego – Pawła Ptasznika,

- zastępcę dyrektora hotelu Cracovia – Pawła Spaczyńskiego,
- prezesa Międzynarodowego Portu Lotniczego im. Jana Pawła II w Krakowie – Jana Pamulę,
- prezesa Zakładów Górniczych „Trzebionka” – Jana Pisulę,
- prezesa zarządu Wydawnictwa Jagiellonia – Wojciecha Taczanowskiego,
- prezesa zarządu Twigger SA – Grzegorza Urbana,
- dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 – Danutę Walerian.

Witam członków kapituły, jurorów, uczestników i laureatów konkursu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Szczególnie gorąco chciałbym powitać dr Julitę Maciejewicz-Ryś – wnuczkę Eugeniusza Kwiatkowskiego, wybranego na patrona organizowanego przez nas konkursu. Witam przedstawicieli środków masowego przekazu – telewizji, radia i prasy.

Szczególnie gorąco witam byłych rektorów naszej uczelni: prof. Antoniego Fajferka, prof. Jana Małeckiego, prof. Jerzego Mikułowskiego Pomorskiego, prof. Tadeusza Grabińskiego, prof. Ryszarda Borowieckiego.

Witam koleżanki i kolegów, wszystkich pracowników Uniwersytetu, których postawa, fachowość i zaangażowanie decydują o sprawach dla każdej uczelni najważniejszych – wysokiej jakości kształcenia oraz sprawnym funkcjonowaniu.

Witam serdecznie także naszych byłych pracowników – emerytów i rencistów, którzy często nadal uczestniczą w życiu Uczelni i wspierają nas swoim doświadczeniem.

Witam wreszcie młodzież akademicką, a szczególnie studentów I roku. Gratuluję Wam wstąpienia w szeregi naszej braci studenckiej i życzę powodzenia. W trakcie dzisiejszej inauguracji Wasi przedstawiciele odbiorą indeksy i dostąpią symbolicznego aktu immatrykulacji. Dla Was i – mam nadzieję – z Waszym udziałem rozlegnie się radosne *Gaudeamus*, abyście pamiętali, jak ważne jest wejście w poczet społeczności uniwersyteckiej oraz uszanowanie jej historii, tradycji, symboli i wartości.

Zgodnie z tradycją chciałbym przypomnieć i uczcić tych członków naszej uczelnianej społeczności, którzy w minionym roku akademickim opuścili nas na zawsze. Byli to: Andrzej Adamczyk, Agnieszka Chojnacka, Ryszard Dyoniziak, Kazimierz Gołdas, Marian Janeczek, Bogusław Jasiński, Tadeusz Leszczyński, Teresa Osowska, Danuta Perzanowska, Jan Pobożniak, Maria Uchacz, Władysław Winiarski, Stanisława Wojtas.

Szczególnym smutkiem napawały nas wiadomości o odejściu najmłodszych członków naszej społeczności. W minionym roku pożegnaliśmy na zawsze aż sześcioro naszych studentów: Paulinę Cygan z Wydziału Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych, Jacka Kremiera i Jakuba Ichasa z Wydziału Finansów, Milenę Dyragę, Elżbietę Jurek i Jakuba Hejnosza z Wydziału Zarządzania.

Uczcijmy powstaniem i chwilą milczenia pamięć wszystkich, którzy na zawsze opuścili naszą społeczność.

Szanowni Państwo!

Przed dwoma laty nasza Uczelnia decyzją Sejmu Rzeczypospolitej uzyskała prawo używania nazwy Uniwersytetu Ekonomicznego. Oprócz nazwy zmieniło się też logo Uczelni. Do historii przeszły symbole związane z nazwą „Akademia Ekonomiczna”, w tym ten najbardziej wyrazisty – sztandar Akademii Ekonomicznej w Krakowie, ufundowany z okazji 50-lecia Uczelni. Dzisiaj, na początku 85. roku akademickiego, Uczelnia otrzyma nowy znak swej tożsamości – sztandar Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, ufundowany przez pracowników i absolwentów Uczelni oraz współpracujące z nią firmy przy współudziale Fundacji Uniwersytetu.

Szanowni Państwo!

Inauguracja nowego roku akademickiego jest zazwyczaj okazją do przedstawienia dotychczasowego dorobku Uczelni i zamierzeń na przyszłość. Bieżący rok jest jednak rokiem szczególnym w historii naszego kraju, dlatego pozwólcie Państwo, że krótką relację na temat stanu spraw uczelnianych poprzedzę kilkoma zdaniami w kwestiach ogólniejszych.

W tym roku minęło 20 lat od początku transformacji ustrojowej w naszym kraju, zainicjowanej obradami Okrągłego Stołu, pierwszymi częściowo wolnymi wyborami i w konsekwencji – ustanowieniem pierwszego w byłym bloku sowieckim niekomunistycznego rządu. Były to ważne wydarzenia polityczne. Należy jednak zauważyć, że z ekonomicznego punktu widzenia gruntowna transformacja rozpoczęła się z chwilą wdrożenia na przełomie lat 1989 i 1990 pakietu ustaw, które przeszły do historii pod nazwą planu Balcerowicza. Wkrótce obchodzić więc będziemy 20-lecie transformacji systemu gospodarczego. W ciągu tych 20 lat nasza gospodarka uległa zasadniczym przeobrażeniom, wyrwaliśmy się z głębokiego kryzysu gospodarczego i w znacznym stopniu zniwelowaliśmy przepaść oddzielającą nasz kraj od krajów zachodnioeuropejskich.

Jednym z przejawów otwierających się nowych możliwości był dynamiczny wzrost zainteresowania młodzieży kształceniem w szkołach wyższych, zwłaszcza na niedocenianych w poprzednim okresie kierunkach ekonomicznych. Kierunki te znalazły się w ofertach wielu nieekonomicznych uczelni publicznych i nowych uczelni niepublicznych, które w dużej liczbie pojawiły się na rynku usług edukacyjnych. Masowość kształcenia wraz z niedostatecznym tempem wzrostu potencjału kadrowego szkół wyższych nie sprzyja jednak utrzymaniu jakości kształcenia na pożądanym poziomie. Dlatego też nie brakuje wypowiedzi

krytycznie oceniających stan szkolnictwa wyższego w naszym kraju, tym bardziej że podejmowane co jakiś czas próby zreformowania nauki i szkolnictwa wyższego nie mogą wyjść poza etap założeń i projektów legislacyjnych. Najbardziej drażliwa okazuje się kwestia dostosowania systemu finansowania szkolnictwa wyższego do gospodarki rynkowej, co wynika zapewne z żywotności mitu o bezpłatnym szkolnictwie wyższym. W rezultacie szkolnictwo wyższe, podobnie jak służba zdrowia, nadal opiera się na rozwiązaniach systemowych charakterystycznych dla nieistniejącej już od lat gospodarki socjalistycznej.

Oceniając bez fałszywej skromności dokonania naszej uczelni w mijającym dwudziestolecu na tym tle, możemy czuć satysfakcję z dobrze wykorzystanych szans i możliwości. Chociaż oczywiście nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Jesteśmy świadomi istniejących braków i zagrożeń, dlatego koncentrujemy uwagę na zapewnieniu warunków do systematycznego polepszania jakości kształcenia i budowania pozytywnego wizerunku Uczelni. W krótkim wystąpieniu nie sposób oczywiście dokonać szczegółowej oceny. Doceniając jednak wagę takiej analizy i oceny dla przyszłości Uczelni, planujemy zorganizowanie poświęconej tej tematyce wewnątrzuczelnianej dyskusji i konferencji.

Prezentując podstawowe dane opisujące aktualny stan Uczelni, należy wskazać, że w rozpoczynającym się roku akademickim będziemy kształcić na 13 kierunkach studiów, w zakresie 45 specjalności. Staramy się ustabilizować całkowitą liczbę studentów na poziomie nieco powyżej 20 tys. osób, dążąc przy tym do zachowania wymaganej równowagi pomiędzy liczbą studentów stacjonarnych i niestacjonarnych. W tym roku rozpocznie studia licencjackie i magisterskie, łącznie we wszystkich formach kształcenia, ponad 8 tys. studentów.

Dużą wagę przywiązujemy do wymiany międzynarodowej studentów. W minionym roku w pełnym cyklu kształcenia studiowało u nas 153 obcokrajowców, a 213 brało udział w wymianie semestralnej lub rocznej. Z naszej strony w wymianie takiej wzięło udział 358 studentów.

Systematycznie rozwijamy kształcenie w formie studiów doktoranckich. Obecnie na trzech wydziałach studiuje 280 doktorantów.

Ważny segment działań edukacyjnych Uczelni stanowią studia podyplomowe. W minionym roku z tej formy kształcenia skorzystało i uzyskało odpowiednie certyfikaty ponad 2600 osób. Również w tym roku, mimo spowolnienia wzrostu gospodarczego, spodziewamy się utrzymania dotychczasowego poziomu rekrutacji.

Zapewnienie odpowiedniego poziomu kształcenia nie byłoby możliwe bez zaangażowania pracowników naukowo-dydaktycznych w działalność naukową. Wyznacznikiem tego zaangażowania są m.in. awanse na kolejne stopnie naukowe, publikacje i konferencje naukowe. W każdym z tych obszarów Uczelnia

może poszczycić się znacznym dorobkiem. W minionym roku przeprowadzono 39 przewodów doktorskich i 4 habilitacyjne. Dwie osoby – Jadwiga Szostak-Kot i Marek Lisiński, uzyskały tytuł profesora. Na stanowisko profesora nadzwyczajnego mianowanych zostało 5 osób: dr hab. Jadwiga Berbeka, dr hab. Mateusz Pipień, dr hab. Artur Hołda, dr hab. Robert Jakimowicz i dr hab. Bogusz Miś. Gratuluję Państwu awansu naukowego i dziękuję za przyczynienie się do rozwoju kadrowego Uczelni.

W ubiegłym roku pracownicy Uczelni opublikowali ponad 100 książek i ok. 1700 artykułów i referatów. Jednostki Uczelniane zorganizowały blisko 40 konferencji i sympozjów, w tym wiele międzynarodowych.

Obecnie społeczność Uczelni liczy 1383 pracowników, 730 spośród nich to pracownicy naukowo-dydaktyczni. Spełnienie standardów kadrowych wymaganych dla kierunków studiów prowadzonych na poszczególnych wydziałach zapewnia 128 samodzielnych pracowników nauki.

Dobiega końca modernizacja obiektów dydaktycznych Uczelni. Podejmowane są także działania w kierunku dalszej rozbudowy kampusu. We wrześniu zakończono rozbudowę budynku przy ul. Rakowickiej 16. Dzięki temu poprawiają się warunki lokalowe kilku katedr oraz zwiększy się baza dydaktyczna o trzy nowoczesnie wyposażone sale wykładowe. Trwają procedury administracyjne związane z uzyskaniem zezwolenia na budowę nowego pawilonu dydaktycznego do zajęć seminaryjnych, na który uzyskaliśmy znaczne dofinansowanie w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013. Pragnę przy tej okazji gorąco podziękować Zarządowi Województwa Małopolskiego za docenienie znaczenia naszego projektu dla rozwoju infrastruktury szkolnictwa wyższego w województwie małopolskim.

Jak zapowiadałem wcześniej, priorytetem w naszych działaniach jest dążenie do polepszenia jakości kształcenia. Poczyniliśmy już pierwsze kroki – powołaliśmy Biuro Pełnomocnika ds. Jakości Kształcenia, któremu powierzone zostały funkcje programowania i realizacji zadań związanych z doskonaleniem jakości procesu dydaktycznego, w tym systematyczne monitorowanie jakości dydaktyki przez badanie opinii studentów. W minionym roku Biuro opracowało założenia programowo-organizacyjne systemu jakości kształcenia na naszej uczelni i przeprowadziło pierwsze powszechne badania ankietowe, których wyniki zostały przekazane ocenianym osobom i ich przełożonym. Badania te będą kontynuowane i – mam nadzieję – staną się ważnym źródłem informacji dla osób zainteresowanych doskonaleniem własnej pracy oraz jednym z kryteriów ocen kadrowych.

Aby podnieść jakość prac dyplomowych, wdrożono powszechny system komputerowego badania stopnia ich oryginalności. Mam nadzieję, że zmobilizuje

je on studentów do zwracania większej uwagi na prawidłowe korzystanie z dostępnych źródeł literaturowych, a pracownikom ułatwi ocenę prac.

W związku z malejącą liczbą kandydatów na studia niezwykle ważne było stworzenie przemyślanej strategii promocyjnej. By sprostać temu zadaniu, Sekcja Promocji przeprowadziła badania ankietowe, których celem było zbadanie wśród respondentów motywów podejmowania nauki na naszej uczelni. Bardzo zadowalające wyniki tegorocznej rekrutacji – wypełnienie limitów bez konieczności przeprowadzania dodatkowego naboru, wydają się dowodem na to, że nasza oferta jest atrakcyjna, a działania promocyjne właściwie realizowane.

Duży postęp osiągnęliśmy w e-nauczaniu. Na podstawie przyjętej 25 maja 2009 r. uchwały Senatu, w której zawarto strategię naszej uczelni w zakresie rozwoju nowoczesnych form kształcenia, możliwe jest systemowe wdrożenie technologii e-learningu. Zarówno sam autorski model wykorzystania Internetu w kształceniu akademickim, jak i sposób wprowadzania go w życie, niewątpliwie stanowią unikalne w kraju rozwiązanie organizacyjne.

Mamy nadzieję, że zaangażowanie części nauczycieli akademickich oraz chęć studentów do efektywnego używania technologii informatycznych już niedługo wpłyną pozytywnie na doskonalenie jakości kształcenia na naszym Uniwersytecie.

Nie ustajemy w staraniach o uczynienie naszego Uniwersytetu uczelnią przyjazną studentom niepełnosprawnym i o ich integrację ze społecznością akademicką. Dbamy również o to, aby być uczelnią bezpieczną. Intensyfikacji i pogłębianiu starań w tym zakresie służą działania odpowiednich pełnomocników rektora, m.in. inspirowane przez nich porozumienia zawierane z innymi uczelniami krakowskimi oraz z Komendą Miejską Policji.

Do niezwykle ważnych wydarzeń ubiegłorocznych należały te, które są dowodem naszego szacunku do wydarzeń historycznych także o zasięgu wykraczającym poza ramy naszej uczelni. Taki charakter miały obchody rocznicy Marca '68 i wbudowanie tablicy upamiętniającej te wydarzenia czy wzruszające uroczystości związane z 10. rocznicą wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II na naszej uczelni. Wyjątkowym wydarzeniem, odwołującym się do historii w szerszym wymiarze, była wystawa pt. „Rola przedsiębiorcy Oskara Schindlera w ratowaniu żydowskich współobywateli Krakowa”, zorganizowana przez Bibliotekę Główną.

Szanowni Państwo!

W dniu inauguracji 85. roku akademickiego naszej uczelni chciałbym odwołać się do słów współzałożyciela i dyrektora Wyższego Studium Handlowego prof. Arnolda Bollanda. 1 października 1925 r. – w dniu inauguracji I roku akademickiego – mówił:

Wychodzimy z tego kapitalnego założenia, że moc twórczego geniuszu ludzkiego jako też ilość energii i materii na świecie jest wystarczająca, by stworzyć taką sumę dóbr i towarów, która by mogła nasycić wszystkich. Brak tej ilości i brak zadowolenia, tarcia i wojny przypisujemy między innymi wadliwej organizacji produkcji i jej rozdziału. Założenie to jest znane i uznane przez wszystkie umysły oświecone najostatniejszej doby. Przy pracach naukowych i systemie nauczania naszej uczelni będzie stale czuwał duch powyższego podstawowego założenia, a to w tym celu, by wszyscy ci, którzy do naszej uczelni przybyli, wynieśli z niej wraz z realną wiedzą z zakresu nauk handlowych przejęcie się myślą o możliwości współdziałania w naprawie oplakanych współczesnych stosunków gospodarczych, i to współdziałania czynnego, bo opartego o nigdy niezawodzący fundament badawczej i twórczej nauki, nabytej w naszej Uczelni.

84 lata po tym, jak wybrzmiały te słowa, należy zadać sobie pytanie o to, czy my – kontynuatorzy powziętej przez prof. Arnolda Bollanda misji kształcenia młodzieży akademickiej – nadal wierzymy w „moc twórczego geniuszu ludzkiego” i tak samo jak on możemy zadeklarować, że: „Pragniemy tedy dać społeczeństwu naszemu komercjonalistów o maksymalnej solidnej wiedzy zawodowej, którzy by umieli być nie tylko czołowymi wykonawcami, lecz zarazem także samodzielnymi umysłowościami i pionierami idei gospodarczych”.

Szanowni Państwo, w dniu inauguracji nowego roku akademickiego życzę Państwu – członkom naszej uniwersyteckiej społeczności – i sobie, abyśmy nie szczędzili wspólnych wysiłków dla stałego edukacyjnego rozwoju, byśmy pomnażali wartość naszej uczelni i corocznie wypuszczali w świat niezmiennie wielu absolwentów, światłych, gotowych do podejmowania wyzwań współczesności i wykształconych na miarę wyobrażeń założycieli naszej Alma Mater.

Nowy rok akademicki 2009/2010 w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie uważam za otwarty.

Oby wypadło dobrze, szczęśliwie i pomyślnie!

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!



Dr hab. Andrzej Chochół, prof. UEK
Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, 2012–2020

Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dr. hab. Andrzeja Chochoła, prof. UEK, na uroczystości inauguracyjnej w dniu 6 października 2014 roku^{*}

Wysoki Senacie,
Wysokie Rady Wydziałów,
Dostojni Goście,
Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy,
Pracownicy Uniwersytetu,
Drodzy Studenci!

Dziś uroczystie inaugurujemy rok akademicki 2014/2015 w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. Dzisiejsze święto ma charakter szczególnie wyjątkowy – inauguruje bowiem obchody jubileuszu 90-lecia naszej Uczelni.

Uroczystość inauguracji wypełni wiele podniosłych momentów: przyjmujemy ślubowanie studentów pierwszego roku; pracownicy odbiorą przyznane im medale i odznaczenia; rozpoczniemy czynności dydaktyczne wykładem inauguracyjnym, który wygłosi Pani Profesor Wanda Sułkowska.

Zanim przystąpimy do kolejnych punktów programu, chciałbym serdecznie podziękować wszystkim zebrany za przyjęcie zaproszenia i uświetnienie swoją obecnością tej wyjątkowej uroczystości.

Pozwolę sobie teraz powitać dostojnych i drogich nam gości.

Witam serdecznie przedstawicieli władz państwowych i samorządowych:

- wojewodę małopolskiego – Jerzego Millera,
- zastępcę prezydenta miasta Krakowa – Elżbietę Kotarbę,
- małopolskiego kuratora oświaty – Aleksandra Palczewskiego,

^{*} Tekst oryginalny za: *Inauguracja roku akademickiego 2014/2015*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2015 oraz na podstawie nagrania *UEK Inauguracja Roku Akademickiego 2014/2015*, <https://www.youtube.com/watch?v=oBiTp07xBc8&pp=ygUUaW5hdWd1cmFjamEgdWVrIDIwMTQ%3D> (data dostępu: 11.04.2025).

- przewodniczącego Rady Miasta Krakowa – Bogusława Kośmidera,
- skarbnika miasta Krakowa – Lesława Fijała.

Witam posłów na Sejm Rzeczypospolitej:

- Katarzynę Matusik-Lipiec,
- Jerzego Federowicza,
- Ireneusza Rasia.

Witam Jego Eminencję ks. bp. Jana Szkodonia oraz ojca Mariana Zawadę – przeora klasztoru Karmelitów Bosych. Serdecznie dziękuję za odprawienie mszy świętej w intencji pracowników i studentów naszej Uczelni, a Jego Eminencji Księdzu Biskupowi szczególnie dziękuję za wygłoszenie homilii skierowanej do jej uczestników.

Witam ks. Ryszarda Honkisa – kustosza Sanktuarium św. Jakuba w Więclawicach Starych.

Witam również:

- dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Krakowie – Jolantę Stawską,
- zastępcę burmistrza Nowego Targu – Eugeniusza Zajączkowskiego,
- dyrektor Wydziału Organizacji Starostwa Powiatowego w Tarnowie – Barbarę Budzowską,
- wójta gminy Jerzmanowice-Przeginia – Adama Piaśnika.

Witam:

- dowódcę Centrum Operacji Lądowych Dowództwa Komponentu Lądowego – gen. Cezarego Podlasińskiego,
- naczelnika Wydziału ds. Przedsiębiorczości Gospodarczej Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie – Michała Nowaka.

Chciałbym w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowania na ręce obecnych tu przedstawicieli władz państwowych i samorządowych za wielokrotnie okazywaną naszej Uczelni przychylność, życzliwość i pomoc. Zapewniam, że w najwyższej mierze ją doceniamy i jesteśmy za nią głęboko wdzięczni.

Witam przedstawicieli bratnich uczelni ekonomicznych:

- rektora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – prof. Tomasza Szapiro,
- rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu – prof. Mariana Gorynię,
- rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – prof. Andrzeja Gospodarowicza,
- prorektora ds. internacjonalizacji i marketingu Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach – prof. Sławomira Smyczka.

Witam rektorów i prorektorów uczelni krakowskich:

- rektora Akademii Muzycznej w Krakowie – prof. Zdzisława Łapińskiego,
- rektora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – prof. Stanisława Tabisza oraz kanclerza tej uczelni – Włodzimierza Mitoraja,
- rektora Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie – ks. prof. Wojciecha Zyzaka,
- prorektora ds. dydaktyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – prof. Andrzeja Manię,
- prorektora ds. nauki Politechniki Krakowskiej – prof. Jana Kaziora,
- prorektor ds. studenckich Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie – prof. Annę Siwik,
- prorektora ds. dydaktycznych i studenckich Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie – prof. Sylwestra Tabora,
- prorektora ds. nauki i współpracy międzynarodowej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie – prof. Kazimierza Karolczaka,
- prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie – prof. Dorotę Segdę,
- prorektora ds. nauki Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie – prof. Edwarda Mleczkę,
- rektora Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości – prof. Włodzimierza Roszczyniańskiego,
- prorektor Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie – prof. Marię Kapiszewską,
- dziekana Wydziału Pedagogicznego Akademii Ignatianum w Krakowie – ks. dr. Krzysztofa Biela,
- dziekana Wyższej Szkoły Ekonomii i Informatyki w Krakowie – dr. Zbigniewa Handzla.

Witam przedstawicieli kolejnych uczelni krajowych:

- prorektor Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie – prof. Dorotę Dobiję,
- prorektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu – doc. dr. Marka Reichela,
- prorektor Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej – prof. Katarzynę Szczepańską-Woszczyne.

Witam konsula generalnego Ukrainy w Krakowie – Witalija Maksymenko.

Witam przedstawicieli Uniwersytetu Bankowości Narodowego Banku Ukrainy:

- dyrektora Lwowskiego Instytutu Bankowości – prof. Mykołę Voznyuka,

– zastępcę dyrektora Lwowskiego Instytutu Bankowości – prof. Oleksiya Druhova,

– doc. dr Zoryanę Lapishko z Katedry Finansów Lwowskiego Instytutu Bankowości,

– kierownika Zachodniego Oddziału Raiffeisen Bank Aval – Serhiya Boyko.

Witam serdecznie grono zaprzyjaźnionych z Uczelnią prezesów i dyrektorów firm, banków i instytucji, współpracujących z nami i wspierających nasze przedsięwzięcia:

– prezesa Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie – prof. Ryszarda Tadeusiewicza,

– wiceprezesa Polskiej Akademii Umiejętności – prof. Andrzeja Borowskiego,

– przewodniczącego Korporacji Absolwentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie – Marka Dworaka,

– prezesa Międzynarodowego Portu Lotniczego Balice – Jana Pamułę,

– prezesa Towarzystwa Sportowego „Wisła” – Ludwika Miętę-Mikołajewicza,

– prezesa Zarządu Korporacji Gospodarczej „Efekt” SA – Bogusława Adamka,

– wiceprezesa Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego – Stanisława Bisztygę,

– prezesa Zarządu Zakładów Chemicznych w Alwernii – Wiesława Hałuchę,

– prezesa Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Sp. z o.o. w Krakowie – Henryka Kultysa,

– dyrektora Uzdrawiska Kopalni Soli w Wieliczce – Jakuba Czerwińskiego,

– prezesa Zarządu Uzdrawiska Rabka SA – Andrzeja Kowalczyka,

– dyrektor ds. klienta korporacyjnego PZU Życie – Izabelę Baszak-Wolańską,

– pełnomocnika prezesa zarządu PZU ds. strategicznych klientów PZU Życie – Jerzego Nowaka,

– członka zarządu, dyrektora personalnego Górażdże Cement – Jacka Połęczarza,

– dyrektora generalnego BP – Piotra Pyricha,

– przewodniczącego Rady Nadzorczej Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. Ludwika Zieleniewskiego w Krakowie – Zbigniewa Wolframa,

– rzecznika prasowego Indesit Company Polska Sp. z o.o. – Zygmunta Łopalewskiego,

- prezesa Zarządu Twigger SA – Grzegorza Urbana,
- wiceprezesa Polskiego Klubu Biznesu – dr. Franciszka Gaika,
- prezesa Zarządu Jan-Pol SA – Jana Bączka,
- dyrektora 2. Oddziału Centrum Banku Zachodniego WBK w Krakowie – Grzegorza Kwiatkowskiego,
- dyrektora Centrum Korporacyjnego Banku BPH SA – Grzegorza Bracha,
- doradcę ds. klienta korporacyjnego Banku BPH SA – Agnieszkę Sapińską-Pacek,
- dyrektora Krakowskiego Oddziału Banku Pekao SA – Małgorzatę Sosnowską,
- dyrektora Regionalnego Oddziału PKO BP – Jacka Piechotę,
- zastępcę prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – Janusza Wesołowskiego,
- zastępcę prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – Marcina Horenia,
- członka zarządu Radia Kraków – Janusza Andrzejewskiego,
- redaktora naczelnego tygodnika dębickiego „Obserwator Lokalny” – Ryszarda Pajura,
- mec. Ryszarda Kryja-Radziszewskiego,
- przedstawicielkę State Street – Edytę Sander.

Cieszę się, że jesteście Państwo razem z nami i jednocześnie serdecznie dziękuję za współpracę z naszą Uczelnią, za patronowanie naszym przedsięwzięciom, wspieranie ich merytorycznie, organizacyjnie i finansowo.

Witam byłych rektorów naszej Uczelni: prof. Antoniego Fajferka, prof. Ryszarda Borowieckiego i prof. Romana Niestroja.

Witam koleżanki i kolegów, wszystkich pracowników Uniwersytetu, których postawa, zaangażowanie i profesjonalizm stanowią o sprawach dla każdej uczelni najważniejszych – wysokiej jakości kształcenia oraz sprawnym jej funkcjonowaniu.

Witam serdecznie także naszych byłych pracowników – emerytów i rencistów. Pragnę Państwu podziękować za wszystkie działania na rzecz Uczelni, za wysiłek i trud wieloletniej pracy.

Witam w końcu młodzież akademicką, a szczególnie studentów rozpoczynających studia na naszej Uczelni. Zanim dokonam uroczystej immatrykulacji Waszych przedstawicieli, chciałbym życzyć Wam, by studia na naszej Uczelni spełniły Wasze oczekiwania i doprowadziły do realizacji marzeń związanych z przyszłością zawodową. Starajcie się wykorzystać wszystkie możliwości rozwoju, jakie daje Wam Uniwersytet i Stołeczne Królewskie Miasto Kraków.

Serdecznie witam studentów starszych lat studiów. Dziękuję Wam za rzetelne wypełnianie złożonego w swoim czasie ślubowania, sumienne korzystanie z możliwości zdobywania wiedzy i umiejętności, działalność w organizacjach studenckich i kołach naukowych, za pracę na rzecz Uczelni oraz troskę o jej rozwój. Dziękuję za promocję naszej Uczelni w Polsce i poza granicami naszego kraju podczas studiów i praktyk zagranicznych, z których wielu z Was corocznie korzysta.

Szanowne Audytorium!

Zwyczajowo chciałbym w tym miejscu podziękować tym, którzy w minionym roku akademickim pożegnali się z naszą Uczelnią. Z pracy zawodowej przeszło na emeryturę 21 osób. Pragnę serdecznie podziękować Państwu za trud i zaangażowanie w pracy na rzecz Uczelni, życząc jednocześnie pogody ducha i długich lat życia w zdrowiu.

Zgodnie z tradycją chciałbym przypomnieć i uczcić tych członków naszej uczelnianej społeczności, którzy w minionym roku akademickim opuścili nas na zawsze. Byli to: prof. Zdzisław Hellwig (doktor *honoris causa* naszej Uczelni), dr Barbara Klimek, dr Józef Kozieł, Eleonora Mechut, prof. Julian Rejduch, Lucjan Sarna, prof. Jerzy Trzcieniecki, mgr Anna Zelech. Uczcijmy powstaniem i chwilą milczenia pamięć wszystkich, którzy na zawsze opuścili naszą społeczność.

W tym miejscu chciałbym Państwa poinformować, że 3 października bieżącego roku odsłaniliśmy w domu studenckim przy ul. Raławickiej tablicę upamiętniającą postać naszego długoletniego pracownika Kazimierza Goldasa, w 5. rocznicę Jego śmierci.

Szanowni Państwo!

Rozpoczęty dziś uroczyste rok akademicki ma szczególny charakter – upływa w nim bowiem 90 lat, od kiedy swoją działalność zainaugurowało Wyższe Studium Handlowe, będące pierwszym wcieleniem dzisiejszego Uniwersytetu. Rok ten wypełni wiele wydarzeń, które uświetnią ten wyjątkowy jubileusz, wśród nich najbardziej doniosłe główne obchody 90-lecia, przewidziane w maju 2015 r. Pozwolą Państwo, że w kilku zdaniach przedstawię rys historyczny Uczelni, by przejść do podsumowania ubiegłego roku akademickiego i wyznaczenia kierunków rozwoju na czas najbliższy.

Początki naszej uczelni są związane z powstałą w 1896 r. w Krakowie Wyższą Szkołą Handlową, która w 1908 r. stała się Akademią Handlową i miała swą reprezentacyjną siedzibę przy ul. Kapucyńskiej 2. Profesorami tej Szkoły byli: wybitny chemik i towaroznawca – dr Arnold Bolland oraz dwaj doktorzy

prawa – Albin Żabiński i Zygmunt Sarna. W ich kręgu, dzięki przychylności dla tej myśli ze strony dyrektora wspomnianej Akademii Handlowej, dr. Józefa Kannenberga, zrodziła się idea powołania nowej uczelni. Podczas inauguracji Kursu Abiturientów Akademii Handlowej w Krakowie 1 października 1918 r. Arnold Bolland wyraził w następujący sposób swe przekonanie o potrzebie powołania specjalnego instytutu naukowego w celu edukowania nowego typu kupca polskiego – odpowiedzialnego i świadomego swojej twórczej roli społecznej: „Dalszym pilnym zadaniem handlu polskiego jest założenie i prowadzenie instytutu dla studiów nad handlem polskim. Wydaje się, że założenie i utrzymanie tego instytutu mimo jego charakteru i zadania publicznego nie powinno w obecnych warunkach obarczyć rządu naszego, lecz może przypaść właśnie w obecnej chwili jako zaszczytny obowiązek naszemu kupiectwu. Instytut dla studiów nad handlem polskim miałby jako zadanie torować drogę handlowi polskiemu przez umiejętne i celowe studia, a więc winien będzie za pomocą badań, stojących na wyżynie nauki, przodować i służyć praktyce, w każdym razie osiągać i wyrównywać tym sposobem przynajmniej to, co w innych społeczeństwach daje tradycja i doświadczenie, których u nas brak wielki. (...) Instytut ten spełniałby zadanie uniwersytetu handlowego w zakresie umiejętnej pracy badawczej i byłby ogniskiem polskiej pracy naukowej z zakresu umiejętności i nauk handlowych i pokrewnych (...)”. Bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w listopadzie 1918 r. Arnold Bolland podjął próbę realizacji swojego zamierzenia.

Wyższe Studium Handlowe powstało z połączenia Kursów Abiturientów Akademii Handlowej przy ul. Kapucyńskiej 2 i powstałego tam w 1924 r. Instytutu Towaroznawczego. Jego utworzenie wsparło wiele osób, m.in. prezydent krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej – Tadeusz Epstein, inż. Aleksander Adelman, kierujący Krakowską Kongregacją Kupiecką i senator RP, oraz prezydent Krakowa – inż. Karol Rolle. Dyrektorem Studium został dr Arnold Bolland, a wśród jego profesorów było wielu wybitnych uczonych m.in. z Uniwersytetu Jagiellońskiego i ówczesnej Akademii Górniczej w Krakowie. Wyższe Studium Handlowe od 1927 r. miało swą siedzibę przy ul. Sienkiewicza 4, a potem także Sienkiewicza 5. W 1938 r. ta dążąca do pełnej akademizacji, faktycznie społeczna uczelnia stała się Akademią Handlową, a Arnold Bolland jej pierwszym rektorem.

Wskutek drugiej wojny światowej pierwsze dyplomy magisterskie absolwenci Akademii Handlowej otrzymali dopiero w 1945 r. W 1950 r. Uczelnia została upaństwowiona i zmieniła nazwę na Wyższą Szkołę Ekonomiczną, a od 1952 r. jej główna siedziba znajdowała się przy ul. Rakowickiej 27. W 1974 r. stała się Akademią Ekonomiczną, a w 2007 r. Uniwersytetem Ekonomicznym,

co tym samym było spełnieniem – po dziesiątkach lat – marzenia wyrażonego w 1918 r. przez dr. Arnolda Bollanda. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, wkraczając w swój jubileuszowy, 90. rok istnienia, realizuje zadania na miarę tych potrzeb i wyzwań społecznych, jakie niesie ze sobą druga dekada XXI w., będąc jako akademicka społeczność – wspólnota nauczających i uczących oraz wszystkich tych, którzy jako pracownicy różnych kategorii czynią to możliwym – świadoma więzi łączącej ją w łańcuchu pokoleń z tymi, którzy byli wcześniej, i tymi, którzy przyjdą po nas.

Szanowni Państwo!

Optymizm najtrafniej oddaje uczucia towarzyszące wnioskowi płynącemu z analizy danych dotyczących wyników tegorocznej rekrutacji. Pomimo kłopotów demograficznych ich poziom oceniam na dobry – naukę na czterech wydziałach Uczelni na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych I i II stopnia w bieżącym roku akademickim rozpocznie łącznie ponad 7750 nowo przyjętych studentów. W tym roku po raz pierwszy przeprowadziliśmy rekrutację na kierunku marketing i komunikacja rynkowa, gdzie na studia stacjonarne I stopnia na jedno miejsce zgłosiło się ok. 7 kandydatów, tym samym nadając temu obiecującemu kierunkowi status najpopularniejszego. Niesłabnącym zainteresowaniem cieszą się finanse i rachunkowość – blisko 5 osób na 1 miejsce i ekonomia, gdzie o jedno miejsce ubiegało się 3 chętnych. Uniwersytet poszerza ofertę dydaktyczną, proponując w nowym roku akademickim nowe kierunki: prawo (studia jednolite magisterskie), inżynieria organizacji i zarządzania (studia I stopnia) oraz organizacja i zarządzanie – studia menedżerskie (studia II stopnia).

Zdolność przyciągania studentów zagranicznych stanowi o wysokiej atrakcyjności Uniwersytetu. Analiza wyników tegorocznej rekrutacji prowadzi do kolejnych, godnych uwagi spostrzeżeń – systematycznie rośnie liczba cudzoziemców podejmujących studia w naszej Uczelni. Z tegorocznym wynikiem 446 nowo przyjętych, łączna liczba studentów zagranicznych to ponad 1000 osób.

W ubiegłym roku akademickim podpisaliśmy szereg nowych umów partnerskich z uczelniami zagranicznymi, stymulując w ten sposób internacjonalizację funkcjonowania Uniwersytetu na płaszczyźnie współpracy w zakresie wymiany studentów i pracowników. Obecnie współpracujemy z około 200 uczelniami na całym świecie. W czerwcu bieżącego roku Biuro Programów Zagranicznych UEK dołączyło do IROs Forum, ogólnokrajowej sieci wiodących uczelni państwowych, reprezentowanych przez pracowników zajmujących się współpracą zagraniczną. Liczba studentów biorących udział w wymianie programu Erasmus utrzymuje się na dobrym poziomie, wbrew tendencjom zauważalnym

na rynku edukacji wyższej. Wysokość dotacji ministerialnej, przeznaczonej na wymianę zagraniczną obejmującą studentów wyjeżdżających i przyjeżdżających, wyniosła w ubiegłym roku akademickim ok. 700 tys. zł. Odnotowaliśmy również wielokrotny wzrost liczby uczestników studiów doktoranckich. Wyraźnemu zdynamizowaniu uległ proces wdrożenia Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego w ramach wymiany z Islandią, Luksemburgiem i Norwegią. W odpowiedzi na zapotrzebowanie na rynku edukacyjnym Biuro Programów Zagranicznych UEK kontynuowało w roku ubiegłym realizację komercyjnego kursu języka polskiego dla obcokrajowców „Polish Path” oraz dodatkowych językowych kursów przygotowawczych dla studentów zagranicznych, którzy chcą studiować w języku polskim i angielskim w naszej Uczelni, w tym również 11. edycję Letniej Szkoły Języka Niemieckiego.

Centrum Kancelarii Rektora również wspiera międzynarodową działalność Uczelni. W lipcu i wrześniu bieżącego roku pracownicy Sekcji Promocji Centrum Kancelarii Rektora zorganizowali trzy projekty edukacyjne dla młodzieży ze Wschodu, zrealizowane z udziałem wsparcia finansowego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W projekcie „Polska, jakiej nie znacie” udział wzięli przedstawiciele z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Kazachstanu, Uzbekistanu, Mołdawii oraz Polski.

Kontynuujemy liczne działania, których celem jest stała obecność globalnej przestrzeni badawczej. Czyniąc starania o pozyskanie nowych współpracowników, pielęgnujemy sprawdzone wieloletnie kontakty. W przyszłym roku kalendarzowym uroczystie obchodzić będziemy 40-lecie współpracy z Grand Valley State University. Współpraca ta owocuje nie tylko wymianą studentów i badaczy, przynosi również wymierne rezultaty w postaci wspólnych projektów i badań naukowych. Dzięki naukowej współpracy naszych pracowników i jednostek ze stowarzyszeniami międzynarodowymi pojawiło się wiele możliwości wspólnych działań w zakresie umiędzynarodowienia badań naukowych. W ramach działań w sieciach badawczych zorganizowaliśmy w naszej Uczelni prestiżowe konferencje międzynarodowe. Nawiązaliśmy również owocną współpracę z zagranicznymi ośrodkami naukowo-dydaktycznymi, czego przykładem jest m.in. podpisanie umowy z University of Dayton oraz kończące się negocjacje z japońskim Kwansei Gaku University. Ponadto przedłużyliśmy umowy z uczelniami z Meksyku i Rosji oraz podpisaliśmy nowe porozumienia – w gronie naszych partnerów w roku bieżącym znalazły się Moscow State University of Economics, Statistics and Informatics (MESI) oraz Pontificia Universidad Católica Argentina, która jest pierwszą uczelnią argentyńską współpracującą z naszym Uniwersytetem. Podpisaliśmy również szereg programów wykonawczych, związanych z realizacją zawartych porozumień.

W obszarze rozwoju nauki prowadzimy liczne działania ukierunkowane na umocnienie pozycji Uczelni jako ważnego ośrodka badań ekonomiczno-społecznych w kraju i na arenie międzynarodowej. Wszystkie wydziały Uczelni posiadają kategorię A. Bardzo pozytywnym sygnałem jest wyraźny wzrost aktywności naukowej pracowników. W ubiegłym roku akademickim tytuł profesora uzyskało 5 osób, przeprowadzono 13 przewodów habilitacyjnych, a stopień doktora uzyskało 13 pracowników Uczelni. Gratuluję serdecznie awansu naukowego i składam podziękowania za ten ważny przyczynek do rozwoju kadrowego Uniwersytetu.

Zwiększone zaangażowanie pracowników Uczelni w działalność naukową wyraża wyraźny w stosunku do lat ubiegłych wzrost liczby osób uczestniczących w konferencjach naukowych. W 2013 r. w sympozjach i konferencjach udział wzięło ok. 900 osób. Trend ten utrzymuje się również w 2014 r. Wzrosła również liczba wniosków składanych przez pracowników Uniwersytetu do Narodowego Centrum Nauki o granty badawcze w programach.

W ubiegłym roku uchwalono Regulamin zarządzania dobrami własności intelektualnej i przemysłowej UEK. Przygotowano regulamin podziału środków na badania finansowane z dotacji na utrzymanie potencjału naukowego oraz zasad rozliczania wykorzystania tych środków, tak by zachęcały one do publikowania wyników badań. W minionym roku akademickim wprowadzono także szereg zmian, których celem było podniesienie rangi czasopism wydawanych przez UEK. W Uczelni prowadzone są badania statutowe i badania finansowane z funduszu badań młodych pracowników nauki i doktorantów. Realizowane są również granty europejskie i grant z Funduszu Wyszehradzkiego.

Szczególne osiągnięcia w obszarze rozwoju kadry naukowej to m.in. zakończona sukcesem realizacja projektu „Zarządzanie projektem badawczym i komercjalizacja wyników badań. Studia podyplomowe dla pracowników jednostek naukowych i podmiotów działających na rzecz nauki”. Zakończone w lutym studia ukończyło ponad 400 pracowników naukowych z ponad 100 uczelni i instytucji naukowych z całej Polski. W ramach rozwijania tego obszaru działalności pozyskano już dofinansowanie na realizację kolejnych dwóch projektów, których celem jest przygotowanie programu studiów kształcących ekspertów z zakresu zarządzania projektami, w tym projektami badawczymi. Uniwersytet koordynuje prace nad projektami, w które zaangażowane są także inne największe uczelnie krajowe.

Odnotowujemy stały rozwój w obszarze e-learningu. Od 5 lat znacząco rosła liczba przedmiotów częściowo odbywających się w formie stacjonarnej, a w części przez Internet. Wśród przedmiotów realizowanych w nowej formie są zarówno wykłady, jak i ćwiczenia oraz lektoraty. Ponadto wielu wykładowców

odbywa konsultacje na e-platformie UEK oraz udostępnia tam materiały dydaktyczne do zajęć. Obecnie na nowej platformie realizowanych jest ponad 3,5 tys. kursów, a na poprzedniej – prawie 6 tys. kursów.

W ramach modernizacji i ulepszania jakości kształcenia w Uczelni Centrum e-Learningu w bieżącym roku akademickim planuje nie tylko kontynuowanie dotychczasowych działań, ale też znaczące rozwinięcie serwisów internetowych dla studentów, czyniąc to we współpracy z organizacjami studenckimi oraz przy pomocy praktykantów, których od 1,5 roku szkoli, umożliwiając im jednocześnie odbycie obowiązkowych praktyk studenckich. Z myślą o nauczycielach akademickich będzie rozwijany system szkoleń, który w zamierzeniach Centrum ma ułatwić wykorzystanie narzędzi dydaktycznych oferowanych przez platformę UEK.

Ważną częścią budowania marki Uczelni są osiągnięcia jej studentów i absolwentów. Ponieważ jest ich tak dużo, nie ma możliwości wymienienia ich w przemówieniu, mogą jedynie odesłać do naszej strony internetowej. Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratuluję i życzę dalszych spektakularnych sukcesów.

Pomimo trudności doświadczonych z końcem ubiegłego roku Uczelnia nasza nie tylko zachowuje płynność finansową, ale również może wykazać się dodatnim wynikiem finansowym. Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim pracownikom Uczelni za poddanie się dyscyplinie finansowej.

Chcę podkreślić, że pomimo trudności utrzymaliśmy niskie pensum dydaktyczne dla naszych nauczycieli. W sytuacji powszechnego zwiększania wymiaru liczby godzin na polskich uczelniach pensum pracowników UEK jest wciąż jednym z najniższych w Polsce. Kolegium Rectorskie uważa bowiem, że działania takie jeszcze bardziej zdynamizowały pracę naukową naszej kadry.

W związku z koniecznością ograniczania kosztów w kontekście obecnej sytuacji placówek szkolnictwa wyższego Uczelnia zmniejszyła zakres remontów i inwestycji. Staramy się jednak pozyskiwać dofinansowanie zadań realizowanych w obszarze infrastruktury Uniwersytetu. Poza pracami inwestycyjnymi oraz najbardziej koniecznymi bieżącymi remontami przeprowadzono dwa kompleksowe remonty w domach studenckich „Fafik” i „Merkury”. Prowadzone prace remontowe były częściowo współfinansowane ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dotacją celową w wysokości 1 mln zł. Przeprowadzono również prace konserwatorskie i zabezpieczające na ryzalicye środkowym budynku głównego. Prace te były współfinansowane ze środków Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa.

Nadchodzący rok akademicki niesie również szereg wyzwań, z których największym, bo wiążącym się z najpoważniejszymi konsekwencjami, są problemy związane z wdrażaniem zintegrowanego systemu zarządzania

Uczelnią. Zapewniam jednak, że sprawa ta traktowana jest priorytetowo i jest przedmiotem nieustającej uwagi wielu podmiotów.

Realizując postulat otwartości Uniwersytetu na otoczenie społeczne i gospodarcze, planowane jest wdrożenie hybrydowych modeli nauczania. W tej formule upatrujemy możliwości zaangażowania się we współpracę z otoczeniem lokalnym, krajowym i międzynarodowym, szczególnie w zakresie transferu wiedzy na temat funkcjonowania w biznesie i dużej firmie oraz sektorze publicznym. Poza wymianą stypendialną i studiami oferowanymi w języku angielskim właśnie ta część działalności Biura Programów Zagranicznych wydaje się kierunkiem najbardziej korzystnym dla UEK. Uczelnia, poprzez działalność jednostek zajmujących się współpracą zagraniczną, zapewnia mentoring i przygotowanie studentów na wyzwania świata, w którym będą żyli, co stanowi jeden z ważniejszych atutów naszego Uniwersytetu.

W ramach rozwoju międzynarodowej współpracy badawczej w tym roku akademickim zgodnie ze światowymi trendami skupimy się na wymagającym rynku azjatyckim, zawiązując kolejne alianse z tamtejszymi uczelniami i instytucjami badawczymi.

Uniwersytet partycypuje również w ważnym regionalnym projekcie „Małopolskiej Chmury Edukacyjnej”, którego celem jest stworzenie możliwości współpracy uczelni z najzdolniejszymi uczniami z Małopolski. Otrzymaliśmy już niezbędne do realizacji celów projektu zaplecze informatyczne.

Uczelnia zamierza w najbliższym czasie podjąć w formie partnerstwa publiczno-prywatnego procedurę, której efektem będzie budowa na kampusie domu studenckiego. W planach mamy także zrealizowanie projektu „Forum Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” – uporządkowanie terenu w centrum kampusu z przeznaczeniem na nowoczesną bazę sportowo-rekreacyjną oraz zwiększenie liczby miejsc parkingowych. Będziemy również prowadzić dalsze prace konserwatorskie przy obiektach zabytkowych, zlokalizowanych na kampusie Uczelni.

Uczelnia to nie tylko miejsce obiegu idei. Szczególnym zadaniem kadry uniwersyteckiej jest misja wychowania, formowania charakterów i kształtowania postaw. Wobec oburzających przejawów braku poszanowania norm moralnych i nakazów etycznych, które obserwujemy w życiu publicznym, to zadanie nabiera szczególnego charakteru. Apeluję o zwiększenie wysiłku i wzięcie szczególnej odpowiedzialności za kształtowanie postaw etyczno-moralnych naszej młodzieży. Zadanie to uważam za priorytetowe dla nas, jako wychowawców pokoleń, które tworzyć będą kształt również naszego jutra.

Pozwolą Państwo, że część sprawozdawczą zakończę prezentacją wybranych zestawień rankingowych, które świadczą o szczególnej renomie, jaką

cieszy się nasza Uczelnia. Według Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w 2013 r. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie znalazł się na 2. miejscu wśród publicznych uczelni ekonomicznych najczęściej wybieranych przez kandydatów, za Uniwersyteciem Ekonomicznym we Wrocławiu. W styczniu 2014 r. dziennik „Rzeczpospolita” opublikował coroczne zestawienie „Jakie uczelnie kończyli prezesi największych polskich przedsiębiorstw?”. Nasza Uczelnia po raz kolejny znalazła się w czołówce tego rankingu, zajmując tym razem 7. miejsce w Polsce i 2. w Krakowie. Uniwersytet kolejny raz znalazł się wśród najlepszych polskich uczelni nagrodzonych w Ogólnopolskim Programie Certyfikacji Szkół Wyższych „Uczelnia Liderów”. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie został również uhonorowany certyfikatem Uberrima Fide, wręczanym za najwyższą staranność w zapewnianiu oryginalności prac dyplomowych. W 2014 r. w specjalnym wydaniu czasopisma branżowego „Wiadomości Turystyczne” nasza Uczelnia, realizująca kierunek turystyka i rekreacja na Wydziale Zarządzania, zajęła wysokie, 6. miejsce w rankingu najlepszych szkół wyższych kształcących na kierunkach turystycznych. W corocznym rankingu polskich uczelni, publikowanym na łamach tygodnika „Wprost”, UEK znalazł się na 4. miejscu w Polsce w grupie kierunków ekonomia, finanse, rachunkowość oraz w grupie kierunków zarządzanie i marketing.

Szanowni Państwo!

Dzisiejszym dniem otwieramy rok jubileuszowy. Wspólnie z Radą Programową i Komitetem Organizacyjnym Jubileuszu dołożymy wszelkich starań, by nadać mu właściwą oprawę. Dziewięć dekad historii Uniwersytetu to powód do dumy, czas podsumowań, ale także okazja do spotkań i uroczystości. W ramach obchodów odbywać się będą międzynarodowe konferencje naukowe, zjazd absolwentów, koncerty i imprezy artystyczne, wykłady rektorskie i wiele innych wydarzeń, stanowiących godną celebrację tej wyjątkowej rocznicy. Zapraszam wszystkich Państwa tu obecnych do uczestnictwa w tych wydarzeniach.

Z okazji inauguracji jubileuszowego, 90. roku akademickiego życzę całej społeczności akademickiej Uczelni, aby ten szczególny rok był czasem sukcesów i znaczących dokonań w obszarze dydaktyki, działalności badawczej oraz w obszarach organizacji i zarządzania Uczelnią.

Nowy rok akademicki 2014/2015 Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie uważam za otwarty.

Oby wypadło dobrze, szczęśliwie i pomyślnie!

Quod bonum felix, faustum, fortunatumque sit!

Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dr. hab. Andrzeja Chochoła, prof. UEK, na uroczystości inauguracyjnej w dniu 2 października 2019 roku^{*}

Szanowny Panie Premierze,
Ekszelencjo Księżę Arcybiskupie^{**},
Wysoki Senacie,
Członkowie Rady Uczelni,
Szanowni Profesorowie,
Dziekani Kolegiów i Dyrektorzy Instytutów,
Czcigodni Goście,
Szanowni Pracownicy, Emeryci i Renciści,
Drodzy Doktoranci i Studenci Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie!

Zawsze z wielkim wzruszeniem wchodzę na mównicę, by jako rektor rozpocząć kolejny rok akademicki. Dziś jest to przeżycie szczególne – inaugurujemy bowiem jubileuszowy, 95. rok istnienia naszej Alma Mater. Jej początki sięgają 1925 r., kiedy to powołano do życia Wyższe Studium Handlowe w Krakowie – jedną z pierwszych tego typu szkół w niepodległej Polsce, stanowiącą fundament naszego Uniwersytetu. Na przestrzeni lat Uczelnia rozwijała się bardzo dynamicznie. Tuż przed wojną – w 1938 r. została przemianowana na Akademię Handlową, następnie Wyższą Szkołę Ekonomiczną i Akademię Ekonomiczną, by w 2007 r. stać się dzisiejszym Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie.

^{*} Tekst oryginalny na podstawie nagrania *Inauguracja Jubileuszowego – 95. Roku Akademickiego w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie*, https://www.youtube.com/watch?v=0-0bRAJ_eJw&t=756s&pp=ygUUaW5hdWdlcmFjamEgdWVrI-DIwMTk%3D (data dostępu: 11.04.2025).

^{**} W uroczystości inauguracji uczestniczyli m.in. wiceprezes Rady Ministrów, minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin, arcybiskup metropolita krakowski ks. Marek Jędraszewski oraz podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, minister Anna Surówka-Pasek.

Twórca i pierwszy rektor Wyższego Studium Handlowego Arnold Bolland wybrał na jego dewizę słowa: *Rerum cognoscere causas et valorem* – „Poznawać przyczyny i wartości rzeczy”. Maksyma ta jest nadal aktualna. Po setkach lat niezwykle ograniczonego, wręcz limitowanego dostępu do wiedzy, kiedy to książki oraz uniwersytety znajdowały się w zasięgu garstki wybranych, doszliśmy do sytuacji odwrotnej – dzięki sieciom informatycznym wiedza jest dziś dostępna niemal bez żadnych limitów, praktycznie w każdym zakątku naszego globu. A jednak doświadczenie dnia codziennego pokazuje nam, że mało kto potrafi się w tym gąszczu informacji odnaleźć i sprawnie poruszać. Dlatego tak mocno wybrzmiewają przytoczone przed chwilą słowa. Zadaniem, przed jakim stoi nasza Uczelnia, jest odczytanie ich niejako „na nowo”. Jako Uniwersytet nowoczesny i otwarty na problemy współczesności, powinniśmy skupić się przede wszystkim na ukształtowaniu wśród naszych studentów umiejętności odnajdywania i odczytywania, a więc – jak powiedziałby to nasz Ojciec Założyciel – poznania rzeczy ważnych, pożytecznych i wartościowych.

Szanowni Państwo!

Z wielką radością w imieniu całej społeczności akademickiej Uniwersytetu Ekonomicznego chcę wszystkich Państwa przywitać, ale w sposób szczególny studentów pierwszego roku, zarówno studiów pierwszego stopnia, drugiego stopnia, jak i Szkoły Doktorskiej. I teraz właśnie chciałbym oddać ten czas na gromkie brawa. Witam Państwa bardzo serdecznie!

Drodzy Państwo!

W imieniu własnym i całej społeczności akademickiej naszego Uniwersytetu chciałbym również wyrazić gorące podziękowania tym, którzy nie mogli osobiście uczestniczyć w dzisiejszej uroczystości i przesłali listy gratulacyjne. Zapewniam, że opublikujemy je wszystkie na naszej stronie internetowej.

Szanowni Państwo!

Wraz z dzisiejszym jubileuszem rozpoczynamy nową epokę w dziejach naszej Alma Mater. 95. rok istnienia Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie jest bowiem rokiem wejścia w życie postanowień najważniejszych dokumentów na Uczelni, takich jak Statut czy Regulamin organizacyjny, dostosowanych do wymogów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Zaczynamy funkcjonowanie w nowej strukturze organizacyjnej. Będzie to niewątpliwie czas pełen wyzwań. Jestem jednak przekonany, że rok ubiegły, wypełniony wytężoną pracą, konsultacjami i spotkaniami, pozwolił nam wypracować rozwiązania stabilne i optymalne w perspektywie działalności naszego Uniwersytetu.

Od wczoraj w strukturach Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie funkcjonują 3 kolegia – Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa, Kolegium Nauk o Zarządzaniu i Jakości oraz Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej, w ramach których utworzono 9 instytutów. Nowy Statut przewiduje również katedry, biblioteki, pracownie i laboratoria, jednostki międzykolegialne i pozakolegialne, Szkołę Doktorską, a także inne jednostki ogólnouczelniane oraz jednostki administracji. Powołani zostali prorektorzy, dziekani kolegiów, dyrektorzy instytutów oraz członkowie rad dyscyplin.

Szanowni Państwo!

Szkocki naukowiec, wynalazca i nauczyciel Alexander Graham Bell powiedział kiedyś, że „kiedy jedne drzwi się zamykają, drugie się otwierają; ale często patrzymy tak długo i z takim żalem na zamknięte drzwi, że nie widzimy tych, które się dla nas otworzyły”. Mam szczerą nadzieję, że udało się nam otworzyć drzwi do dobrej przyszłości Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i że wejdziemy w nią pewnym krokiem. Głęboko wierzę, że wprowadzone zmiany, w połączeniu z Państwa zaangażowaniem, pozwolą na znaczące podniesienie jakości kształcenia oraz prowadzonych w murach Uniwersytetu badań naukowych. Jestem przekonany, że współpracując i dzieląc się swoimi pomysłami, sprawimy, że ten nowo otwarty rozdział okaże się jednym z lepszych w historii naszej Uczelni.

Szanowni Państwo!

Świat współczesny, pełen wyzwań i niepokojów, zalewany przez informacje i będący w nieustannym ruchu, wymusza na nas niejako dostosowanie się do panujących w nim obecnie warunków. Nie wolno nam przy tym zapomnieć, że nauki społeczne odgrywają w nim olbrzymią i ciągle rosnącą rolę. Znajomość zasad funkcjonowania gospodarki i finansów, bankowości i giełdy, umiejętność założenia i prowadzenia własnej działalności gospodarczej, znajomość rozmaitych przepisów i regulacji, umiejętność szybkiego wyszukiwania informacji oraz ich selekcji – to zagadnienia, bez znajomości których trudno poruszać się we współczesnym świecie. Nie sposób też w nim funkcjonować bez minimalnej chociażby znajomości prawa, coraz częściej także międzynarodowego, mechanizmów rządzących gospodarką, wreszcie – bez umiejętności mądrego zarządzania zasobami lub ludźmi czy bez zapewnienia wysokiej jakości usług i towarów. Dobre poznanie i zrozumienie wymienionych problemów gwarantują właśnie studia na uczelniach ekonomicznych.

Z wielką radością obserwuję, że Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie od lat cieszy się niesłabnącą popularnością wśród kandydatów na studia. W rozpo-

czynającym się właśnie roku akademickim na studia dzienne i niestacjonarne przyjętych zostało łącznie ponad 5200 osób. Cieszę się, że możemy tym młodym ludziom zapewnić dobry start i sprawić, że będą atrakcyjni na rynku pracy.

Szanowni Państwo!

Inauguracja jubileuszowego roku akademickiego Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie jest także doskonałą okazją do refleksji i podsumowań. Chciałbym podziękować za Państwa zaangażowanie na polu naukowym i organizacyjnym, które przejawia się chociażby w licznych konferencjach naukowych, także tych o randze międzynarodowej, sukcesach pracowników w kolejnych procesach awansowych, staraniach o uzyskanie akredytacji i praw do nadawania prestiżowych certyfikatów, a także tworzeniu i rozwijaniu kolejnych form współpracy z praktyką gospodarczą i biznesem. Nie sposób wymienić wszystkich osiągnięć w tym zakresie. Liczne akredytacje, takie jak między innymi IACBE oraz AAPBS, czy pozyskanie akredytacji EAPAA dla kierunku gospodarka i administracja publiczna oraz międzynarodowej kwalifikacji biznesowej ACCA na kierunkach: finanse i rachunkowość, rynki finansowe czy audyt finansowy to tylko niektóre przykłady efektów wielu działań pracowników naszej Uczelni. W ostatnim czasie rozpoczęliśmy również realizację wielu niezwykle ciekawych projektów badawczych. Wśród nich znajdują się: projekt „Społeczno-gospodarcze konsekwencje czwartej rewolucji przemysłowej” realizowany w ramach programu „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” czy projekt „Reforma systemu pomocy materialnej dla studentów” realizowany w ramach programu GOSPOSTRATEG. Bardzo dziękuję wszystkim Państwu, których nie byłbym w stanie dziś imiennie wymienić, za trud włożony w pozyskanie środków oraz realizację tak ważnego obszaru działalności Uczelni, jakim jest działalność naukowa i badawcza. Regularnie zwiększa się również mobilność międzynarodowa naszych pracowników i studentów. W minionym roku akademickim ponad 600 pracowników naukowo-dydaktycznych oraz administracyjnych uczestniczyło w wyjazdach zagranicznych, a ponad 200 studentów wzięło udział w międzynarodowych programach i stypendiach, umożliwiających im podjęcie studiów za granicą. Część z nich uzyskała w ten sposób podwójny dyplom. Nie bez znaczenia jest również kwestia wzrostu zainteresowania naszą Uczelnią wśród obcokrajowców. W minionym roku w ramach różnych programów i projektów przyjechało do nas na studia ponad 360 osób, niemalże z całego świata.

Z wielką radością chciałbym Państwa także poinformować, że Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, decyzją Kolegium Rektorów Szkół Wyższych

Krakowa, już po raz drugi został głównym organizatorem, tym razem jubileuszowej – XX edycji Festiwalu Nauki i Sztuki w Krakowie, który odbędzie się w maju przyszłego roku. Wydarzenia festiwalowe zbiegną się więc w czasie z jubileuszowymi obchodami święta naszego Uniwersytetu.

Nasza Uczelnia ściśle współpracuje z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Sukcesy i osiągnięcia Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie nie byłyby więc możliwe bez pomocy władz rządowych, samorządu terytorialnego oraz władz miasta Krakowa. Dziękuję obecnym tu ich przedstawicielom za nieocenioną współpracę i wyrażam nadzieję, iż będzie ona przebiegała w kolejnych latach równie owocnie.

Drodzy Studenci!

Skoro podsumowujemy sukcesy i zaangażowanie naszej społeczności akademickiej, nie sposób nie wspomnieć o Was. Dziękuję za Wasz nieustanny głód wiedzy i chęć samorozwoju, przejawiające się nie tylko w codziennej nauce i żmudnym zdawaniu kolejnych egzaminów, ale przede wszystkim w ogromnej liczbie realizowanych przez Was projektów i przedsięwzięć. Dziękuję za Wasze zaangażowanie w konkursy i projekty naukowe, działalność w Parlamencie Studenckim, Niezależnym Zrzeszeniu Studentów, kołach naukowych, sekcjach sportowych czy chórze Dominanta. Jestem dumny z Waszych sukcesów i zapewniam, że gorąco kibicuję wszystkim Waszym aktywnościom.

Szanowni Pracownicy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie!

Znany zapewne wszystkim Steve Jobs stwierdził kiedyś: „Praca wypełni ci dużą część życia. Jedynym sposobem na prawdziwą satysfakcję z pracy jest robienie tego, w czego wielkość się wierzy. A jedynym sposobem na robienie rzeczy wielkich dla ciebie jest miłość do tego, co się robi”. W tym miejscu chciałbym podkreślić, iż jestem Państwu głęboko wdzięczny za ciężką pracę, codzienny trud podejmowany zarówno na polu dydaktycznym i naukowym, jak i w obszarach związanych z administracją oraz sprawnym funkcjonowaniem naszej Uczelni. Dziękuję, że wierzycie Państwo w sens tego, co robicie, i staracie się robić to jak najlepiej. Szczególnie dziękuję tym, którzy w ostatnim roku mozolnie pracowali nad przygotowaniem Uczelni do zmian, które zdecydowaliśmy się wspólnie wprowadzić.

Chciałbym szczególnie serdecznie podziękować 57 osobom, które w minionym roku akademickim zakończyły swoją aktywność zawodową w naszym Uniwersytecie, przechodząc na emeryturę lub rentę. W imieniu własnym, władz rektorskich, studentów i absolwentów oraz całej społeczności akademickiej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie za wszystko Państwu

serdecznie dziękuję. Życzę długich i pełnych radości lat życia w zdrowiu oraz poczuciu satysfakcji z dobrze wykonanej pracy.

Pozwólcie Państwo, że wspomnę teraz tych, którzy w ubiegłym roku akademickim opuścili nasze grono już na zawsze. Byli to: prof. Zofia Cichoń, prof. Stanisław Wydymus, prof. Michał Major, dr Joanna Kaczor, dr Krzysztof Tor, mgr Maria Rostworowska, mgr Jadwiga Truszkowska, inż. Zbigniew Ziemianin, pan Andrzej Dudek, pani Wanda Galon, pani Anna Kawula, pani Stanisława Kielkiewicz, pani Danuta Langer, pani Zofia Łachwa, pani Maria Satoła, pani Stanisława Siudak. Bardzo proszę wszystkich Państwa o powstanie i uczczenie minutą ciszy tych, którzy na zawsze opuścili naszą społeczność.

Szanowni Państwo!

Wybitny naukowiec Albert Einstein powiedział kiedyś, że „istota kształcenia w szkole wyższej nie polega (...) na wpajaniu wiedzy faktograficznej, lecz na ćwiczeniu umysłu w dochodzeniu do tego, czego nie da się znaleźć w podręcznikach”.

Życzę zatem nam wszystkim, aby rozpoczynający się – wyjątkowy, bo 95. – nowy rok akademicki 2019/2020 przyniósł wiele radości, nowych pomysłów, sukcesów (nie tylko tych na polu naukowym) oraz ciekawych wyzwań.

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!

Szanowni Państwo!

95. rok akademicki na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie uważam za otwarty!



Dr hab. Stanisław Mazur, prof. UEK
Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, 2020–2024

Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dr. hab. Stanisława Mazura, prof. UEK, na uroczystości inauguracyjnej w dniu 8 października 2021 roku^{*}

Wysoki Senacie,
Członkowie Rady Uczelni,
Przewodniczący Rad Dyscyplin,
Dziekani Kolegiów i Dyrektorzy Instytutów,
Szanowni Profesorowie,
Czcigodni Goście,
Aktualni i byli Pracownicy,
Drodzy Absolwenci, Doktoranci i Studenci Uniwersytetu Ekonomicznego
w Krakowie!

Inauguracja nowego roku akademickiego to bardzo ważne wydarzenie dla naszej wspólnoty. To piękne, a nawet wzruszające święto. Niestety, ze względu na obowiązujące ograniczenia nie mogliśmy dziś wszystkich Państwa zaprosić osobiście, jak to bywało przed laty, i wypełnić tej sali po brzegi znamienitymi gośćmi. Dlatego równie serdecznie witam wszystkie osoby, które uczestniczą w tej uroczystości poprzez łącze internetowe. Ogromnie się cieszę z Państwa wirtualnej obecności i serdecznie wszystkich Państwa pozdrawiam.

Pozwólcie Państwo, że zgodnie z wieloletnim zwyczajem w murach Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie powitam znamienitych gości. Bardzo proszę o gromkie brawa dla wszystkich, po zakończeniu powitań.

Witam serdecznie marszałka województwa małopolskiego – Witolda Kozłowskiego.

Bardzo gorąco witam prezydenta miasta Krakowa – prof. Jacka Majchrowskiego.

^{*} Tekst oryginalny na podstawie nagrania *Inauguracja 97. Roku Akademickiego, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie*, <https://www.youtube.com/watch?v=9jDjp6djzag&t=2238s&pp=ygUUaW5hdWdlcmFjamEgdWVrIDIwMjE%3D> (data dostępu: 11.04.2025).

Witam reprezentanta władz centralnych, dyrektora generalnego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie – Szymona Strzelichowskiego.

Serdecznie witam członków Rady Uczelni Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, na czele z przewodniczącym Piotrem Ziętara – prof. Andrzeja Chochoła, prof. Jana Wiktora, prof. Krzysztofa Surówkę oraz Tomasza Maurka.

Bardzo serdecznie witam przedstawicieli służb mundurowych:

– komendanta Straży Miejskiej w Krakowie – Jerzego Mądryka,

– komendanta II Komisariatu Policji w Krakowie – młodszego inspektora Krzysztofa Martykę,

– przedstawiciela Centrum Operacji Lądowych – Dowództwa Komponentu Lądowego – Piotra Matuszczyka.

Bardzo mi miło gościć w murach naszej Uczelni członków korpusu dyplomatycznego:

– konsula generalnego Republiki Austrii w Krakowie – Philippa Charwatha,

– konsula generalnego Stanów Zjednoczonych w Krakowie – Patricka Słowinskiego, który za chwilę do nas dołączy,

– konsula generalnego Ukrainy w Krakowie – Władysława Wojnarowskiego,

– konsula generalnego Republiki Chorwacji w Krakowie – Pawła Włodarczyka,

– radcę ds. handlowych Konsulatu Generalnego Węgier w Krakowie – Zoltána Nyitraia.

Bardzo serdecznie witam byłych rektorów naszej Uczelni – prof. Ryszarda Borowieckiego, prof. Andrzeja Chochoła oraz prof. Romana Niestroja.

Witam wśród nas czcigodnych Jubilatów – prof. Stanisława Belniaka, prof. Annę Karwińską oraz prof. Andrzeja Szromnika. Osoby te w tym roku obchodzą wspaniały jubileusz 50-lecia pracy naukowej na naszej Uczelni.

Jesteśmy zaszczyceni obecnością rektorów uczelni publicznych i niepublicznych. Pragnę powitać:

– rektora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – prof. Andrzeja Bednarczyka,

– rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach – prof. Celinę Olszak,

– rektora Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie – prof. Dorotę Segdę,

– rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu – prof. Macieja Żukowskiego,

– rektora Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu – prof. Stanisława Bukowskiego,

– rektora Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego – prof. Klemensa Budzowskiego.

Wśród prorektorów witam:

– prorektora ds. rozwoju Uniwersytetu Jagiellońskiego – prof. Jarosława Górniaka, który jest również absolwentem naszej Uczelni,

– prorektora ds. dydaktyki i studentów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – prof. Krzysztofa Kozłowskiego,

– prorektor ds. akredytacji i współpracy międzynarodowej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – prof. Bogusławę Drelich-Skulską,

– prorektora ds. współpracy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie – prof. Rafała Wiśniowskiego,

– prorektora ds. nauki Politechniki Krakowskiej – prof. Dariusza Bogdała,

– prorektora ds. ogólnych Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie – prof. Andrzeja Lepiarczyka.

– prorektor ds. artystycznych i naukowych Akademii Muzycznej w Krakowie – prof. Monikę Gardoń-Preinl,

– prorektora ds. polityki kadrowej i płacowej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie – ks. prof. Antoniego Świerczka,

– prorektora ds. studenckich Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie – prof. Michała Spiesznego,

– prorektor ds. studenckich Akademii Ignatianum w Krakowie – prof. Monikę Stankiewicz-Kopeć,

– prorektor ds. współpracy i projektów Podhalańskiej Państwowej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu – dr Biankę Godlewską-Dzioboń.

Witam bardzo serdecznie gości z zaprzyjaźnionych uczelni zagranicznych:

– prezesa zarządu St. Gallen Business School – prof. Christiana Abegglena,

– prof. Oleksiya Druhova oraz prof. Vitaliia Rysina z Uniwersytetu Narodowego „Politechnika Lwowska”,

– dr. Fabio Fragomeniego z Uniwersytetu w Mesynie.

Witam serdecznie przedstawicieli współpracujących z Uczelnią instytucji publicznych, spółek, instytucji finansowych, stowarzyszeń, firm, przedsiębiorstw:

– członkinię Rady Patronackiej naszej Uczelni, dyrektor Oddziału Okręgowego Narodowego Banku Polskiego w Krakowie – Katarzynę Basiak-Gałę,

– dyrektora Teatru im. Juliusza Słowackiego – Tomasza Głuchowskiego,

– prezesa zarządu Shell Polska, prezesa ABSL – Piotra Dziwoka,

– prezesa zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego – Tadeusza Trzmiela,

– dyrektora Santander Universidades, Santander Bank Polska – Wojciecha Leśniewskiego, oraz Kamila Kędzierskiego, również reprezentującego ten bank,

– zastępcę dyrektora Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego – Marka Maślerza,

– prezesa Krajowej Izby Gospodarczej „Przemysł Rozlewniczy” – Stanisława Bizonia,

– bardzo ciepło witam dyrektora Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie – Marcina Jędrychowskiego,

– miło nam także gościć prezesa zarządu firmy RE-Bau – Andrzeja Tombińskiego,

– witam również serdecznie prezes Zarządu Instytutu Studiów Strategicznych – Annę Szymańską-Klich.

Witam bardzo serdecznie przedstawicieli mediów, całą społeczność Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, pracowników naukowo-badawczych, pracowników administracyjnych, doktorantów, studentów oraz byłych pracowników. Witam serdecznie wszystkich naszych absolwentów. Witam Państwa bardzo, bardzo serdecznie i proszę o przywitanie wszystkich wymienionych gości gromkimi brawami.

Szanowni Państwo!

Dziękuję, że jesteście dzisiaj z nami, i raz jeszcze serdecznie witam. Goszczenie Państwa jest dla nas honorem i prawdziwym wyróżnieniem. Witam wszystkich tych, którzy łączą się z nami i uczestniczą w tej wyjątkowej dla nas uroczystości za pośrednictwem Internetu. Mam nadzieję, że już w kolejnym roku uda nam się wszystkim spotkać tutaj, w tej hali.

Szanowni Państwo!

Oprócz tego, że inaugurujemy dziś nowy rok akademicki, zbliżamy się do 100-lecia istnienia powstałej w 1925 r. – wtedy nazywanej Wyższym Studium Handlowym w Krakowie – Uczelni. Była to trzecia w II Rzeczypospolitej Polskiej wyższa szkoła handlowa (wówczas prywatna). Jej twórca i pierwszy rektor Arnold Bolland wybrał na jej dewizę aktualne do dziś słowa: *Rerum cognoscere causas et valorem* – „Poznawać przyczyny i wartości rzeczy”. Po zawirowaniach wojennych, w 1952 r. siedzibą Uczelni, noszącej od 1950 r. nazwę Wyższej Szkoły Ekonomicznej, stał się przepiękny gmach dawnej Fundacji Księcia Aleksandra

Lubomirskiego, do dziś będący chlubą i dumą naszej Uczelni. W 1974 r. nastąpiło jej przemianowanie na Akademię Ekonomiczną w Krakowie, zaś w 2007 r. staliśmy się Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie.

Historię tę streszczam dzisiaj nie bez powodu. Chcę Państwu uświadomić, że pomimo różnych zawirowań dziejowych nasza Uczelnia trwa i kształci pokolenia kolejnych specjalistów, ekspertów, menedżerów. Od jej powstania opuściło jej mury 160 tys. absolwentów! To powód do radości i dumy, ale także wielka odpowiedzialność.

Do tego zaszczytnego grona dołączą za jakiś czas także nasi nowo przyjęci studenci. W tym roku akademickim naukę w murach Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie rozpocznie 5200 nowych studentów – większość z nich, bo około 3500, na studiach stacjonarnych, w tym, co nas bardzo cieszy, ponad 300 osób to obcokrajowcy. Wszystkich Was witam bardzo serdecznie! Mam nadzieję, że studia będą dla Was czasem otwarcia się nowych perspektyw i zdobycia przydatnej w życiu zawodowym wiedzy – nie tylko tej teoretycznej, ale także praktycznej. Liczę na to, że mądrze wykorzystacie lata studiów, a wiedza tutaj zdobyta pomoże Wam nie tylko rozwinąć kariery biznesowe czy naukowe, ale także ukształtować Was jako mądrych, świadomych, odpowiedzialnych, po prostu dobrych ludzi.

Droży Studenci!

Wybraliście największą uczelnię ekonomiczną w Polsce, o bogatej, jak usłyszeliście przed chwilą, tradycji. „Nie dokonuje odkrycia, kto nie bada niemożliwości”, zauważył kiedyś wielki uczony Albert Einstein. Studiując na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, macie możliwość badać i z różnych punktów widzenia poznawać otaczający Was świat. Do Waszej dyspozycji są nie tylko sale i laboratoria, ale także duży, zielony kampus w centrum miasta ze strefami relaksu. Musicie znaleźć równowagę pomiędzy nauką i wiedzą a odpoczynkiem i rozwojem Waszych pasji. Gwarantuję Wam jednak, że jeśli mądrze wykorzystacie lata spędzone tutaj, otworzą się przed Wam bardzo szerokie perspektywy rozwoju. Śledząc losy naszych absolwentów, zauważycie zapewne, że osiągają oni liczne sukcesy, a pierwszą poważną pracę znajdują pod koniec studiów lub rychło po ich zakończeniu.

Życzę Wam powodzenia w odnalezieniu swojej drogi, rozwijaniu pasji i znalezieniu nowych przyjaźni. Życzę Wam, byście na sto procent wykorzystali czas, który tutaj spędzicie. Studiujcie ze świadomością, że jesteście przyszłością naszego kraju, naszego kontynentu i od Was zależy, co się będzie działo tutaj za 10, 20 czy 30 lat.

Szanowni Państwo!

Znaczenie gruntownego, wszechstronnego wykształcenia jest dziś szczególnie istotne – nie mamy co do tego żadnych wątpliwości. W procesie tym, ośmielę się to powiedzieć, uczelnie ekonomiczne odgrywają bardzo ważną rolę. Wyjaśniają i uczą rozumienia wielu zjawisk i procesów. Liczne wyniki badań pokazują, że wiedza ekonomiczna i matematyczna Polaków, choć w ostatnich latach rośnie, wciąż nie jest wystarczająca. A jest to wiedza kluczowa, nie tylko w prowadzeniu gospodarstwa domowego czy własnej firmy, ale przede wszystkim w funkcjonowaniu społeczeństw i gospodarek – zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Bez wiedzy ekonomicznej niemożliwe jest sprawne zarządzanie, dystrybucja dóbr, produkcja i handel czy wreszcie prowadzenie przedsiębiorstwa.

To jednak nie wszystko. Nie ma uniwersytetu bez uniwersyteckości, bez humanizmu i bez troski o drugiego człowieka. Wydawać by się mogło, że pandemia nam o tym przypomniła, że nauczyła nas solidarności. Wiele wskazuje jednak na to, że tylko na chwilę. Dziś ponownie zamykamy się w swoim własnym świecie, lekceważąc prawa i godność istoty ludzkiej, a nierzadko naruszając prawa człowieka. Nie wolno nam milczeć i przechodzić z pochyloną głową wobec pogardy i niesprawiedliwości, jakie na naszych oczach spotykają wielu ludzi. Główną powinnością Uczelni jest więc nie tylko wyposażenie naszych absolwentów w wiedzę, ale także przygotowanie ich do życia w społeczeństwie, rządzonym regułami demokratycznego państwa prawa, aby sytuacje, które w ostatnich tygodniach obserwujemy, nie miały więcej miejsca. Naszą powinnością jest przekazanie młodym ludziom wartości takich jak współczucie, odpowiedzialność, uczciwość, tolerancja i wreszcie solidarność.

Szanowni Państwo!

Za nami długie miesiące, w momentami niezwykle trudnej pandemicznej rzeczywistości. Strata bliskich i przyjaciół, ciągły lęk i niepewność, ograniczenie kontaktów międzyludzkich oraz brak możliwości uczestnictwa w wielu wydarzeniach kulturalnych bardzo mocno i negatywnie na nas wpłynęły. Ucierpiała gospodarka i biznesy, ale najbardziej ucierpieli zwykli ludzie, nasi pracownicy i studenci. Mimo tego mam wrażenie, że Uniwersytet Ekonomiczny, jako wspólnota, dobrze z tym trudnym czasem sobie poradził. I nie mówię tu tylko o bardzo sprawnym i błyskawicznym wdrożeniu do systemu zdalnego nauczania czy przejściu na pracę hybrydową, ale także o zbudowaniu pewnego rodzaju relacji, pewnego rodzaju kapitału, zaufania, sympatii i empatii. To szalenie ważna rzecz.

Przed nami wiele wyzwań. Nie wiemy, czy możemy mówić o końcu pandemii, przewidywania i dane medyczne zdają się temu przeczyć. Ale na pewno staramy się wrócić do normalności. Przed nami niełatwy i wymagający proces wypracowania najlepszych rozwiązań i badania nowych możliwości. Wiem, że mogę liczyć na Państwa odpowiedzialność, co jasno pokazały minione miesiące.

Szanowni Państwo, Dostojni Goście!

Inauguracja nowego roku akademickiego to także czas, żeby spojrzeć na to, co już się zdarzyło i co ma się zdarzyć w roku, w który wchodzimy. Na naszym Uniwersytecie miało miejsce wiele istotnych rzeczy. Należy wśród nich wymienić przyjęcie bardzo nowatorskiej i śmiałej, mam wrażenie, strategii rozwoju naszej Uczelni. Tej strategii podporządkujemy kolejne lata działania naszego Uniwersytetu.

Udało nam się również bardzo znacząco wzmocnić zdolność do generowania wysokiej jakości badań naukowych, publikacji. Jeśli popatrzymy na wskaźniki, które to obrazują, widzimy bardzo szybki i znaczący przyrost liczby wartościowych prac naukowych, projektów i przedsięwzięć badawczych.

O rozwoju naszego Uniwersytetu świadczy również długa lista prestiżowych nagród i wyróżnień, które otrzymaliśmy jako pracownicy z tytułu aktywności naukowej, jako studenci, ale także jako osoby, które aktywnie angażują się w działalność sportową.

Udało nam się zbudować bardzo dobre relacje w ramach wspólnoty Uniwersytetu. Współpraca z Radą Uczelni, Samorządem Studenckim, z organizacjami studenckimi czy wreszcie ze związkami zawodowymi pokazuje, że nawet w tak bardzo trudnym czasie, jeśli dzielimy wspólne wartości, jesteśmy w stanie określić wspólne cele, po prostu Uczelnia może sprawnie i dobrze działać, a ludzie chcą tu przychodzić i dobrze czują się, pracując tutaj.

Jako Uniwersytet w ostatnim roku odkryliśmy również nowy obszar, który do tej pory pewnie słabiej był obecny, stąd też obecność, za którą bardzo dziękuję Pani Rektor Dorocie Segdzie oraz Panu Rektorowi Andrzejowi Bednarczykowi, mianowicie nasycanie aktywności naszej Uczelni pewnymi komponentami służącymi budowaniu wrażliwości na sztukę, na wartości artystyczne. To niezbędne dla kreowania wartościowych absolwentów, budowania ich postaw, wyposażania w kapitał, który jest im absolutnie potrzebny do budowania kariery.

W ramach tychże przedsięwzięć rozpoczęliśmy duży program o nazwie Uniwersytet Ekonomiczny Odpowiedzialny, w ramach którego zajmujemy się sztuką, działalnością charytatywną czy działalnością ekologiczną. W moim odczuciu to właśnie jest nowoczesny sposób kształcenia studentów.

Proszę Państwa, chciałbym również bardzo podziękować, korzystając z obecności Pana Marszałka Województwa i Pana Prezydenta Miasta Krakowa, za to, że nasz Uniwersytet mógł podjąć realne, daleko idące i w dużej skali przedsięwzięcia z władzami miasta i regionu. Tak pojmujemy misję uniwersytetu. Uniwersytet jest również po to, żeby pełnił służebną rolę w środowisku, w którym funkcjonuje. Bardzo wiele dobrych rzeczy, jak sądzę, tutaj się zdarzyło.

Proszę Państwa!

W ubiegłym roku nasze plany, które skonstruowaliśmy, w dużej mierze udało się zrealizować. To, co w tej chwili jest dla nas kluczowym zadaniem, to wzmacnianie naszego potencjału badawczego, potencjału aktywności publikacyjnej, radykalna zmiana oferty kształcenia. Pomimo tego, że w dalszym ciągu wiele osób aplikuje o podjęcie studiów na naszej Uczelni, odczuwamy potrzebę zmodernizowania naszej oferty dydaktycznej. To również zamysł inwestycyjny. Tutaj skala działań jest znacząca; wspomnę tylko o kilku, które pewnie szczególnie interesują studentów. W tej chwili przygotowujemy się do budowy dużego Centrum Obsługi Studentów – myślę, że będzie to ewenement na mapie polskich uniwersytetów. Jeden bardzo nowoczesny budynek i pełna obsługa wszystkich funkcji dotyczących studentów i absolwentów. Łada moment rozpoczniemy tę dużą inwestycję, o wartości 45–50 mln zł. Pracujemy też nad naszym sztan-dardowym przedsięwzięciem, o którym wspominałem rok temu. Krok po kroku zmierzamy do realizacji na terenie naszego kampusu budowy prawdopodobnie jednego z nowocześniejszych obiektów dydaktyczno-kongresowych w Krakowie. Szacujemy, że jest to inwestycja wartości ok. 170 mln zł. Infrastruktura nie jest co prawda najważniejsza, ale nie ma dobrej uczelni bez zadbania również o materialny wymiar jej aktywności.

Szanowni Państwo, Pracownicy Uczelni!

Chciałbym podkreślić, że sukcesy, o których opowiadałem przed kilkoma minutami, które udało nam się jako wspólnocie osiągnąć, nie byłyby możliwe bez Państwa ciężkiej pracy, zaangażowania, kreatywności i poświęcenia. Jestem Państwu głęboko wdzięczny za codzienny trud, za wiele wysiłku, zarówno w sferze dydaktycznej, jak i naukowej. Za coraz lepiej działającą administrację Uczelni, za to, że razem możemy codziennie zmieniać tę Uczelnię, czyniąc ją lepszym i sprawniej działającym miejscem. Dziękuję za chęć rozwoju osobistego i zawodowego, pracę pomimo niełatwych, pandemicznych warunków i szybkie adaptowanie się do nowej rzeczywistości.

Chciałbym również w tym miejscu podziękować 24 osobom, które w minionym roku akademickim zakończyły aktywność zawodową w naszym

Uniwersytecie i przechodzą na rentę i emeryturę. W imieniu własnym, władz rektorskich, studentów i absolwentów oraz całej społeczności naszej Uczelni chciałem Państwu bardzo serdecznie podziękować. Wierzę, że czas spędzony tutaj był jednym z najważniejszych w Państwa życiu. Zarazem w imieniu władz Uczelni chciałbym powiedzieć, że Państwa obecność trwale zapisała się w historii naszej Alma Mater.

Pozwólcie Państwo także, bo to element dobrego zwyczaju, tradycji akademickiej, że wspomnę o tych, którzy w ubiegłym roku akademickim opuścili nasze grono. Byli to: prof. Jerzy Mikułowski Pomorski – rektor w latach 1990–1996, prof. Antoni Fajferk – rektor w latach 1972–1981, dr Jolanta Teneta-Płotkowiak, Alicja Babral, Stanisław Dorak, Józef Drabina, Janusz Dylewski, Barbara Franczak, Anna Iskra, Marek Janicki, Mariola Juszczyk, Krystyna Kitowa, Bronisława Kolarska, Wojciech Krzywda, Teresa Kwaśniewska, Bogumiła Łysk, Marianna Mitka, Grażyna Okręglicka, Lidia Salawa, Lucyna Szromnik, Barbara Stolarska, Aniela Szydło, Maria Szydłowska, Joanna Tarnawska, Bogdan Warszawski. Bardzo proszę wszystkich Państwa o powstanie i uczczenie minutą ciszy tych, którzy na zawsze opuścili naszą społeczność.

Szanowni Państwo!

Filozof Ludwig Wittgenstein powiedział kiedyś, że „jeżeli zostaną rozwiązane wszystkie problemy naukowe, nie znaczy to, że rozwiązano choć jeden problem życiowy”. Życzę więc nam wszystkim, aby rozpoczynający się 97. rok akademicki 2021/2022 przyniósł nam nie tylko rozwój naukowy, ale także rozwój nas jako ludzi i społeczeństwa.

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!

Szanowni Państwo!

97. rok akademicki na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie uważam za otwarty!



Dr hab. Bernard Ziębicki, prof. UEK
Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie od 2024 r.

Przemówienie wygłoszone przez rektora
Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie
dr. hab. Bernarda Ziębickiego, prof. UEK,
na uroczystości inauguracyjnej
100. rok akademicki
w dniu 2 października 2024 roku^{*}

Wysoki Senacie,
Członkowie Rady Uczelni,
Przewodniczący Rad Dyscyplin,
Dziekani Kolegiów i Dyrektorzy Instytutów,
Szanowni Profesorowie,
Szanowny Panie Ministrze,
Czcigodni Goście,
Szanowni aktualni i byli Pracownicy,
Drodzy Absolwenci, Doktoranci i Studenci Uniwersytetu Ekonomicznego
w Krakowie!

Inauguracja nowego roku akademickiego jest zawsze wydarzeniem niezwykle ważnym dla całej wspólnoty Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W tym roku nabiera jednak szczególnego charakteru, gdyż rozpoczynamy uroczyste obchody 100-lecia istnienia Uczelni. Pozwólcie Państwo, że na początku w murach Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie w sposób szczególnie powitam naszych gości.

Witam przedstawicieli władz centralnych:

- ministra finansów, absolwenta naszej Uczelni – Andrzeja Domańskiego,
- I wicewojewodę małopolską – Elżbietę Achinger,
- senatora RP – Jerzego Fedorowicza,

^{*} Tekst oryginalny za: *Inauguracja 100. Roku Akademickiego, 1925–2025*, Departament Marki i Komunikacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2024, s. 5–12 oraz na podstawie nagrania *Inauguracja 100. Roku Akademickiego UEK*, <https://www.youtube.com/watch?v=jIfzDjYwFNM&t=4137s&pp=ygUUaW5hdWd1cmFjamEgdWVhdiIwMjTSBwkJfgkByohjO8%3D> (data dostępu: 11.04.2025).

posłanki i posłów:

- Dorotę Marek,
- Katarzynę Matusik-Lipiec,
- Dominika Jaśkowca,
- Piotra Lachowicza.

Witam serdecznie przedstawicieli władz samorządowych:

- marszałka województwa małopolskiego – Łukasza Smółkę,
- I zastępcę prezydenta miasta Krakowa, byłego rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie – prof. Stanisława Mazura,
- prezydenta miasta Tarnowa – dr. Jakuba Kwaśnego,
- radnego województwa małopolskiego – Kazimierza Barczyka.

Witam Jego Wielbność przeora klasztoru Karmelitów Bosych w Krakowie – ojca Piotra Nyka.

Serdecznie witam członków Rady Uczelni Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie na czele z przewodniczącym – Piotrem Ziętara. Witam prof. Krzysztofa Surówkę, prof. Jana Wiktora oraz Tomasza Brzostowskiego.

Witam serdecznie członków Rady Patronackiej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie – Edytę Jaworską i Philippe’a De Brouwer.

Witam serdecznie byłych rektorów naszej Uczelni: prof. Ryszarda Boro-
wieckiego, prof. Andrzeja Chochoła, prof. Stanisława Mazura oraz prof. Romana
Niestroja.

Jesteśmy zaszczyceni obecnością przedstawicieli uczelni krakowskich.
Pragnę powitać:

– przedstawicieli Uniwersytetu Jagiellońskiego – rektora Piotra Jedy-
naka oraz prof. Jarosława Górniaka,

- rektora Politechniki Krakowskiej – prof. Andrzeja Szaratę,
- rektora Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie – prof. Sylwestra Tabora,
- rektora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – prof. Andrzeja

Bednarczyka,

– rektora Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie – prof. Grzegorza
Mielczarka,

– rektora Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie –
prof. Klemensa Budzowskiego,

- rektora Uniwersytetu Ignatianum – o. prof. Tomasza Homę,
- rektora Wyższej Szkoły Ekonomii i Informatyki w Krakowie – dr. Stani-
sława Kowalskiego,

– przedstawicieli Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Krakowie –
rektora Krzysztofa Roszczynialskiego oraz dr. Borysa Makarego,

– rektora Krakowskiej Wyższej Szkoły Promocji Zdrowia – prof. Tadeusza Tuszyńskiego,

– prorektora ds. współpracy Akademii Górniczo-Hutniczej – prof. Rafała Wiśniowskiego,

– prorektor ds. studenckich i dydaktyki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II – prof. Małgorzatę Dudę,

– prorektor ds. nauki Akademii Wychowania Fizycznego im. B. Czecha w Krakowie – prof. Annę Marchewkę,

– prorektora ds. artystycznych i naukowych Akademii Muzycznej w Krakowie – prof. Piotra Latę.

Witam równie serdecznie gości z uczelni ekonomicznych:

– rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu – prof. Barbarę Jankowską,

– rektora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – prof. Piotra Wachowiaka,

– prorektor ds. współpracy międzynarodowej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – prof. Bogusławę Drelich-Skalską,

– prorektor ds. kształcenia i współpracy międzynarodowej Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach – prof. Wojciecha Dyducha.

Serdecznie witam także gości z uczelni krajowych:

– rektor Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Targu – dr Biankę Godlewską-Dzioboń,

– prorektora ds. nauki i rozwoju Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu – prof. Grzegorza Przydatka.

Niezwykłe miło nam gościć w murach naszej Uczelni przedstawicieli uczelni zagranicznych. Są wśród nas:

– z Akademii Studiów Ekonomicznych Mołdawii z siedzibą w Kiszyńowie – rektor Alexandru Stratan,

– z Ludovika University of Public Service w Budapeszcie – prof. Gábor Kemény i Martin Krózser,

– z Państwowego Uniwersytetu Handlu i Ekonomii w Kijowie – prof. Anzhelika Gerasymenko,

– z Uniwersytetu Narodowego Politechnika Lwowska – prof. Nataliya Hots oraz prof. Oleksiy Druhov,

– z Grand Valley State University – prof. Diana Lawson,

– z Marmara University w Stambule – prof. Nuri Tinaz oraz prof. Omer Mert Denizci,

– z University of Catania – prof. Salvatore Ingrassia,

– z University of Messina – prof. Giovanni Moschella oraz prof. Fabio Fragomeni.

Witam serdecznie przedstawicieli służb mundurowych:

- zastępcę dowódcy 2 Korpusu Polskiego – Dowództwa Komponentu Lądowego – gen. dyw. Dariusza Parylaka,
- przedstawiciela Centrum Eksperckiego Kontrwywiadu NATO w Krakowie – płk. Andrzeja Szybistego,
- kapelmistrza Orkiestry Wojskowej w Krakowie – mjr. Dariusza Bylinę,
- I zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Krakowie – insp. Macieja Kubiaka,
- komendanta miejskiego Policji w Krakowie – podinsp. Pawła Jastrzębia,
- małopolskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie – bryg. Przemysław Pręcicka,
- I zastępcę komendanta Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie – mł. bryg. Bogusława Szydło.

Bardzo miło nam gościć członków korpusu dyplomatycznego:

- konsula generalnego Republiki Austrii w Krakowie – Martina Gaertnera,
- konsul generalną RP w Mediolanie – Agnieszkę Głorię Kamińską,
- przedstawicieli Konsulatu Generalnego Francji w Krakowie na czele z konsulem generalnym Cedrikiem Peltierem,
- wicekonsul generalną Ukrainy w Krakowie – Valentynę Kuzminę,
- konsul Republiki Słowackiej w Krakowie – Lenkę Pifkovą,
- przedstawiciela Konsulatu Generalnego Węgier w Krakowie – Tamása Vicziána,
- generalnego konsula honorowego Republiki Turcji w Krakowie – Pawła Dowgiera,
- konsula honorowego Republiki Peru w Krakowie – Marcina Mazgaja,
- konsula honorowego Republiki Bułgarii w Krakowie – Wiesława Nowaka,
- konsula honorowego Republiki Chorwacji w Krakowie – Pawła Włodarczyka,
- pełnomocnika Rządu Regionalnego Kurdystanu w Polsce – Ziyada Raoofa.

Witam serdecznie przedstawicieli współpracujących z Uczelnią instytucji publicznych, spółek, instytucji finansowych, stowarzyszeń, przedsiębiorstw i firm:

- prezes zarządu Zakładów Zbożowych – Lucynę Jędrzejczyk,
- prezesa zarządu Grupy Azoty SA – Adama Leszkiewicza,
- wiceprezesa zarządu KHK SA w Krakowie – Grzegorza Ostrzołka,
- prezesa zarządu, dyrektora generalnego MPO Sp. z o.o. w Krakowie – Henryka Kultysa,

– wiceprezesa zarządu Wodociągów Miasta Krakowa SA – Janusza Wesołowskiego,

– przewodniczącego rady nadzorczej MPEC SA w Krakowie – Franciszka Gaika,

– prezes zarządu ARMK Sp. z o.o. – Katarzynę Olesiak,

– prezesa Krakowskiego Parku Technologicznego – Andrzeja Kuliga,

– prezesa zarządu Kolei Małopolskich Sp. z o.o. – Radosława Włoszka.

Witam serdecznie:

– dyrektor Oddziału Okręgowego NBP w Krakowie – Katarzynę Basiak-Gałę,

– dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie – Agnieszkę Szlubowską,

– zastępcę dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Krakowie – Wojciecha Prawdzic Lewandowskiego.

Bardzo serdecznie witam:

– prezesa zarządu Szpitala Specjalistycznego im. L. Rydygiera w Krakowie – Artura Asztabskiego,

– dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie – prof. Wojciecha Cyrula,

– dyrektora Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego im. św. Jana Pawła II – Grzegorza Fitasa,

– dyrektora Szpitala Zakonu Bonifratrów w Krakowie – dr. Piotra Grazdę,

– dyrektora 5. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SP ZOZ – prof. Bartłomieja Guzika,

– dyrektora Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie – Marcina Jędrzychowskiego,

– dyrektora SP ZOZ MSWiA w Krakowie – dr. n. med. Michała Zabojszcza,

– dyrektora Szpitala Specjalistycznego im. J. Dietla w Krakowie – Wojciecha Zarębę,

– dyrektor Instytutu Stomatologii Wydziału Lekarskiego UJ CM – prof. Joannę Zarzecką,

– dyrektor naczelną Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego – dr n. med. Małgorzatę Popławską,

– prezes zarządu Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza” w Krakowie – dr Jolantę Stokłosę.

Miło nam dziś gościć także przedstawicieli instytucji oświaty:

– małopolską kurator oświaty – dr Gabrielę Olszowską,

– dyrektora Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli – dr. Łukasza Cieślika,

– dyrektor Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych w Krakowie – Annę Przetocką,

– przedstawicieli szkół partnerskich.

Witam również przedstawicieli organizacji absolwenckich Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie:

– prezes Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie – dr Jolantę Juzę,

– prezes zarządu Korporacji Absolwentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie – Monikę Martuszeuską-Skoczyńską.

Pragnę powitać także przedstawicieli instytucji kultury:

– dyrektora Opery Krakowskiej – prof. Piotra Sułkowskiego,

– dyrektora naczelnego Filharmonii im. K. Szymanowskiego w Krakowie – Mateusza Prendotę,

– dyrektora Muzeum Fotografii w Krakowie – Marka Świcę,

– przedstawicielkę Muzeum Narodowego w Krakowie – Elżbietę Zygier,

– państwa: Krystynę Nowakowską i prof. Jerzego Nowakowskiego.

Bardzo serdecznie witam:

– przedstawicielkę Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN – prof. Dagmarę Lewicką,

– przewodniczącego zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” – Tomasza Zaborowskiego,

– przedstawiciela Towarzystwa Ekonomistów Polskich – Jacka Wojciechowicza,

– przedstawicieli Krakowskiego Stowarzyszenia Edukacji EKONOMED,

– przedstawicieli Rotary Club Kraków,

– wiceprezydenta Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie – Jana Sadego,

– wiceprezesa Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych (ABSL) – Sebastiana Drzewieckiego,

– prezesa zarządu RE-Bau Sp. z o.o. – Andrzeja Tombińskiego,

– prezesa zarządu Alventy SA – Wiesława Hałuchę,

– wiceprezesa zarządu Elektromontażu Kraków SA – Rafała Sobczyka,

– przedstawiciela ABB Business Services Sp. z o.o. – Michała Sokołowskiego,

– przedstawiciela Santander Universidades w Santander Bank Polska SA – Patryka Pelca.

Witam również serdecznie gości z Towarzystwa Strzeleckiego „Bractwo Kurkowe” w Krakowie:

– króla kurkowego w latach 2019–2022 – Adama Rajpolda,

- marszałka Bractwa w latach 2022–2023 – Piotra Pateckiego,
- marszałka Bractwa w latach 2022–2023 – Macieja Żółcińskiego.

Witam wszystkich przedstawicieli mediów i całą społeczność akademicką Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie: pracowników naukowo-badawczych, pracowników dydaktycznych, pracowników administracyjnych, doktorantów, studentów oraz byłych pracowników. Witam serdecznie wszystkich naszych absolwentów. Wszystkich Państwa witam bardzo, bardzo serdecznie!

Jak przed stu laty mówił do zgromadzonych gości Arnold Bolland, współ-założyciel i pierwszy rektor naszej Uczelni: „Za przybycie na naszą doroczną uroczystość składam żywe podziękowanie. Uczelnia ceni sobie to bardzo wysoko, ilekroć władze, urzędy i społeczeństwo objawiają zainteresowanie dla życia naszej Uczelni”. Dziękuję, że jesteście dziś Państwo z nami. Goszczenie Państwa jest dla nas prawdziwym zaszczytem.

Szanowni Państwo!

Jak już wspomniałem, inaugurujemy dziś setny rok akademicki w historii Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Nasza Uczelnia powstała w 1925 r. jako Wyższe Studium Handlowe (WSH) – trzecia w II Rzeczypospolitej wyższa szkoła handlowa. Jej twórca, Arnold Bolland, wybrał na jej dewizę słowa: *Rerum cognoscere causas et valorem* („Poznawać przyczyny i wartości rzeczy”). I tą dewizą kierujemy się przez ostatnie 100 lat.

Zgodnie z założeniem prof. Arnolda Bollanda, stworzenie nowej placówki miało „dać społeczeństwu komercjalistów o maksymalnej, solidnej wiedzy zawodowej, którzy by umieli być nie tylko czołowymi wykonawcami, lecz zarazem także samodzielnymi umysłowościami i pionierami idei gospodarczych”. Założyciele naszej Uczelni sięgali jednak wzrokiem daleko w przyszłość, od samych początków jej istnienia nie ograniczali się do „tu i teraz”. Warto wspomnieć, że już na początku lat 30., czyli kilka lat po powstaniu Uczelni, kształciło się w niej ponad 1000 osób, w tym spory procent kobiet oraz obcokrajowców, a uczono nie tylko przedmiotów gospodarczych i finansowych, ale także kilkunastu języków obcych, w tym tureckiego, arabskiego i chińskiego.

Założyciele WSH od początku dążyli też do stworzenia szkoły wyższej z pełnią praw akademickich. Doprowadzili do tego w 1938 r., kiedy to Wyższe Studium Handlowe zostało włączone w poczet szkół akademickich jako Akademia Handlowa. Rok później wybuch II wojny światowej przerwał jednak działalność naszej Uczelni, a nauka musiała zejść do podziemia. Nauczanie kontynuowano więc w ramach tajnych kompletów. Działalność Akademii została wznowiona w dniu kapitulacji III Rzeszy, 8 maja 1945 r. Pięć lat

później Uczelnia została upaństwowiona i przekształcona na kolejne 24 lata w Wyższą Szkołę Ekonomiczną. W 1975 r. obchodziliśmy 50-lecie Uczelni już jako Akademia Ekonomiczna. Ostatnia kluczowa zmiana nazwy i statusu miała miejsce w 2007 r., kiedy to otrzymaliśmy prawa uniwersytetu i staliśmy się jedną z pięciu tego typu publicznych uczelni ekonomicznych w Polsce. Dziś jesteśmy największą uczelnią ekonomiczną zarówno w naszym kraju, jak i w Europie Środkowo-Wschodniej, kształcącą ponad 15 tys. studentów.

Szanowni Państwo!

„Świętujemy przeszłość, aby obudzić przyszłość” – powiedział w 1960 r. John F. Kennedy. Jakże aktualne są te słowa dziś dla nas tu zebranych. Pozwólcie więc Państwo, że nie będę odnosił się jedynie do historii i przeszłości naszej Uczelni, a zamiast tego skupię się na tym, co teraz, i na tym, co przed nami.

Jest dla mnie powodem do dumy, że Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie nieustannie się rozwija, odpowiadając na potrzeby zmieniającego się społeczeństwa i świata. Chcemy, by zmiany te były widoczne na każdym polu naszej działalności. Ostatnie lata to czas sporych inwestycji na kampusie Uczelni. Do użytku zostały oddane Pawilon G, Forum UEK, Sala Profesorska, Ogród Profesorski oraz pierwsze w Polsce Laboratorium Grywalizacji. W tym roku rozpoczęliśmy budowę Centrum Obsługi Studentów, które ma znacząco ułatwić funkcjonowanie naszym pracownikom i studentom oraz zdecydowanie poprawić warunki lokalowe w naszej Uczelni. Kolejną inwestycją na najbliższe lata jest siedmiokondygnacyjny badawczo-dydaktyczny Budynek Jubileuszowy, którego plany są już przygotowane.

Najbliższy czas to jednak nie tylko wyzwania inwestycyjne. To przede wszystkim wyzwania badawczo-naukowe. Jednym z najważniejszych jest odbywająca się pod koniec 2025 r. ewaluacja dyscyplin naukowych. Jej wyniki wpływają na wysokość środków przeznaczanych na działalność naukową, które w ramach subwencji otrzymujemy od Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Co warto podkreślić, nasza Uczelnia w najbliższej ewaluacji planuje poszerzyć liczbę dyscyplin naukowych, które poddamy ocenie. Taka zmiana wiąże się bezpośrednio z możliwością uzyskania pełnych uprawnień uniwersyteckich.

W związku z nową kadencją władz rektorskich dokonaliśmy także istotnych zmian w strukturze organizacyjnej Uniwersytetu. Stworzony został pion prorektora ds. polityki finansowej i rozwoju, a także Centrum Współpracy z Biznesem oraz Centrum Współpracy Międzynarodowej.

Szanowni Państwo!

Jest dla mnie powodem do ogromnej radości i dumy, że możemy wspólnie tworzyć historię tego niezwykłego miejsca, jakim jest Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Wszyscy tu obecni stanowimy bowiem część tej stuletniej tradycji, na którą składają się chwile podniosłe, radosne, pełne nadziei i zaufania, ale również te trudne, smutne i wymagające.

Z dumą wspominam naszą 100-letnią historię, ale szczególnie dziś chcę pamiętać także o sukcesach odniesionych przez Państwa – naszą społeczność akademicką – w ostatnim roku akademickim. Składają się na nie publikacje w wysoko punktowanych czasopismach, przyznane granty na badania oraz organizację konferencji naukowych, a także wysokie wyniki poszczególnych kierunków w rankingach.

Spośród wielu osób chciałbym tu wymienić szczególnie prof. Marka Szaruckiego, który został powołany na stanowisko przewodniczącego w komitecie organizacyjnym European Academy of Management w kadencji na lata 2023–2024. To ogromne wyróżnienie w skali międzynarodowej, gdyż po raz pierwszy reprezentant naszej Uczelni został przewodniczącym w tej organizacji naukowej.

Natomiast zarząd European Real Estate Society, największego w Europie naukowego stowarzyszenia zajmującego się nieruchomościami, powołał prof. Bartłomieja Maronę na członka zarządu na trzyletnią kadencję.

Serdecznie gratuluję również prof. Tomaszowi Jedynakowi, który otrzymał Nagrodę Beta 2023 za wybitne osiągnięcia w dziedzinie zarządzania finansami.

Moje gratulacje kieruję także w stronę prof. Krzysztofa Wacha, który został wybrany na wiceprzewodniczącego ds. public relations i komunikacji oddziału międzynarodowej organizacji naukowej Academy of International Business.

Gratuluję także prof. Agnieszce Cholewie-Wójcik oraz prof. Katarzynie Sanak-Kosmowskiej wyróżnienia nagrodą Naukowiec Przyszłości 2023. Ta prestiżowa nagroda trafia w ręce naukowców, którzy swoje badania prowadzą z myślą o ich praktycznym zastosowaniu na rynku.

Chciałbym także z tego miejsca docenić prof. Tomasza Sawoszczuka za jego wkład w polsko-słoweński projekt naukowy realizowany we współpracy z Muzeum Narodowym w Krakowie, Uniwersytetem w Lublanie i Muzeum Narodowym Słowenii. Projekt Odotheka ma być pierwszą na świecie biblioteką zapachów obiektów zabytkowych. Został doceniony przez światowej sławy pisma, takie jak „The Times” i „The National”.

Natomiast dr Damian Strycharz otrzymał nagrodę za najlepszą oryginalną autorską monografię naukową z zakresu nauki o stosunkach międzynarodowych przyznawaną przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych.

Wspomnieć należy także, że w maju przekazany został dokument potwierdzający udzielenie na rzecz Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie patentu na wynalazek pod nazwą „Sposób nadawania skórze aktywności antymikrobowej”, którego współtwórczynią jest dr Elżbieta Bielak.

Na koniec nie sposób nie wymienić tu obecnego dziś z nami Pana Andrzeja Domańskiego, absolwenta naszej Uczelni, powołanego na stanowisko ministra finansów w rządzie Donalda Tuska. Panie Ministrze, życzymy wielu sił do pracy w służbie Rzeczypospolitej.

Serdecznie gratuluję wszystkim Państwu i życzę dalszych sukcesów na polu naukowym, zawodowym i osobistym!

Szanowni Państwo!

Miło mi poinformować, że tegoroczna rekrutacja okazała się rekordowa zarówno pod względem liczby kandydatów, jak i liczby studentów zrekrutowanych na wszystkie formy studiów. Na rok akademicki 2024/2025 zgłosiło się łącznie 14 357 kandydatów. Przyjęliśmy łącznie 7374 osoby. Na kierunki prowadzone w języku angielskim przyjęliśmy 459 osób, natomiast jeśli chodzi o cudzoziemców, to w tym roku studia na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie rozpocznie 501 obywateli z innych krajów. Do najpopularniejszych w tym roku kierunków należały: finanse i rachunkowość, ekonomia, prawo oraz marketing i komunikacja rynkowa.

Już w początkach istnienia naszej Uczelni rektor Arnold Bolland wyrażał radość z tego, że cieszy się ona zainteresowaniem studentów, mówiąc: „wzmożenie frekwencji (...) jest objawem sympatycznym, dowodzącym, że myśl przewodnia Uczelni i tętno jej życia, znalazło tak żywy i szybki oddźwięk w decyzjach młodzieży”. Dziś, kiedy obchodzimy 100-lecie jej istnienia, nie jest inaczej.

Drodzy Studenci!

Witam Was bardzo serdecznie w murach naszej Uczelni! Wybraliście największą uczelnię ekonomiczną w Polsce, o bogatej – jak usłyszeliście przed chwilą – historii i tradycji. Studiując w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, macie możliwość badać i z wielu punktów widzenia poznawać otaczającą Was rzeczywistość. Życzę Wam, byście wykorzystali dobrze czas studiów, w którym otwierają się przed Wami nowe perspektywy, kierunki, ale i relacje. Wierzę, że mądrze wykorzystacie lata nauki, a zdobyta tu wiedza

pomoże Wam rozwinąć nie tylko kariery zawodowe, ale również ukształtować Was jako mądrych i świadomych obywateli, a przede wszystkim jako odpowiedzialnych i dobrych ludzi. Studiujcie ze świadomością, że jesteście przyszłością naszego kraju i świata i to także od Was zależy, jak będzie się tu żyło za kilkanaście czy kilkadziesiąt lat. Cieszę się, że stanowicie od dziś część naszej społeczności akademickiej, a za kilka lat dołączycie do grona niemalże 200 tys. absolwentów naszej Uczelni.

Zachęcam Państwa również do rozwijania aktywności pozanaukowych i zainteresowań pozauczelnianych – one także pozostaną z Wami i będą Was ubogacać na długo po opuszczeniu murów naszej Alma Mater. Drodzy Studenci, korzystajcie z czasu studiów tak, by później mieć o czym opowiadać!

Szanowni Pracownicy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie!

Doskonałe wyniki rekrutacji, liczne sukcesy naukowe i organizacyjne czy coraz lepsze notowania Uczelni w rankingach to Państwa zasługa. Dlatego też w dniu inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego szczerze i serdecznie dziękuję za Państwa pracę oraz zaangażowanie i troskę o rozwój Uczelni. Jestem Państwu ogromnie wdzięczny za codzienny trud podejmowany zarówno na polu dydaktycznym i naukowym, jak i w obszarach związanych z administracją oraz sprawnym funkcjonowaniem naszego Uniwersytetu. W tym miejscu dziękuję również całej społeczności naszej Uczelni za zaufanie, które pozwala mi pełnić funkcję rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie w rozpoczętej właśnie czteroletniej kadencji. Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie, ale i wielkie zobowiązanie wobec Was wszystkich. Zrobię, co w mojej mocy, żeby nie zawieść Waszego zaufania.

Drodzy Emerytowani Pracownicy!

Jesteście i zawsze byliście niezwykle ważną częścią społeczności naszego Uniwersytetu. W minionym roku akademickim 22 pracowników, w tym pięciu nauczycieli akademickich, odeszło na emeryturę lub rentę. W imieniu własnym, władz rektorskich, studentów, doktorantów i absolwentów oraz całej społeczności akademickiej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dziękuję za Państwa pracę, zaangażowanie oraz czynne współtworzenie naszej wspólnoty akademickiej. Mam nadzieję, że będziecie Państwo dobrze wspominać pracę na naszej Uczelni. Mam również nadzieję, że nie zegnamy Was całkowicie i nadal pozostaniecie czynnymi członkami naszej społeczności, działając chociażby w Stowarzyszeniu Absolwentów, Radzie Mentorów czy odwiedzając mury naszej Alma Mater jako słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Szanowni Państwo!

Pozwólcie, że wspomnę teraz tych, którzy w ubiegłym roku akademickim opuścili nasze grono już na zawsze. Byli to: prof. Bronisław Buczek, prof. Zbigniew Paszek, prof. Czesława Żuławska, dr Kazimierz Baścik, dr Jerzy Kowalik, dr Marek Makowiec, Maria Błach, Zdzisław Cieślík, Elżbieta Kuśnierz, Krystyna Sierosławska, Romana Gałka-Sikorska, Alfred Sowiński, Teresa Styś, Joanna Urbańska, Mirosław Zawisza. Bardzo proszę wszystkich Państwa o powstanie i uczczenie ich pamięci minutą ciszy.

Szanowni Państwo!

Życzę nam wszystkim – zarówno pracownikom Uczelni, jak i studentom i doktorantom, by rozpoczynający się rok akademicki 2024/2025 służył naszemu rozwojowi tak, byśmy stawali się lepszymi ludźmi i inspirowali innych do tego samego.

To rok, w którym zaplanowaliśmy wiele ważnych uroczystości i wydarzeń o charakterze naukowym, jak również promocyjnym, pokazujących osiągnięcia naszego Uniwersytetu w ciągu stu lat jego istnienia. Bądźmy z tego dumni! Moim pragnieniem jest, byśmy szeroko komunikowali te osiągnięcia gdziekolwiek się udamy. Są bowiem imponujące. Nasz Uniwersytet odegrał ogromną rolę w rozwoju myśli ekonomicznej na scenie zarówno krajowej, jak i międzynarodowej. Wykształcił rzeszę specjalistów i ekspertów w zakresie ekonomii, biznesu, zarządzania i pokrewnych dyscyplin. Miejsce naszego Uniwersytetu na mapie kształcenia ekonomicznego – tak w Polsce, jak w Europie Środkowo-Wschodniej – jest niepodważalne i chciałbym, byśmy to bardzo mocno przy okazji tego Jubileuszu podkreślali.

Mimo że przyszłość niesie coraz więcej pytań i nie zawsze rysuje się w kolorowych barwach, mamy do wypełnienia wiele ważnych zadań. Powtarzam więc za pierwszym rektorem naszej Uczelni, Arnoldem Bollandem: „Staramy się studentom naszym dać na drogę życia wiadomości, wskazania i sposób myślenia, dzięki którym studenci ci mogliby stać się ośrodkami twórczej, społeczeństwo i siebie bogacącej przedsiębiorczości (...). Kształcimy nie tylko zawodowca życia gospodarczego, lecz także wychowujemy obywatela, umięjącego społecznie i państwowo myśleć i działać”.

Szanowni Państwo!

Świat nie stoi w miejscu. Naszym zadaniem jest dziś poszukiwać, poszerzać horyzonty, ale też stać na straży wartości. W tym Jubileuszowym Roku Akademickim pamiętajmy, że „Świętujemy przeszłość, aby obudzić przyszłość”.

Szanowni Państwo, Droga Społeczności Akademicka!

Niech ten Jubileusz będzie czasem naszego rozwoju i wzrostu Uniwersytetu. Jak przed stu laty założyciele naszej Uczelni, tak i my powtarzamy za profesorem Bollandem: „Patrzeć na ten wzrost będziemy z tą radością, z jaką patrzą ludzie na wschodzący plon swojej pracy. Doda nam ten widok otuchy i sił do pracy, którą wszyscy tu tak umiłowaliśmy”. Dziś tę pracę kontynuujemy – otwieram Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie rok naukowy setny!

Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!

Spis treści

Słowo wstępne do wydania drugiego	7
Słowo wstępne do wydania pierwszego	9
Przemówienie z powodu otwarcia Wyższego Studium Handlowego w Krakowie i inauguracji roku naukowego 1925/1926 wygłoszone przez dyrektora Wyższego Studium Handlowego prof. dr. Arnolda Bollanda w dniu 1 października 1925 roku	15
Przemówienie z okazji inauguracji roku naukowego 1934/1935 wygłoszone przez dyrektora Wyższego Studium Handlowego w Krakowie prof. dr. Arnolda Bollanda w dniu 16 października 1934 roku	21
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1938/1939 wygłoszone przez rektora Akademii Handlowej w Krakowie prof. dr. Arnolda Bollanda w dniu 5 listopada 1938 roku	28
Przemówienie z okazji inauguracji roku naukowego 1944/1945 wygłoszone przez rektora Akademii Handlowej w Krakowie prof. dr. Albina Żabińskiego w dniu 8 maja 1945 roku	37
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1945/1946 wygłoszone przez rektora Akademii Handlowej w Krakowie prof. dr. Albina Żabińskiego w dniu 30 października 1945 roku	47
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1947/1948 wygłoszone przez rektora Akademii Handlowej w Krakowie prof. dr. hab. Zygmunta Sarnę w dniu 25 października 1947 roku	55
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1949/1950 wygłoszone przez rektora Akademii Handlowej w Krakowie prof. dr. Stefana Grzybowskiego w dniu 3 października 1949 roku	65
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1955/1956 wygłoszone przez rektora Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie doc. dr. Mieczysława Mysonę w dniu 1 października 1955 roku	71

Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1959/1960 wygłoszone przez rektora Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. Stefana Bollanda w dniu 3 października 1959 roku	95
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1964/1965 wygłoszone przez rektora Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie doc. dr. Władysława Biedę w dniu 3 października 1964 roku	113
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1969/1970 wygłoszone przez rektora Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. Józefa Gajdę w dniu 9 października 1969 roku	127
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1974/1975 wygłoszone przez rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. hab. Antoniego Fajferka w dniu 2 października 1974 roku	145
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1981/1982 wygłoszone przez rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. hab. Jana M. Małeckiego w dniu 2 października 1981 roku	159
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1982/1983 wygłoszone przez rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. hab. Jana M. Małeckiego w dniu 2 października 1982 roku	167
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1984/1985 wygłoszone przez rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. hab. Jerzego Altkorna w dniu 8 października 1984 roku	177
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1994/1995 wygłoszone przez rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. hab. Jerzego Mikułowskiego Pomorskiego w dniu 3 października 1994 roku	189
Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 1999/2000 wygłoszone przez rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. hab. Tadeusza Grabińskiego w dniu 4 października 1999 roku	201
Przemówienie wygłoszone przez rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie prof. dr. hab. Ryszarda Borowieckiego na uroczystości inauguracyjnej w dniu 4 października 2004 roku	211
Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. dr. hab. Ryszarda Borowieckiego na uroczystości inauguracyjnej w dniu 2 października 2007 roku	224
Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. dr. hab. Romana Niestroja na uroczystości inauguracyjnej w dniu 7 października 2009 roku	239
Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dr. hab. Andrzeja Chochola, prof. UEK, na uroczystości inauguracyjnej w dniu 6 października 2014 roku	251

Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dr. hab. Andrzeja Chochoła, prof. UEK, na uroczystości inauguracyjnej w dnia 2 października 2019 roku	264
Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dr. hab. Stanisława Mazura, prof. UEK, na uroczystości inauguracyjnej w dniu 8 października 2021 roku	273
Przemówienie wygłoszone przez rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dr. hab. Bernarda Ziębickiego, prof. UEK, na uroczystości inaugurującej 100. rok akademicki w dniu 2 października 2024 roku	285

Wydanie I: *Przemówienia inauguracyjne rektorów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z lat 1925–2009*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2010

Redakcja naukowa

Piotr Hadrian, Roman Niestrój

Projekt okładki

Jolanta Królas

Układ graficzny tekstu

Marcin Sokołowski

Opracowanie redakcyjne

Zespół Wydawnictwa

Zdjęcia A. Fajferka, J.M. Małeckiego i J. Altkorna – *Aleksander Łochmańczyk*,
J. Mikułowskiego Pomorskiego – *Konrad K. Pollesch*, T. Grabińskiego – *Krzysztof Włodek*,
R. Borowieckiego i R. Niestroja – *Rafał Cygan*, A. Chochoła, S. Mazura i B. Ziębickiego –
Piotr Malec, fot. Z. Sarny ze zbiorów rodzinnych, pozostałe fotografie – Archiwum UEK

© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2025

ISBN 978-83-7252-911-4 (miękka oprawa)

ISBN 978-83-7252-912-1 (twarda oprawa)

Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

31-510 Kraków, ul. Rakowicka 27

Zakład Poligraficzny Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

31-510 Kraków, ul. Rakowicka 27

Wydanie drugie uzupełnione

Objętość 14,5 ark. wyd.



ISBN 978-83-7252-911-4